

JAROSŁAW MOKLAK

**HAŁYCZYNA *CONTRA* GALICJA.  
UKRAIŃSKIE SZKOLNICTWO ŚREDNIE  
I WYŻSZE W DEBATACH SEJMU KRAJOWEGO  
GALICYJSKIEGO, 1907–1914**

KRAKÓW 2013

Studia z historii XX wieku pod redakcją Jakuba Polita  
T. XV

Recenzja: Torsten Lorenz

Redakcja: Irena Spolska-Oniszko

Korekta: Irena Spolska-Oniszko

© Copyright by Uniwersytet Jagielloński

Publikacja wydana ze środków przeznaczonych na działalność statutową Wydziału  
Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

ISBN 978-83-62261-64-2

Projekt okładki:  
Anna Siermontowska-Czaja  
Kraków, tel. 602 570 073

Skład i łamanie:  
Studio Poligraficzne Dorota Słomińska  
Kraków, tel. 602 677 488

Druk i oprawa:  
Poligrafia Salezjańska  
ul. Michała Bałuckiego 8, 30-318 Kraków; tel. 12 266-40-00

Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”  
z siedzibą w Instytucie Historii UJ  
ul. Gołębia 13, 31-007 Kraków  
[www.iagellonica.com.pl](http://www.iagellonica.com.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>Wykaz wybranych skrótów</b> .....	7
<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Rozdział I: Autonomia krajowa i „krzywda ruska”</b> .....	17
1. Rozszerzenie kompetencji Rady Szkolnej Krajowej .....	19
2. Reforma seminariów nauczycielskich .....	30
3. Język urzędowy władz autonomicznych .....	43
<b>Rozdział II: Szkoły średnie</b> .....	55
1. Ustawa o języku wykładowym .....	57
2. Gimnazja klasyczne .....	66
3. Przeciw utrakwizmowi .....	79
3.1. Sprawozdanie komisji szkolnej, 1908 .....	80
3.2. Sprawozdanie Wydziału Krajowego, 1909 .....	80
<b>Rozdział III: Walka o uniwersytet</b> .....	97
1. Za utrakwizmem .....	98
1.1. Nowe katedry czy nowy uniwersytet? .....	100
1.2. Wobec polskości wszechnicy lwowskiej .....	110
2. Kontekst włoski i południowosłowiański .....	120
<b>Rozdział IV: Ugoda i „nowa krzywda”</b> .....	129
1. Autonomia narodowa i szkolnictwo .....	130
1.1. Walka o szkoły średnie w małych miastach .....	134
<b>Uwagi końcowe</b> .....	157
<b>Summary</b> .....	161
<b>Załączniki</b> .....	163
<b>Bibliografia</b> .....	169
<b>Indeks osób</b> .....	199



## WYKAZ WYBRANYCH SKRÓTÓW

Aleg.	— alegat (załącznik)
AGAD	— Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
APK	— Archiwum Państwowe w Krakowie
APP	— Archiwum Państwowe w Przemyślu
BJ	— Biblioteka Jagiellońska
b.d.w.	— brak daty wydania
b.m.w.	— brak miejsca wydania
b.p.	— brak paginacji
CDIAL	— Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie (Центральний державний історичний архів у Львові)
DALO	— Archiwum Państwowe Województwa Lwowskiego (Державний архів Львівської області)
f.	— zespół archiwalny (фонд)
k.	— karta
LNBS	— Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka Akademii Nauk Ukrainy (Львівська наукова бібліотека ім. В. Стефаника НАН України)
NFP	— „Neue Freie Presse”
NZIFLNU	— „Наукові зошити історичного факультету Львівського національного університету ім. Івана Франка”
op.	— część zespołu archiwalnego (opis)
<i>Ossolin.</i>	— Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
PAU/PAN	— Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie
RSK	— Rada Szkolna Krajowa
SRSK	— <i>Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej</i>
<i>Stenogr. Spraw.</i>	— <i>Stenograficzne sprawozdania z posiedzeń Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem</i>
UTP	— Українське Товариство Педагогічне (Українське педагогічне товариство)
UPS	— Український Зwiązek Parlamentarny (Український Парламентарний Союз)
WLNUSI	— „Вісник Львівського національного університету. Серія історична”
WK	— Wydział Krajowy
z.	— zeszyt
ZLNBS	— „Записки Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаника”
ZNTS	— „Записки Науково товариства ім. Шевченка”



## WSTĘP

Ordynacja wyborcza do parlamentu wiedeńskiego, która sankcją cesarską otrzymała 26 stycznia 1907 r., otworzyła nowy etap w życiu politycznym monarchii Habsburgów, a jej znaczenie wykraczało poza organizację parlamentu. Także w sejmach krajowych, w których rozstrzygano kwestie samorządowe i oświatowe, elity narodów odczuwających potrzebę rozwoju politycznego spodziewały się zwiększenia liczebności swych reprezentacji. W takim położeniu znajdowali się Ukraińcy galicyjscy żądający przedstawicielstw (parlamentarnego i sejmowego) odpowiadających ich potencjałowi demograficznemu oraz proporcji w stosunku do ogólnej liczby ludności kraju. Chociaż parlamentarnej reformie wyborczej zarzucano, że została wykorzystana przez polityków polskich do rozszerzania autonomii krajowej, to jednak z końcem 1906 i na początku 1907 r. wszystkie ukraińskie stronnictwa polityczne przygotowywały się do przedwyborczych zjazdów partyjnych<sup>1</sup>. Te zgromadzenia wskazywały na coraz wyraźniej artykułowaną potrzebę politycznego i ekonomicznego niezależnienia „Ukrainy austriackiej” od „Polski galicyjskiej”, a ponadto stałym hasłem agitacji prowadzonej we wszystkich grupach społecznych było głoszenie jedności z narodem ukraińskim w Rosji, do czego wydatnie przyczyniły się zmiany ustrojowe dokonane wewnątrz caratu po roku 1905 oraz inicjatywy o charakterze narodowym podejmowane przez inteligencję ukraińską w Moskwie, Petersburgu, Kijowie, Charkowie i Odesie.

W latach 1907–1914, tj. po wprowadzeniu nowych procedur wyłaniania przedstawicielstw parlamentarnych, w polityce galicyjskiej dominowała debata dotycząca nowelizacji ordynacji wyborczej do sejmu lwowskiego, jednak kwestie oświatowe tylko pozornie zeszły na drugi plan. Przez cały ten okres stanowiły one istotne ogniwo walki o wyodrębnienie wschodniej części Galicji, tzw. Hałyczyny<sup>2</sup>, poprzez nadanie jej instytucjonalnego charakteru ukraińskiego we wszystkich przejawach życia publicznego. Formowanie nowego oblicza elity ukraińskiej opierało się na szerokim dostępie do oświaty na poziomie gimnazjalnym i uniwersyteckim, to zaś było uzależnione od decyzji organów ustawodawczych — sejmu galicyjskiego i parlamentu wiedeńskiego, w których Ukraińcy nie posiadali odpowiedniej liczby mandatów. Najważniejszą cechą walki prowadzonej przez

---

<sup>1</sup> Zob. Є. Олесницький, *Новий виборчий закон до державної ради*, 2-е вид., поширене, Львів 1907.

<sup>2</sup> Użyte w książce pojęcie „Hałyczyna” występuje w znaczeniu przyjętym przez redakcję czasopisma „Nowa Ukraina. Zeszyty historyczno-politologiczne”, zob. *Od redakcji*, zeszyt 2/2006, s. 5.

polityków ukraińskich było dążenie do separacji od polskośći, co oznaczało powrót do postulatu Hołownej Rady Ruskiej z 1848 r., tj. do utworzenia odrębnego ukraińskiego kraju koronnego ze stolicą we Lwowie. Postulat ten, często przywoływany przez prasę oraz w debatach sejmowych i parlamentarnych, wywoływał zaniepokojenie w kręgach polskich<sup>3</sup>, nigdy jednak nie został zrealizowany, a realia polityczne skłaniały Ukraińców do poczynienia kroków umiarkowanych, tj. działań na rzecz zwiększania swego stanu posiadania w ramach wspólnego kraju koronnego — żądano zwiększenia liczby stanowisk w administracji krajowej, uwzględniania praw języka ukraińskiego w stosunkach urzędowych i dbałości władz o równomierny w stosunku do polskiego rozwój szkolnictwa ukraińskiego. Coraz częściej mówiono o konieczności „uwolnienia” młodzieży ukraińskiej od „polskiego systemu oświatowego” na terenie Galicji Wschodniej.

Doświadczenia zdobyte w drugiej połowie XIX w. utwierdziły polityków ukraińskich w przekonaniu, że dopóki nie nastąpi znacząca zmiana układu sił w sejmie lwowskim, realizacja postulatów dotyczących rozwoju szkolnictwa ukraińskiego uzależniona będzie od woli posłów polskich. Dotychczasowa praktyka sejmowa pokazała, że wola ta objawiała się w sytuacji nie zaspakajającej już potrzeb zgłaszanych przez Ukraińców, które — należy podkreślić — sukcesywnie rosły w miarę postępującego samouświadczenia narodowego ogółu Rusinów<sup>4</sup>. Dlatego każda zgoda sejmu na utworzenie ukraińskiej szkoły średniej okazywała się spóźnioną decyzją, gdyż podejmowana była po upływie kilku lat i nie odpowiadała wymogom chwili. Tak było z realizacją wniosków szkolnych Julijana Romanczuka z lat 80. XIX w., w ten sposób powstały gimnazja ukraińskie w Przemyślu, Kołomyi, Tarnopolu i Stanisławowie. Decyzje te nie tylko nie rozwiązywały sporu polsko-ukraińskiego, lecz jeszcze bardziej go pogłębiały, otwierając drogę do kolejnego etapu walki o narodowy charakter Galicji Wschodniej.

Równoległe następowała radykalizacja wzajemnych stosunków, która objęła środowiska chłopskie i robotnicze. Dominujący na początku ery autonomicznej wymiar społeczny tych relacji w XX w. ustąpił miejsca konfrontacji o charakterze nacjonalistycznym. Dobrze ten stan rzeczy odzwierciedlają przemiany w polityce prowadzonej przez ludowców, którzy po wyborach do parlamentu w 1907 r. oraz do sejmu w 1908 r. zasilili szeregi Koła Polskiego i stanęli w opozycji do polityków

<sup>3</sup> „Podział taki zagrażałby interesom polskim w Austrii, dałby podstawę do szybkiego zniweczenia stanu posiadania polskiego w Galicji i zmusza nas siłą faktu do tym energiczniejszej obrony” — napisał obserwator ówczesnego życia politycznego, zob. S. Baczyński, *Kresy wschodnie. Źródła i perspektywy sprawy rusińskiej w Galicji*, Warszawa 1917, s. 6.

<sup>4</sup> W obrębie ram chronologicznych niniejszej książki uzasadnione jest zarówno wymienne używanie pojęć „Rusini” i „Ukraińcy”, jak i wyłączne stosowanie pojęcia „Ukraińcy”. Książka dotyczy ukraińskiego ruchu narodowego, który wyrastał z galicyjskiego środowiska ruskiego. Nowa nazwa własna „Ukraińcy”, eksponująca odmienność kulturową od Polaków i Rosjan, coraz częściej pojawiała się w publicystyce i oficjalnych dokumentach wytwarzanych przez partie polityczne. Należy jednak pamiętać, że w tym samym okresie aktywność polityczną prowadziły także środowiska staroruskie i prorosyjskie (moskwofilskie) przeciwne idei ukraińskiej, chociaż wpływy tych środowisk na prowincję galicyjską sukcesywnie malały w miarę wzrostu znaczenia ruchu ukraińskiego.



ukraińskich. Konserwatywny „Czas”, komentując wypowiedź Jana Stapińskiego w Izbie Posłów 29 października 1907 r., napisał, że przestrzegał on Ukraińców przed „przeciąganiem struny i [zapewniał], że w sprawach narodowych wszyscy posłowie polscy są zgodni, spekulacja więc na niezgodę musi Rusinów zawieść”<sup>5</sup>. Inne pismo krakowskie „Gazeta Szkolna” konstatało, że „ludowcy, jako dawna opozycyjna partya, zupełnie zaginęli. W ich miejsce są stapińczycy, zupełnie związani ze stańczykami”<sup>6</sup>. Jeśli porównamy postawę przedstawicieli polskiego ruchu ludowego z lat 60. czy 70. XIX w., cechującą się solidarnością wobec chłopskich posłów ukraińskich, ewolucja programu politycznego ludowców będzie jeszcze bardziej widoczna. Podobne przemiany nastąpiły także w ukraińskim ruchu radykalnym, co przejawiało się w strajkach chłopskich, akcjach wiecowych i walce wyborczej<sup>7</sup>.

W sporze polsko-ukraińskim istotną rolę odgrywała polityka rządu wiedeńskiego, umiejętnie wykorzystującego konflikty narodowościowe w krajach koronnych. Prowadzona przez Ukraińców walka z „polską” autonomią uzyskała w 1907 r. symboliczne wsparcie w postaci mowy cesarskiej odwołującej się do autonomii narodów<sup>8</sup>. Ponadto rok 1907 przyniósł Ukraińcom umocnienie ich przedstawicielstwa w parlamencie, ponieważ znowelizowana ordynacja wyborcza pozwoliła im na zwiększenie liczby mandatów w Izbie Posłów, co dawało szersze możliwości oddziaływania politycznego na rząd centralny, a nowy układ sił w parlamencie wymusił na władzach wiedeńskich większe zainteresowanie sprawami ukraińskimi i nieco osłabił pozycję Koła Polskiego. Rozmowy z premierem Maxem Beckiem prowadzono podczas jesiennej sesji parlamentu, który zebrał się w październiku 1907 r. Beck wniósł w Izbie Posłów sprawę ugody z Węgrami i przygotowywał się do przeprowadzenia ugody czesko-niemieckiej. Reprezentacja ukraińska nie zawałała się postawić daleko idących żądań i przedłożyła rządowi memoriał, w którym zawarła postulaty dotąd bezskutecznie zgłaszane w sejmie lwowskim, dotyczące szkół średnich, uniwersytetu i nowelizacji ordynacji wyborczej do sejmiku<sup>9</sup>. W odpowiedzi Beck przedstawił obszerny ukraiński program działania rządu i zawarł z politykami ukraińskimi porozumienie<sup>10</sup>. Jednak rozwiązanie kwestii spornych musiało być uzgodnione z politykami polskimi i rząd obiecał pośredniczyć w tych

<sup>5</sup> *Rokowania z Rusinami*, „Czas” 1907, nr 250 z 30 X, s. 1 (wydanie wieczorne).

<sup>6</sup> *Ogólne szkice ze sejmu*, „Gazeta Szkolna” 1908, nr 11 z 15 IX, s. 87.

<sup>7</sup> DALO, f. 350, op. 1, Дирекція поліції у Львові Галицького намісництва, 1852–1918, sygn. 2707, Справа про конфіскацію видання Вітика Семена „Що далі робити? відозва в справі великого страйку хлопського”, 3 листопада–28 листопада 1902, k. 1–74.

<sup>8</sup> Zob. *Thronrede Seiner k. und k. Apostolischen Majestät des Kaisers Franz Joseph I, gehalten bei der feierlichen Eröffnung des Reichsrates am Juni 1907, XVIII, Session*.

<sup>9</sup> *An Seine Excellenz den Herrn Ministerpräsidenten Freiherrn von Beck*, [w:] M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, Wrocław 2006, s. 344–347.

<sup>10</sup> Tekst oryginalny w języku niemieckim, zob. *Protokoll (Kopie)*, [w:] M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 340–343.

rozmowach<sup>11</sup>. Była to raczej wstępna zgoda na realizację postulatów ukraińskich, których realizację uzależniono od stanowiska Koła Polskiego.

Wypracowane w drugiej połowie 1907 r. porozumienie rządu wiedeńskiego z ukraińską reprezentacją parlamentarną miało przełomowe znaczenie dla polityki galicyjskiej. Zwiększało ono bowiem ingerencję władz wiedeńskich w stosunki polsko-ukraińskie, dając Ukraińcom nadzieję na realizację ich postulatów narodowych. Dla rządu centralnego była to taktyka, politycy ukraińscy natomiast uczynili z porozumienia fundament swego stanowiska wobec władz galicyjskich i wiedeńskich. Odtąd śmieiej radykalizowali działania, podpatrując metody stosowane przez inne stronnictwa parlamentarne, np. niemieckie i czeskie. Zapożyczyli też słynną obstrukcję austriacką, która w wydaniu ukraińskim paraliżowała prace sejmu galicyjskiego. Umocnienie się Ukraińców zaostrzyło relacje ze stroną polską, zarówno w organach przedstawicielskich, jak i poza nimi. Polacy musieli liczyć się z faktem porozumienia zawartego przez Becka i Romanczuka, niezależnie od tego, że w nowym układzie sił rząd wiedeński pozostawił im głos niemal rozstrzygający.

Na przeszkodzie instytucjonalnemu rozwojowi ukraińskiego życia politycznego i społecznego stała polityka polska — w Wiedniu propaństwa, a w Galicji narodowa, umiejętnie wykorzystująca autonomię krajową do własnych celów, dlatego wśród Ukraińców coraz częściej wysuwano hasło „autonomii narodów”, co było obliczone na oddzielenie się od galicyjskiej struktury prawno-ustrojowej. W kołach ukraińskich podkreślano, że autonomia nadana narodom pełniłaby funkcję spoiwa konsolidującego państwo od wewnątrz i byłaby jednocześnie czynnikiem wzmacniającym monarchię w obliczu narastającego zagrożenia wojennego. Zwłaszcza w okresie wojen bałkańskich żywe były dyskusje dotyczące napięcia austriacko-rosyjskiego, o którym debatowano w kontekście położenia geopolitycznego Galicji i Rusi Zakarpackiej. Szczególną rolę odgrywały nastroje panujące wśród ludności ruskiej na prowincji wschodniogalicyjskiej, sprzyjające rozwojowi orientacji moskwofilskiej (moskalofilskiej). Politycy ukraińscy uważali, że władze wiedeńskie nie poświęcały tej kwestii należytej uwagi, co wyrażało się w przyzwoleniu na prorosyjską politykę endecji, której ostrze wymierzone było w ruch ukraiński. Nawet dostojnicy Cerkwi greckokatolickiej informowali namiestnictwo lwowskie o intensyfikacji propagandy prorosyjskiej i proprawosławnej, np. metropolita Andrej Szeptycki w liście do Michała Bobrzyńskiego z 6 września 1908 r. pisał o nasilającej się agitacji w przygranicznym powiecie brodzkim<sup>12</sup>. W ten sposób usiłowano przekonać władze lwowskie i rząd centralny do potrzeby wspierania ruchu ukraińskiego, przestrzegając przed skutkami politycznymi umacniania się moskwofilstwa wśród Rusinów. W powyższej argumentacji taktycznie wyekspono-

<sup>11</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 7–8.

<sup>12</sup> BJ, rkps 8090 III, Korespondencja Michała Bobrzyńskiego — od maja 1908 namiestnika Galicji — z 1908 r., Szeptycki Andrzej, k. 490–491.

nowano bezpieczeństwo międzynarodowe monarchii, podczas gdy chodziło przede wszystkim o ukraiński interes narodowy.

Poprzez umocnienie ruchu ukraińskiego rozumiano między innymi nadanie szerszych uprawnień językowi ukraińskiemu w życiu publicznym Galicji Wschodniej, co jest tematem niniejszej książki, przedstawiającej rywalizację polsko-ukraińską w zakresie szkolnictwa na poziomie średnim i wyższym. Hasło szkoły narodowej z równą siłą głosili Polacy i Ukraińcy. Zarówno jedni, jak i drudzy tworzyli organizacje zrzeszające nauczycieli, powoływali do życia specjalistyczne czasopisma pedagogiczne oraz posiadali w swych szeregach wybitnych działaczy oświatowych. Podobnie jak w sferze polityki, także w edukacji Ukraińcy dążyli do usunięcia kryterium krajowego z oświaty galicyjskiej, tj. uwolnienia szkół ukraińskich spod nadzoru Rady Szkolnej Krajowej (RSK) uważanej za instytucję sprzyjającą rozbudowie szkolnictwa polskiego i oczekiwali zmian w systemie nadzoru szkolnego. Najbardziej jaskrawym przykładem ilustrującym ten kierunek działania było dążenie do podziału RSK na dwie sekcje — polską i ukraińską, tj. do realnego zastosowania kryterium narodowego w zarządzaniu oświatą, a nie — jak pisała prasa ukraińska — utrzymywania jednostronnego kryterium narodowo-polskiego ukrytego pod postacią struktury krajowej, jedynie pozornie otwartej na potrzeby obu narodowości.

Przyjęta w pracy początkowa cezura czasowa zasada się na przewartościowaniach w polityce galicyjskiej, które nastąpiły w 1907 r. W listopadzie tego roku ministrem dla Galicji został Dawid Abrahamowicz, konserwatysta z ugrupowania podolaków, a prezesem Koła Polskiego po raz pierwszy nie szlachcic, lecz przedstawiciel obozu wszechpolskiego — Stanisław Głąbiński (po Abrahamowiczu)<sup>13</sup>. Obaj dążyli do rozszerzenia autonomii krajowej, co było równoznaczne z dążeniem do wzmocnienia polskiego i jednocześnie osłabienia ukraińskiego charakteru Galicji Wschodniej. Politycy ci nie ukrywali, że sposobem na osiągnięcie celu było dokonanie zmian w ustawodawstwie krajowym. Właśnie w 1907 r. polska większość sejmowa podjęła idące w tym kierunku działania legislacyjne w postaci dwóch wniosków Michała Bobrzyńskiego wzmacniających polski charakter szkolnictwa galicyjskiego i wniosku Dawida Abrahamowicza, gwarantującego językowi polskiemu przewagę w życiu publicznym. Z drugiej strony nastąpiła mobilizacja ukraińskich sił narodowych, dla których inicjatywy sejmowe składane przez posłów polskich były dobrym uzasadnieniem dla ich własnych żądań zmierzających do upowszechniania języka ukraińskiego w życiu publicznym i rozbudowy własnego szkolnictwa narodowego we wschodniej części kraju.

O ukraińskiej szkole narodowej pisali tacy teoretycy i praktycy, jak Mychajło Drahomanow, Mykoła Kostomarow, Pantelejmon Kulisz, Mychajło Hruszewśkyj, Borys Hrinchenko, Iwan Franko, Iwan Ohijenko, Sofija Rusowa czy mniej znani

<sup>13</sup> Politycy ukraińscy niechętnie przyjęli nominację D. Abrahamowicza, zob. *Руський клуб а іменоване Абрагамовича*, „Діло” 1907, nr 254 z 25 XI, s. 1 i *Заява п. Романчука*, „Діло” 1907, nr 256 z 27 XI, s. 1.

działacze oświatowi tacy, jak Petro Chołodnyj (minister oświaty w rządzie URL), Jakiw Czepiha-Zelenkewycz, Spiridon Czerkasenko, Iwan Juszcyszyn. Wszyscy wyżej wymienieni pod pojęciem szkoły narodowej, podobnie jak teoretycy i działacze polscy<sup>14</sup>, rozumieli szkołę opartą na języku ojczystym, w której treści kształcenia i metodyka nauczania miały być zbieżne z ideą ukraińską. Warto w tym miejscu przywołać projekt przebudowy oświaty galicyjskiej autorstwa Iwana Juszcyszyna, redaktora pism pedagogicznych „Uczytel” i „Uczytelśke Słowo”, który mógł być wzorcem także dla innych narodów monarchii dążących do rozbudowy własnego systemu szkolnego. Ideą programu Juszcyszyna było tworzenie odrębnych narodowych rad szkolnych, co pokrywało się z postulatami ukraińskiego klubu sejmowego i ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej<sup>15</sup>.

Książka powstała na podstawie archiwaliów, źródeł opublikowanych, prasy oraz opracowań naukowych. W największym stopniu wykorzystano archiwalia lwowskie, sprawozdania z posiedzeń sejmu galicyjskiego wraz z alegatami, sprawozdania i dzienniki urzędowe Rady Szkolnej Krajowej, prasę codzienną oraz literaturę przedmiotu w języku polskim i ukraińskim. W ciągu ostatnich dwudziestu lat szczególnie wydatnie pracowały ośrodki badawcze Ukrainy Zachodniej, a spośród autorów prac podejmujących historyczne aspekty rozwoju ukraińskiego szkolnictwa galicyjskiego w latach 1907–1914 należy wymienić takich badaczy, jak: Hałyna Biławycz, Marija Czepil, Dmytro Herciuk, Switłana Herehowa, Natalija Koszelewa, Iryna Kurlak, Romana Mychajłyszyn, Zinowija Nahaczewska, Nadieżda Sabat, Bohdan Stuparyk, Wiktorija Stynska, Inna Strażnikowa, Tatiana Zawhorodnia i innych<sup>16</sup>. Prace wymienionych badaczy przedstawiają etapy formowania się różnych typów szkół ukraińskich, podstawowe kierunki wychowania w duchu narodowym, rozwój myśli pedagogicznej i działalność najwybitniejszych pedagogów. Przede wszystkim pozwoliły one uporządkować kwestie organizacji szkolnictwa, których nie podejmowano w debatach sejmowych. Wykorzystałem także opracowania podejmujące zagadnienia polityczne, stanowiące szerokie tło dla wątków oświatowych, zwłaszcza odnoszące się do idei narodowej, funkcjo-

<sup>14</sup> PAU/PAN, Rkps, sygn. 5161, Wycinki prasowe ks. Jana Fijałka dotyczące historii szkolnictwa, nauki i wychowania na ziemiach polskich pod zaborami w XIX i na początku XX wieku, M. Sidor, *Znamienne fakty*, k. 21 oraz *Praca i zabawa jako szkoła świadomości narodowej*, k. 30; J.G. Krajewski, *Kształcimy charaktery. Uwagi z powodu ostatnich reform Rady szkolnej krajowej wypowiedziane na wspólnym zebraniu Pol. Instyt. Pedag. i Tow. Naucz. Szkół Wyższych w Krakowie*, Kraków 1917, s. 5.

<sup>15</sup> Zob. Б.М. Ступарик, Р.Р. Михайлишин, *Педагогічна концепція Івана Юцишина*, Івано-Франківськ 1998; eadem, (Mykhailyshyn), *Науково-педагогічне новаторство українського педагога Івана Юцишина (Галичина, перша третина ХХ ст.)*, [w:] *W kręgu dawnych i współczesnych teorii wychowania. Uczeń — szkoła — nauczyciel*, red. K. Dormus, R. Ślęczka, Kraków 2012, s. 64–70; І.В. Зайченко, *Проблеми української школи у пресі (друга пол. ХІХ – поч. ХХ ст.)*, Львів 2002, s. 156.

<sup>16</sup> Zob. wykaz prac w bibliografii: Г.Білавич, М. Чепіль, Д. Герцюк С. Герегова, Н. Кошелева, І. Курляк, Р. Михайлишин, З. Нагачевська, Н. Сабат, Б. Ступарик, В. Стинська, І. Стражнікова, Т. Завгородня.

nowania sejmu galicyjskiego, narastania sporu polsko-ukraińskiego i kierunków polityki wiedeńskiej<sup>17</sup>.

Książka przedstawia najważniejsze kwestie ilustrujące stosunek polityków ukraińskich do stanu prawno-ustrojowego autonomii galicyjskiej w badanym okresie oraz do prób jego nowelizacji podejmowanych w sejmie przez polskie środowiska polityczne. Charakteryzuje także stosunek Ukraińców do przekształceń w galicyjskiej strukturze oświatowej na poziomie średnim i wyższym. Najwięcej uwagi poświęciłem debatom sejmowym, lecz ze względu na podporządkowanie szkolnictwa wyższego Radzie Państwa, kwestie uniwersytetu lwowskiego przedstawiłem także na podstawie debat parlamentarnych. Użyte w pracy kategorie terytorialno-polityczne: Galicja Wschodnia i Galicja Zachodnia, stosowane w literaturze przedmiotu, zawierają zarówno rozróżnienie terytorialne, jak i kwalifikację kulturową. Cytaty z materiałów archiwalnych w języku polskim i ukraińskim, jeśli nie zostały przetłumaczone, podałem w wersji oryginalnej zachowującej osobliwość języka z początku XX w. Datację przedstawiłem według kalendarza gregoriańskiego, jedynie w zapisach bibliograficznych niektórych czasopism utrzymany został kalendarz juliański. Nazwiska ukraińskich polityków i działaczy oświatowych zostały zapisane fonetycznie, zgodnie z ich oryginalnym brzmieniem, np. Łewyćkyj, a nie Łewycki, natomiast nazwy miejscowości podałem w języku polskim.

Za liczne wskazówki uzyskane podczas zbierania materiałów i pisania książki pragnę podziękować Marianowi Mudremu z Uniwersytetu Lwowskiego oraz Torstenowi Lorenzowi z Uniwersytetu Karola w Pradze. Dziękuję także władzom Wydziału Historycznego oraz Dyrekcji Instytutu Historii UJ za umożliwienie opublikowania niniejszej książki.

---

<sup>17</sup> Zob. opracowania O. Arkuszy, J. Buszki, J. Gruchały, W. Łazugi, M. Mudrego, I. Czornowolta, A. Wątor, H. Wereszyckiego, L. Woolffa i innych (wykaz w bibliografii).



## ROZDZIAŁ I AUTONOMIA KRAJOWA I „KRZYWDA RUSKA”

Istniała zasadnicza różnica w postrzeganiu autonomii galicyjskiej przez Polaków i Ukraińców. Podczas gdy Polacy odgrywali wiodącą rolę w jej tworzeniu i byli zainteresowani umacnianiem tej formy ustroju prawno-politycznego, Ukraińcy przeciwnie — uświadamiając sobie fakt wykorzystywania autonomii do rozwoju kultury polskiej, dążyli do wzmocnienia wpływu czynnika wiedeńskiego na sprawy krajowe. Z drugiej strony ukształtowany system autonomiczny nie zadawała polskich środowisk politycznych, przede wszystkim o odcieniu konserwatywnym i narodowym, które w imię własnych interesów politycznych dążyły do rozszerzenia kompetencji sejmu lwowskiego.

Działania w kierunku wzmocnienia autonomii krajowej rozpoczęły się od złożenia przez krakowskiego konserwatystę Michała Bobrzyńskiego, wiceprezydenta Rady Szkolnej Krajowej w latach 1891–1902, wniosków sejmowych dotyczących zmiany ustawy o Radzie Szkolnej Krajowej i reformy seminariów nauczycielskich. Następnie konserwatysta podolski Dawid Abrahamowicz złożył wnioski w sprawie języka urzędowego w administracji krajowej. Polskie koła polityczne już na początku ery autonomicznej wprowadziły język polski do szkół ludowych i średnich oraz utworzyły instytucję zarządzającą szkolnictwem galicyjskim, sukcesywnie poszerzając zakres oddziaływania kultury polskiej na prowincję wschodniogalicyską. Dysponowanie autonomią krajową gwarantowało znaczną swobodę legislacyjną, jednak uchwalone przez sejm ustawy musiały uzyskać sankcję cesarską, a zdarzało się, że jej nie otrzymywały — tak było z ustawą o RSK uchwaloną w grudniu 1866 r. oraz o seminariach nauczycielskich z 1868 i 1869 r.

W 1907 r. zaistniały sprzyjające warunki do zwiększenia uprawnień władz krajowych, ponieważ przed rządem wiedeńskim stała trudna sprawa odnowienia ugody węgierskiej (zgodnie z postanowieniami z 1867 r. odnowienie następowało co dziesięć lat). Ostatecznie ugoda z Węgrami została uchwalona przez Izbę Posłów 18 grudnia 1907 r. Jednak zanim do tego doszło, gabinet Maxa Becka szukał w parlamencie wsparcia dla swoich działań, co umacniało pozycję Koła Polskiego w negocjacjach z rządem centralnym i tworzyło sprzyjające warunki do starań o uzyskanie sankcji cesarskiej dla nowych ustaw sejmowych. Co istotniejsze, w środowisku ukraińskim, głównie w prasie, otwarcie mówiono o warunku *sine qua non* głosowania za reformą wyborczą do parlamentu wiedeńskiego, postawionym przez Koło Polskie w zamian za przychylne stanowisko Wiednia w sprawie

rozszerzenia samorządu krajowego<sup>1</sup>. Prasa ukraińska nie publikowała dowodów, tym bardziej nagłaśnianie tej sprawy zaostriżyło relacje polsko-ukraińskie w debatach sejmowych. Z drugiej strony krytyka ukraińska nie wpłynęła zasadniczo na zmianę nastrojów w środowisku polskim, ponieważ fachowa publicystyka pedagogiczna nie kryła pewności co do tego, że planowane ustawy szkolne otrzymają sankcję cesarską<sup>2</sup>.

Duże znaczenie miały działania pozasejmowe. O zwiększenie uprawnień RSK upominały się organizacje zrzeszające nauczycieli i pracowników oświaty. Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie zabiegało o reformę tej instytucji w kierunku nadania jej szerszych uprawnień w zarządzaniu szkolnictwem galicyjskim. Poseł Tadeusz Romanowicz w artykule opublikowanym w 1901 r. podkreślał potrzebę zwiększenia w RSK liczby członków tzw. autonomicznych, pochodzących z wyboru, tj. spoza nominacji urzędowej: „(...) chcemy w niej [RSK] wzmocnić czynnik, reprezentujący życie, jego potrzeby, jego zmieniające się objawy, czynnik, który zrównoważony, więcej niż dzisiaj z czynnikiem urzędowo-szkolnym, nie dozwoli rutynie i szablonowi wziąć szkodliwej przewagi nad potrzebami życia”<sup>3</sup>. Co kryło się pod pojęciem „potrzeby życia”, wyjaśniły kolejne liczne artykuły i komentarze publikowane w pismach fachowych oraz wypowiedzi na wiecach poparcia dla reformy RSK — celem było dalsze wzmacnianie szkolnictwa polskiego poprzez ograniczanie wpływu czynnika wiedeńskiego i nadanie większych uprawnień polskiemu pedagogom i polskim instytucjom oświatowym<sup>4</sup>. Lwowskie Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych 2 listopada 1906 r. uznało autonomię szkolną za „konieczny warunek normalnego i pomyślnego rozwoju naszego szkolnictwa”, przy czym domagano się wyłączenia całego ustawodawstwa szkolnego dotyczącego Galicji spod kompetencji Rady Państwa i przekazania go sejmowi krajowemu, żądając zmiany ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 r. o „Reprezentacji Państwa” w treści § 11 litery „i”<sup>5</sup>. Wprawdzie tego celu nie osiągnięto, jednak podczas ósmej kadencji sejmu zdołano znacznie rozszerzyć autonomię krajową w zakresie szkolnictwa.

<sup>1</sup> *Listy sejmowe*, „Głos Narodu” 1907, nr 77 z 19 II, s. 1; *Rozширене автономії галицької ради шкільної*, „Діло” 1907, nr 35 z 27 II, s. 1.

<sup>2</sup> *Pierwsza ustawa krajowa o seminaryach nauczycielskich*, „Muzeum” 1907, t. 1, s. 7.

<sup>3</sup> *W sprawie nowej organizacji Rady szkolnej krajowej*, „Muzeum” 1906, t. 1, s. 1.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> K. Twardowski, *Krajowa Rada pedagogiczna*, „Muzeum” 1906, t. 1, s. 1–7; *Nowa ustawa o Radzie szkolnej*, „Muzeum” 1907, t. 1, s. 469. Krytyczną ocenę działalności RSK spotykamy w literaturze ukraińskiej, zob. В. Кульницький, Л. Присташ, *Шовіністична політика крайової шкільної ради в Галичині*, „Вісник ЛНУ. Серія юридична” 2002, nr 37, s. 116–120; Х. Моряк-Протопопова Христина, *Крайова шкільна рада у Галичині: повноваження, структура і вплив на розвиток шкільництва у 1867–1918 рр.*, „Вісник ЛНУ. Серія юридична” 2011, вип. 54, s. 73–80.



## 1. Rozszerzenie kompetencji Rady Szkolnej Krajowej

Wniosek Michała Bobrzyńskiego dotyczący zmiany ustawy o RSK wpłynął do sejmu z datą 14 lutego 1907 r. i był częścią działań zmierzających do wzmocnienia instrumentów autonomii krajowej szeroko uzasadnianych przez prasę polską<sup>6</sup>. Bobrzyński zaproponował zmianę brzmienia artykułów II i III ustawy z 15 lutego 1905 r., co stało się przedmiotem ostrej krytyki ze strony posłów ukraińskich.

Pierwotna ustawa o RSK z grudnia 1866 r. nie uzyskała sankcji cesarskiej, ponieważ w Wiedniu odmówiono sejmowi lwowskiemu kompetencji do jej uchwalenia. Działalność RSK oparto na rozporządzeniu cesarskim, tzw. regulatywie z 25 czerwca 1867 r., nieznacznie różniącym się od grudniowej uchwały sejmowej. Regulatyw cesarski przyznawał RSK szerokie kompetencje w zakresie szkolnictwa ludowego i średniego, co już wówczas było przedmiotem krytyki opozycji ukraińskiej<sup>7</sup>. Nowelizacja tej ustawy w postaci rozporządzenia ministerialnego z 25 października 1875 r. ograniczyła kompetencje RSK w kilku istotnych kwestiach, przede wszystkim odebrała jej prawo mianowania dyrektorów i nauczycieli szkół średnich<sup>8</sup>. Zmianę przeprowadził ówczesny minister oświaty Karl von Stremayr, aby zbliżyć kompetencje Rady galicyjskiej do innych Rad szkolnych w monarchii, co zbiegło się z żądaniami polityków ukraińskich. W Radzie Państwa wsparli posłów Wasyla Kowalskiego i Jakowa Szwedyckiego centraliści niemieccy. Zmiany w kompetencjach RSK Stremayr uzasadniał w parlamencie właśnie potrzebą przyznania Ukraińcom gwarancji sprawiedliwej administracji szkołami, co w kołach polskich przyjęto jako „akt gwałtu” dokonany na autonomii krajowej<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> *Rozszerzenie autonomii na polu szkolnictwa*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 38 z 16 II, s. 1; *Rozszerzenie autonomii*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 39 z 16 II, s. 1.

<sup>7</sup> Zob. S. Gruiński, *Dzieje szkolnictwa ludowego w Galicji. Czasy autonomiczne. Okres I (przed ustanowieniem Rady szkolnej kraj. 1861–1867)*, „Szkola” 1916, t. 49, s. 424–429 i 1917, t. 50, s. 138–149, 185–191, 355–378.

<sup>8</sup> *Rozporządzenie c.k. Ministra Wyznań i Oświecenia z dnia 25. października 1875 L. 551. (M.W. i O.) w sprawie mianowania i zatwierdzania służbowych spraw dyrektorów i nauczycieli przy państwowych szkołach średnich w Galicji*, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim”, Lwów 1875, cz. XXX, nr 81 z 20 XI, s. 241; B.A. Baranowski, *Zbiór ustaw krajowych obowiązujących w zakresie spraw szkolnictwa ludowego w Królestwie Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Lwów 1995, s. 4; M. Chamcówna, *Szkolnictwo i oświata ludowa w dobie porzobiorowej*, [w:] *Historia chłopów polskich*, red. S. Inglot, t. 2, Warszawa 1972, s. 593–594; W.M. Bartel, *Galicyjska Rada Szkolna Krajowa. Czasy, instytucja, ludzie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1980, nr 543, z. 86, s. 45.

<sup>9</sup> *Nowa ustawa o Radzie szkolnej*, „Muzeum” 1907, t. 1, s. 470–471.

Regulatyw z 1867 r. został zastąpiony przez ustawę krajową z 15 lutego 1905 r.<sup>10</sup>, która dotyczyła głównie organizacji Rady Szkolnej Krajowej oraz oddawała pod zarząd Rady seminaria nauczycielskie — regulatyw o nich nie wspominał, ponieważ, gdy wchodził w życie, seminaria jeszcze nie istniały. Celem wniosku Bobrzyńskiego było przywrócenie pierwotnych kompetencji Rady oraz rozszerzenie ich na inne i nowe kategorie szkół. Nowelizacja z 1905 r. oddała pod nadzór RSK seminaria nauczycielskie oraz szkoły handlowe i przemysłowe, ale nie precyzowała zakresu kompetencji. Natomiast wniosek Bobrzyńskiego w artykule II szeroko wyszczególniał kompetencje Rady, a ponadto obejmował także swym zasięgiem wyższe szkoły handlowe, wychodząc poza obręb szkolnictwa ludowego i średniego. Z kolei w artykule III wniosek rozszerzał kompetencje RSK w zakresie orzekania dyscyplinarnego, uniemożliwiając nauczycielom odwoływanie się do ministerstwa oświaty<sup>11</sup>.

W obrębie szkół ludowych proponowane przez Bobrzyńskiego rozszerzenie kompetencji polegało na całkowitym oddaniu RSK prawa nominacji inspektorów okręgowych (dotąd przedkładano ministerstwu terno — trzech kandydatów). RSK uzyskiwała także prawo orzekania w stosunkach służbowych, np. mogła przenosić inspektorów okręgowych. W zakresie seminariów nauczycielskich uzyskiwała nie przysługujące jej dotychczas prawo przenoszenia nauczycieli seminariów i szkół ćwiczeń do innych placówek oraz prawo układania planów nauczania i regulaminów szkolnych (poza kompetencją RSK pozostawało mianowanie nauczycieli głównych i dyrektorów seminariów)<sup>12</sup>. W zakresie nominacji dyrektorów gimnazjów otrzymywała prawo przedkładania terna, któremu ministerstwo musiało się podporządkować, oraz prawo udzielania urlopów dyrektorom gimnazjów bez zatwierdzenia ministerialnego. Rada uzyskiwała samoistne prawo nominacji nauczycieli szkół średnich i orzekania o ich stosunkach służbowych, tj. udzielania urlopów, przenoszenia do innych placówek i kierowania na emeryturę. Podobnie jak w przypadku seminariów nauczycielskich, otrzymywała prawo układania planów nauczania i regulaminów szkolnych w gimnazjach. Szkoły realne otrzymywały te same kompetencje, co gimnazja<sup>13</sup>. Nowe zapisy w projekcie ustawy znacznie zwiększyły instrumenty kontroli i nacisku Rady na podległych jej nauczycieli, dyrektorów szkół i inspektorów. Budziło to niepokój w społeczeństwie ukraiń-

---

<sup>10</sup> *Ustawa z dnia 15. lutego 1905 o Radzie szkolnej krajowej*, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim” 1905, nr 39, s. 112–116.

<sup>11</sup> *Aleg. 75, Wniosek posła Bobrzyńskiego i tow. o zmianę ustawy o Radzie szkolnej krajowej*, 1907, s. 1–6; *Stenogr. Spraw.*, 1 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 14 II 1907, s. 21–24; *Projekt Dra Bobrzyńskiego w sprawie zmiany ustawy o Radzie szkolnej krajowej*, „Szkoła” 1907, s. 76–77.

<sup>12</sup> *Aleg. 126, Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku posła Bobrzyńskiego i tow. o zmianę ustawy o Radzie szkolnej krajowej*, 1907, s. 3–4.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 4.

skim prowadzącym walkę o rozwój własnej struktury oświatowej od momentu powołania do życia RSK<sup>14</sup>.

Zarówno przebieg debat sejmowych, jak i komentarze pozasejmowe dostarczają cennych informacji o tworzącej się wówczas nowej specyfice konfliktu polsko-ukraińskiego. Osią tego sporu był odmienny stosunek do autonomii krajowej. Polacy dążyli do jej poszerzania, ponieważ traktowano ją jako instrument rozwoju kultury polskiej, zaś Ukraińcy — do jej osłabienia lub przekształcenia, jako instytucji ograniczającej rozwój kultury ukraińskiej.

Pierwsze czytanie wniosku Bobrzyńskiego odbyło się 16 lutego 1907 r. Poseł wyjaśnił istotę proponowanej nowelizacji, stwierdzając, że propozycje zmian dotyczyły wyłącznie kompetencji RSK i nie podejmowały spraw organizacyjno-strukturalnych tej instytucji, co — w przekonaniu wnioskodawcy — mogłoby utrudnić otrzymanie sankcji cesarskiej. Usprawiedliwiał niejako przed sejmem brak reorganizacji RSK, ponieważ opinia publiczna, zwłaszcza profesura uniwersytecka, już od czasu uchwalenia rozwiązań organizacyjnych przyjętych w 1905 r. wyrażała wobec tego faktu swoje niezadowolenie i oczekiwała zmian. 16 lutego 1907 r. odbyło się wspólne posiedzenie klubów lewicy, prawicy i centrum, na którym omówiono następstwa oczekiwanego rozszerzenia kompetencji Rady Szkolnej Krajowej, odpowiadające woli polskiej większości sejmowej<sup>15</sup>.

Komisja szkolna przygotowała sprawozdanie i przedłożyła je sejmowi 27 lutego. Niezadowoleni posłowie ukraińscy zaproponowali odrzucenie sprawozdania komisji, a poseł Andronyk Mohylnyckij przedstawił powody, dla których zwiększanie uprawnień RSK było dla posłów ukraińskich nie do przyjęcia<sup>16</sup>. Nowela zmieniała postanowienie statutu z 1867 r. i rozporządzenia ministerialnego z 1875 r., oddając RSK instrumenty oddziaływania na pracę i zachowanie inspektorów okręgowych, dyrektorów i nauczycieli szkół ludowych, średnich, handlowych i przemysłowych oraz pozostawiała ministerstwu jedynie decyzję o wyborze dyrektorów szkół średnich, państwowych szkół przemysłowych i wyższych szkół handlowych z przedłożonego terna, co w istocie było znaczącym ograniczeniem kompetencji rządu wiedeńskiego. Mohylnyckij sprzeciwił się także uprawnieniom RSK w zakresie postępowania dyscyplinarnego wobec pracowników oświaty, uznając, że projekt ustawy czynił ją sędzią we własnej sprawie. Myślą przewodnią tego wystąpienia było zwrócenie uwagi na tendencję do wyłączania szeregu spraw spod kompetencji ministerstwa oświaty, co w jeszcze większym stopniu podporządkowywało szkolnictwo galicyjskie autonomicznej władzy krajowej, niechętniej rozszerzaniu struktury szkolnictwa ukraińskiego<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Zob. Н. Кошелева, *Діяльність Галицької Крайової шкільної ради стосовно української народної освіти в 1873–1914 роках*, WLUSI 1999, вип. 34, s. 269–276.

<sup>15</sup> *Stenogr. Spraw.*, 2 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 16 II 1907, s. 46; *Z Sejmu krajowego*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 38 z 16 II, s. 2.

<sup>16</sup> *Красвий Соїм*, „Діло” 1907, nr 35 z 27 II, s. 1; *Sejm*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 48 z 28 II, s. 4–5.

<sup>17</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 27 II 1907, s. 308–311.

Drugi z mówców ukraińskich, poseł staroruski Mychajło Korol, uznał wniosek Bobrzyńskiego i sprawozdanie komisji szkolnej za dokumenty o znaczeniu politycznym, a nie pedagogicznym. Projekt nowelizacji ustawy określił jako posiadający „wielką” wagę dla narodu polskiego, lecz niosący ze sobą „straszne” następstwa dla narodu ukraińskiego. Uważał, że w sytuacji gdy kadencja sejmu dobiegała końca, polska większość sejmowa dążyła do tego, aby „w ostatniej chwili wykorzystać swoje dominujące stanowisko w celu dokonania dla swego narodu dzieła, które na długie lata zapewni mu panowanie nad narodem ruskim” i doprowadzi do jego pełnego „poddaństwa” na niwie szkolnictwa<sup>18</sup>. Korol poruszył aspekt polityczny wniosku Bobrzyńskiego, zmierzającego do umocnienia autonomii krajowej, a w dalszej perspektywie do „wyodrębnienia Galicji”, i ostro skrytykował władze wiedeńskie, które nie dokładały starań, aby powstrzymać działania polityków polskich w tym kierunku. Debata nabrała zabarwienia emocjonalnego, gdy Korol, dostrzegając mobilizację w obozie polskim, stwierdził, że celem większości sejmowej była „śmierć narodu ruskiego”<sup>19</sup>.

Szukając politycznego podłoża omawianego projektu ustawy oraz wniosków zawartych w sprawozdaniu komisji szkolnej, Korol uważał, że ograniczenia w treści noweli z 1905 r. wynikały z niemożności uzyskania dla tamtych zapisów sankcji cesarskiej. Wysoko ocenił kompetencje prawne Bobrzyńskiego i jego orientację w polityce wewnętrznej monarchii, uznając, że polski poseł zdawał sobie sprawę z tego, że w Wiedniu nie było przygotowanego gruntu do tak szeroko zakrojonych zmian. Natomiast w 1907 r. relacje Koła Polskiego z rządem były więcej niż poprawne i skłaniały do przypuszczeń, że ustawa zostanie przedłożona cesarzowi do zatwierdzenia, chociaż — jak twierdził Korol — wykraczała poza ramy ustawodawstwa sejmowego<sup>20</sup>. Korol wyraził przekonanie, że dążenie do zmiany ustawy o RSK wynikało z niepewności co do sytuacji, jaka miała się rozwinąć po wyborach parlamentarnych przeprowadzonych według nowej ordynacji w maju 1907 r., co mogło doprowadzić do osłabienia wpływów polskich w Wiedniu<sup>21</sup>.

Polityczny aspekt nowelizacji ustawy o RSK Korol dostrzegał także w skutkach wynikających z relacji służbowych w szkolnictwie, obsadzania stanowisk i postępowania dyscyplinarnego, co ułatwiało polonizowanie szkół w rejonach zamieszkiwanych przez ludność ukraińską. W sytuacji gdy inspektorzy okręgowi zostali uzależnieni od swych zwierzchników, stawali się narzędziem oddziaływania politycznego i wpływali negatywnie na stosunki personalne w szkołach<sup>22</sup>. Korol

<sup>18</sup> *Краввий Соїм*, „Діло” 1907, nr 35 z 27 II, s. 1.

<sup>19</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 27 II 1907, s. 315.

<sup>20</sup> Uwaga Korola wywołała polemikę posła Pinińskiego, zob. *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 27 II 1907, s. 317, 319, 322.

<sup>21</sup> *Краввий Соїм*, „Діло” 1907, nr 35 z 27 II, s. 3.

<sup>22</sup> CDIAL, f. 178, op. 1, sygn. 4805, Протести депутатів сейму проти дискримінації вчителів та учнів української національності у початкових школах Галичини, 1913–1914, k. 1 i następne; В.В. Стинська, *Система шкільництва в Галичині (кінець XIX — початок XX ст.)*, Івано-Франківськ 2004.

przywołał kilka przykładów postępowania inspektorów okręgowych dokładających starań, aby zwiększać liczbę szkół ludowych z wykładowym językiem polskim. Obawiał się stosowania tych samych praktyk w szkolnictwie średnim, skoro profesor gimnazjalny „nie będzie miał nad sobą nikogo oprócz Rady Szkolnej Krajowej”<sup>23</sup>. W tonie niepewności co do dalszego losu szkolnictwa ukraińskiego Korol zarysował dramatyczny scenariusz przyszłości stosunków narodowościowych w Galicji, zwracając się do posłów polskich słowami: „Przyjmijcie, Panowie, do wiadomości, że za tą garstką posłów ruskich stoją miliony narodu ruskiego, który, tak dobrze jak my, odczuwa krzywdę, jaką chcecie nam wyrządzić uchwaleniem tej ustawy. W waszych rękach jest siła, przed którą musimy ustąpić (...), ale pozwólcie sobie zwrócić uwagę, że te miliony narodu ruskiego nie są już ciemną masą, którą prowadziła na sznurku polska szlachta przy pomocy starostów (...), one odczuwają swoje krzywdy i teraz same upominają się o swoje prawa. Pamiętajcie, że niezadowolenie, które narasta tam w najniższych warstwach, może przerodzić się w rozpacz, pamiętajcie, że naród, widząc, jak jego przedstawiciele daremnie walczą o prawa narodu, sam zacznie upominać się o swoje, a wtedy nie miejcie żalu do nas, których los [uczynił przedstawicielami] narodu ruskiego. Nie zwracajcie się do nas o pomoc, bo przyjdzie chwila, że Wy sami, oko w oko, będziecie musieli rozmówić się z masami narodu (...). Wówczas może przyjdzie zastanowienie, refleksja i może uderzycie się w piersi i powiecie *mea culpa*, jednak, Panowie — przestrzegam — żeby nie było już za późno”<sup>24</sup>. Z posłów ukraińskich przemawiał jeszcze ks. Teodor Bohaczewskij, który, krytykując system szkolnictwa galicyjskiego i nadużycia inspektorów okręgowych, przedstawił liczne fakty ilustrujące zjawisko polonizacji szkół ludowych w rejonach zamieszkiwanych przez ludność ukraińską<sup>25</sup>.

Mówcą generalnym opowiadającym się przeciw wnioskowi komisji szkolnej był poseł Jewhen Olesnyčkij, który, podobnie jak Korol, stwierdził, że wniosek Bobrzyńskiego i sprawozdanie komisji szkolnej miały charakter na wskroś polityczny. Prowadziły bowiem do całkowitego powierzenia decyzji o kształceniu młodzieży ukraińskiej instytucji, która znajdowała się w rękach przedstawicieli narodu rywalizującego z narodem ukraińskim. Szkolnictwo uznał za oręż w tej walce, co oznaczało pozbawienie narodu ukraińskiego podstawowego instrumentu obronnego<sup>26</sup>. Skrytykował podporządkowanie szkolnictwa polskim kołom politycznym przez zaproponowany przez Bobrzyńskiego sposób wyłaniania dyrektorów szkół średnich — projekt ustawy wymuszał na ministerstwie wybór z przedłożonego przez RSK ternu. Olesnyčkij przedstawił negatywne skutki tego

<sup>23</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 27 II 1907, s. 319, 320.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 321.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 324–333. O nadużyciach władz lokalnych pisał M. Korol do M. Bobrzyńskiego w liście z 27 lutego 1910 r., zob. BJ, rkps 8091 III, Korespondencja Michała Bobrzyńskiego namiestnika Galicji z 1910 r., Korol Michał, k. 147–148.

<sup>26</sup> *Кравчий Соїм (8 засіданє III сесії. пер з дня 1 марця 1907 р.)*, „Діло” 1907, nr 37 z 29 II, s. 3.

zapisu nie tylko w kontekście gimnazjów ukraińskich, ale także polskich, w których młodzież ukraińska, wobec braku zgody sejmu na tworzenie nowych gimnazjów ukraińskich, pobierała naukę w liczbie ponad 2 500 uczniów. Skupienie uwagi na gimnazjach polskich było przemyślanym posunięciem taktycznym zmierzającym do nakłonienia posłów polskich do większego otwarcia na postulaty tworzenia nowych ukraińskich szkół średnich. Poseł wskazał na charakter gimnazjów polskich, w których nasiliła się tendencja do wychowania w duchu patriotyzmu polskiego. Zastrzegł, że poruszył kwestię gimnazjów polskich z uwagi na fakt uczęszczania młodzieży ukraińskiej do tych szkół i dlatego nie było mu obojętne, kto nimi zarządzał. Wobec tej argumentacji ograniczenie wyboru dyrektorów szkół średnich do przygotowanego przez RSK terna uznał za ograniczenie ukraińskich praw narodowych<sup>27</sup>.

Następnie Olesnyćkyj wyraził głęboki niepokój w związku z propozycją powierzenia RSK decyzji o nominacji inspektorów szkolnych okręgowych, co dotychczas pozostawało w gestii ministerstwa. Liczne przypadki nadużyć prowadzących do osłabienia ukraińskiego charakteru szkół, które były przywoływane w prasie, mowach lub interpelacjach poselskich, dowodziły, że przekazanie nominacji inspektorów okręgowych RSK przyczyni się do pogłębienia tego stanu. Ponadto sprzeciwił się nowemu systemowi kar dyscyplinarnych dla nauczycieli, od których nie można już było odwołać się do ministerstwa<sup>28</sup>.

Polemizował z posłem konserwatywnej grupy podolskiej Leonem Pinińskim, który usiłował pomniejszyć znaczenie arbitrażu wiedeńskiego w rozwiązywaniu sporów krajowych i podawał przykład Szwajcarii jako modelowego współżycia kilku narodowości w jednym kraju. Na ten argument Olesnyćkyj odpowiedział: „Panowie, zapewnijcie nam takie relacje, jak w Szwajcarii, dajcie nam taką drugą narodowość, która by nas tak szanowała, jak tam narodowości wzajemnie się szanują. Wówczas i między nami będzie pełna zgoda i harmonia”<sup>29</sup>. Natomiast, ukazując różnice w stosunkach narodowościowych między Szwajcarią i Galicją, stwierdził: „Widziałem w miastach szwajcarskich język francuski obok niemieckiego, niemiecki obok włoskiego, a jednak wszyscy się szanowali. Francuzowi z pewnością nie przyszłoby na myśl, by na widok włoskiego napisu na ulicy wykrzyknąć: «Ulice zanieczyszczane są włoskimi napisami!», tak jak to się dzieje u nas z napisami ruskimi (przywołał „Słowo Polskie”) i z pewnością nie było przypadku, aby Francuz w Szwajcarii, otrzymawszy niemiecki albo włoski dokument, odpowiedział: «Żądam dokumentu w kulturalnym języku!», jak to u nas dzieje się obecnie. Gdyby choć jeden taki incydent zdarzył się w Szwajcarii albo w Belgii,

---

<sup>27</sup> *Stenogr. Spraw.*, 8 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 1 III 1907, s. 353–354; *Промова п. д-ра Олесницького, виголошена на засіданню сойму д. 1 марця 1907*, „Діло” 1907, nr 45 z 11 III, s. 1.

<sup>28</sup> *Stenogr. Spraw.*, 8 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 1 III 1907, s. 354.

<sup>29</sup> *Промова п. д-ра Олесницького, виголошена на засіданню сойму д. 1 марця 1907*, „Діло” 1907, nr 45 z 11 III, s. 1.

JE Piniński zobaczyłby, jaka tam by była harmonia między narodami! Dlatego nie podawajcie nam przykładów, lecz postępujcie zgodnie z nimi!”<sup>30</sup>. Na zakończenie swego wystąpienia przeciw wnioskowi komisji szkolnej Olesnyckij w imieniu posłów ukraińskich oświadczył, że Ukraińcy nie byli przeciwni autonomii szkolnictwa polskiego, ale równocześnie oczekiwali autonomii dla szkolnictwa ukraińskiego: „Pozwólcie na podział Rady Szkolnej Krajowej — mówił — a stosunki mogą się ułożyć między nami tak, jak w Szwajcarii”<sup>31</sup>.

Natomiast mówca generalny opowiadający się za przyjęciem wniosków komisji szkolnej, poseł endecki i dyrektor gimnazjum w Samborze, Franciszek Tomaszewski, podważał argumenty posłów ukraińskich. Odpowiadając na zarzut polonizacji szkolnictwa polskiego, marginalizacji narodu ukraińskiego, zdominowania struktur krajowych przez Polaków itp., przywołał pozytywne zmiany, jakie nastąpiły w życiu społeczności ukraińskiej w ciągu 40 lat trwania autonomii galicyjskiej. Mówił o wzroście liczby szkół ludowych do ponad 2 000, o szkołach średnich, katedrach uniwersyteckich, licznych tytułach prasowych oraz instytucjach kulturalno-oświatowych. Zdobył te, mające niewątpliwie wymiar narodowy, przypisał autonomii krajowej, uzasadniając w ten sposób potrzebę jej istnienia także dla Ukraińców<sup>32</sup>. Argumentacja Tomaszewskiego, podobnie jak przemówienia Bobrzyńskiego i Pinińskiego, wskazywała na brak chęci zrozumienia stanowiska posłów ukraińskich. Nie chodziło o pozyskanie dla nowelizacji ustawy o RSK niezdecydowanych posłów polskich, bo w tamtych warunkach polaryzacja sejmu przebiegała głównie według klucza narodowościowego, a wobec nasilającej się emancypacji politycznej Ukraińców podziały wewnątrz środowiska polskiego schodziły na dalszy plan.

Na zakończenie debaty ogólnej głos zabrał sprawozdawca komisji szkolnej konserwatysta krakowski poseł Władysław Jaworski, który ujął uwagi krytyczne zgłoszone przez posłów ukraińskich w cztery grupy: 1/ ustawa jest zbyt czarna, 2/ wprowadzenie jej w życie otworzy erę arbitralności, nepotyzmu i protekcjonalizmu, 3/ brak możliwości odwoływania się do ministerstwa oświaty w Wiedniu w sprawach dyscyplinarnych jest niezgodny z zasadami prawa i sprawiedliwością, 4/ uchwalenie ustawy przekraczałoby kompetencje sejmu. Powyższe zastrzeżenia uznał za nieuzasadnione, a uciekając się do erystyki, stwierdził, że RSK „bronila się sama swoją przeszłością”, co zilustrował słowami: „przeszłość ta odznaczała się zawsze niezwykłą obiektywnością”<sup>33</sup>. Więcej miejsca Jaworski poświęcił prawnemu uzasadnieniu projektu noweli, chociaż, tak jak wszyscy inni mówcy, polscy i ukraińscy, nie przedstawił szczegółowej analizy prawnej. Ograniczył się do ogólnego twierdzenia, że nowela nie tylko nie przekroczyła kompetencji sejmu,

<sup>30</sup> *Stenogr. Spraw.*, 8 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 1 III 1907, s. 355.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 358; *Промова п. д-ра Олесницького, виголошена на засіданню сойму д. 1 марця 1907*, „Діло” 1907, nr 46 z 12 III, s. 1.

<sup>32</sup> *Stenogr. Spraw.*, 8 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 1 III 1907, s. 359–360.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 362.

ale „z niezwykłą wprost pedanterią trzyma się ściśle dotychczasowych przepisów państwowych i w niczym poza nie nie wykracza”, a na poparcie tej tezy pokazał wydrukowane ustawy — z 25 maja 1868 r., powołującą RSK do życia, oraz z 14 maja 1869 r., ustanawiającą zasady nauczania w szkołach ludowych. Metodę odrzucania argumentów wysuwanych przez posłów ukraińskich stosowano również wobec pomniejszania znaczenia eksponowanej przez Ukraińców koncepcji „wyodrębnienia Galicji”, a nawet ośmieszenia tego zarzutu. Jaworski stawiał pytania: „Czy rzeczywiście wierzy ktoś, że przyznanie Radzie szkolnej prawa przenoszenia nauczyciela z jednej posady na drugą grozi jedności państwa!? Czy rzeczywiście wstaną z grobu ze zgrozą najzacieklejsi centraliści, dowiedziawszy się, że Rada szkolna krajowa ma prawo udzielania urlopu więcej jak na 1 miesiąc? (...) Cóż to więc za niesłychanej trzeba fantazji, by w tem wszystkim widzieć wyodrębnienie Galicji, do czyjego przekonania ma trafić ta niezwykła przesada w przedstawieniu skutków tej ustawy?”<sup>34</sup>. Jaworski, choć był sprawozdawcą komisji, nie uniknął emocji. Odnosząc się do równie emocjonalnej wypowiedzi posła Korola o prawie narodu ukraińskiego do buntu przeciw władzy poza sejmem, Jaworski odpowiedział: „Historia uczy, że naród, do którego egzystencji koniecznym warunkiem jest nienawiść, że naród taki dowodzi tem swej słabości. Historia uczy także, że w miarę radykalizacji jakiegoś narodu, mniej coraz staje się on pod względem państwowym użytecznym”<sup>35</sup>.

Także Jewhen Olesnyćkyj podjął wątek „nienawiści” i doszło do wzajemnych oskarżeń o podburzanie do wystąpień ulicznych. Odwołując się do kwestii uniwersyteckiej, zacytował on kilka fragmentów z prasy polskiej popierającej usuwanie Włochów z Innsbrucka i nawołującej do „sądu nad garstką ruskich studentów”, jeśli zajęliby uniwersytet lwowski i wywiesili tam flagę niebiesko-żółtą<sup>36</sup>. W tych fragmentach debata zatraciła charakter merytoryczny, stała się polem argumentacji politycznej i zepchnęła kwestie oświatowe na dalszy plan. Pozostali posłowie polscy prawie w ogóle nie krytykowali projektu ustawy. Jedyne w dyskusji szczegółowej kilka uwag pod jej adresem wypowiedział ludowiec Jan Stapiński, podzielając pogląd opozycji ukraińskiej, ale tylko w słowach i niejako niezależnie, powołując się na doniesienia, jakie docierały do niego od polskich środowisk nauczycielskich. Stapiński skrytykował praktyki stosowane w RSK, która niesprawiedliwie przenosiła nauczycieli do wyższych grup płacowych, nie licząc się z ich stażem pracy określającym wysokość uposażenia, ale — inaczej niż posłowie ukraińscy — głosował za nowelą, co wynikało z poczucia solidarności narodowej. Warto jednak zauważyć, że wystąpienie Stapińskiego zachwiało nieco autorytetem RSK, niemalże gloryfikowanej przez innych posłów polskich<sup>37</sup>.

---

<sup>34</sup> Ibidem, s. 363.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 364.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 369.

<sup>37</sup> Poparcie J. Stapińskiego dla ustawy o seminariach nauczycielskich, zwłaszcza głosowanie za dwutypowością, wywołało rozgoryczenie w polskim środowisku nauczycielskim. Zob. *Pod ad-*



Wniosek Andronyka Mohylnyckiego o odrzucenie sprawozdania komisji szkolnej przypadł — głosowali za nim tylko posłowie ukraińscy. W dyskusji szczegółowej Olesnyckij wniósł kilka poprawek, które także zostały odrzucone przez sejm. Gdy sekretarz Izby Mieczysław Urbański złożył wniosek w sprawie przyjęcia ustawy w trzecim czytaniu bez czytania, Olesnyckij w imieniu swoich towarzyszy klubowych wypowiedział następujące słowa: „My, ruska reprezentacja sejmowa, oświadczamy, że wszystkim wnioskom dotyczącym rozszerzenia autonomii kraju i kompetencji sejmu galicyjskiego jesteśmy zasadniczo przeciwni i będziemy je zwalczać (...). Co do ustawy o rozszerzeniu kompetencji RSK, jesteśmy zawsze za podziałem na sekcję polską i ruską, ulegamy obecnie tylko arytmetycznej polskiej większości sejmu, a wnosząc przeciw tej ustawie w imieniu całego narodu ruskiego głośny protest, nie weźmiemy udziału w jego trzecim czytaniu”<sup>38</sup>. Powyższa deklaracja nie miała wpływu na końcowy rezultat debaty, ponieważ ustawa została przyjęta głosami większości, a sankcję cesarską z kontrasygnatą ministra oświaty Gustava Marcheta otrzymała 9 maja 1907 r.<sup>39</sup>

Wystąpienia posłów ukraińskich były pełne obaw o przyszłość szkolnictwa ukraińskiego, o losy dzieci uczęszczających do szkoły, poddanych silnemu oddziaływaniu języka polskiego i nauczycieli-Polaków. Jednocześnie dostrzec można było w tych wystąpieniach bezradność wynikającą ze świadomości istnienia niekorzystnego układu sił w sejmie. Ukraińcy wiedzieli, że sejm przegłosuje te projekty ustaw, które zostały przygotowane przez komisje sejmowe. Można było liczyć jedynie na wsparcie posłów niezdecydowanych, dlatego odwoływano się do wartości cennych dla polityków polskich: prawa do pielęgnowania tradycji, godności narodowej, honoru itp. Przestrzegano przed radykalizacją mas ukraińskich, co miało przypominać o tym, że brak równowagi w reprezentacji obu narodów w sejmie nie odpowiadał strukturze narodowościowej Galicji Wschodniej, że potencjał demograficzny ludności ukraińskiej nie ustępował polskiemu i wszelkie próby powstrzymywania jego rozwoju kulturowego, w sytuacji rosnącej świadomości narodowej mas chłopskich, doprowadzi do konfrontacji poza sejmem. Używano tego argumentu w przekonaniu, że wywoła u posłów polskich poczucie odpowiedzialności za stan nastrojów społecznych i stosunków narodowościowych w kraju. Jednak nabierającej rozmachu rywalizacji politycznej nie można było już zatrzymać. Jej stawką była przyszłość Galicji Wschodniej i dlatego powoływanie się na wartości moralne czy potrzebę wzajemnego zrozumienia nie odnosiło pożądanego

*resem Rady szkolnej*, „Szkoła” 1909, s. 597; *Stenogr. Spraw.*, 8 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 1 III 1907, s. 366–367.

<sup>38</sup> *Stenogr. Spraw.*, 8 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 1 III 1907, s. 369, 371; *Кравуїл Соїм (8 засіданє III сесїї з дня 1 марця 1907 р.)*, „Дїло” 1907, nr 37 z 29 II, s. 3.

<sup>39</sup> *Ustawa z dnia 9. maja 1907, o Radzie szkolnej krajowej*, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim” 1907, nr 48, s. 87–89; „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicji” 1907, nr 13 z 31 V, s. 209–212; A. Puszka, *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji w okresie autonomii*, Lublin 1999, s. 11.

skutku. Posłowie polscy w walce o przyszłość własnej kultury narodowej tylko w pewnym zakresie mogli uwzględniać żądania ukraińskie, ograniczając w ten sposób perspektywę rozwoju szkolnictwa ukraińskiego.

Po upływie trzech tygodni od złożenia wniosku Bobrzyńskiego wpłynął do sejmu wniosek posła endeckiego Stanisława Głąbińskiego dotyczący zmiany ustawy o RSK w treści artykułów IV, V, VI i VII, datowany 6 marca 1907 r.<sup>40</sup> Podczas pierwszego czytania 14 marca 1907 r. Głąbiński uzasadniał, że kolejne zmiany były naturalną konsekwencją ustawy, którą sejm już przyjął w następstwie wniosku Bobrzyńskiego. Ponadto Głąbiński nie ukrywał politycznych motywów swojej inicjatywy legislacyjnej, gdy przestrzegał przed „smutnymi faktami”, do których zaliczył utworzenie ukraińskich klas paralelnych w gimnazjum w Brzeżanach i filii gimnazjum we Lwowie z językiem wykładowym „nie polskim”<sup>41</sup>. Decyzje te uznał za skutek niewłaściwej struktury organizacyjnej Rady, której członków: duchownych i zawodowych znawców szkolnictwa, zgodnie z ustawą z 1905 r., powoływał cesarz na wniosek ministra oświecenia (inaczej stanowiła ustawa przyjęta przez sejm 1 marca, jednak Głąbiński z niej nie korzystał, ponieważ nie otrzymała ona jeszcze wtedy sankcji cesarskiej)<sup>42</sup>. Proponowana przez niego nowelizacja zakładała, że członków RSK wymienionych w artykule IV w punktach od 1 do 5 mianuje cesarz na wniosek ministra wyznań i oświecenia, oparty na propozycji namiestnika Galicji, natomiast wymienionych w punkcie 6 — wybierać miało grono profesorskie i pedagogiczne<sup>43</sup>. W punkcie 7 wyszczególniono czterech delegatów miast, z których dwóch miała wybierać Rada miasta Lwowa i dwóch Rada miasta Krakowa<sup>44</sup>. Ideą tego projektu było stworzenie mechanizmu wyłaniania struktury organizacyjnej Rady poprzez decyzje lokalne, co niewątpliwie wzmacniało autonomiczny charakter tej instytucji. Wniosek Głąbińskiego odesłano do komisji szkolnej, jednak z powodu odroczenia sejmu sprawa nabrała biegu dopiero podczas następczej kadencji.

Do propozycji Głąbińskiego nawiązywał wniosek innego posła endeckiego Ernesta Adama datowany 30 września 1908 r. W swym założeniu był on niemal identyczny z poprzednim wnioskiem, jednak różnił się pod względem liczby

<sup>40</sup> Aleg. 236, *Wniosek*, 1907, s. 1–3.

<sup>41</sup> *Stenogr. Spraw.*, 19 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 14 III 1907, s. 1105.

<sup>42</sup> *Ustawa z dnia 15. lutego 1905 o Radzie szkolnej krajowej*, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim” 1905, nr 39, s. 112–116.

<sup>43</sup> W punktach od 1 do 5 wymieniono: przewodniczącego Rady; referentów spraw szkolnych, administracyjnych i ekonomicznych; inspektorów szkolnych krajowych; trzech delegatów Wydziału Krajowego, z których jeden musiał być Rusinem; trzech duchownych religii katolickich obrządku łacińskiego, greckokatolickiego i ormiańskiego, jednego duchownego wyznania ewangelickiego i jednego przedstawiciela wyznania mojżeszowego. Zob. Aleg. 236, *Wniosek*, 1907, s. 1–2.

<sup>44</sup> W punkcie 6 wymieniono ośmiu zawodowych znawców szkolnictwa, z których trzech powoływano z grona nauczycieli szkół wyższych i po jednym z grona nauczycieli szkół gimnazjalnych, szkół realnych, szkół ludowych, seminariów nauczycielskich, szkół handlowych lub przemysłowych. Zob. Aleg. 236, *Wniosek*, 1907, s. 2.

członków RSK. Zrezygnowano z trzech delegatów Wydziału Krajowego, a na ich miejsce zaproponowano czterech delegatów sejmu krajowego. Szczególnie istotne było opuszczenie w nowym projekcie zapisu: „z zastrzeżeniem, że jeden z nich musi być Rusinem”<sup>45</sup>, co miało wybitnie kontekst antyukraiński, chociaż w pismach fachowych i komentarzach prasowych usiłowano przedstawić tę zmianę jako zabieg czysto merytoryczny, tj. usunięcie kryterium narodowego w doborze członków Rady. Podobnie zaproponowano usunięcie kryterium narodowego w ustalaniu składu „zawodowych znawców szkolnictwa”, których miały wybierać grona nauczycielskie, zamiast dotychczasowego mianowania z urzędu, co było obliczone na wzmocnienie tzw. czynnika autonomicznego<sup>46</sup>. W miejsce jednego wspólnego przedstawiciela szkół handlowych i przemysłowych proponowano powołanie dwóch osobnych, a ponadto wprowadzono dwóch specjalistów od higieny szkolnej<sup>47</sup>. Z powodu zwiększenia liczby członków Rady pochodzących z wyboru wnioszek E. Adama popierany przez niektóre polskie towarzystwa pedagogiczne, np. Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie, jeszcze bardziej umacniał tendencję do większego uniezależnienia Rady od ministerstwa wyznań i oświecenia, co dla polityków ukraińskich było równoznaczne z większymi możliwościami Rady w ograniczaniu ich własnego szkolnictwa narodowego.

W celu poparcia tego wniosku rozwinięto w terenie szeroko zakrojoną akcję propagandową. Jesienią 1908 r. wpłynęły do sejmu dziesiątki petycji od samorządów miejskich i wiejskich, wieców nauczycielskich, towarzystw, popierających zmianę ustawy o Radzie Szkolnej Krajowej. 7 października 1908 r. poseł Adam uzasadniał w sejmie swój wniosek słowami: „Zgodzimy się chyba wszyscy na to, że idealnym celem, do którego nam w organizacji władz szkolnych dążyć należy, jest pełna niezawisłość naszego szkolnictwa zarówno od ustawodawstwa szkolnego państwowego, jak i od centralnej administracji, inaczej mówiąc od Ministerstwa oświaty, o którym śp. poseł Szczepanowski słusznie mawiał, głównym zarzutem, jaki mu uczynić można, jest ten, że ono w ogóle istnieje”<sup>48</sup>. W słowach tych kryło się sedno motywacji do zmiany ustawy, która wyznaczała pole i kierunki rozwoju szkolnictwa galicyjskiego. Wychowanie publiczne coraz częściej stawało się tematem debaty publicznej, było ściśle związane z kształceniem postaw społecznych i narodowych oraz spletało się z programem politycznym ugrupowań polskich. W tym rozumieniu wykraczało poza treści wyłącznie oświatowe i stawało się szczególnie ważnym narzędziem w rywalizacji narodowościowej.

Podczas gdy w sejmie formacja tzw. autonomistów domagała się zwiększenia w RSK liczby członków pochodzących z wyboru i reprezentujących interesy kultury polskiej, a liczne organy prasowe popierały ten kierunek działań, debata

<sup>45</sup> *Najnowszy wniosek sejmowy w sprawie zmiany organizacyi Rady szkolnej krajowej*, „Muzeum” 1909, t. 1, s. 239.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 242.

<sup>47</sup> *Aleg.* 219, *Wniosek*, 1908, s. 2.

<sup>48</sup> *Stenogr. Spraw.*, 14 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 7 X 1908, s. 597.

toczona poza sejmem pokazała inne oblicze. Warto zwrócić uwagę na krytyczną opinię krakowskiej „Gazety Szkolnej”, wydawanej przez skłóconego z władzami szkolnymi Stanisława Rosoła, która miała odwagę uznać postulaty ukraińskie i sama zaproponowała:

- podział RSK na dwie niezależne sekcje — polską i ukraińską;
- przeniesienie nauczycieli Polaków „ze szkół ruskich” i odwrotnie;
- zwiększenie liczby członków „niezależnych od rządu” w obu sekcjach;
- utworzenie w polskiej i ukraińskiej sekcji samodzielnych rad pedagogicznych<sup>49</sup>.

Dalsze burzliwe dzieje sejmu nie sprzyjały uchwalaniu ustaw rozszerzających autonomię krajową. Skutecznie sprzeciwiali się temu posłowie ukraińscy, stosując obstrukcję sejmową. Ponowiony wniosek E. Adama z 5 grudnia 1913 r. omawiano podczas pierwszego czytania 24 lutego 1914 r.<sup>50</sup> Poruszał on kwestię zwiększenia przedstawicielstwa nauczycielskiego w Radzie i utworzenia czwartej sekcji dla szkolnictwa przemysłowo-handlowego. W uzasadnieniu wniosko-dawca nawiązał do koncepcji „niezawisłości” Rady, co zmierzało do nadania jej większej samodzielności w zarządzaniu szkolnictwem galicyjskim. Zwolennicy tych zmian zdawali sobie sprawę z tego, że pełne wdrożenie propozycji ustawodawczych Adama musiałoby pociągnąć za sobą uzyskanie samorządu finansowego i nowelizację konstytucji, dlatego tymczasem dążono do wzmocnienia RSK w istniejących warunkach konstytucyjnych, głównie do zwiększenia przewagi „czynnika autonomicznego” nad „czynnikiem biurokratycznym”, tj. nad administracją krajową z natury rzeczy zależną od władz wiedeńskich<sup>51</sup>. Przede wszystkim dążono do osłabienia wpływu ministerstwa oświaty na kształtowanie krajowych stosunków szkolnych, dalszego umacniania szkolnictwa polskiego oraz większej kontroli nad szkolnictwem ukraińskim. Wniosek odesłano do komisji szkolnej, ale ze względu na kończącą się sesję, ostatnią w dziejach sejmu galicyjskiego, nie nabrał już tempa legislacyjnego<sup>52</sup>.

## 2. Reforma seminariów nauczycielskich

Wychowanie publiczne, a zwłaszcza stan oświaty na prowincji galicyjskiej zależał od nauczania w szkołach ludowych rozsianych po całym kraju. Nauczycieli do tych szkół przygotowywały seminaria nauczycielskie, które działały na podstawie §§ 26–47 państwowej ustawy o szkołach ludowych z 14 maja 1869 r. Ponieważ

<sup>49</sup> *Walka o reformę rady szkolnej kraj.*, „Gazeta Szkolna” 1910, nr 2 z 15 II, s. 9–10 i nr 3 z 15 III, s. 18. W 1914 r. pismo stało się bardziej przychylnie wobec władz szkolnych, co zostało źle przyjęte przez ukraińskie środowisko nauczycielskie, zob. *Публіцист цікавої породи*, „Учительське слово” 1914, nr 21 z 1 VII, s. 369–370.

<sup>50</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчет канцелярии Краевого сейма о своей деятельности за 1914 р., k. 9; Aleg. 217, *Wniosek*, 1913, s. 1–5.

<sup>51</sup> Ibidem; *Sejm*, „Kurier Lwowski” 1914, nr 68 z 25 II, s. 1.

<sup>52</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 24 II 1914, s. 853.

wydatki na utrzymanie seminariów nauczycielskich pochodziły z budżetu państwowego, a nie krajowego, władze wiedeńskie nie zgadzały się na przekazanie seminariów nauczycielskich pod kompetencje sejmu lwowskiego, odmawiając sankcji cesarskiej dla ustaw sejmowych przyjmowanych w latach 1868 i 1869. Tymczasem politycy polscy stali na stanowisku, że zgodnie z treścią § 11 litery „i” ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa zakłady kształcące nauczycieli podlegały sejmom krajowym. Pogląd ten opierali na twierdzeniu, że paragraf 11 nie nadmieniał o seminariach nauczycielskich. Pod literą „i” wyszczególnione były szkoły ludowe, gimnazja i uniwersytety i tylko one podlegały rozporządzeniom Rady Państwa<sup>53</sup>. Dopiero po uchwaleniu ustawy zasadniczej przystąpiono do opracowania ustawy państwowej o szkołach ludowych, która weszła w życie 14 maja 1869 r. Połączyła ona szkoły ludowe z seminariami nauczycielskimi, regulując zarówno organizację seminariów, jak i zasady kształcenia nauczycieli. Przez prawie 40 lat Galicja nie miała ustawodawstwa krajowego w zakresie seminariów nauczycielskich.

Przygotowanie do zawodu nauczycielskiego zawsze było przedmiotem troski RSK, jednak na początku XX w. wymagania wobec seminariów nauczycielskich były znacznie większe niż w czasach, gdy powstawały pierwsze placówki tego typu. Wymiaru politycznego nabrał podział na szkoły ludowe wiejskie i miejskie. Ludowcy dążyli do ujednoczenia systemu nauczania, a środowiska konserwatywne zainteresowane były utrzymywaniem stanu szkolnictwa ludowego na poziomie nie zagrażającym nadmiernej emancypacji ludności chłopskiej. W Galicji Wschodniej sytuacja społeczna pokrywała się z narodową, co wywoływało opór polityków ukraińskich, zwłaszcza z partii radykalnej, oczekujących wzrostu liczby ukraińskich wieloklasowych szkół wiejskich. Ponadto Ukraińcy żądali większej liczby wieloklasowych szkół miejskich zapewniających dostęp do gimnazjów i seminariów nauczycielskich. Do końca ery autonomicznej zdobyli wprawdzie kilka gimnazjów, ale nie zdołali wywalczyć ani jednego państwowego seminarium nauczycielskiego z ukraińskim językiem wykładowym.

Nastroje w środowisku nauczycielskim Galicji Wschodniej były zróżnicowane, jednak przeważały wpływy wszechpolskie, o czym świadczą rezolucje lwowskiego zjazdu nauczycieli seminariów nauczycielskich, który odbywał się w dniach od 31 stycznia do 2 lutego 1907 r. Zgłoszony wówczas przez jednego z polskich nauczycieli o nazwisku Stachoń wniosek dotyczący utworzenia na

---

<sup>53</sup> Treść artykułu 11, punkt „i”: Der Wirkungskreis des Reichsrathes umfaßt alle Angelegenheiten, welche sich auf Rechte, Pflichten und Interessen beziehen, die allen im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern gemeinschaftlich sind, in sofern dieselben nicht in Folge der Vereinbarung mit den Ländern der ungarischen Krone zwischen diesen und den übrigen Ländern der Monarchie gemeinsam zu behandeln sein werden.

Es gehören daher zum Wirkungskreise des Reichsrathes: i) die Feststellung der Grundsätze des Unterrichtswesens bezüglich der Volksschulen und Gymnasien, dann die Gesetzgebung über die Universitäten. Zob. <http://www.verfassungen.de/at/Oesterreich-Ungarn/index.htm> (wejście na stronę 30 grudnia 2012 r.)

terenie wschodniej części kraju seminariów nauczycielskich męskich i żeńskich z ukraińskim językiem wykładowym został przez większość uczestników zjazdu odrzucony, niemniej sam fakt pojawienia się takiej inicjatywy wskazuje na otwartość części nauczycielstwa polskiego na postulaty ukraińskie. Krytyczna „Gazeta Szkolna” napisała, że ogłoszonymi rezolucjami, wśród których, oprócz niechęci do postulatów ukraińskich, znalazło się także żądanie sześciogodzinnego karceru dla uczennic w seminariach żeńskich, organizatorzy i uczestnicy zjazdu „wystawili sobie smutne świadectwo niezwykle ciasnoty pojęć, sobkostwa i narodowego szowinizmu”<sup>54</sup>. Powyższa opinia była raczej odosobniona i nie mogła odmienić kierunku działań podejmowanych przez polską większość sejmową.

Równoległe z wnioskiem Bobrzyńskiego dotyczącym zmiany ustawy o RSK wpłynął do sejmu wniosek tego samego polityka „o kształceniu nauczycieli oraz o uzdolnieniu do nauczania w szkołach ludowych”, tj. o wydanie ustawy krajowej o seminariach nauczycielskich<sup>55</sup>. Na posiedzeniu 2 marca 1907 r. odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem komisji szkolnej w tej sprawie. Jako pierwszy przemawiał poseł Mohylnycki, który wystąpił przeciw podziałowi na seminaria wiejskie i miejskie, ale swą wypowiedź skoncentrował przede wszystkim na języku wykładowym seminariów nauczycielskich<sup>56</sup>. Dotąd, według ustawy z roku 1886 i poprzednich ustaw, o języku wykładowym decydował minister na podstawie propozycji RSK, natomiast projekt omawianej ustawy zakładał, że decydować miała RSK za zgodą ministra. Nowa stylistyka zdecydowanie inaczej sytuowała rolę autonomicznych władz szkolnych w doborze języka wykładowego seminariów nauczycielskich i wznowiła dyskusję o miejscu języka ukraińskiego w organizacji i planach nauczania tych placówek. Szczególne wrażenie na Mohylnym wywołał zapis w artykule 1, § 3, mówiący o możliwości otwierania utrakwistycznych seminariów polsko-niemieckich<sup>57</sup>. Zapis ten uzasadniono potrzebami kształcenia nauczycieli języka niemieckiego, ale rzeczywiste powody mogły być polityczne. Epoka walki z germanizacją dawno minęła<sup>58</sup>, a ten — w gruncie rzeczy — niewiele znaczący zapis mógł być przydatny w staraniach o uzyskanie sankcji cesarskiej dla omawianego projektu ustawy. Mohylnycki zapis o utrakwistycznych seminariach polsko-niemieckich odebrał jako dalsze promowanie utrakwizmu, niedoceniając kwalifikacji języka ukraińskiego jako wykładowego i zamach na prawo

<sup>54</sup> *Reforma seminariów nauczycielskich*, „Gazeta Szkolna” 1907, nr 2 z 15 II, s. 13.

<sup>55</sup> *Stenogr. Spraw.*, 1 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 14 II 1907, s. 24; *Projekt Dra Bobrzyńskiego ustawy szkolnej krajowej o kształceniu nauczycieli oraz o uzdolnieniu do nauczania w szkołach ludowych*, „Szkola” 1907, s. 79; *Rozszerzenie autonomii*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 39 z 16 II, s. 1; *Rozszerzenie autonomii na polu szkolnictwa*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 39 z 17 II, s. 1–2.

<sup>56</sup> *Ustawa o seminarjach*, „Kurjer Lwowski” 1907, nr 103 z 2 III, s. 1.

<sup>57</sup> *Aleg. 74, Wniosek posła Bobrzyńskiego i tow. o wydanie ustawy krajowej o seminariach nauczycielskich*, 1907, s. 3.

<sup>58</sup> PAU/PAN, Rkps 5015, Materiały bibliograficzno-historyczne i wypisy źródłowe zebrane przez ks. Jana Fijałkę do dziejów szkół szkół i szkolnictwa dawnego Lwowa i studiów Lwowian w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, *W niewoli niemieckiej*, k. 306–307.

Ukraińców do posiadania seminariów narodowych, oczekiwał zatem przyznania językowi ukraińskiemu tych samych praw w szkolnictwie, jakimi cieszył się język polski<sup>59</sup>.

W tym wypadku chodziło o przyszłość szkół, których Ukraińcy mieli ok. 2 400. Ważny był nie tylko język wykładowy, ale także dobór odpowiedniej kadry nauczycielskiej. Mohylnyćkyj zakwestionował proponowany w ustawie udział inspektorów okręgowych w kwalifikacyjnych komisjach egzaminacyjnych, jednak dyplomatycznie nie odwołał się do przypisywanych im licznych przykładów nadużyć w ukraińskich szkołach ludowych, lecz do czasochłonnych administracyjnych obowiązków służbowych inspektorów, co — jego zdaniem — miało wpływ na prawidłową ocenę merytoryczną egzaminowanych nauczycieli<sup>60</sup>. W końcowym wniosku, niejako *pro forma*, zgłosił propozycję odrzucenia go, chociaż doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że sejm postąpi inaczej. Doświadczenie z poprzedniego dnia, gdy przyjmowano nowelizację ustawy o RSK, nie pozostawiało złudzeń co do kierunku działań większości sejmowej. Drugi mówca, Jan Stapiński, od czasów gimnazjalnych obeznany z „kwestią ruską”<sup>61</sup>, poparł ustawę o seminariach nauczycielskich, ale stanowczo w imieniu ludowców zaprotestował przeciw dzieleniu szkolnictwa na wiejskie i miejskie, żądając usunięcia z projektu ustawy zapisów sankcjonujących ten podział. Polemizował z nim poseł Artur Cielecki, gorący zwolennik takiego podziału, natomiast Stapińskiego poparli posłowie ukraińscy, włącznie z mówcą generalnym opowiadającym się przeciw wnioskowi komisji szkolnej, Josyfem Hurykiem, który negatywnie ocenił skutki dzielenia szkół na niższe i wyższe, zwłaszcza dla ludności wiejskiej<sup>62</sup>.

Wołodymyr Kuryłowycz zwrócił uwagę na nadmierną, jego zdaniem, rolę profesorów, a stosunkowo niewielką nauczycieli szkół ludowych. Taktyka jego wystąpienia polegała na przedstawieniu sejmowi nie protestów środowisk ukraińskich, lecz polskich. Powołał się na oświadczenie Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego w Krakowie: „(...) Na podstawie § 43 punktu 10 statutu tegoż Związku wnosimy niniejszy protest przeciw reakcyjnemu wnioskowi o utworzenie dwutypowych seminariów nauczycielskich, ponieważ instytucja ta, jako obniżająca poziom wykształcenia nauczycieli ludowych, wyrządziłaby wielką krzywdę [całemu środowisku nauczycielskiemu] i tak już podzielonemu

<sup>59</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 418, 420; *Кравеуї соїм, „Дїло”* 1907, nr 38 z 2 III, s. 3.

<sup>60</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 420.

<sup>61</sup> W latach 80. XIX w. uczęszczał do gimnazjów w Przemyślu, Sanoku i Jaśle, w których naukę pobierało wielu uczniów z rodzin ruskich. W gimnazjum jasielskim w klasie VII wśród 38 uczniów było 7 Rusinów, w tym 3 synów księży greckokatolickich z Łemkowszczyzny i 4 z Galicji Wschodniej, a „(...) dyrektorem był Rusin, Klemens Sienkiewicz, świetny zresztą pedagog i przyjaciel młodzieży” — napisał po latach Stapiński. Zob. J. Stapiński, *Pamiętnik*, Warszawa 1959, s. 111, 181, 189.

<sup>62</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 421, 424, 426–428, 436–437; *Sejm*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 51 z 3 III, s. 5.

[w następstwie zróżnicowania wynagrodzeń]<sup>63</sup>. Kuryłowycz wskazał na zjawisko separacji ludowego szkolnictwa wiejskiego od miejskiego, które byłyby oddzielone od siebie „murem chińskim”, ale, co szczególnie szkodliwe, szkoły wiejskie zostałyby zepchnięte na niższy poziom nauczania, a status społeczny nauczycieli tych szkół musiałby się sukcesywnie obniżyć<sup>64</sup>.

Kuryłowycz poruszył także kwestię seminariów z ukraińskim językiem wykładowym, o których projekt ustawy nie wspominał. Przy tej okazji skrytykował system kształcenia w utrakwistycznych seminariach polsko-ukraińskich, podając skrajne przykłady nieznajomości języka ukraińskiego przez nauczycieli. Konstatacja tego faktu była szczególnie dotkliwa dla zwolenników takiego systemu nauczania, bo Kuryłowycz przywołał często opisywane w prasie fakty zatrudniania w szkołach ludowych na obszarach z ludnością ukraińską nauczycielek, które dopiero „od dzieci uczyły się ruskiej wymowy”<sup>65</sup>. Sprzeciwił się zapisowi w artykule 1, § 10, który, za zgodą ministerstwa oświaty, powierzał RSK decyzję o językowym charakterze seminariów utrakwistycznych. Wszelkie propozycje legislacyjne, podporządkowujące szkolnictwo ukraińskie władzy krajowej, odbierano jako dążenie do pogłębienia dominacji nad narodem ukraińskim i jako takie wywoływały reakcje emocjonalne. Kuryłowycz zarzucił posłom polskim głoszenie nieprawdy poprzez zapewnianie o zgodzie panującej między polskimi i ukraińskimi członkami RSK: „my efektu tej zgody nie widzimy, słyszymy tylko zapewnienia o zgodzie. (...) Dlatego, Dostojni Panowie, nie dolewajcie oliwy do ognia takimi ustawami (...), takimi wypowiedziami, jak ta w niektórych fragmentach pisma Jaworskiego, które nie pochodziły z «Czasu», ale były zapożyczone ze «Słowa Polskiego»”<sup>66</sup>.

Kolejny poseł ukraiński ks. Iwan Jaworśkyj podkreślił polityczny kontekst projektu ustawy, co jasno wyraził także sprawozdawca komisji szkolnej Emil Michałowski, jednocześnie dyrektor nauczycielskiego seminarium utrakwistycznego w Tarnopolu, który stwierdził, że po jej uchwaleniu i usankcjonowaniu „będzie ona pokaźną zdobyczą w sprawie rozszerzenia autonomii krajowej”<sup>67</sup>. Jaworśkyj wyeksponował tę myśl i odniósł ją do treści artykułu XIX konstytucji grudniowej: „Wszystkie narody państwa są równoprawne i każda narodowość ma zagwarantowane prawo do ochrony i pielęgnacji swojej narodowości i języka. Ze strony państwa uznaje się równouprawnienie wszystkich języków w szkole, urzędzie i życiu publicznym. W krajach zamieszkałych przez kilka narodowości publiczne placówki oświatowe powinny być zorganizowane w ten sposób, aby bez użycia przymusu do nauczania drugiego języka krajowego każda z tych narodowości

<sup>63</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 425.

<sup>64</sup> *Кравеуї Соїм*, „Діло” 1907, nr 38 z 2 III, s. 3.

<sup>65</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 426.

<sup>66</sup> *Ibidem*.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 442.



otrzymała potrzebne środki do kształcenia się w swoim języku”<sup>68</sup>. Polemika ks. Jaworskiego, którego „Kurier Lwowski” określił jako „zdolniejszego” mówcę, zmierzała w kierunku zestawienia ustawodawstwa państwowego z krajowym i chęci wykazania, że w Galicji na niekorzyść Ukraińców przemawia interpretacja krajowa, ponieważ nie zmieniały tego klauzule dotyczące języka wykładowego o treści „w ramach ustaw obowiązujących”. Jaworski z dużą nutą emocji mówił, że klauzule te miały „elastyczne” ramy: „dla języka polskiego rozciągają się na całą Galicję, a dla języka ruskiego nie mogą rozciągnąć się na jedną biedną wieś ruską, w której mogłaby istnieć szkoła czysto ruska bez nauczania języka polskiego”<sup>69</sup>.

Przechodząc do projektu ustawy o seminariach nauczycielskich, wskazał na artykuł 1 § 3, mówiący o językach wykładowych w seminariach i zawierający powyższą klauzulę w brzmieniu „w myśl obowiązujących przepisów”<sup>70</sup>. Treść tego paragrafu potwierdzała stan dotychczasowy i czyniła na przyszłość niemożliwym przekształcenie istniejącego seminarium utrakwistycznego w ukraińskie bądź utworzenie zupełnie nowego seminarium ukraińskiego. Podobnie jak w przypadku Mohylnyckiego, niezadowolenie Jaworskiego budził zapis umożliwiający tworzenie w przyszłości polsko-niemieckich seminariów utrakwistycznych, co zostało zinterpretowane jako przejaw naruszenia praw języka ukraińskiego. Jaworski uważał, że projekt ustawy z jednej strony otwierał perspektywę rozwoju językowi niemieckiemu jako wykładowemu w seminariach nauczycielskich, a z drugiej blokował ten sam kierunek rozwoju językowi ukraińskiemu. W tej dyskusji nie dostrzeżono faktu, że język ukraiński, w odróżnieniu od niemieckiego, funkcjonował już jako wykładowy w seminariach utrakwistycznych.

Jaworski umiejętnie szukał słabych stron w argumentacji posłów polskich. Odwołał się do wypowiedzi Franciszka Tomaszewskiego, który w debacie o RSK (1 marca) wymienił cyfrę 2 200 ludowych szkół ukraińskich, twierdząc, że szkolnictwo ukraińskie było należycie reprezentowane w Galicji i posiadało więcej szkół ludowych niż polskie<sup>71</sup>. Polemizując, Jaworski zwrócił się do obecnych na sali sejmowej posłów z pytaniem: „Skoro jest tak, jak powiedział poseł Tomaszewski, to dlaczego nie uważacie za stosowne zaznaczenie w ustawie, że dla tych ruskich szkół potrzeba odpowiedniej liczby seminariów nauczycielskich z ruskim językiem wykładowym?”<sup>72</sup>. Dotychczasową praktykę funkcjonowania utrakwizmu polsko-

<sup>68</sup> „Reichs-Gesetz Blatt für das Kaiserthum Österreich” 1867, cz. LXI, nr 142, s. 396. Ze względu na różnice w interpretacji treści artykułu XIX podaję polską wersję tłumaczenia Jaworskiego, zob. Załącznik 1.

<sup>69</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 429; *Бесіда посла о. Івана Яворницького виголошена на засіданню галицького сойму дня 2. марта 1907 в справі реформи учительських семинарів*, „Діло” 1907, nr 40 z 5 III, s. 1.

<sup>70</sup> *Бесіда посла о. Івана Яворницького виголошена на засіданню галицького сойму дня 2. марта 1907...*, s. 1.

<sup>71</sup> A. Wątor, *Działalność Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze austriackim do roku 1914*, Szczecin 1993, s. 144.

<sup>72</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 429; *Бесіда посла о. Івана Яворницького виголошена на засіданню галицького сойму дня 2. марта 1907...*, s. 1.

-ukraińskiego, który prawnie dopuszczał język ukraiński do wykładów w obrębie kilku przedmiotów, uznał za mechanizm prowadzący do polonizacji szkolnictwa ludowego we wschodniej części kraju. Praktyka ta odzwierciedlała rzeczywisty obraz utrakwizmu, który ograniczał stosowanie języka ukraińskiego jako wykładowego do nauczania tego języka, religii oraz „od czasu do czasu zoologii i botaniki” (przykład z seminarium żeńskiego w Przemyślu)<sup>73</sup>.

Rozmieszczenie seminariów w Galicji wskazywało na dysproporcję w zakresie możliwości kształcenia nauczycieli dla szkół polskich i ukraińskich. W 1907 r. działało 13 seminariów nauczycielskich, w tym 10 męskich i 3 żeńskie. Na 28 powiatów z przewagą ludności polskiej istniało 6 seminariów w zachodniej części kraju, a na 48 powiatów z przeważającą ludnością ukraińską — 7 seminariów w części wschodniej. Jaworśkyj utrzymywał, że sprawiedliwy i odpowiadający stosunkom narodowościowym tej części kraju byłby podział na 6 seminariów ukraińskich i jedno utrakwistyczne polsko-ukraińskie. Z goryczą mówił, że istniejące seminaria utrakwistyczne nie tylko ograniczały prawo języka ukraińskiego do wykładów, ale i polityka rekrutacyjna władz szkolnych utrudniała młodzieży ukraińskiej dostęp do tych placówek. Powołał się przy tym na dane statystyczne dotyczące egzaminu wstępnego w gimnazjum tarnopolskim dla roku szkolnego 1903/1904. Do egzaminu zgłosiło się 70 Ukraińców, 45 Polaków i 17 Żydów, a przyjęto 19 Ukraińców, 42 Polaków i 2 Żydów. Podobnie niekorzystne dla młodzieży ukraińskiej relacje w Tarnopolu oraz w innych seminariach utrakwistycznych (Stanisławów, Przemyśl) przedstawił na podstawie statystyki dla lat następnych<sup>74</sup>.

Debata toczyła się bezpośrednio po uchwaleniu ustawy o RSK, która zaogniła relacje polsko-ukraińskie, dlatego w wypowiedziach posłów polskich i ukraińskich pojawiał się wątek nawiązujący do stosunków narodowościowych w innych państwach. O dyskryminacji języka polskiego w Poznańskim i Królestwie mówili posłowie Piniński i Tomaszewski w debatach 1 i 2 marca. Tomaszewski, chcąc osłabić wymowę zarzutów ukraińskich i zakwestionować zasadność porównywania sytuacji w obu krajach, zwracał uwagę, iż „tam był ucisk prawdziwy, straszny, ucisk nieludzki, bo tam był język polski wygnany ze szkoły i urzędu”, uznając za nieuzasadnione porównywanie zmuszania dzieci polskich do uczenia się religii w języku niemieckim z warunkami panującymi w szkolnictwie galicyjskim. Jaworśkyj, odnosząc się do tych słów, odpowiedział nazajutrz: „Wy walczyście o swoje szkoły w Rosji i Prusach (...), a w gimnazjum, w którym dyrektorem jest sam poseł Tomaszewski, dzieci ruskie muszą uczyć się religii po polsku”<sup>75</sup>. Na

<sup>73</sup> APP, Zespól 357, I Państwowe seminarium nauczycielskie żeńskie w Przemyślu, 1868–1939, sygn. 1, Sprawozdania z działalności, 1870–1921 i 4, Wizytacje szkoły, 1870–1939, liczne karty; *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 429–430.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 430. Zob. T. Залеський, *Спогади про учительську семінарію в часи мого вчителювання (1909–1913)*, [w:] *Історично-мемуарний збірник Чортківської округи*, Нью-Йорк та ін., 1974, s. 721–723.

<sup>75</sup> *Stenogr. Spraw.*, 8 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 1 III 1907, s. 360 i 9 posiedzenie z 2 III 1907, s. 430.

ten zarzut Tomaszewski odparł, że „gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie ma zagwarantowane przez rząd na mocy układu z gminą miasta Lwowa prawo, że nauka wszystkich przedmiotów bez wyjątku, [wtrącone: tak jest i religii!], ma się odbywać w języku polskim, i prawa tego gmina strzeże” i dodawał, że nie mogło być mowy o krzywdzie, skoro inne gimnazja lwowskie prowadziły naukę religii „po rusku”<sup>76</sup>. W tak napiętej emocjonalnie atmosferze trudno było o zbliżenie stanowisk między posłami polskimi i ukraińskimi, ponieważ oceniali oni swoje własne położenie z odmiennej perspektywy. Pojęcie „krzywda” — jak wypada sądzić — rozumieli w ten sam sposób, ale podczas gdy Ukraińcy, chcąc osłabić wpływ polityki polskiej w Galicji, porównywali swoją sytuację do prześladowań polskości w Poznańskim, posłowie polscy jeszcze bardziej oddalali się od kompromisu, który byłby — w ich przekonaniu — ustępstwem wobec patriotyzmu, przeszkodą na drodze do słusznego celu politycznego.

Wątek polsko-niemieckiego seminarium utrakwistycznego, tj. zapis w projekcie ustawy o seminariach ostro krytykowany przez Ukraińców jako element marginalizacji języka ukraińskiego, podjął ks. Stanisław Stojałowski. Mówił on ogólnie o „jednym mieście”, w którym mieszkańcy czekają na „jakieś prawa polskie”<sup>77</sup>. Nie chodziło ani o promowanie języka niemieckiego na terytorium, na którym język polski wypracował sobie przewagę, ani o ukłon w stronę kręgów wiedeńskich z racji potrzeby otrzymania sankcji cesarskiej dla tej ustawy. Chodziło o umocnienie języka polskiego na zdominowanych przez kulturę niemiecką zachodnich rubieżach kraju, doskonale znanych Stojałowskiemu. Ten zapis, podobnie zinterpretowany przez Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie, rozumiejące potrzebę utworzenia państwowego seminarium w Białej, choćby utrakwistycznego (tu utrakwizm pełnił rolę etapu w dążeniu do powołania seminarium polskiego), uznano jednak za rodzaj oportunistu, za „łatwą i uprzedzającą abdykację”, wychodząc z założenia, że należało od razu założyć tam seminarium polskie, a nie utrakwistyczne<sup>78</sup>. Opinia ta pozostawała w sprzeczności ze stosunkiem Towarzystwa do narodowego charakteru seminariów nauczycielskich, ponieważ w jednym z tzw. artykułów wstępnych organu „Muzeum”, określających poglądy redakcji, z nutą ironii pisano o „ekskluzywnym” charakterze seminariów ukraińskich<sup>79</sup>.

O tym, jak duże były obawy posłów ukraińskich dotyczące intencji twórcy ustawy, świadczy przebieg dyskusji szczegółowej. Poseł Mohylnyckij wyraził wątpliwość, czy użycie w artykule pierwszym § 1 słowa „wychowanie” nie otwierało drogi do wychowywania w kierunku niepożądanym przez Ukraińców. Wychowanie szkolne było ściśle powiązane z formowaniem postaw społecznych

<sup>76</sup> Ibidem, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 445.

<sup>77</sup> Kwestię tę poruszył także sprawozdawca komisji szkolnej E. Michałowski, wskazując na potrzebę kształcenia nauczycieli języka niemieckiego w różnych szkołach. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 2 III 1907, s. 440, 443.

<sup>78</sup> *Pierwsza ustawa krajowa o seminariach nauczycielskich*, „Muzeum” 1907, t. 1, s. 15.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 16.

i narodowych, a seminaria nauczycielskie kształciły pedagogów mających w przyszłości nauczać w szkołach, do których uczęszczali uczniowie kilku narodowości i wyznań. Mohylnycki zażądał skreślenia słowa „wychowanie” z treści projektu wymienionego wyżej paragrafu, aby nie otwierać — jak uzasadniał — szerokiego pola do interpretacji tego terminu. W istocie pod pojęciem „wychowanie” kryły się oddziaływania na kształtowanie postaw politycznych seminarzystów, chociaż sam twórca projektu ustawy, Bobrzyński, formalnie stanął na stanowisku potrzeby odseparowania szkoły od polityki<sup>80</sup>. W głosowaniu poprawka Mohylnyckiego nie uzyskała wymaganego poparcia i paragraf ten przyjęto w brzmieniu komisji, niemniej sam fakt jej zgłoszenia wskazuje na poziom emocji i wzajemną nieufność<sup>81</sup>.

Jeszcze większe emocje pojawiły się podczas zatwierdzania § 3, stanowiącego o języku wykładowym w seminariach nauczycielskich. Do ustępu drugiego tego paragrafu Mohylnycki zgłosił poprawkę, aby po słowach „wykładowym polskim” dodać słowa „i ruskim”<sup>82</sup>. Poprawka otwierała drogę do zakładania odrębnych seminariów nauczycielskich z ukraińskim językiem wykładowym i chociaż nie uzyskała wymaganego poparcia, to jednak ożywiła dyskusję szczegółową pod względem emocjonalnym<sup>83</sup>. Sejm nie poparł poprawki, która „do niczego innego nie prowadziła, jak tylko do teoretycznego stwierdzenia równouprawnienia, jakie narodowi ruskiemu gwarantuje konstytucja” — przekonywał poseł Olesnycki<sup>84</sup>. Nie żądała ona natychmiastowego utworzenia dwóch czy trzech seminariów ukraińskich, lecz uznania, że droga do ich założenia była otwarta i Ukraińcy mieli ustawowe prawo do posiadania w przyszłości odrębnych od polskich seminariów nauczycielskich. Olesnycki z żalem skonstatował, że nikt z posłów polskich nie podniósł ręki w celu poparcia „sprawiedliwego żądania ruskiego”<sup>85</sup>.

Na uwagę zasługuje porównanie sytuacji prawnych wytworzonych przez ustawę o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich z 1867 r. oraz przez projekt omawianej ustawy o seminariach nauczycielskich. Ustawa z 1867 r., bardzo często krytykowana przez różne środowiska ukraińskie, dawała niemal nieograniczone możliwości zakładania polskich szkół różnego typu, jednocześnie ograniczając powstawanie gimnazjów ukraińskich. Jednak nie zamykała tej drogi i przy sprzyjającym układzie sił w sejmie oraz odpowiednich warunkach politycznych

<sup>80</sup> *Stenogr. Spraw.*, 10 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 4 III 1907, s. 467.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 479.

<sup>82</sup> Treść ustępu drugiego § 3: „Obok seminariów z językiem wykładowym polskim, względnie polskim i ruskim, może dla przysposobienia nauczycieli niemieckiego języka być założone jedno seminarium męskie z językiem wykładowym polskim i niemieckim”. Zob. Aleg. 131, *Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku posła Bobrzyńskiego i tow. o wydanie ustawy krajowej o seminariach nauczycielskich*, 1907, s. 7; *Кравчий сойм*, „Діло” 1907, nr 40 z 5 III, s. 3.

<sup>83</sup> *Sejm. Seminaria nauczycielskie*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 53 z 5 III, s. 2; *Na Sejmie. O język wykładowy*, „Kurjer Lwowski” 1907, nr 107 z 5 III, s. 2.

<sup>84</sup> *Stenogr. Spraw.*, 10 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 4 III 1907, s. 483.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

utworzono w ciągu 40 lat obowiązywania tej ustawy kilka gimnazjów ukraińskich. Natomiast projekt ustawy o seminariach nie dopuszczał w ogóle możliwości zakładania seminariów nauczycielskich z ukraińskim językiem wykładowym<sup>86</sup>. W sytuacji gdy artykuł XIX ustawy zasadniczej — jak interpretowali Ukraińcy — gwarantował narodom monarchii funkcjonowanie szkolnictwa w oparciu o języki tych narodów, zablokowanie możliwości tworzenia ukraińskich seminariów nauczycielskich w Galicji przez ustawę krajową zostało odebrane jako działanie polityczne. Ponieważ poprawka Mohylnyckiego nie została poddana pod głosowanie, co posłowie ukraińscy odebrali jako kompromitację sejmu, Olesnyckij zaproponował ograniczenie treści § 3 do pierwszego ustępu. Także i ta poprawka nie uzyskała wymaganego poparcia<sup>87</sup>.

Treści projektu ustawy bronili zwłaszcza M. Bobrzyński, F. Tomaszewski, L. Piniński i D. Abrahamowicz. Wystąpili oni w obronie utrakwizmu seminariów nauczycielskich, twierdząc, że był korzystny dla Ukraińców<sup>88</sup>. Projekt ustawy uwzględniał sytuację ukształtowaną w poprzednich dziesięcioleciach, w której istniały seminaria nauczycielskie z wykładowym językiem polskim w zachodniej części Galicji i utrakwistyczne seminaria polsko-ukraińskie we wschodniej części. „P. Mogilnickiego razi to — mówił poseł Bobrzyński — że mowa jest tylko o seminariach polskich i polsko-ruskich, a nie ma mowy o ruskich, ale kto zna stosunki, ten wie, że na zachodzie jest cały szereg powiatów, w których nie ma wcale Rusinów ani szkół z językiem ruskim, lecz są tam tylko takie szkoły, w których się wykłada wyłącznie po polsku. Otóż dla tej części kraju wystarczają seminaria z językiem polskim”<sup>89</sup>. Bobrzyński powołał się na dawny argument mówiący, że we wschodniej części kraju „ludność polska i ruska są ze sobą zmieszane”, co miało uzasadniać brak potrzeby tworzenia ukraińskich seminariów nauczycielskich. Pokusił się nawet o stwierdzenie, że w projekcie ustawy „nie ma dla Rusinów nic ubliżającego i równouprawnienie jest zupełne”<sup>90</sup>.

Argumentacja Bobrzyńskiego wywołała zdziwienie posła Korola: „Nie wiem, jak taki uczony mąż mógł powiedzieć, że przez to, że zamyka nam się drogę do otwierania ruskich seminariów w naszym bądź co bądź ruskim kraju — bo Galicja wschodnia, temu przecież nie zaprzeczycie, jest krajem ruskim — że jest to dowodem «równouprawnienia»”<sup>91</sup>. Finał debaty miał przebieg szczególnie emocjonalny. Korol nawiązał do słów posła Jaworskiego, który dopatrył się w jego wypowiedziach groźby pod adresem społeczeństwa polskiego: „To nie była groźba — mó-

<sup>86</sup> Ibidem, s. 483–484.

<sup>87</sup> Treść ustępu pierwszego § 3: „Język wykładowy dla każdego seminarium męskiego i żeńskiego ustanawia Rada szkolna krajowa, z przyzwoleniem Ministra oświaty w myśl obowiązujących przepisów”. Zob. Aleg. 131, *Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku posła Bobrzyńskiego i tow. o wydanie ustawy krajowej o seminariach nauczycielskich*, 1907, s. 7.

<sup>88</sup> *Na Sejmie. O język wykładowy*, „Kurjer Lwowski” 1907, nr 107 z 5 III, s. 2.

<sup>89</sup> *Stenogr. Spraw.*, 10 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 4 III 1907, s. 482.

<sup>90</sup> Ibidem.

<sup>91</sup> Ibidem, s. 487.

wił — to było *officium boni viri*. (...) Pamiętajcie o tym, że wasza siła i przewaga nie są wieczne. (...) Nie wiem, czy leży to w Waszym interesie (...), aby ten żal, jaki naród ruski czuje do większości sejmowej, coraz bardziej narastał<sup>92</sup>. Odpowiedzialnością za pogorszenie się stosunków polsko-ukraińskich Korol całkowicie obarczył stronę polską. Mówił o szowinizmie, który z winy polityków polskich narastał po obu stronach: „Wywołujecie go sami uchwalaniem takich ustaw, jak ustawa o RSK i ustawa, którą obecnie chcecie uchwalić (...). Ja, Dostojni Panowie, nie zgłaszam żadnej poprawki, bo wiem, że nie uzyskałaby poparcia. (...) Uważam za swój obowiązek zwrócić uwagę Panów, którzy sprawujecie władzę, na to, że jeśli tak dalej pójdzie, to nie wiem, czy za kilka lat będziemy mogli tu obok Was spokojnie siedzieć, czy będzie tu mógł odezwać się głos ruski w tonie pojednawczym. Przepaść, jaką tworzycie między nami, będzie taka, że zbliżenie i jakakolwiek współpraca okażą się niemożliwe<sup>93</sup>. Po długiej i dla posłów polskich — jak się wyraził sprawozdawca Michałowski — nieoczekiwanej debacie sejm przyjął większością głosów treść § 3 w brzmieniu zaproponowanym przez komisję szkolną. Kolejne paragrafy artykułu 1 oraz artykułu 2 i 3 sejm przyjął bez poddania pod dyskusję. Ostatecznie w trzecim czytaniu bez czytania ustawa o seminariach nauczycielskich została przyjęta, a sankcję cesarską z kontrasygnatą ministra G. Marcheta otrzymała 12 czerwca 1907 r.<sup>94</sup>

Ustawa obowiązywała od początku roku szkolnego 1907/1908, stale wywołując kontrowersje. Do jej zmiany dążyli nie tylko Ukraińcy, ale także część polskiego środowiska politycznego, przede wszystkim ludowcy. Podczas sesji sejmowej w 1909 r. złożono dwa wnioski dotyczące jej nowelizacji. Najpierw wpłynął wniosek Iwana Makucha, adwokata w Tłumaczu, któremu Ukraińsko-Ruski Klub Sejmowy powierzył sprawy szkolnictwa ludowego bezpośrednio zajmującego się kształceniem nauczycieli. Wniosek dążył do zmiany § 3 w tym kierunku, jaki proponowała poprawka Mohylnyckiego, tj. do stworzenia możliwości powoływania odrębnych ukraińskich seminariów nauczycielskich<sup>95</sup>. Kilka dni później wpłynął, złożony przez posła Jana Wasunga, wniosek stronnictwa ludowego w sprawie zmiany treści paragrafów 1, 2, 4, 8, 10, 15, 18, 19, 20<sup>96</sup>.

Makuch podjął jeszcze jeden istotny wątek, mianowicie w ustępie drugim decyzję o wyborze języka wykładowego proponował powierzyć ministrowi oświaty,

<sup>92</sup> Ibidem.

<sup>93</sup> Ibidem, s. 489.

<sup>94</sup> *Ustawa z dnia 12. czerwca 1907, o kształceniu nauczycieli oraz o uzdolnieniu do nauczania w szkołach ludowych*, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim” 1907, nr 101, s. 191–199; „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicji” 1907, nr 24 z 9 X, s. 411–421.

<sup>95</sup> Treść pierwszego ustępu § 3 w redakcji Makucha: „Językiem wykładowym w seminariach nauczycielskich męskich i żeńskich jest język polski lub ruski.”; Aleg. 530, *Wniosek dra Makucha i tow. w sprawie języka wykładowego w seminariach nauczycielskich*, 1909, s. 1; *Відозва українсько-руського соймового клубу*, „Діло” 1909, nr 156 z 20 VII, s. 1.

<sup>96</sup> Zob. Aleg. 581, *Wniosek posła Wasunga i tow. o zmianę ustawy krajowej o seminariach nauczycielskich*, 1909, s. 1–5.

a rolę RSK ograniczyć do przedstawienia opinii<sup>97</sup>. Pierwsze czytanie tego wniosku odbyło się 23 września 1909 r. Wnioskodawca uzasadniał potrzebę zmiany § 3 sytuacją, jaka miała miejsce po przyjęciu ustawy w 1907 r. Posiłkując się danymi statystycznymi, stwierdził, że liczba uczniów narodowości ukraińskiej w seminariach utrakwistycznych spadła w porównaniu z ubiegłymi latami. Słabą stroną tej statystyki było kryterium wyznaniowe, co nie mogło przesądzać o narodowości uczniów, z czego Makuch zdawał sobie sprawę, niemniej kryterium to potwierdzało specyfikę kulturową Galicji Wschodniej. Wymienił 2 244 uczniów wyznania rzymskokatolickiego w seminariach męskich i 891 uczniów wyznania greckokatolickiego (rok szkolny 1907/1908). W seminariach żeńskich dysproporcja była jeszcze większa, gdyż na 749 uczennic wyznania rzymskokatolickiego przypadało 106 uczennic z domów greckokatolickich<sup>98</sup>.

Makuch pokusił się także o przedstawienie sytuacji w konkretnych seminariach na wschodzie kraju, pełniących szczególną rolę w kształceniu nauczycieli dla szkół ukraińskich. Jego niepokój wzbudził fakt, że w seminariach kształcących przede wszystkim nauczycieli dla szkół ukraińskich liczba uczniów wyznania greckokatolickiego była niższa niż uczniów wyznania rzymskokatolickiego, przy jednoczesnej przewadze liczebnej szkół ludowych z ukraińskim językiem nauczania. Uwzględniając w przeważającej mierze polski charakter seminariów utrakwistycznych oraz ówczesną liczbę szkół (2 343) i nauczycieli ukraińskich (1 800), Makuch konstatował, że brakowało pedagogów-Ukraińców, a znaczna część nauczycieli wysyłanych do szkół z ukraińskim językiem wykładowym była narodowości polskiej, „nie miała kwalifikacji do nauczania języka ruskiego (...) i dopiero od dzieci uczyła się tego języka”<sup>99</sup>.

Skrytykował także inny aspekt ustawy z 1907 r. Nie tylko uniemożliwiała ona tworzenie ukraińskich seminariów nauczycielskich, ale także zablokowała drogę do uzyskania statusu placówki publicznej przez męskie seminarium prywatne we Lwowie utrzymywane przez Ruskie Towarzystwo Pedagogiczne (od 1912 r. Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne — UTP<sup>100</sup>). W tej sytuacji w ogóle niemożliwe było upaństwowienie tego seminarium. Myślą przewodnią wniosku Makucha nie było jednak reformowanie seminariów utrakwistycznych. Poseł stwierdził, że nie spełniały one oczekiwań dotyczących wypełniania zadań, a przytoczone dane statystyczne uzasadniały żądanie respektowania prawa Ukraińców do posiadania

<sup>97</sup> Treść drugiego ustępu § 3 w redakcji Makucha: „Który z tych języków ma być wykładowym, ustanawia minister oświaty po wysłuchaniu Rady szkolnej krajowej”. Zob. Aleg. 530, *Wniosek dra Makucha i tow. w sprawie języka wykładowego w seminariach nauczycielskich*, 1909, s. 1.

<sup>98</sup> *Галицький сойм. Усунення утравізму з учительських семинарів*, „Діло” 1909, nr 210 z 24 IX, s. 2.

<sup>99</sup> *Stenogr. Spraw.*, 40 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 23 IX 1909, s. 2513.

<sup>100</sup> *Ossolin.*, Rkps 14446/II, t. 2, *Szkolnictwo i Oświata*, [w:] Uhma Stefan, *Moje wspomnienia z lat 1888–1914*, część 2, Lwów na początku XX wieku, k. 244–245; J.M. Потапюк, *Становлення та розвиток Руського Педагогічного Товариства «Рідна Школа»: історико-педагогічний аспект*, „Вісник СевНТУ. Серія: Педагогіка” 2012, вип. 127/2012, Севастополь, s. 152.

własnych seminariów nauczycielskich<sup>101</sup>. Sam utrakwizm poddał krytyce, zarzucając mu szkodliwe działanie w płaszczyźnie pedagogicznej, politycznej i prawnej. Jego zdaniem tylko nauczanie w języku macierzystym przynosiło dobre efekty pedagogiczne. W narzucaniu języka obcego doszukiwał się negatywnych skutków społecznych i politycznych, co w sytuacji wzmagającego się antagonizmu polsko-ukraińskiego jeszcze bardziej zaostrzało wzajemne relacje. Poza tym wskazał na polityczne motywy wprowadzenia utrakwizmu: „[chodzi o to], aby (...) tworzyć szkoły, które nie byłyby tak przesiąknięte ideą narodową, jak by sobie tego życzył naród. Utrakwizm miał na celu stworzenie takich jednostek, które by w głównej mierze dla swojego narodu były indyferentne, które by żądań narodu nie popierały i ducha narodu nie rozumiały”<sup>102</sup>. Makuch z satysfakcją konstatawał, że utrakwizm nie osiągnął celu, dla którego był wprowadzony, ale jednocześnie z goryczą stwierdził, że „wyrządził ogromną szkodę szkolnictwu i kulturze”. Wniosek Makucha uzyskał wymagane poparcie sejmu i został odesłany do komisji szkolnej, lecz na tym zakończyła się jego droga legislacyjna<sup>103</sup>.

**Tablica 1. Liczba uczniów według wyznania w państwowych seminariach utrakwistycznych męskich i żeńskich w roku szkolnym 1908/1909**

Seminaria nauczycielskie	Uczniowie wyznania rzymskokatolickiego	Uczniowie wyznania greckokatolickiego	Razem
Lwów (m)	183	86	269
Lwów (ż)	256	66	322
Przemyśl (ż)	263	43	306
Stanisławów (m)	182	127	309
Tarnopol (m)	185	164	349
Sambor (m)	167	186	353
Sokal (m)	86	183	269
Zaleszczyki (m)	105	105	210
Razem	1427	960	2387

(m) — seminarium męskie

(ż) — seminarium żeńskie

Źródło: *Statystyka uczniów i uczennic w seminariach nauczycielskich podług religii, rok szkolny 1908/1909*, [w:] *Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1910, tablica 33.

Pierwsze czytanie drugiego wniosku, tj. wniosku Jana Wasunga, posła stronnictwa ludowego, odbyło się 7 października 1909 r. Wnioskodawca uzasadniał potrzebę likwidacji dwutypowości seminariów nauczycielskich, chociaż ludowcy

<sup>101</sup> *Галицький сойм. Усунення уtrakвізму з учительських семинарів*, „Діло” 1909, nr 210 z 24 IX, s. 2.

<sup>102</sup> *Stenogr. Spraw.*, 40 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 23 IX 1909, s. 2514.

<sup>103</sup> *Ibidem*, s. 2514, 2515.



w 1907 r. głosowali za przyjęciem ustawy w brzmieniu przygotowanym przez komisję szkolną, tj. za podziałem szkolnictwa na wiejskie i miejskie (rolnicze i przemysłowe) i ponosili pełną odpowiedzialność za wejście tej ustawy w życie<sup>104</sup>. Krytyczne uwagi padały wówczas z ust ludowców, ale — jak ujął to wnioskodawca — „cały szereg posłów lewicy, którzy w duchu byli jej przeciwni, zdecydował się głosować za nią tylko dlatego, że przy tej sposobności organizacja seminariów oparła się na ustawie krajowej, gdy przedtem polegała ona na cesarskim rozporządzeniu i według woli rządu mogła być zmienioną — otóż zagarnięcie tego terenu pod ustawodawstwo krajowe było wtedy rzeczą ważną”<sup>105</sup>. Tymi słowami Wasung potwierdził autentyczne intencje, jakie przyświecały większości sejmowej i wskazał na polityczne motywy, jakimi kierowali się posłowie polscy. Sprawa powróciła pod obrady sejmu dopiero na przełomie lat 1913 i 1914 w postaci wniosku posła Jana Zamorskiego z 5 grudnia 1913 r., w którym wzywał on RSK do przedstawienia propozycji zmian w ustawie o seminariach nauczycielskich z 12 czerwca 1907 r. Pierwsze czytanie tego wniosku odbyło się 18 lutego 1914 r. bez żadnego odniesienia do spraw ukraińskich<sup>106</sup>.

Powody niechęci władz galicyjskich do tworzenia na wschodzie kraju seminariów ukraińskich miały podłoże polityczne i obie strony zdawały sobie z tego sprawę. Skuteczna jeszcze w latach 60. i 70. XIX w. argumentacja Bobrzyńskiego czy Tomaszewskiego, oparta na koncepcji jedności polsko-ruskiej i utrakwizacji szkolnictwa, na początku XX w. nosiła już cechy archaiczne, nie przystając do realiów, w jakich rozwijały się ruchy narodowe. Jednak miała silny wpływ na zachowanie polityków polskich, co — z jednej strony — może świadczyć o tym, że nadal byli oni przekonani o słuszności kojarzenia „Rusinów” z kulturą polską, a z drugiej (i tę platformę programową wypada uznać za występującą równolegle), że obawiali się przegranej z przeciwnikiem demograficznie silniejszym.

### 3. Język urzędowy władz autonomicznych

Wniosek Dawida Abrahamowicza z 1907 r., rozszerzający zakres autonomii krajowej, dotyczył języka urzędowego władz krajowych i, podobnie jak oba wnioski Bobrzyńskiego, uzyskał silne wsparcie prasy polskiej<sup>107</sup>. Kost’ Łewyćkyj, nawiązując do przegłosowanych już przez sejm ustaw o RSK i o seminariach nauczycielskich oraz parafrazując twórczość Henryka Sienkiewicza, nazwał go

<sup>104</sup> LNBS, f. 59, Козловські: Зигмунт (1831–1893), посол галицького крайового сейму; Володимир (1858–1917), його син, юрист, посол галицького крайового сейму, громадсько-політичний діяч і інші представники роду, sygn. 398, Sprawy Koła Polskiego 1882, 1897–1913, k. 69.

<sup>105</sup> *Stenogr. Spraw.*, 49 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 7 X 1909, s. 2866.

<sup>106</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчет канцелярии Краєвого сейма о своей деятельности за 1914 р., k. 20; Aleg. 168, *Wniosek*, 1913, s. 1; *Stenogr. Spraw.*, 4 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 18 II 1914, s. 535.

<sup>107</sup> Aleg. 139, *Wniosek posła Abrahamowicza i towarzyszy*, 1907, s. 1–4; *Projekt ustawy o języku urzędowym władz autonomicznych*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 55 z 7 III, s. 1.

kontynuacją „trylogii autonomicznej”, a Iwan Jaworśkyj w poczuciu krzywdy powiedział, że „są to dalsze ogniwa tego samego łańcucha, którym [Panowie] chcecie skuć naród ruski”<sup>108</sup>. Po krótkim uzasadnieniu podczas pierwszego czytania wniosek został odesłany do komisji administracyjnej obradującej pod przewodnictwem samego Abrahamowicza, która przygotowała sprawozdanie datowane 8 marca 1907 r.<sup>109</sup>. Tego samego dnia dziennik „Diło” opublikował protest posłów ukraińskich, w którym przedstawiono zgubne dla języka ukraińskiego skutki w razie, gdyby na podstawie tej ustawy doszło do wypierania języka ukraińskiego z urzędów gminnych<sup>110</sup>.

Dyskusja nad sprawozdaniem komisji odbyła się już 13 marca. Jako pierwszy z posłów ukraińskich wystąpił Olesnyćkyj, który stwierdził, że, podobnie jak poprzednie ustawy, także i ta została w komisji omówiona w tempie błyskawicznym, wykorzystując „fałę polityczną, aby rozszerzyć i utrwalić wpływy polskie na ziemi ruskiej”<sup>111</sup>. Znamienne, że Olesnyćkyj nie zajął pozycji konfrontacyjnej, być może sądząc, że ostry ton z góry skazany byłby na niepowodzenie. Wykorzystał inną taktykę, próbując przekonać posłów polskich, że w interesie autonomii galicyjskiej było wyciszenie sporów narodowościowych, gdy tymczasem zgłaszane projekty ustaw, włącznie z wnioskiem Abrahamowicza, tylko pozornie tę autonomię umacniały. Gdyby bowiem chodziło o podgrzewanie atmosfery walki w społeczeństwie ukraińskim, to właśnie nadawały się do tego — twierdził — omawiane w sejmie ustawy: „Gdybym był zawodowym agitator, to uważałbym za swój obowiązek z tego miejsca serdecznie podziękować Jego Ekscelencji za ten wniosek (...), z tego względu, że żaden [inny] nie daje w ręce tak silnego atutu agitacyjnego, (...) nie daje możliwości tak plastycznego i obrazowego wykazania intencji i planów przeciwnika (...), jak wniosek, który dotyczy sfery dotąd nie poruszanej i sięga po takie nasze prawa, po jakie nikt jeszcze sięgnąć nie miał odwagi”<sup>112</sup>. Nie chodziło o język w administracji czy sądownictwie w dużych miastach, lecz o język używany na prowincji wschodniogalicyjskiej w większości zamieszkiwanej przez ludność ukraińską<sup>113</sup>.

<sup>108</sup> *Stenogr. Spraw.*, 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1074; *Промова п. о. Яворницького, виголошена на вечірнім засіданню галицького сойму д. 13 марта 1907 при дискусії над проектом закона о урядовім язиці автономічних властей*, „Diło” 1907, nr 49 z 15 III, s. 1; К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців, 1848–1914. На підставі споминів*, Львів 1926–1927, s. 438.

<sup>109</sup> *Aleg. 233, Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Abrahamowicza i towarzyszy o języku urzędowym władz autonomicznych*, 1907, s. 1–4.

<sup>110</sup> *Відозва руського клубу соймового в справі урядового языка по громадах*, „Diło” 1907, nr 43 z 8 III, s. 1.

<sup>111</sup> *Промова п. д-ра Олесницького, виголошена на вечірнім засіданню галицького сойму д. 13 марта 1907, при дискусії над проектом що-до урядової мови автономічних властей*, „Diło” 1907, nr 48 z 14 III, s. 1.

<sup>112</sup> *Stenogr. Spraw.*, 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1067.

<sup>113</sup> *Опозиція руска*, „Kurjer Lwowski” 1907, nr 123 z 14 III, s. 1.

W sytuacji gdy nastroje radykalizmu społecznego pojawiły się na prowincji, narzucenie ściślejszej kontroli nad chłopską ludnością ukraińską stawało się priorytetem władz galicyjskich, konserwatystów i mobilizujących swe siły wszechpola-ków. Wniosek Abrahamowicza, w opinii Ukraińców, był najbardziej antyukraiński spośród wniosków „trylogii”. Dotychczasowe ograniczenia dla kultury ukraińskiej w miastach, w szkolnictwie wieloklasowym i średnim dotyczyły pewnego obszaru, wprawdzie ważnego, ale nie naruszały fundamentu kultury ludowej, jakim była wieś. Tymczasem wniosek Abrahamowicza — twierdził Olesnyćkyj — był atakiem na matecznik ukraiński, zmierzał do „odebrania narodowi ruskiemu wszystkich praw i do całkowitej polonizacji Galicji”<sup>114</sup>. Analiza treści projektu ustawy doprowadziła go do wniosku, że § 2, w którym znalazło się zastrzeżenie, że zmiana języka urzędowego może nastąpić w obecności  $\frac{3}{4}$  rady, przy panujących w Galicji relacjach służbowych i naciskach na podwładnych itp., sprzyjać będzie przekształcaniu gmin ukraińskich w polskie. Potrzebna liczba radnych, którzy swoją nieobecnością zdekompletują radę, „zawsze się znajdzie” — przekonywał Olesnyćkyj. Twierdził, że następstwem uchwalenia § 2 będzie pogłębianie anarchii podczas posiedzeń rad gminnych i w konsekwencji ich zrywanie<sup>115</sup>. Z kolei § 4 wprowadzał zasadę, że w podaniach stron reprezentacje powiatowe i gminne miały posługiwać się tym językiem, którego używały dotychczas, a jego zmiana była możliwa po spełnieniu warunków wymienionych w § 2. Zdaniem posłów ukraińskich oznaczało to, że na podania w języku ukraińskim urzędy powiatowe i gminne będą odpowiadać w języku polskim<sup>116</sup>.

Wobec powyższych konstatacji dyskusja nie mogła być pozbawiona czynnika emocjonalnego, zwłaszcza w wystąpieniach posłów ukraińskich. Olesnyćkyj, kończąc swoją wypowiedź, stwierdził: „Wy, Panowie, tę walkę prowokujecie tam, gdzie jej jeszcze w ogóle nie było” i zaproponował odrzucenie wniosku Abrahamowicza<sup>117</sup>. Wtórował mu Kuryłowycz, który scharakteryzował stosunki społeczne i pracę urzędów administracyjnych na wsi następująco: „Oczywiście za przykładem wielkich ryb idą mniejsze rybki, idą pisarze gminni”. Przez złą wolę pisarzy gminnych „tych beneficjentów starostw i wydziałów powiatowych używa się bezprawnie języka polskiego jako urzędowego. I dlatego tak spieszy-cie się z utrwaleniem tego bezprawnego stanu «posiadania»”<sup>118</sup>. Z ław posłów ukraińskich padały pod adresem większości sejmowej oskarżenia o fałszywe deklaracje i intencje. Kwestionowano szczerłość twierdzeń o sprawiedliwości, woli do zgody itp. Szczególnie mocno zabrzmiały słowa Kuryłowycza, który

<sup>114</sup> Промова п. д-ра Олесницького, виголошена на вечірнім засіданню галицького сойму д. 13 марта 1907..., s. 1.

<sup>115</sup> Stenogr. Spraw., 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1069.

<sup>116</sup> Aleg. 233, Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Abrahamowicza..., 1907, s. 2–3.

<sup>117</sup> Stenogr. Spraw., 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1070.

<sup>118</sup> Ibidem, s. 1071.

wykrzyknął: „Nie, Panowie, to za mało powiedziane, że jest to akt niezgody — to jest gwałt, to bezprawie!”<sup>119</sup>.

Argumenty wysuwane przez mówców ukraińskich, w sytuacji gdy większość sejmowa miała jasno wytyczony cel polityczny, nie przekonały posłów niezdecydowanych. Autor projektu ustawy, Dawid Abrahamowicz, uciekł się do metody dyskredytacji argumentacji opozycji ukraińskiej. Skrytykował stosowanie metody utyskiwania, z czego — jak się wyraził — uczyniono rodzaj szkoły politycznej. Natomiast sam zadeklarował merytoryczne podejście do problemu, przedstawiając projektowaną ustawę jako sprawiedliwą i opartą na wypracowanych stosunkach językowych — „na stanie istniejącym”. Zasadę sprawiedliwości interpretował słowami: „ustawa ta nie zwraca się przeciw nikomu, ustawa ta nie odbiera nikomu nic, co już posiada, ustawa ta opiera się na stanie stosunków faktycznych językowych”. Posłom ukraińskim zarzucił, że podważali jej słuszność i sprawiedliwość, dążąc do zmiany stosunków językowych, w czym gotów był dopatrywać się nastrojów „rewolucyjnych”<sup>120</sup>.

Kontekst narodowościowy Abrahamowicz przedstawił z własnej perspektywy, powołując się na ludność polską zamieszkującą Galicję Wschodnią, której nie można pozbawiać prawa używania języka polskiego: „Idzie o to, aby Polacy we wschodniej części kraju nie byli zrutenizowani, idzie o to, żeby te prawa, które posiadają, były dla nich utrzymane”<sup>121</sup>. Intencje projektodawcy szły w kierunku wzmocnienia pozycji języka polskiego w administracji i w tym kontekście krytyce posłów ukraińskich, upominających się o prawa dla języka ukraińskiego, nie można odmówić słuszności. Abrahamowicz świadomie odwrócił relacje, stawiając ludność polską na pozycji zagrożonej utratą swego języka ojczystego w przestrzeni administracyjnej. Mówił sprawnie, mowa była spójna, a wywody logiczne, niemniej twierdzenie o zagrożeniu języka polskiego sam nieco osłabił, odwołując się do często powtarzanego przez polityków polskich argumentu, że „język polski jest tak dobrze zrozumiały dla Rusinów, jak ruski dla Polaków”<sup>122</sup>. W opinii posłów ukraińskich argumentacja Abrahamowicza nie odnosiła się do ich zarzutów, gdyż nie odpowiadała na pytanie, dlaczego ustawa nie zakładała równoprawnego podejścia do języków krajowych. Natomiast dla posłów większości sejmowej argument był czytelny: kultura polska dominowała w Galicji i potrzebowała potwierdzenia tego faktu w ustawodawstwie, podczas gdy „ruska” — jak uważano — miała charakter peryferyjny, lokalny.

Projekt ustawy o języku urzędowym administracji krajowej rozpatrywano także w kategoriach moralnych. Posłowie w sejmie oraz organy prasowe ukraińskich partii politycznych podkreślały, że ustawa o języku urzędowym doprowadzi do demoralizacji w narodzie ukraińskim. Poseł Jaworśkyj przywołał zachowania

<sup>119</sup> Ibidem, s. 1072.

<sup>120</sup> Ibidem, s. 1073.

<sup>121</sup> Ibidem, s. 1074.

<sup>122</sup> Ibidem, s. 1073.

starostów i wydziałów powiatowych, szykanujących te gminy, w których wprowadzono język ukraiński jako urzędowy: „Niechby pisarz napisał najlepiej, sprawę załatwił jak najdokładniej (...), a mimo to pismo zwracają, na gminę nasyłają karnych posłańców, wójta karzą, a pisarza bez najmniejszej podstawy suspendują”<sup>123</sup>. Jaworśkyj, powołując się na często spotykane sytuacje w terenie, zwrócił uwagę sejmu na pogłębiającą się demoralizację w społeczeństwie ukraińskim. Zarysował stan relacji na linii gmina — powiat, odwołując się do licznych nadużyć bezkarnie popełnianych przez wielu wójtów i pisarzy, mających wsparcie władz powiatowych. Służalczość wobec urzędników powiatowych, wspieranie starostów w wyborach itp. z reguły dawały wolną rękę w sprawowaniu władzy na niższym poziomie administracyjnym. „Pod polski język urzędowy będą teraz podszywać się wszyscy nieuczciwi wójtowie i pisarze” — mówił Jaworśkyj — którzy będą mogli liczyć na nagrodę u władz zwierzchnich za blokowanie w radach gminnych uchwał wprowadzających urzędowy język ukraiński — „łaskę i opiekę będzie miał ten, kto podszyje się pod polski patriotyzm”. Zjawisko demoralizacji uzasadniał tym, że projekt ustawy prowokował do nadużyć, a na nieuczciwych urzędników „nie będzie już można wnosić żadnej skargi” nie tylko do starostwa i rady powiatowej, ale także do wydziału powiatowego, namiestnictwa i sądu<sup>124</sup>. Poseł zwracał uwagę na to, iż zgłoszona nowelizacja doprowadzi do eskalacji konfliktu: „Wiedźcie, Panowie, że w ten sposób wzywacie nas do walki na życie i śmierć”. Zasugerował, że należało zbojkotować sejm już wtedy, gdy debatowano o Radzie Szkolnej Krajowej: „wówczas wyszliśmy z sali; źle postąpiliśmy, powinni nas byli wynieść z tej Izby”<sup>125</sup>. Trudno oprzeć się wrażeniu, że była to zapowiedź przyszłych głośnych obstrukcji, skutecznie paralizujących prace sejmu.

Na zakończenie dyskusji wybrano mówców generalnych. Za wnioskami komisji przemawiał Bobrzyński, a przeciw nim Mohylnyćkyj. Pierwszy z nich starał się swoje wywody uzasadniać merytorycznie, ściśle przestrzegając litery projektu ustawy, a drugi powrócił do konwencji konfrontacyjnej. Na pytanie, dlaczego posłowie ukraińscy tak zdecydowanie występowali przeciwko tej ustawie, Mohylnyćkyj odpowiedział pytaniem: „A w czyich rękach jest cała egzekutywa, w czyich rękach będzie całe wykonanie tej ustawy?”<sup>126</sup>. Większości sejmowej otwarcie dał do zrozumienia, że łatwo jest uchylać ustawy, nie licząc się z opozycją, gdy ma się za sobą „bagnety”, ale „pamiętajcie — przestrzegaj — *hodie mihi cras tibi!*”, co

<sup>123</sup> Ibidem, s. 1075; *Промова п. о. Яворницького, виголошена на вечірнім засіданню галицького сойму д. 13 марта 1907...*, s. 1.

<sup>124</sup> *Stenogr. Spraw.*, 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1075. O nadużyciach władz gminnych w powiatach sokalskim i zborowski, wójtów i pisarzy gminnych pisał do Bobrzyńskiego poseł Dymitr Markow w liście z 6 stycznia 1909 r., zob. BJ, rkps 8091 III, Korespondencja Michała Bobrzyńskiego namiestnika Galicji z 1909 r., Markow Dymitr, k. 16–17.

<sup>125</sup> *Промова п. о. Яворницького, виголошена на вечірнім засіданню галицького сойму д. 13 марта 1907...*, s. 1.

<sup>126</sup> *Stenogr. Spraw.*, 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1080; *Красвий Сойм „Діло” 1907*, nr 48 z 14 III, s. 3.

potwierdzało ówczesny stan wysokiego napięcia emocjonalnego. Na zakończenie swej przemowy usiłował odwieść posłów polskich od udzielenia poparcia dla projektu Abrahamowicza: „Dajcie spokój z tą ustawą, ona nie przyniesie korzyści, a jedynie zło, za które Wy przed Bogiem i przed narodem będziecie odpowiadać”<sup>127</sup>. Można postawić pytanie: w czyich rękach znajdowały się instrumenty minimalizowania skali polsko-ukraińskiego sporu narodowościowego? Niewątpliwie atuty znajdowały się po stronie silniejszego, tj. większości sejmowej, lecz zróżnicowanej wewnątrz i poddanej presji idei narodowej. Warto postawić także inne pytania: Czy słabszy, tj. opozycja ukraińska, mógł zrobić więcej dla powstrzymania eskalacji konfliktu? Czy słuszne było przyjmowanie postawy skrzywdzonego i odwoływanie się do poczucia sprawiedliwości? Z perspektywy czasu wydaje się, że rzeczywistość polityczna przybierająca szatę nacjonalistyczną nie pozwalała na rozwiązanie konfliktu.

Bobrzyński zastosował metodę podważania spójności argumentacji posłów ukraińskich, usiłując wykazać różnice w postrzeganiu meritum sprawy przez Olesnyckiego i Kuryłowycza. Swoje poparcie dla sprawozdania komisji administracyjnej uzasadnił tymi zapisami projektu ustawy, które teoretycznie dopuszczały stosowanie języka ukraińskiego jako urzędowego. Zacytował treść § 3, w którym była mowa o „przyjmowaniu i załatwianiu pism i podań, bez względu na to, czy zredagowane były w języku polskim, ruskim lub niemieckim”<sup>128</sup>, a w tym kontekście teoretyczny aspekt zapisów ustawy nie mógł budzić zastrzeżeń, ponieważ formalnie zapisy prawne traktowały na równi język państwowy i języki krajowe. Interesujące jest także podejście Bobrzyńskiego do kryterium statystycznego. Stojąc na czele RSK, sam przywiązywał dużą wagę do tego typu danych, które Rada chętnie publikowała w swych sprawozdaniach, jednak, chcąc osłabić argument wysuwany przez Ukraińców, podkreślających większą liczebność ludności ukraińskiej na wschodzie kraju i zasadność promowania języka ukraińskiego, stwierdził, że nie można „z góry narzucić języka wszystkim gminom i powiatom na podstawie statystycznych obliczeń”<sup>129</sup>. Bobrzyński, podobnie jak pozostali posłowie polscy, zdystansował się wobec podnoszonych przez polityków ukraińskich argumentów dotyczących realiów językowych na prowincji, zależności służbowych na poziomie gminy i powiatu, ściślej, od nadużywania stanowisk urzędniczych do realizacji celów politycznych<sup>130</sup>.

Uznał za bezpodstawne obawy posłów ukraińskich dotyczące negatywnych zjawisk społecznych. Wypowiedź Mohylnyckiego, doktora nauk prawnych i adwokata, określił jako pozbawioną szczegółów prawniczych. Wyeksponował natomiast

<sup>127</sup> Ibidem, s. 1082–1083.

<sup>128</sup> Ibidem, s. 1084.

<sup>129</sup> Ibidem.

<sup>130</sup> O opieszałości władz powiatowych wobec postulatów ukraińskich pisał J. Olesnyckij do Bobrzyńskiego w liście z 25 czerwca 1908 r., zob. BJ, rkps 8090 III, Korespondencja Michała Bobrzyńskiego — od maja 1908 namiestnika Galicji — z 1908 r., Oleśnicki Eugeniusz, t. 2, k. 292 i strona odwrotna.

kwestionowanie zasady sprawiedliwości i niepewność co do przyszłości narodu ukraińskiego w Galicji w następstwie proponowanych zmian ustawodawczych. Jednak treść projektu ustawy usytuował poza konfliktem polsko-ukraińskim, przesuując w ten sposób pretensje posłów ukraińskich na inną płaszczyznę. Projekt ustawy o języku urzędowym w administracji „pod względem równouprawnienia — utrzymywał — jest z pewnością najszerzej zakrojonym projektem, jaki się kiedykolwiek pojawił”, natomiast winę za stosunki służbowe w regionach z większością ludności ukraińskiej zrzucił na barki niewyrobionej politycznie społeczności tych regionów<sup>131</sup>. Była to mistrzowska argumentacja Bobrzyńskiego, którą niewątpliwie zastosował on świadomie, zdając sobie sprawę z tego, że mijał się z myślą Mohylnyckiego i wiedząc, że omawiana ustawa miała ścisły i bezpośredni związek zarówno z nastrojami politycznymi w sejmie, jak i nastrojami społecznymi na prowincji wschodniogalicyskiej.

Najwięcej emocji wywołała dyskusja nad treścią § 2 ustanawiającego procedurę zmiany języka urzędowego. Głos zabrał staroruski poseł Mychajło Korol, który nazwał ten paragraf sercem całej ustawy<sup>132</sup>. Zarzucił polskiemu stronnictwu konserwatywnemu, tj. Bobrzyńskiemu, że poddaje się wszechpolskiej agitacji i rozwinął wątek politycznych uwarunkowań zgłoszonego projektu ustawy. Korol uznał ten projekt za oręż w walce prowadzonej przez środowiska wszechpolskie, którym nie śmiały się przeciwstawić w sejmie inne polskie ugrupowania. Nawet jeśli zgłaszały zastrzeżenia, jak np. ludowcy, to jednak gremialnie głosowały zgodnie z wolą większości. Spoiwem takiego zachowania była idea narodowa, o której wyraźnie mówił Abrahamowicz, obawa przed wypieraniem polskości z rejonów w większości zamieszkiwanych przez chłopską ludność ukraińską, szybko dojrzewającą politycznie w następstwie rosnącej w siłę ukraińskiej partii radykalnej. Skutecznie przyczyniały się do tego kampanie wyborcze i towarzyszące im nadużycia ze strony administracji powiatowej<sup>133</sup>. W kołach polskich obawa przed radykalizmem ukraińskim była autentyczna, a sposobem na jego pacyfikację miało być ustawowe utrzymywanie języka polskiego na prowincji wschodniogalicyskiej. Czy była to skuteczna droga działania? Posłowie ukraińscy twierdzili, że nie tylko nie powstrzymała rozwoju radykalizmu ukraińskiego, ale go jeszcze podsycała.

Ukraińcy wskazywali na ścisły związek ustaw „trylogii” z polityką Koła Polskiego na terenie Wiednia. Korol twierdził, że powody, dla których ustawy te zgłaszano, wynikały z poparcia Koła dla premiera Maxa Becka, który przeprowadził reformę wyborczą i podjął się odnowienia ugody z Węgrami. Głosy posłów polskich miały pozwolić Beckowi utrzymać się na fotelu premiera, a w zamian za to rząd wspierałby udzielenie sankcji ustawom wzmacniającym autonomię gali-

<sup>131</sup> *Mowa pos. Bobrzyńskiego*, „Czas” 1907, nr 61 z 14 III, s. 1 (wydanie poranne).

<sup>132</sup> *Stenogr. Spraw.*, 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1087; *Красвий сойм*, „Діло” 1907, nr 48 z 14 III, s. 3.

<sup>133</sup> L. Kulczycki, *Uгода polsko-ruska*, Lwów 1912, s. 36.

cyjską. Korol w tym właśnie widział przyczyny pospiesznego forsowania ustaw „trylogii”, a nie w potrzebie ustawowego uregulowania „stanu istniejącego”, jak twierdzili Bobrzyński i Abrahamowicz<sup>134</sup>.

Mimo iż projekt ustawy dotyczył całej struktury administracyjnej, poczynając od Wydziału Krajowego poprzez starostwa powiatowe, aż do gmin wiejskich, to jednak uderzał głównie w ukraińską wieś, ostatni bastion zachowujący pradawną naturę społeczności lokalnej. Ruch wszechpolski konsekwentnie docierał do tych gmin, a nadużywanie stosunków służbowych i presja władz powiatowych pozwalały tam na wprowadzanie języka polskiego jako urzędowego. Korol potwierdził skuteczność oddziaływania środowisk wszechpolskich: „Chciecie ustawą tą usankcjonować obecny nienaturalny stan rzeczy [polegający na tym], że w niektórych miejscowościach i gminach w urzędowaniu przyjęto język polski”<sup>135</sup>. Obawy posłów ukraińskich szły w tym kierunku, że narzuconego gminie ruskiej języka polskiego nie będzie można zmienić, skoro projekt ustawy wymagał  $\frac{3}{4}$  głosów podczas głosowania. Co więcej, Korol wskazał na utrudnienia w zwoływaniu rady gminnej, na której miałyby dojść do zmiany języka urzędowego. Zwracając się do Abrahamowicza, długoletniego marszałka powiatowego, dobrze obeznanego w realiach stosunków służbowych, zasugerował, że wójt nie poczyni żadnego kroku wbrew „Staroście i Marszałkowi”, nie zwoła posiedzenia w celu zmiany języka urzędowego gminy: „Chodzi Wam, Panowie, o to, aby język polski, w którym wiele gmin ruskich urzęduje, petryfikować! (...), chcecie uniemożliwić zmianę języka polskiego na ruski, bo wiecie dobrze, że zaledwie 1/10 wójtów odważy się w tym celu zwołać radę gminną”<sup>136</sup>. Dramat posłów ukraińskich polegał na tym, że pomimo znacznego ożywienia politycznego na początku XX w., stopień uświadomienia narodowego w wielu gminach był niski. Nie obawiano się dominacji języka polskiego w gminach silnych pod względem identyfikacji narodowej, ale pod tym względem słabych. „Tam, gdzie wójt ma poczucie tożsamości narodowej, tam już język ruski został zaprowadzony (...). Nie o te gminy nam chodzi, lecz o te, w których obowiązuje urzędowy język polski” — utrzymywał Korol<sup>137</sup>.

Koncentracja na politycznym aspekcie ustawy skłoniła Korola do snucia rozważań o skutkach nowelizacji ustawy. Uważał, że będzie ona sprzyjać rozprzestrzenianiu się agitacji politycznej na prowincji. Jako konserwatywny starorusin, przeciwny nurtowi radykalnemu, widział w tej ustawie otwartą drogę do przeniesienia na wieś „szowinizmu narodowego”. Twierdził, że przyczyni się ona do wzrostu napięcia w stosunkach polsko-ukraińskich: „Obecnie rozgoryczenie w narodzie jest wielkie. Należymy do ludzi doświadczonych, którym dane było przeżyć w tej Wysokiej Izbie niejedną trudną chwilę, jeszcze jesteśmy w stanie nad

<sup>134</sup> *Sejm. Język urzędowy władz autonomicznych*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 62 z 15 III, s. 2; *Na Sejmie. Zale ruskie*, „Kurjer Lwowski” 1907, nr 127 z 16 III, s. 1.

<sup>135</sup> *Stenogr. Spraw.*, 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1088.

<sup>136</sup> *Ibidem*, s. 1089.

<sup>137</sup> *Ibidem; Краєвий сойм*, „Діло” 1907, nr 48 z 14 III, s. 3.



sobą zapanować (...), ale spójrzcie, Panowie, na to, co się dzieje wśród młodzieży, jaki [rozgorzał] antagonizm między dwoma bratnimi narodami. (...) Młodzież idzie w naród, a rozpacz, żal i nienawiść muszą przenieść się do serc chłopskich, do szerokich mas ludowych”<sup>138</sup>. Następnie Korol zarysował perspektywę działania posłów ukraińskich, charakteryzującą się bezsilnością i niemożnością powstrzymania dalszych tego typu ustaw: „Nie pogłębiajcie przepaści między nami (...), bo jeśli dojdziemy w końcu do wniosku, że nie mamy tu [w sejmie] czego szukać, to będziemy musieli ponieść w naród ten żal, którym przepelnione są nasze serca, a idąc razem z narodem, zaczniemy dochodzić tych praw, których Wy nam dobrowolnie dać nie chcecie”<sup>139</sup>. Była to już kolejna podczas tej sesji zapowiedź walki pozaparlamentarnej, wiecowej i ulicznej.

W debacie poświęconej paragrafowi czwartemu przemawiał Olesnyćkyj. Jego zdaniem uwarunkowania twórców projektu ustawy wynikały z ich potrzeb politycznych na terenie Galicji Wschodniej. Podkreślił, że zapisy mówiące o zmianie języka urzędowego w administracji nie dotyczyły zachodniej części kraju, ponieważ tam w radach powiatowych i gminnych nie było wątpliwości co do tego, jakim językiem organy te miały się posługiwać. Szczegółowy opis procedury zmiany języka urzędowego starostw i gmin wskazywał na to, że ustawa była zorientowana na stosunki językowe w gminach mieszanych pod względem narodowościowym i wyznaniowym, w czym Olesnyćkyj dopatrywał się treści antyukraińskich. Po ogłoszeniu przez marszałka trzeciego czytania bez czytania posłowie ukraińscy wyszli z sali obrad. Ustawa została przyjęta większością głosów 13 marca 1907 r.<sup>140</sup>, a sankcję cesarską z kontrasygnatą ministra spraw wewnętrznych Richarda Bienenrtha otrzymała 9 kwietnia<sup>141</sup>.

Debaty sejmowe świadczyły o zaangażowaniu posłów ukraińskich w działania zmierzające do powstrzymania procesu legislacyjnego dla ustaw rozszerzających autonomię krajową. Będąc w mniejszości, nie byli w stanie tego celu osiągnąć, co skutkowało zaognieniem stosunków polsko-ukraińskich w miastach i na prowincji wschodniogalicyskiej. Przez najbardziej radykalne środowiska ukraińskie przetoczyła się fala krytyki pod adresem posłów za ich nikłą skuteczność i rzekomą uległość wobec większości sejmowej. Niezadowolenie rosło także po stronie polskiej. Jedno z czasopism konserwatystów podolskich, „Gazeta Narodowa”, żądało jeszcze dalej idących ograniczeń w zakresie stosowania języka ukraińskiego jako urzędowego. W jednym z artykułów opublikowanych już po uzgodnieniach w komisji administracyjnej, ale przed rozstrzygającą debatą sejmową, zaproponowała wpisanie do projektu ustawy takich gwarancji dla Wydziału Krajowego,

<sup>138</sup> *Stenogr. Spraw.*, 18 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 13 III 1907, s. 1089.

<sup>139</sup> *Ibidem*, s. 1089.

<sup>140</sup> *Ibidem*, s. 1095, 1113.

<sup>141</sup> *Ustawa z dnia 9 kwietnia 1907, o języku urzędowym władz autonomicznych*, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim” 1907, nr 21, s. 39–42.

które uniemożliwiłyby odpowiadanie na podania sporządzone w języku ukraińskim na wypadek, gdyby Wydział wybrał ten język jako urzędowy i prowadził w nim korespondencję z władzami krajowymi<sup>142</sup>.

Polskie środowisko polityczne dążyło do prawnego uregulowania kwestii językowych przez sejm. W ten sposób można było nadawać ustawom charakter polski. W krajach koronnych, gdzie ścierały się interesy językowe, a rozstrzygnięcia prawne następowały po myśli strony dysponującej większością w sejmie, politycy mniejszości szukali poparcia zewnętrznego, najczęściej wiedeńskiego. Korzystali z tego także Ukraińcy, co Polacy piętnowali, uważając takie działania za zdradę „wspólnych” interesów krajowych. Tymczasem odwoływanie się do Wiednia miało na celu uzyskanie koncesji na rozwój ukraińskiej kultury narodowej. Tę linię postępowania przyjęły także inne narody Przedlitawii, włącznie z Polakami, ponieważ sprzyjał temu ustrój polityczny monarchii promujący arbitraż wiedeński. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku innych ustaw, także ustawa o języku urzędowym władz autonomicznych przyjęta przez sejm galicyjski stała się obiektem krytyki w Radzie Państwa. W debacie budżetowej 29 maja 1908 r. Korol zażądał „raz na zawsze równouprawnienia języka ruskiego w Galicji Wschodniej”. Drogę do trwałego rozwiązania sporów językowych widział w językowej ustawie ogólnopaństwowej, oczekując od gabinetu Becka przedłożenia parlamentowi projektu stosownej ustawy. Kwestię tę politycy ukraińscy podejmowali w parlamencie także w późniejszym okresie, np. 22 stycznia 1909 r., przy okazji omawiania spraw językowych w Czechach, wspólny wniosek dotyczący państwowej ustawy językowej zgłosili Jewhen Łewyćkyj i Kost' Łewyćkyj<sup>143</sup>.

Następstwem rozszerzania autonomii galicyjskiej była radykalizacja nastrojów społecznych i politycznych w społeczeństwie ukraińskim. Przyjęcie przez sejm ustaw tzw. „trylogii” zaogniło stosunki polsko-ukraińskie, wywołując wśród Ukraińców jeszcze większe poczucie „krzywdy”, a ogłoszenie terminu wyborów do parlamentu wiedeńskiego (maj 1907 r.), które miały się odbyć na podstawie nowej ordynacji, zmobilizowało wszystkie ukraińskie środowiska polityczne do walki przedwyborczej. Liczono na większą skuteczność reprezentacji parlamentarnej, ale równocześnie w szybkim tempie społeczeństwo ukraińskie nabierało przekonania, że decydująca walka o prawa narodowe nastąpi w kraju. Poczucie „krzywdy” było pożywką dla radykalizmu społecznego. O „krzywdzie ruskiej” mówili posłowie w wystąpieniach sejmowych i parlamentarnych, pisano o niej w gazetach, „krzywdą ruską” usprawiedliwiał nawet swój czyn Myrosław Siczynskij, gdy go aresztowano po zabójstwie namiestnika Andrzeja Potockiego<sup>144</sup>. W atmosferze powszechnego poczucia krzywdy słowa te stały się sztandarem rozgrzewającym do walki o prawa narodowe. W argumentacji polityków ukraińskich

<sup>142</sup> *Język urzędowy władz autonomicznych*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 60 z 13 III, s. 1; *Закон Абрамавича вже обов'язує*, „Діло” 1907, nr 76 z 16 IV, s. 1.

<sup>143</sup> *Rada państwa*, „Gazeta Narodowa” 1908, nr 125 z 31 V, s. 1 oraz nr 18 (1909) z 24 I, s. 1.

<sup>144</sup> *Zamordowanie namiestnika*, „Gazeta Szkolna” 1908, nr 4 z 15 IV, s. 25.

coraz częściej pojawiała się przestroga przed przejęciem inicjatywy przez ulice i zradykalizowaną prowincję<sup>145</sup>.

Nastroje te zdołał opanować Michał Bobrzyński po objęciu 4 maja 1908 r. stanowiska namiestnika Galicji, co oznacza, że inaczej należy oceniać jego działalność przed objęciem tego stanowiska i po otrzymaniu nominacji cesarskiej. Wprawdzie jego cechy indywidualne i kompetencje zawodowe pozostały zasadniczo te same (z uwzględnieniem nowych doświadczeń i wiedzy), ale w świetle dokumentów archiwalnych ukazujących jego aktywność w sejmie przed 1908 r. wynurza się wizerunek polityka, który gotów był poświęcić żądania ukraińskie dla programu politycznego obozu rządzącego. Przekonują o tym nie tylko jego sejmowe polemiki z posłami ukraińskimi, ale także wypowiedzi na poufnych posiedzeniach Koła Polskiego, gdzie reprezentował postawę zwalczającą postulaty ukraińskie: „Mamy silny klub ruski — mówił — to nas zmusza do ostrożności. Każdą przeszkodę niezręcznie przez nas postawioną w Izbie czy komisji (bo te nas również angażują) wyzyskają Rusini”<sup>146</sup>. Zajął stanowisko jednoznaczne, chociaż docenił partnera, z którym rywalizował: „(...) odrzucać rokowań nie powinno się, jeżeli zechcą układać się, prowadzić układy” i dodawał, że nie brakowało „rozważniejszych Rusinów”, do których zaliczył J. Olesnyckiego i M. Korolę<sup>147</sup>. Obejmując urząd namiestnika, zadeklarował, że nominację przyjął nie w celach reprezentacyjnych, lecz z zamiarem usprawnienia administracji. Zapewnienia te Ukraińcy przyjęli z niedowierzaniem, gdyż namiestnictwo kojarzyli z „zaciskaniem obroży administracyjnej, ku udrczeniu obywateli przy pomocy zwiększonej liczby starostw i urzędników”<sup>148</sup>. Bobrzyński dowiódł jednak szczerości swych intencji, prezentując bardziej otwartą postawę wobec postulatów ukraińskich.

---

<sup>145</sup> DALO, f. 350, op. 1, sygn. 2996, Характеристика на члена польської націонал-демократичної партії професора Львівського університету Закшевського Станіслава, 1908–1910, k. 5.

<sup>146</sup> BJ, rkps 8110, Materiały do historii Galicji na początku XX w., t. IV, Sprawy polityczne 1903–1913, 17. X. 907, k. 14 (strona odwrotna).

<sup>147</sup> Ibidem.

<sup>148</sup> Program p. Bobrzyńskiego, „Gazeta Szkolna” 1908, nr 5 z 15 V, s. 34–35; O. Аркуша, *Михал Бобжинський та українське питання в Галичині*, WLUSI 2000, вип. 35–36, s. 168–206.



## ROZDZIAŁ II SZKOŁY ŚREDNIE

Ostatnia sesja sejmku ósmej kadencji dobiegła końca w 1907 r. i zapisała się jako intensywny okres rozszerzania autonomii krajowej. Nowy sejm zebrał się w okresie napiętych stosunków narodowościowych, jaki nastąpił po zabójstwie namiestnika Andrzeja Potockiego 12 kwietnia 1908 r. Czyn ten, dokonany w nerwowej atmosferze utrzymującej się podczas kampanii wyborczej do sejmku i po wyborach, wywarł wpływ na zachowanie elity politycznej, polskiej i ukraińskiej, jednak w szczególnie niekorzystnej sytuacji postawił Ukraińców, którym teraz trudniej było przedstawiać w Wiedniu represyjny kierunek działań administracji krajowej i eksponować „krzywdę ruską”<sup>1</sup>. Natomiast rozbita na kilka stronnictw polski obóz polityczny uzyskał silny impuls do zwarcia szeregów, chociaż musiał też szukać konstruktywnych rozwiązań w nowej rzeczywistości politycznej, która wstrząsnęła opinią publiczną całej monarchii<sup>2</sup>.

Rząd wiedeński wymagał od administracji galicyjskiej bardziej stanowczych działań w kierunku porozumienia polsko-ukraińskiego. Wykonanie tego zadania przypadło nowemu namiestnikowi Michałowi Bobrzyńskiemu, który rozpoczął intensywne rozmowy zarówno z politykami polskimi, jak i ukraińskimi. W materiałach archiwalnych i literaturze pamiątkarskiej odnajdujemy „schemat wyników konferencji polsko-ruskiej”, trwającej od lipca do września 1908 r.<sup>3</sup>. W zakresie szkolnictwa średniego uzgodniono utworzenie trzech gimnazjów ukraińskich, w Brzeżanach, Stryju i Drohobyczu — pierwsze w ciągu roku od podpisania ugody, drugie dwa lata po założeniu pierwszego gimnazjum, a trzecie po upływie kolejnych dwóch lat<sup>4</sup>. Postanowiono zwiększyć liczbę nauczycielskich seminariów

<sup>1</sup> Zob. М. Лозинський, *Акт 12 квітня 1908 р.*, Львів 1909.

<sup>2</sup> *Ossolin.*, Rkps 7997/II, Papiery Rozwadowskich. Materiały dotyczące wyborów do Sejmu i Rady Państwa w latach 1902–1913, k. 261 i inne.

<sup>3</sup> Ukraińcy mieli otrzymać stanowisko trzeciego wiceprezydenta namiestnictwa, drugiego wiceprezydenta sądu apelacyjnego we Lwowie, zastępcy wiceprezydenta RSK, przedstawicieli w ministerstwie oświaty i w ministerstwie dla Galicji. Ponadto Koło Polskie wyraziło zgodę na utworzenie uniwersytetu ukraińskiego — najpierw miały być tworzone nowe katedry, a gdy ich liczba przekroczyłaby 25% wszystkich katedr na każdym z wydziałów, wówczas miało dojść do wyodrębnienia uniwersytetu ukraińskiego. Zob. L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. 1, 1846–1914, Warszawa 1924, s. 159–165.

<sup>4</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 890, Звіти, протоколи загальних зборів, списки членів, заяви осіб, листування та інші документи про діяльність гуртка імені і. Франка в Дрогобичі, том 1, 1905, 1921–1927, k. 1 do 95 oraz sygn. 2218, Звіти, протоколи листування та інші матеріали про діяльність гуртка в м. Самборі, том 1, 1913–1933, k. 1 do 155.

utrakwistycznych, które miały umożliwić „wychowanie nauczycieli z zupełną znajomością języka ruskiego”. Miało dojść do upaństwowienia i utrakwizacji prywatnego ukraińskiego seminarium żeńskiego we Lwowie „bez szkody dla języka ruskiego”<sup>5</sup>. W zamian Klub Ukraiński miałby uznać jedność polityczną i administracyjną kraju, prawo do rozszerzenia autonomii krajowej, wewnętrzny język urzędowy polski „z prawem rozszerzenia go na dalsze urzędy, zakłady i organa rządowe w kraju”<sup>6</sup>. Szczególnie interesujący był punkt mówiący o zobowiązaniu się Klubu Ukraińskiego do „uznania ludności polskiej we wschodniej części kraju i jej prawa do dalszego rozwoju na równych warunkach prawnych z ludnością ruską”<sup>7</sup>. Wydaje się jednak, że nie jest uprawnione twierdzenie, zgodnie z którym negocjujący ugodę politycy polscy uznawali „ruski” charakter Galicji Wschodniej i oczekiwali potwierdzenia praw mniejszości polskiej na tym terenie. Kilka punktów projektu porozumienia dotyczyło wspólnych inicjatyw Koła Polskiego i Klubu Ukraińskiego takich, jak np. utworzenie wspólnego organu dla porozumiewania się „w sprawach większej wagi”, wspólnego zwalczania radykalizmu społecznego i prowadzenia wspólnej polityki w Radzie Państwa<sup>8</sup>.

W swych pamiętnikach Leon Biliński ubolewał nad tym, że uгода nie weszła w życie: „Ileż to trosk politycznych bylibyśmy sobie oszczędzili w przyszłości, gdybyśmy byli wtedy zawarli z Rusinami ugodę!”<sup>9</sup> — nawiązywał w ten sposób do wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918–1919. Zredagowana z dużą starannością, uwzględniająca interesy jednych i drugich, ale wymuszająca na obu stronach ustępstwa, spotkała się ze sprzeciwem tych środowisk, które nie chciały się dzielić stanem posiadania. W środowisku ukraińskim podniosły się głosy, że nie chodziło o ugodę z Kołem Polskim, które powszechnie budziło nieufność, lecz o ugodę z rządem centralnym. Przywoływano nigdy nie spełniony postulat podziału RSK na dwie sekcje — polską i ukraińską, o czym nie było wzmianki w projekcie ugody z 1908 r.<sup>10</sup>. Podobnie w kołach polskich porozumienie wydawało się zbyt daleko idącym i groźnym dla polskości ustępstwem, chociaż nie brakło pozytywnych komentarzy w prasie, np. krakowska „Gazeta Szkolna”, wzorując się na rozwiązaniach czesko-niemieckich, uznała podział RSK za uzasadniony i napisała, że „nie ma żądania słuszniejszego i skuteczniejszego w uśmierzeniu walk

<sup>5</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 320u, Rada Szkolna Krajowa. Seminarium nauczycielskie żeńskie we Lwowie, Organizacja ruskiego seminarium żeńskiego i szkoły ćwiczeń przy nim, passim. Upaństwowienie pociągnęłoby za sobą utrakwizację, ponieważ w świetle obowiązującego prawa seminarium nauczycielskie mogły mieć język wykładowy 1/polski lub 2/polski i ukraiński. Zob. L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty...*, s. 159–165.

<sup>6</sup> L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty...*, s. 163.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 164–165.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 165.

<sup>10</sup> J. Gruchała, *Rząd austriacki i polskie stronnictwa polityczne w Galicji wobec kwestii ukraińskiej (1890–1914)*, Katowice 1888, s. 106.

narodowościowych”, dodając, że Ukraińcy mieli prawo do posiadania własnych szkół na równi z Polakami<sup>11</sup>.

Tymczasem koła endeckie i podolackie dążyły do rozprawienia się z najbardziej radykalnym obozem ukraińskim, a Ukraińcy zwracali uwagę na cały szereg uwarunkowań społecznych i politycznych, związanych z polityką krajową, ograniczających w prawach ludność ukraińską, co powodowało frustrację i sprzyjało dokonywaniu czynów terrorystycznych. Wszystkie ukraińskie ugrupowania polityczne w swych rezolucjach krytykowały galicyjskie władze szkolne. Wtórowali im w tym posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego, chociaż działali w interesie chłopstwa polskiego. „Przyjaciel Ludu” opublikował artykuł pt. „Kacykowie szkolni” zbieżny w ocenie szkolnych rad okręgowych z krytyką posłów ukraińskich. W artykule potwierdzono nadużycia, jakich dopuszczali się inspektorzy i starostowie w sprawach szkolnictwa: „Każda Rada szkolna okręgowa (...) opanowana została przez dwóch c.k. urzędników, tj. przez starostę i inspektora szkolnego, bo w rzeczywistości oni rządzą szkolnictwem i nauczycielami w powiecie”, niezależnie od tego, że w radach okręgowych zasiadało ośmiu lub dziewięciu członków „autonomicznych”<sup>12</sup>. Rady miejscowe zupełnie były im podporządkowane, a skutkiem tego układu była pełna swoboda działania inspektorów w sprawach organizacyjnych i personalnych, włącznie z przenoszeniem nauczycieli z powodów prywatnych czy politycznych. Podobne słowa brzmiały w wystąpieniach Jana Stapińskiego w sejmie lwowskim<sup>13</sup>, a jeszcze ostrzejsza w tonie krytyka znalazła się w komentarzach „Gazety Szkolnej”, która opowiedziała się przeciw ograniczaniu używania języka ukraińskiego jako wykładowego w szkołach oraz nazwała takie praktyki „bezprawiem” i „zuchwalstwem”<sup>14</sup>. W tej atmosferze krytyka ukraińska pod adresem galicyjskich władz szkolnych nie tylko nie ustawała, lecz nabierała rozmachu<sup>15</sup>.

## 1. Ustawa o języku wykładowym w szkołach

Stałym punktem zapalnym w sejmowych debatach szkolnych była ustawa o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich, przyjęta przez sejm w grudniu 1866 r., która sankcją cesarską otrzymała 22 czerwca 1867 r. Ustawa ta uzależniała od decyzji sejmu realizację każdej inicjatywy dotyczącej powoływania nowej ukraińskiej szkoły średniej. W swej zasadniczej treści różnicowała w prawach języki krajowe, nadając przewagę językowi polskiemu jako wykładowemu, co opóźniało rozwój szkolnictwa ukraińskiego. Preludium do szeroko zakrojonej

<sup>11</sup> *Podział rady szkolnej krajowej*, „Gazeta Szkolna” 1907, nr 9 z 15 IX, s. 66.

<sup>12</sup> *Kacykowie szkolni*, „Przyjaciel Ludu” 1907, nr 35 z 25 VIII, s. 4. Zob. В.В. Стинська, *Система шкільництва в Галичині...*

<sup>13</sup> *Mowa posła Stapińskiego wypowiedziana w Sejmie d. 5 października przy rozprawie budżetowej*, „Przyjaciel Ludu” 1907, nr 45 z 3 XI, Dodatek do nr 45, s. 2

<sup>14</sup> *Poskromienie władz szkolnych*, „Gazeta Szkolna” 1908, nr 1 z 15 I, s. 5.

<sup>15</sup> *Всячина*, „Учительське слово” 1912, nr 2, X, s. 60.

walki o prawa narodowe podczas dziewiątej i dziesiątej kadencji sejmu stanowiły liczne petycje i memoriały pochodzące od ludności chłopskiej, wysyłane do władz szkolnych i sejmu w 1905 r. i w latach następnych, co uzasadniało potrzebę posiadania szkół w mniejszych miastach, a także na wsi galicyjskiej. Posłowie inicjowali działania legislacyjne w sejmie, propagowali na prowincji ideę narodową, licząc się z oczekiwaniami ludności lokalnej. W tych nowych warunkach charakterystycznych dla mobilizacji całego społeczeństwa ukraińskiego poseł Jewhen Olesnyćkyj zgłosił 14 października 1905 r. wniosek o zmianę ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich<sup>16</sup>.

Olesnyćkyj zaproponował nową treść artykułów V i VII ustawy. Artykuł V „a”, który w brzmieniu pierwotnym dopuszczał wprowadzenie ukraińskiego języka wykładowego w niższych klasach Gimnazjum Akademickiego we Lwowie, został zmieniony na mocy ustawy z 31 maja 1874 r. Zmiana polegała na wprowadzeniu ukraińskiego języka wykładowego w klasach wyższych tego gimnazjum<sup>17</sup>, tj. objęła tylko jedną placówkę. Natomiast główna część artykułu V nadal zakładała, że w publicznych szkołach średnich „językiem wykładowym jest język polski”<sup>18</sup>. W przedłożonym projekcie nowelizacji ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich nie chodziło o zmiany jednostkowe, lecz systemowe. Projekt całkowicie zmieniał artykuły V i VII, zmierzając do pełnego równouprawnienia języków krajowych w całym szkolnictwie średnim. Warto podkreślić, że oprócz posłów ukraińskich pod wnioskiem podpisało się kilku posłów polskich: Filip Włodek, Franciszek Kramarczyk, Wojciech Szwed, Stanisław Potoczek.

Propozycja nowelizacji ustawy została zawarta w artykule V, złożonym z czterech podpunktów<sup>19</sup>. W podpunkcie „a” uznano języki „polski i ruski jako języki wykładowe równorzędne”, a ponadto zastrzeżono, że w każdej szkole średniej może „tylko jeden z tych języków być wykładowym”<sup>20</sup>. Zapis otwierał drogę językowi ukraińskiemu do wykładów we wszystkich szkołach średnich, nie tylko w gimnazjach, ale — w następstwie korzystnej interpretacji — mógł dotyczyć także seminariów nauczycielskich, ponieważ wykluczał utrakwizm w nowo tworzonych placówkach oświatowych. W projekcie nie użyto jednak pojęcia „seminaria nauczycielskie”, które, mimo iż były szkołami średnimi, to w sprawozdaniach RSK

<sup>16</sup> Aleg. 421, *Wniosek*, 1905, s. 1–2; *За нашу школу!*, „Діло” 1907, nr 166 z 7 VI, s. 2; Д. Герцюк, *Розвиток української приватної школи в Галичині (кінець XIX — перша третина XX ст.) як вияв громадської ініціативи*, [w:] „Вісник Львівського Університету. Серія педагогічна” 2010, вип. 26, s. 222.

<sup>17</sup> J. Moklak, *W walce o tożsamość Ukraińców. Zagadnienie języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich w pracach galicyjskiego Sejmu Krajowego, 1866–1892*, Kraków 2004, s. 74, 142.

<sup>18</sup> „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych” 1867, cz. V, nr 13 z 28 VIII, s. 22.

<sup>19</sup> W myśl noweli artykuł VII przestawał obowiązywać — w zapisie z 1867 r. od zgody sejmu uzależniał wprowadzanie w szkołach średnich języka ukraińskiego jako wykładowego, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych” 1867, cz. V, nr 13 z 28 VIII, s. 22.

<sup>20</sup> Aleg. 421, *Wniosek*, 1905, s. 1..



figurowały obok szkół ludowych (konsekwencja państwowego ustawodawstwa szkolnego).

Najbardziej rozbudowana była treść artykułu V „c” (w alegacie 421 błędnie podano „b”). Artykuł ten dotyczył wyboru języka wykładowego w szkołach średnich zakładanych w przyszłości, co było myślą przewodnią nowelizacji. Projekt powierzał decyzję o wyborze języka wykładowego w szkołach publicznych władzom szkolnym, jednak z pewnymi zastrzeżeniami. W miejscowości nie posiadającej żadnej szkoły średniej językiem wykładowym nowej placówki miał być ten język, którego, według wyniku ostatniego spisu ludności, używało więcej niż 50% mieszkańców powiatu, w którym dana miejscowość była położona. Szkoła miała być utworzona, jeśli na trzy miesiące przed rozpoczęciem roku szkolnego przynajmniej 30 rodziców zamieszkałych w danym powiecie zgłosiło zamiar zapisania swoich dzieci do pierwszej klasy<sup>21</sup>. Projekt nowelizacji dotyczył przede wszystkim małych miast i miasteczek, w których nie było szkoły średniej w ogóle lub znajdowała się jedna placówka. Jeśli w danej miejscowości istniała szkoła średnia z językiem polskim jako wykładowym, w nowo utworzonej placówce mógł być wprowadzony wykładowy język ukraiński, ale tylko wówczas, gdy, według ostatniego spisu ludności, w danym powiecie zamieszkiwało ponad 50% Ukraińców, lub gdy w istniejącej polskiej szkole średniej było więcej niż 200 uczniów narodowości ukraińskiej. Te same kryteria zastosowano wobec miejscowości, w których znajdowały się szkoły z wykładowym językiem ukraińskim. Wówczas nowa szkoła powinna wprowadzić polski język wykładowy, z tym samym zastrzeżeniem, że, według ostatniego spisu, ludność polska stanowiła ponad 50% mieszkańców powiatu lub jeśli do istniejącej szkoły ukraińskiej uczęszczało ponad 200 uczniów narodowości polskiej<sup>22</sup>.

Zastosowanie drugiego kryterium pozwalało na zakładanie szkół ukraińskich w powiatach z przewagą ludności polskiej i odwrotnie, co sprawiało, iż ustawa w równym stopniu była otwarta dla obu narodowości. Kryterium, które musiało być spełnione w przypadku otwierania drugiej szkoły w danej miejscowości, niezależnie od języka wykładowego (o trzeciej lub kolejnej placówce projekt ustawy nie wspominał), była liczba uczniów w istniejącej szkole, która musiała być wyższa niż 500. Ostatni podpunkt artykułu V — „d” zezwalał na otwieranie klas paralelnych z językiem wykładowym ukraińskim, jeśli zażądało tego przynajmniej 25 rodziców dzieci danej klasy<sup>23</sup>. Ten ostatni punkt nie miał odpowiednika po stronie polskiej — projekt nie zakładał możliwości tworzenia klas paralelnych z wykładowym językiem polskim w szkołach ukraińskich. Inna sprawa, czy takie rozwiązanie byłoby potrzebne w praktyce, skoro znacząca była przewaga liczebna polskojęzycznych szkół średnich nad ukraińskimi.

---

<sup>21</sup> Ibidem, s. 1–2.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>23</sup> Ibidem.

Pierwsze czytanie wniosku odbyło się 17 października 1905 r. Polegało na merytorycznym uzasadnieniu wygłoszonym przez Olesnyckiego, po czym większością głosów odesłano wniosek do komisji szkolnej, z której już nie powrócił pod obrady sejmu. Chociaż nie nadano mu biegu legislacyjnego, to jednak warto przyrzeć się argumentacji posłów ukraińskich, ponieważ uzewnętrzniła ona w całej pełni priorytety polityczne ukraińskiego klubu sejmowego. Olesnyckij przeprowadził analizę stosunków prawnych regulujących kwestie językowe w szkołach. Ustawę o języku wykładowym z 22 czerwca 1867 r. określił jako wyjątkową, która zawiesiła działanie konstytucji austriackiej w prawie Ukraińców do posiadania szkolnictwa średniego. Ustawę tę posłowie ukraińscy uznali za niekonstytucyjną, ponieważ artykuł V w obowiązującym brzmieniu ograniczał „prawa Rusinów w Galicji do posiadania szkół średnich, przez wprowadzenie w tych szkołach języka polskiego jako zasady, a języka ruskiego jako wyjątku, zależnego całkowicie od woli i uznania sejmu galicyjskiego”<sup>24</sup>. Olesnyckij starał się wykazać niekonstytucyjny charakter ustawy, odwołując się do przyjętej kilka miesięcy później, 21 grudnia, ustawy zasadniczej. Uwagę skoncentrował na artykule XIX dającym „na polu narodowym każdemu narodowi pełne, nieograniczone równouprawnienie bez zastrzeżeń i ograniczeń”<sup>25</sup>. Ustawa o języku wykładowym jako wcześniejsza, w następstwie zasady *lex posteriori derogat legi priori*, powinna utracić moc prawną na rzecz późniejszej i korzystniejszej dla narodu ukraińskiego zasady wyrażonej w konstytucji<sup>26</sup>. W ten sposób usiłowano rozwiązać istniejącą w przekonaniu polityków ukraińskich kolizję prawną i skłonić sejm do podporządkowania zapisów ustawy krajowej prawodawstwu państwowemu.

Pomimo tak interpretowanej niezgodności ustawy o języku wykładowym z konstytucją grudniową obowiązywała ona nieprzerwanie od początku okresu autonomicznego, pełniąc misję „prawdziwie barbarzyńską, niegodną cywilizowanych narodów”, jak oceniali ją politycy ukraińscy. Za skandaliczną uznał Olesnyckij sytuację, w której ustawa „faktycznie zniesiona” nadal obowiązywała, wyłącznie na korzyść kultury polskiej: „Podczas gdy założenie polskiej szkoły jest u nas zwyczajną decyzją administracyjną, to [zakładanie] ruskich szkół uważa się za jakieś nadzwyczajne koncesje dla Rusinów, za które mają być oni jeszcze wdzięczni i uważać za akt wielkiej łaski ze strony rządu i większości sejmowej”<sup>27</sup>. Skutkiem działania ustawy były ogromne dysproporcje w stanie posiadania szkół średnich przez Polaków i Ukraińców, co prowadziło do upolitycznienia wszelkich działań na rzecz zwiększenia liczby ukraińskich szkół średnich.

Bilans prawie 40 lat ery autonomicznej był wyjątkowo niekorzystny dla Ukraińców, ponieważ w tym czasie na mocy uchwał sejmowych otrzymali oni zaledwie 4 gimnazja. Wprawdzie w 1905 r. wszystkich gimnazjów ukraińskich było pięć,

<sup>24</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1895.

<sup>25</sup> „Reichs-Gesetz Blatt für das Kaiserthum Österreich” 1867, cz. LXI, nr 142, s. 396.

<sup>26</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1895.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 1896.

ale Gimnazjum Akademickie we Lwowie nie zostało otwarte z woli sejmu, ponieważ powstało w okresie przedautonomicznym, a język ukraiński jako wykładowy w klasach niższych wprowadzono w nim na podstawie rozporządzenia rządu wiedeńskiego z 17 kwietnia 1863 r. (w wyższych klasach obowiązywał wówczas język niemiecki)<sup>28</sup>. Równocześnie do jesieni 1905 r. utworzono 47 szkół średnich z polskim językiem wykładowym. Tę „konstytucyjną sprawiedliwość” Olesnyćkyj porównał do dwóch biegaczy, którzy stanęli obok siebie na starcie i jednemu z nich „przywiązano kulę żelazną do nogi, nakazując gonić wolnego przeciwnika”<sup>29</sup>. W konsekwencji ustawa ograniczyła młodzieży dostęp do szkół średnich, ponieważ inaczej wyglądała liczebność uczniów-Rusinów w tych szkołach przed wprowadzeniem w życie ustawy z 22 czerwca 1867 r. Olesnyćkyj z dumą podkreślał, że przewyższała ona wówczas liczbę uczniów narodowości polskiej, dlatego późniejsze zahamowanie rozwoju szkolnictwa ukraińskiego przypisał zgubnym konsekwencjom krytykowanej ustawy<sup>30</sup>.

Uwagę zwraca ocena postępowania rządu wiedeńskiego wobec Galicji. Olesnyćkyj rozumiał i uznawał działania polityków polskich dążących do zwiększenia polskiego stanu posiadania w sferze oświatowej, natomiast postawę władz centralnych ocenił jako nieuczciwą oraz instrumentalnie traktującą potrzeby narodu ukraińskiego. Rządowi wiedeńskiemu zarzucił, że pozwolił na „bezprawne utrzymywanie w mocy ustawy czerwcowej” i dlatego — jego zdaniem — na rząd spadała „pełna odpowiedzialność za długoletnie wielkie krzywdy zadawane narodowi ukraińskiemu”. Odpowiedzialność była tym większa, że zatwierdzenie ustawy z 22 czerwca 1867 r. stało w sprzeczności z wcześniejszymi aktami państwowymi „gwarantującymi Rusinom na tym polu prawa adekwatne do ich liczby i potrzeb kulturalnych”<sup>31</sup>. Ilustracją tej argumentacji może być treść reskryptów ministerialnych wydanych 4 grudnia 1848 i 8 stycznia 1849 r., uznających prawo do używania „języka ruskiego” w szkołach średnich Galicji Wschodniej<sup>32</sup>. Na ich podstawie ówczesny namiestnik Agenor Gołuchowski wydał rozporządzenie mówiące o zaprowadzaniu w gimnazjach wschodniogalicyskich języka ukraińskiego, jeśli znalazłyby się odpowiednie kadry nauczycielskie. Powyższe rozporządzenie potwierdził reskrypt ministerstwa oświaty z 12 września 1950 r.<sup>33</sup>

<sup>28</sup> J. Moklak, *W walce o tożsamość Ukraińców...*, s. 75.

<sup>29</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1896.

<sup>30</sup> S. Łucki, *Kulturalny stan współczesnej Rusi galicyjskiej*, „Krytyka” 1904, z. 1, s. 34; Z. Dulczewski, *Walka o szkołę na wsi galicyjskiej w świetle stenogramów Sejmu Krajowego 1861–1914*, Warszawa 1953, s. 56; J. Pałosz, *Sprawy kościelno-polityczne na forum galicyjskiego Sejmu Krajowego w okresie „Austriackiego Kulturkampf” (1861–1874)*, „Studia Historyczne” 1985, z. 3, s. 369.

<sup>31</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1896.

<sup>32</sup> „Reichs-Gesetz Blatt für das Kaiserthum Österreich” 1849, nr 5, Wien 1850, s. 5. „Gleichmässige Beteiligung der ruthenischen Sprache bei dem öffentlichen Unterrichte in dem ruthenischen Theile Galiziens”. Cyt. za *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1896.

<sup>33</sup> *Reskrypt Ministra wyznań i oświecenia z dnia 12 września 1850*, „Powszechny Dziennik praw krajowych i rządowych dla kraju koronnego Galicji” 1850, cz. XVI, nr 508, Lwów 1853,

Krytyka pod adresem rządu wiedeńskiego, równie silna jak polskiej większości sejmowej, była kontynuowana także w późniejszych debatach, np. przez Tymoteja Starucha, który 20 września 1909 r. powiedział w sejmie: „państwo austriackie [dołączyło] do naszych ciemniejszych (...), depcze nas i odbiera nam nasze prawa”<sup>34</sup>. Słowa te mogły wynikać z chęci uświadomienia posłom większości sejmowej bezradności Ukraińców uwikłanych w politykę prowadzoną niezależnie od nich przez bardziej wpływowych graczy. Ale czy, podejmując krytykę Wiednia, można było liczyć na ustępstwa sejmu krajowego? Odpowiedź na to pytanie musi uwzględniać położenie posłów ukraińskich tkwiących w kleszczach między galicyjskimi władzami autonomicznymi a rządem wiedeńskim. Musieli oni układać się z jednymi i drugimi, by w zależności od sytuacji próbować oba ośrodki władzy wzajemnie sobie przeciwstawiać. Taktyka ta nie odniosła pożądanego skutku, ponieważ realne wpływy polityków ukraińskich były zbyt małe, co potęgowało ich frustrację. Wniosek, określony mianem programowego, utknął w komisji szkolnej, a sprawa nowelizacji ustawy o języku wykładowym znikła na kilkanaście miesięcy.

Próbie nowelizacji ustawy za pomocą wniosku o tej samej treści podjęto ponownie na początku następnego sejmiku<sup>35</sup>. Pierwsze czytanie odbyło się 21 lutego 1907 r. i wówczas Olesnycki po raz kolejny odwołał się do niezgodności obowiązującej ustawy o języku wykładowym z czynną konstytucją austriacką. Tym razem więcej uwagi poświęcił statystyce ludności, do której posłowie ukraińscy chętnie sięgali. Mówił o zaangażowaniu młodzieży wiejskiej w dążeniu do wykształcenia, zarówno polskiej, jak i ukraińskiej, o nowych placówkach oświatowych szybko wypełniających się klasami, co było widać w miastach powiatowych zarówno wschodniej, jak i zachodniej części kraju. Liczba uczniów w gimnazjach nie zależała wyłącznie od ilości mieszkańców w regionie, ale zauważono, że rosła w miarę otwierania nowych szkół. Innymi słowy, brak możliwości kształcenia na poziomie gimnazjalnym we własnym powiecie, w pobliżu miejsca zamieszkania, znaczną część biedniejszej młodzieży zupełnie pozbawiał szans na dalszą edukację. Natomiast zjawisko przeciwne, tj. możliwość kształcenia się w szkołach średnich w pobliżu miejsca zamieszkania, podnosiło liczbę uczniów w tych szkołach. Prawidłowość ta stała się jednym z fundamentów argumentacji Olesnyckiego, który wykazał, że ustawa z 22 czerwca 1867 r., blokując możliwość otwierania nowych ukraińskich szkół średnich, powstrzymywała wzrost liczby uczącej się młodzieży ukraińskiej i podcinała skrzydła tworzącej się nowej inteligencji. Na zakończenie uzasadnienia podkreślił „poniżający charakter” położenia narodu ukraińskiego, wynikający z tej ustawy i nieomal wykrzyknął, że wniosek o jej nowelizację „nie będzie nigdy schodził z porządku dziennego sejmu, będzie naszym stałym żąda-

---

s. 242–243; *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1896–1897; J. Moklak, *W walce o tożsamość Ukraińców...*, s. 27.

<sup>34</sup> *Stenogr. Spraw.*, 39 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 20 IX 1909, s. 2459.

<sup>35</sup> Aleg. 95, *Wniosek*, 1907, s. 1–2; *Sejm*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 43 z 22 II, s. 5.

niem, aż do skutku<sup>36</sup>. Jesienią 1907 r. z inicjatywy rządu centralnego sprawa ustawy o języku wykładowym w szkołach była przedmiotem rozmów polsko-ukraińskich, ale nie doczekała się rozwiązania. Ówczesny namiestnik Andrzej Potocki, nazywając ją ustawą o „językach niepolskich w szkołach średnich”, uważał, że była ważnym punktem rozmów ugodowych prowadzonych na terenie Wiednia w trójkącie rząd centralny — Ukraińcy — Koło Polskie<sup>37</sup>. O zmianie ustawy wielokrotnie debatowano także na posiedzeniach Izby Posłów, lecz nie osiągnięto porozumienia, co jedynie wzmogło krytykę pod adresem galicyjskiego ustawodawstwa szkolnego<sup>38</sup>.

Zgodnie z zapowiedzią sprawa powróciła na pierwszej sesji dziewiątej kadencji sejmiku w postaci wniosku o tej samej treści co dwa poprzednie, tym razem zgłoszonego przez Kostia Łewyckiego oraz podpisanego przez wirylistów ukraińskich (A. Szeptyckiego, K. Czechowycza, H. Chomyszyna)<sup>39</sup>. Wniosek odczytano 16 września 1908 r., a dwa dni później odbyło się jego pierwsze czytanie. Łewyckij zaznaczył na wstępie, że nowelizacja ustawy o języku wykładowym wykraczała poza sferę szkolnictwa i dotyczyła samej istoty sporu polsko-ukraińskiego, stając się kwestią krajową. Ustawa ta podsyciała niezgodę między Polakami i Ukraińcami, ponieważ — argumentował — „uznała język polski za język narodowości wyższego rzędu, a język ruski zaliczyła do języków niższego rzędu”, co jednocześnie oznaczało, że „zaliczyła naród polski do narodów wyższego rzędu, a naród ruski do rzędu niższego”<sup>40</sup>. Dysproporcja w traktowaniu obu narodowości przejawiała się w decyzjach o wyborze lokalizacji dla gimnazjów ukraińskich. Władze krajowe przestrzegały zasady nakazującej ich lokowanie w większych miastach, w których istniały już gimnazja polskie, wychodząc z założenia, że pozwolenie na tworzenie ukraińskich szkół średnich w mniejszych miastach, zwłaszcza nie posiadających szkoły średniej z polskim językiem wykładowym, mogłoby „doprowadzić do zruszczenia ludności polskiej”<sup>41</sup>. Wydaje się, że polskie koła polityczne jako pierwsze zdały sobie sprawę z tego, że walka o tożsamość ludności na prowincji w dużym stopniu uzależniona była od narodowego charakteru działających tam placówek

<sup>36</sup> *Stenogr. Spraw.*, 4 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 21 II 1907, s. 193–194; *Краввий Соїм. Промова посла д-ра Олесницького виголошена на засіданню кравового соїму дня 21 лютого 1907 в справі середнього шкільництва в Галичині*, „Діло” 1907, nr 31 z 22 II, s. 3.

<sup>37</sup> *ВІ, rkps 8110 III, t. 4, Sprawy polityczne 1903–1913, 29 X. 907.*, k. 18 (strona odwrotna).

<sup>38</sup> *Np. wystąpienie J. Olesnyckiego z 9 lipca 1907 i O. Kolessy z 20 grudnia 1907 r. Zob. Бесіда п. д-ра Олесницького виголошена на засіданню палати послов дня 9 липня 1907 при дебаті над бюджетовою провізориєю*, „Діло” 1907, nr 146 z 15 VII, s. 1 i „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 54. Sitzung der XVIII. Session am 20. December 1907, s. 3830 i następane; *Промова посла д-ра Ол. Колесси виголошена в державній раді д. 20 грудня 1907*, „Діло” 1908, nr 14 z 21 I, s. 1–2, nr 15 z 22 I, s. 1–2, nr 17 z 24 I, s. 2.

<sup>39</sup> *Aleg. 95, Wniosek p. Dra Kostia Lewickiego i tow. w sprawie języka wykładowego w szkołach średnich*, 1908, s. 1–2.

<sup>40</sup> *Stenogr. Spraw.*, 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 173.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 176; *Галицький соїм*, „Діло” 1907, nr 211 z 19 IX, s. 1–2.

oświatowych<sup>42</sup>. Podobnego zdania byli także Ukraińcy, co potwierdziły złożone w sejmie wnioski dotyczące zakładania gimnazjów ukraińskich w takich miastach, jak Jaworów, Rawa Ruska, Rohatyn czy Kopyczyńce. W ten sposób otwarto nowy kierunek działań polegający na wzmożeniu zainteresowania mniejszymi miastami, położonymi w regionach zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską, stanowiącą rezerwar ukraińskich wartości kulturowych, ale jednocześnie szczególnie narażoną na oddziaływanie pobliskich szkół średnich z językiem polskim jako wykładowym<sup>43</sup>.

Inicjatywy sejmowe uzyskały silne wsparcie w akcjach wiecowych prowadzonych na terenie całej Galicji Wschodniej. Przemawiający politycy ukraińscy nawoływali lokalnych działaczy do tworzenia ludowych szkół ukraińskich w gminach zamieszkałych przez ludność ukraińską, do zmiany języka wykładowego w szkołach polskich, jeśli został wprowadzony „bezprawnie”, do zakładania „czysto ruskich” seminariów nauczycielskich i gimnazjów ukraińskich w tych miejscowościach, w których istniały polskie gimnazja prywatne oraz do działań na rzecz podziału RSK itp.<sup>44</sup>. Wagę przywiązywano w równym stopniu do szkół ludowych, seminariów nauczycielskich i do gimnazjów, dostarczając działaczom terenowym odpowiednich wskazówek i instrukcji<sup>45</sup>.

Łewyćkyj starał się osłabić wymowę żądań ukraińskich, postrzeganych przez niektórych posłów polskich jako konfrontacyjne. Zapewniał, że nie chodziło o „likwidowanie gimnazjów polskich” ani o „zamianę języka polskiego na ruski”, tylko o „zaspokojenie koniecznych potrzeb kulturowych naszego narodu bez naruszania stanu posiadania narodu polskiego”<sup>46</sup>. Taki sposób argumentacji wpisuje się w konwencję łagodzenia napięcia w relacjach polsko-ukraińskich, w tworzenie atmosfery wzajemnego zrozumienia oraz usuwania barier i nieufności. Pragmatyzm podpowiadał, że należało niwelować obawy posłów stojących na stanowisku, że każda koncesja dla Ukraińców była działaniem na rzecz osłabiania kultury polskiej. Właśnie taktyka zapewniania o pełnym zrozumieniu dla dbałości o stan kultury polskiej została wyeksponowana w argumentacji Łewyćkiego, który uznawał prawo Polaków do obrony swoich tradycji<sup>47</sup>. Poseł przekonywał sejm, że właśnie w projekcie nowelizacji ustawy o języku wykładowym w szko-

<sup>42</sup> *Ossolin.*, Rkps 7997/II, Papiery Rozwadowskich, k. 195

<sup>43</sup> „Wszystkie te szkoły [z językiem polskim jako wykładowym] mają prawo publiczności (na razie oprócz Rohatyna), otoczone są troskliwą opieką Kr. Sk. Rady i w nieodległej przyszłości mają być upaństwowione. Gdy stanie się to faktem, to według Polaków sprawa gimnazjów ukraińskich w danych miejscowościach przestanie być aktualna, bo trudno się spodziewać, aby państwo w jakiegokolwiek małej galicyjskiej mieścinie utrzymywało aż dwie szkoły średnie”. Zob. С. Баран, *Дещо з національної статистики в галицьких середніх школах*, „Наша школа” 1910, księga 1, s. 17.

<sup>44</sup> *Письма з краю. З Роганиниціни*, „Діло” 1910, nr 216 z 29 IX, s. 4.

<sup>45</sup> Zob. С. Дністрянський, *Вказівки для закладання українських приватних середніх шкіл*, „Наша школа” 1910, księga 2, s. 5–12.

<sup>46</sup> *Stenogr. Spraw.*, 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 176.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

łach ludowych i średnich zasada zapewnienia dostępu do oświaty została w pełni zagwarantowana zarówno Polakom, jak i Ukraińcom. Projekt nowelizacji ustawy eliminował wszelkie sympatie i antypatie w kwestii procedur zakładania nowych szkół średnich, jasno określając kryteria decydujące o tworzeniu zarówno szkół polskich, jak i ukraińskich. Surowa litera prawa miała wygasic polityczne emocje i obu narodom gwarantowac sprawiedliwosc na polu szkolnictwa sredniego<sup>48</sup>.

Poslowie ukraińscy byli świadomi własnych słabości w toczonej walce, także polityka polegająca na apelowaniu do władz wiedeńskich nie przynosiła rezultatu — zresztą w kontaktach z władzami centralnymi Polacy odnosili większe sukcesy. Zanim Ukraińcy dojrzel do obstrukcji sejmowej i narzucili w ten sposób metode rozwiązywania sporu, przyjmowali postawę stanowczą, połączoną z uległością wobec większości sejmowej. W ich mowach coraz częściej pojawiała się przestroga kierowana po adresem posłów polskich, którą odbierano jako groźbę, zwłaszcza wówczas, gdy mówiono o wzroście radykalizmu w społeczeństwie ukraińskim. Debaty pełne były rzeczowych argumentów, ale wobec braku instrumentów nacisku, Ukraińcy nie prezentowali skutecznej postawy roszczeniowej. Oczekiwali od większości sejmowej przede wszystkim zrozumienia, tradycyjnie odwołując się do poczucia krzywdy.

Projekt nowelizacji ustawy został skierowany do komisji szkolnej, z której nie powrócił pod obrady sejmu. Po upływie miesiąca, 16 października 1908 r., poslowie ukraińscy upomnieli się o los tego projektu, kierując w tej sprawie pytanie do przewodniczącego komisji Albina Rayskiego, na które nie uzyskali odpowiedzi<sup>49</sup>. Następnie skrytykowali ustawę o języku wykładowym w debacie budżetowej<sup>50</sup>. Była to ostatnia próba nowelizacji w oparciu o wolę większości sejmowej. Większość ta nie zmieniła stanowiska także po otrzymaniu memoriału od Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych *Uczytelska Hromada*, w którym stwierdzono, że ustawa z 22 czerwca 1867 r. została zniesiona mocą artykułu XIX konstytucji z 21 grudnia 1869 r.<sup>51</sup>. Fiasko dotychczasowych starań stawało się oczywiste, dlatego w ukraińskich kołach politycznych przygotowywano się do nowej taktyki działania, opartej na liczniejszej reprezentacji sejmowej, wyłonionej na podstawie nowej ordynacji wyborczej. Nadzieje te okazały się płonne, ponieważ nowa ordynacja przyjęta w lutym 1914 r. nie weszła w życie. Ostatni raz w sejmie galicyjskim słowa niezadowolenia z powodu ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich wypowiedziano przy okazji porozumienia

<sup>48</sup> *Po Sejmie. II. Żądania ruskie w sprawie szkół średnich*, „Gazeta Szkolna” 1908, nr 11 z 15 XI, s. 81–82.

<sup>49</sup> *Stenogr. Spraw.*, 19 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 16 X 1908, s. 870.

<sup>50</sup> *Промова д-ра Євг. Олесницького виголошена в галицьким соїмі під час бюджетової дискусії дня 24 жовтня 1908*, „Руслан” 1908, nr 238 z 18 (31) X, s. 1.

<sup>51</sup> *Меморіал головного виділу тов. „Учительська громада” у Львові, внесеній до галицького Соїму в справі утравізму*, „Наша школа” 1909, księga 3–4, s. 16.

polsko-ukraińskiego w sprawie reformy wyborczej<sup>52</sup>. Następnie doszło do szeregu pozytywnych zmian w szkolnictwie ukraińskim<sup>53</sup>, ale ustawę zmieniono jedynie w zakresie języka wykładowego w tzw. niemieckim gimnazjum w Brodach<sup>54</sup>.

## 2. Gimnazja klasyczne

Gimnazja klasyczne należały do najbardziej popularnych szkół średnich głównie dlatego, że otwierały drogę do uniwersytetów. W badanym okresie prowadzono już poważną dyskusję o potrzebie zreformowania szkolnictwa średniego w kierunku zwiększania liczby gimnazjów realnych i szkół realnych, przede wszystkim zaś szkół zawodowych. Powodem krytyki było przepełnienie w gimnazjach klasycznych i, co za tym idzie, duża liczba absolwentów, znacznie przekraczająca potrzeby kraju. Mimo to utrzymywała się tendencja wzrostu liczby tych placówek, ponieważ miasta i miasteczka traktowały posiadanie gimnazjów klasycznych jako rodzaj wyróżnienia, a ponadto istotny był narodowy wymiar tych starań. Stan posiadania, który Ukraińcy zdołali sobie wypracować, przychodził z dużym trudem, o czym świadczy fakt, że od założenia ukraińskiego gimnazjum w Stanisławowie w 1905 r. nie powstała żadna nowa placówka publiczna tego typu. Wprowadzanie języka ukraińskiego jako wykładowego do klas wyższych Gimnazjum Akademickiego we Lwowie trwało 6 lat (1869–1874), starania o utworzenie gimnazjum w Przemyślu zainicjowano w 1869 r., ale debaty sejmowe trwały trzy lata (1884–1887)<sup>55</sup>, tworzenie gimnazjum w Kołomyi trwało 5 lat (1892–1898), a ostatnia z założonych placówek — filia Gimnazjum Akademickiego we Lwowie — powstawała przez trzy lata (1904–1907). Na początku badanego okresu Ukraińcy posiadali tylko pięć gimnazjów klasycznych i zwiększenie tej liczby stawało się koniecznością narodową. Natomiast środowiska polskie, pomijając ambicje mniejszych miast, mogłyby wprawdzie pozwolić sobie na zaprzestanie tworzenia kolejnych placówek tego typu, jednak nie pozwalała

<sup>52</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 696–697, 701, 703, 704, 711, 712.

<sup>53</sup> Zob. *Organizacya szkół*, [w:] „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, Lwów 1914, nr 8 z 4 V, s. 142.

<sup>54</sup> Nowelizacja polegała na wprowadzeniu języka wykładowego polskiego zamiast niemieckiego, zob. *Ustawa z dnia 15. lutego 1907, zmieniająca art. V lit. d) ustawy z 22. czerwca 1867 Dz. u. kr. Nr 13, w brzmieniu nadanem mu ustawą krajową z dnia 8. września 1880 Dz. u. kr. Nr 34*, „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem” 1907, nr 65, s. 136–137; *Spolszczenie gimnazjum brodzkiego*, „Muzeum” 1907, t. 1, s. 104; *Polskie gimnazjum w Brodach*, „Czas” 1907, nr 42 z 20 II, s. 1 (wydanie poranne); *Sprawy krajowe (Spolszczenie gimnazjum w Brodach)*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 42 z 21 II, s. 1.

<sup>55</sup> APP, Zespół 389, IV Państwowe Liceum i Gimnazjum z ruskim językiem nauczania w Przemyślu, 1892–1939, sygn. 1, Oddział ruski w c.k. I Gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu. Katalogi klas, luźne karty. Zob. S.Goliński, *Historia gimnazjum przemyskiego*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1894*, Przemyśl 1894.



na to nasilająca się rywalizacja polsko-ukraińska, w której gimnazja klasyczne odgrywały pierwszorzędą rolę<sup>56</sup>.

Nie czekając na przyjęcie wniosku dotyczącego zmiany ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich, posłowie ukraińscy przystąpili do składania wniosków dotyczących konkretnych szkół. Warto przyjrzeć się na wstępie sytuacji w 1905 r., ponieważ był to moment ożywienia działań w kierunku powoływania następnych placówek. Zgłoszono wówczas w sejmie dwa wnioski z żądaniem utworzenia gimnazjów z ukraińskim językiem wykładowym w Brzeżanach i Samborze. Wnioskom towarzyszyły serie petycji przesłanych do sejmu, pochodzących od mieszkańców okolicznych gmin<sup>57</sup>. Pierwszy był wniosek Jewhena Olesnyckiego w sprawie utworzenia gimnazjum w Brzeżanach, datowany 14 października 1905 r.<sup>58</sup>. Miasto to posiadało gimnazjum polskie, które skupiało młodzież z powiatów brzeżańskiego, podhajeckiego, rohatyńskiego i przemysłańskiego<sup>59</sup>. Okręg ten, umownie nazwany przez wnioskodawcę brzeżańskim, obejmujący wymienione powiaty, liczył — według obliczeń Olesnyckiego — 368 843 mieszkańców, z czego „około 3/4 ogólnej liczby ludności” było Rusinami<sup>60</sup>. W 1905 r. uczyło się w polskim gimnazjum brzeżańskim 311 uczniów narodowości ukraińskiej, tj. 36,5% stanu ogólnego. Według oficjalnej statystyki szkolnej młodzież polska stanowiła 37,9% wszystkich uczniów, jednak — zdaniem Olesnyckiego — realny wskaźnik procentowy był mniejszy, ponieważ do rubryki oznaczającej narodowość polską wpisywano młodzież żydowską. Potrzebę utworzenia drugiej szkoły średniej uzasadniała zatem statystyka, a językiem wykładowym tej nowej placówki, w myśl projektu nowelizacji ustawy o języku wykładowym, powinien być język ukraiński<sup>61</sup>. Wniosek ten odesłano do komisji szkolnej, w której utknął.

Drugi w kolejności był wniosek dotyczący założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Samborze, zgłoszony przez posła Mychajłę Korolę i datowany 19 października 1905 r.<sup>62</sup> W obrębie oddziaływania istniejącego tam gimnazjum polskiego znajdowały się cztery powiaty mające swe siedziby

<sup>56</sup> Zob. I.Є. Курляк, *Народне шкільництво у Галичині (Друга половина XIX — початок XX ст.)*, „Педагогіка і психологія” 1995, nr 1, s. 144–151; eadem, *Українська гімназійна освіта у Галичині (1864–1918 р.)*, Львів 1997; eadem, *Розвиток класичної освіти на західноукраїнських землях (XIX — перша половина XX століття)*, Київ 2000.

<sup>57</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1875; *Stenogr. Spraw.*, 40 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 27 X 1905, s. 2102 oraz 45 posiedzenie z 4 XI 1905, s. 2337.

<sup>58</sup> Aleg. 420, *Wniosek*, 1905, s. 1. Zob. Załącznik 2.

<sup>59</sup> PAU/PAN, Rkps, sygn. 5161, *Brzeżany*, k. 49; AGAD, Zespół 304, sygn. 188u, Rada Szkolna Krajowa, Gimnazjum państwowe w Brzeżanach, 1848–1918, [b.p.].

<sup>60</sup> Według oficjalnych danych statystycznych w 1910 r. liczba mieszkańców wymienionych powiatów była wyższa — językiem polskim posługiwały się 144 724 osoby, a ukraińskim — 263 020 osób. Zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857–1910*, Kraków–Warszawa 1989, s. 103–104.

<sup>61</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 17 X 1905, s. 1895.

<sup>62</sup> Aleg. 445, *Wniosek*, 1905, s. 1.

w Samborze, Starym Samborze, Turce i Rudkach, o łącznej liczbie mieszkańców ponad 300 000, z tego „223 397 Rusinów, 43 300 Polaków i 25 711 Żydów”, co w zestawieniu procentowym stanowiło „76,55% Rusinów, 14,7% Polaków i 8,75% Żydów”<sup>63</sup>. Podczas pierwszego czytania tego wniosku Korol z żalem zwrócił się do większości sejmowej, aby udowodniła w praktyce, że kieruje się poczuciem sprawiedliwości: „Apeluję do Was, Panowie, nie przechodźcie z tak lekkim sercem do porządku dziennego nad naszymi sprawiedliwymi (...) potrzebami narodowymi”<sup>64</sup>. Wniosek został przekazany do komisji szkolnej, ale utknął w niej tak, jak poprzedni, dotyczący gimnazjum w Brzeżanach.

Podobny los spotkał rezolucję Olesnyckiego składającą się z 14 punktów i zgłoszoną 4 listopada 1905 r., która zawierała kompleksowe propozycje reorganizacji ukraińskiego szkolnictwa średniego. Poseł wezwał władze galicyjskie do utworzenia drugiego gimnazjum we Lwowie, a zanim by to nastąpiło, oczekiwał podziału Gimnazjum Akademickiego przez utworzenie filii z osobnym zarządem oraz wnioskował o wybudowanie nowego obiektu dla drugiego gimnazjum ukraińskiego we Lwowie. Kilka punktów dotyczyło żądania utworzenia ukraińskich klas paralelnych w gimnazjach z językiem polskim jako wykładowym w Kołomyi, Brzeżanach, Stryju i Drohobyczu. W innych punktach poseł żądał zatrudnienia nowych nauczycieli w gimnazjach ukraińskich (Kołomyja, Tarnopol, Przemyśl) oraz polskich — do nauczania języka ukraińskiego w Jarosławiu, Jaśle, Sanoku, w pierwszym przemyskim i tarnopolskim, w trzech lwowskich (IV, V, VI) oraz do nauki religii greckokatolickiej w kilku gimnazjach i szkołach realnych. Na uwagę zasługuje rezolucja dotycząca placówek oświatowych w Galicji Zachodniej, w których kształciła się niewielka liczba uczniów narodowości ukraińskiej — Olesnyckij proponował utworzenie dla nich posady katechety religii greckokatolickiej, wspólnego dla wymienionych szkół. Żądał także uzupełnienia nakładu podręczników dla gimnazjów ukraińskich oraz opracowania i wydania słowników łacińsko-ukraińskiego i grecko-ukraińskiego<sup>65</sup>. W celu rozwiązywania problemów z podręcznikami ukraińskimi proponował utworzenie przy RSK specjalnej komisji złożonej z doświadczonych pedagogów<sup>66</sup>. Niektóre z tych żądań zostały spełnione w późniejszym okresie.

W pierwszych miesiącach 1907 r. walka o posiadanie nowych gimnazjów z językiem ukraińskim miała szerszy wymiar, więcej też było petycji od gmin i organizacji ukraińskich, napływających do sejmu z prowincji. Najpierw, 14 lutego, został ponowiony wniosek M. Korola w sprawie założenia gimnazjum ukraiń-

<sup>63</sup> *Stenogr. Spraw.*, 37 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 21 X 1905, s. 1994. Według oficjalnych danych statystycznych w 1910 r. liczba ludności wymienionych powiatów posługująca się językiem „ruskim” wynosiła 219 713, zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny...*, s. 103–104.

<sup>64</sup> *Stenogr. Spraw.*, 37 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 21 X 1905, s. 1996.

<sup>65</sup> Kwestia podręczników wielokrotnie powracała w debatach wiecowych, w rezolucjach zjazdów organizacji oświatowych i w komentarzach prasowych, zob. np. *Просвіта і школа. Шкільні підручники в наших гімназіях*, „Діло” 1913, nr 273 z 8 XII, s. 7.

<sup>66</sup> *Stenogr. Spraw.*, 45 posiedzenie 2 sesji 8 kadencji z 4 XI 1905, s. 2339.

skiego w Samborze, pod którym podpisali się także wiryliści ukraińscy (metropolita A. Szeptyćkyj i biskup K. Czechowycz). Następnie, 21 lutego, równoległe zgłoszono wnioski Olesnyćkiego o utworzenie gimnazjów z językiem ukraińskim jako wykładowym w Brzeżanach (ponowiony) i Stryju (na obu widniał podpis metropolity Szeptyćkiego).

Pierwsze czytania tych wniosków odbyły się jednak w odwrotnej kolejności — najpierw omówiono wnioski Olesnyćkiego, a następnie wniosek Korola. Olesnyćkyj uzasadniał oba wnioski jednocześnie, jako analogiczne w kwestii meritum sprawy<sup>67</sup>. Gimnazjum w Brzeżanach z językiem polskim jako wykładowym kształciło najwięcej uczniów narodowości ukraińskiej ze wszystkich gimnazjów polskich w Galicji — w 1907 r. pobierało tam naukę 304 uczniów tej narodowości. Z kolei polskojęzyczne gimnazjum w Stryju było mocno przepełnione i liczyło ogółem 1060 uczniów. Stryj posiadał dogodne położenie komunikacyjne, dobre warunki rozwoju miasta, co sprzyjało wzrostowi liczby uczniów pochodzących z regionów wiejskich. Działały tam dwie bursy, w których mieszkało 120 uczniów<sup>68</sup>. Okoliczna społeczność powiatu stryjskiego organizowała wiece na rzecz poparcia idei podziału gimnazjum na polskie i ukraińskie, np. na wiecu w Narodnym Domu w Stryju 25 lipca 1907 r. uchwalono petycję do RSK podpisaną przez 26 gospodarzy z miejscowości: Zawadów, Hołobutów, Grabowce, Dzieduszyce, Dolina, Gaje Wyzne, Hruszów, Dobra i innych, także z powiatu żydaczowskiego. Równoległe realizowano program minimum, tj. wysyłano do RSK petycje z żądaniem utworzenia klas paralelnych w gimnazjum stryjskim — ostatecznie klasy te otwarto w roku 1908<sup>69</sup>. Także Korol w oparciu o dane statystyczne uzasadniał potrzebę założenia gimnazjum w Samborze. W porównaniu z 1905 r. do 870 wzrosła liczba uczniów tej placówki, a liczba klas sięgnęła 20. Przepełnienie tego gimnazjum było oczywiste i należało się spodziewać podziału na dwie placówki. Korol wykazał znaczną liczbę uczniów narodowości ukraińskiej w istniejących klasach I i II, odpowiednio 61 i 64, oraz zwrócił uwagę sejmu na przepełnienie położonych najbliżej Sambora gimnazjów ukraińskich we Lwowie (1067 uczniów) i Przemyślu (846). Usiłował uzasadnić korzyści płynące z założenia placówki ukraińskiej w Samborze, wskazując na potrzebę rozładowania przepełnienia w okolicznych szkołach średnich<sup>70</sup>. Idea tworzenia gimnazjów ukraińskich miała w tym czasie

<sup>67</sup> Aleg. 108, *Wniosek*, 1907, s. 1 i Aleg. 109, *Wniosek*, 1907, s. 1; *Sejm*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 45 z 24 II, s. 5.

<sup>68</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 23 II 1907, s. 234; *Краввий Соїм*, „Діло” 1907, nr 32 z 23 II, s. 3..

<sup>69</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 381, Звіти про організацію та діяльність філіалу гімназії з українською мовою навчання у м. Стрию за 1907–1908 pp., 1907–1908, k. 4, 5, 6, 9 oraz sygn. 465, Звіти про діяльність державної гімназії у м. Бережанях за 1907–1911 pp., 1907–1911, k. 18; *O заснованє руської гімназії в Стрию*, „Діло” 1907, nr 161 z 1 VI, s. 2.

<sup>70</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 27 II 1907, s. 304; Aleg. 123, *Wniosek posła Korola i tow. w sprawie założenia drugiego gimnazjum w Samborze z językiem wykładowym ruskim*, 1907, s. 1.

silne wsparcie na prowincji, ponieważ w 1907 r. stały się one sztandarem agitacji przedwyborczej, o czym donosiła prasa polska i ukraińska<sup>71</sup>.

Wobec nasilającej się walki o gimnazja także posłowie polscy zaczęli silniej niż dotychczas eksponować przepełnienie placówek polskich<sup>72</sup>. 26 września 1907 r. odczytano w sejmie wnioski Filipa Fruchtmana dotyczący założenia w Stryju dwóch szkół średnich z językiem wykładowym polskim — wyższej szkoły realnej i żeńskiego seminarium nauczycielskiego<sup>73</sup>. Fruchtmann wskazał na przepełnienie „do ostatecznych granic” gimnazjum stryjskiego, w którym na początku 1907 r. kształciło się 1 118 uczniów. Klasy od I do III liczyły po 4 oddziały, klasy IV i V po 3 oddziały, a klasy VI, VII i VIII po 2. Wnioskodawca podkreślał, że przepełnienie w postaci 24 oddziałów było „bardzo szkodliwe i nie powinno istnieć ze względów higienicznych, pedagogicznych, jak też ze względu na siły nauczycielskie”<sup>74</sup>. Ponadto wykorzystał podnoszoną w środowiskach pedagogicznych potrzebę zreformowania szkolnictwa średniego poprzez tworzenie nowych typów szkół i zaproponował podzielenie istniejącego gimnazjum stryjskiego w taki sposób, aby z wydzielonej części powstała szkoła realna. W celu jeszcze większego wzmocnienia znaczenia Stryja jako ośrodka szkolnictwa polskiego przekonywał Izbę, że miasto to powinno posiadać seminarium żeńskie z polskim językiem wykładowym. Niewątpliwie wniosek Fruchtmana spełnił swoją rolę jako przeciwwaga dla powołania w Stryju klasycznego gimnazjum ukraińskiego, co wskazywało na nasilenie rywalizacji polsko-ukraińskiej w sferze oświaty<sup>75</sup>.

Po kilku miesiącach komisja szkolna przygotowała zbiorcze sprawozdanie o wnioskach poselskich oraz o petycjach reprezentacji gminnych i powiatowych w sprawie założenia nowych szkół średnich. Marszałek włączył sprawozdanie do porządku obrad sejmku w dniu 8 października 1907 r.<sup>76</sup> Wnioski dotyczące szkół ukraińskich zostały rozpatrzone w jednym dokumencie razem z innymi wnioskami w sprawie tworzenia szkół średnich z językiem polskim jako wykładowym. Treść sprawozdania komisji uzupełniono jedynie o wniosek posła Josyfa Hanczakowskiego, który zmierzał do utworzenia gimnazjum ukraińskiego w Turce. Decyzja komisji niczego jednak nie przesądzała. Wszystkie wnioski i petycje przekazano Radzie Szkolnej Krajowej „do zbadania i dalszego urzędowania”<sup>77</sup>.

Jesienią rozpoczęły się w Wiedniu rozmowy Becka z politykami ukraińskimi, a następnie z Kołem Polskim, na których, oprócz spraw ogólnopolitycznych, podejmowano także kwestie szkół średnich. W dokumentach archiwalnych dotyczących

<sup>71</sup> *Ruch przedwyborczy*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 53 z 5 III, s. 2.

<sup>72</sup> *Польські брехні про рускі і польські гімназії*, „Діло” 1907, nr 165 z 6 VI, s. 2.

<sup>73</sup> Aleg. 379, *Wnioski*, 1907, s. 1; *Галицький сейм*, „Діло” 1907, nr 214 z 7 X, s. 3.

<sup>74</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 7 X 1907, s. 2323.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 2323–2324.

<sup>76</sup> Aleg. 397, *Sprawozdanie Komisji szkolnej o wnioskach poselskich i petycjach reprezentacji gminnych i powiatowych w sprawie założenia nowych szkół średnich i seminarium nauczycielskich*, 1907, s. 1–2.

<sup>77</sup> *Stenogr. Spraw.*, 36 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 8 X 1907, s. 2467 i 2468.

poufnego posiedzenia Koła Polskiego z 29 października 1907 r., przeprowadzonego w następstwie przedstawionych żądań ukraińskich, znajduje się następujący zapis: „Rusini żądają (...), aby utworzono nowe średnie szkoły ruskie (Stryj, Brzeżany, Sambor, Sanok)”<sup>78</sup>. Uwagę zwraca wymieniony jako ostatni w kolejności Sanok, o którym nie było mowy we wnioskach sejmowych. Na podstawie tego zapisu można wysnuć przypuszczenie, że w rozmowach z Beckiem szerzej przedstawiono potrzeby szkolnictwa ukraińskiego, wychodząc poza oficjalnie zgłaszane w sejmie postulaty. W 1908 r. w gimnazjum sanockim naukę pobierało 175 uczniów-Rusinów, zatem nieoficjalne zgłoszenie Sanoka jako siedziby średniej szkoły z wykładowym językiem ukraińskim można traktować jako przykład oddziaływania na społeczność łemkowską<sup>79</sup>. Starania o rozbudowę szkolnictwa ukraińskiego podsumował w izbie niższej parlamentu poseł Ołeksandr Kolessa. Na posiedzeniu 20 grudnia 1907 r. szeroko zreferował on niedomagania wieloklasowych szkół ludowych, dysproporcję w liczbie szkół średnich polskich i ukraińskich oraz skrytykował ustawę o języku wykładowym z 22 czerwca 1867 r. i działalność Rady Szkolnej Krajowej. Mówił o potrzebie utworzenia ukraińskich szkół handlowych, przemysłowych oraz założenia we Lwowie uniwersytetu ukraińskiego<sup>80</sup>. Polemizował z nim Stanisław Głabiński, przekonując posłów innych narodowości, że Ukraińcy mieli w Galicji pełne możliwości rozwoju swojego szkolnictwa, co tylko podsycało spór prowadzony w parlamencie wiedeńskim<sup>81</sup>.

Kolejna sesja sejmku, rozpoczęta we wrześniu 1908 r., charakteryzowała się ponowną akcją składania wniosków dotyczących utworzenia gimnazjów z ukraińskim językiem wykładowym. Wnioski te uzyskały silne wsparcie gmin i organizacji lokalnych w postaci petycji kierowanych do sejmku, jednak wszystkie procedury należało rozpocząć od nowa. Do łaski marszałkowskiej wpłynął wówczas ponowiony przez Kostia Łewyckiego wniosek w sprawie zmiany ustawy o języku wykładowym w szkołach, Iwana Makucha dotyczący zmiany systemu dwutypowych szkół ludowych oraz ponowione wnioski o powołanie gimnazjów ukraińskich w Stryju, Samborze i Brzeżanach.

Olesnyćkyj kontynuował batalię o utworzenie gimnazjum w Stryju, co wniosek Fruchtmana nieco komplikował. Ukraiński poseł opowiadał się za powołaniem gimnazjum klasycznego, jednocześnie deklarując lojalność wobec monarchii, niewątpliwie obliczoną na przyspieszenie pozytywnej decyzji sejmku. W roku 1908 Austro-Węgry obchodziły 60. rocznicę objęcia tronu przez cesarza Franciszka Józefa I i jubileusz ten stał się podstawą propozycji nadania gimnazjum ukraińskiemu w Stryju patronatu cesarskiego: „Tą drogą upamiętniono by na zawsze

<sup>78</sup> BJ, rkps 8110, t. 4, 29 X. 907., k. 18 (strona odwrotna).

<sup>79</sup> PRSK, 1908/1909, Lwów 1910, tablice statystyczne, tab. VI, *Statystyka uczniów publicznych przy końcu roku szkolnego 1908/9*, według narodowości, s. 132.

<sup>80</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 54. Sitzung der XVIII. Session am 20. December 1907, s. 3828–3833.

<sup>81</sup> Ibidem, s. 3834–3835; *Rada państwa*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 295 z 22 XII, s. 3.

pamięć tego jubileuszu, pod którego auspicjami miałyby ta placówka oświatowa powstać i nadal istnieć<sup>82</sup>. Nie był to autorski pomysł Olesnyckiego, ponieważ szkoły pod patronatem cesarskim istniały w monarchii, wśród nich były także szkoły polskie. W celu uzasadnienia wniosku wykorzystano dane statystyczne mówiące o rosnącym przepełnieniu gimnazjum polskiego w Stryju. Podkreślono także znaczenie tego miasta w strukturze administracyjnej wschodniej części kraju, przypominając, że było piątym co do wielkości miastem obok Przemyśla, Stanisławowa, Kołomyi i Tarnopola, a ponieważ miasta te posiadały już gimnazja ukraińskie, przychodziła zatem kolej na Stryj. W głosowaniu sejm bez poddania pod dyskusję przekazał wniosek do komisji szkolnej<sup>83</sup>.

Na tym samym posiedzeniu odbyły się jeszcze dwa pierwsze czytania ponownych wniosków o utworzenie gimnazjów w Samborze i Brzeżanach. Z uwagi na przepełnienie placówek polskich zainteresowanie tymi miastami było uzasadnione. Na początku roku szkolnego 1908/1909 rozpoczęła się masowa akcja poparcia na rzecz powołania tam placówek z językiem ukraińskim jako wykładowym. Indywidualne i zbiorowe petycje w tej sprawie, w tym od Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego, napływały głównie za pośrednictwem posłów Iwana Makucha<sup>84</sup>, Zacharija Skwarki<sup>85</sup>, Kostia Łewyckiego<sup>86</sup>, Jewhena Olesnyckiego<sup>87</sup> i Mychajły Myroniuka-Zajaczuka<sup>88</sup>. Pierwszy z wymienionych wniosków, w poprzedniej sesji wysunięty przez Korola, tym razem zgłosił Iwan Kiweluk<sup>89</sup>. Nowością w argumentacji było odwołanie się do nauczania historii. Kiweluk podkreślił, że w gimnazjach polskich nie było odpowiednich warunków do kształcenia w duchu poszanowaniu tradycji ruskich, jako przykład podając liczbę i tematykę zadań z roku szkolnego 1907/1908, promujących kulturę polską. Na podstawie sprawozdania sporządzonego przez dyrekcję gimnazjum samborskiego na 19 zadań tylko 6 dotyczyło historii Rusi, i to wyłącznie czasów książęcych. Kiweluk z żalem konstatawał, że „z późniejszej historii Rusi nie [było] ani jednego zadania, jakby historii tej

<sup>82</sup> Aleg. 96, *Wniosek Dra Oleśnickiego i tow. w sprawie założenia w Stryju gimnazjum im. Cesarza Franciszka Józefa I, z ruskim językiem wykładowym*, 1908, s. 1.

<sup>83</sup> *Stenogr. Spraw.*, 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 178–179.

<sup>84</sup> Petycja mieszkańców gminy Wykota. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 41 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 25 IX 1909, s. 2532.

<sup>85</sup> Czwartą petycja mieszkańców gmin Brzegi, Kulczyce, Bereźnica oraz petycje mieszkańców gmin Łopuszna, Łukowica, Torkanowice, Mrozowice i Hordynia Szlachecka. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 52 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 12 X 1909, s. 2993; 59 posiedzenie z 13 I 1910, s. 3470; 63 posiedzenie z 21 I 1910, s. 3721 i 75 posiedzenie z 5 II 1910, s. 4362.

<sup>86</sup> Petycje mieszkańców gmin Czajkowice i Podhajczyk. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 46 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 X 1909, s. 2734.

<sup>87</sup> Petycja gminy Więckowice i Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Samborze. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 45 posiedzenie z 2 X 1909, s. 2692 oraz 91 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 6 X 1910, s. 5260.

<sup>88</sup> Petycja mieszkańców gminy Kornałowice. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 66 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 25 I 1910, s. 3940.

<sup>89</sup> Aleg. 98, *Wniosek p. Kiweluka i tow. w sprawie założenia w Samborze osobnego gimnazjum z językiem wykładowym ruskim*, 1908, s. 1..

w ogóle nie było, i jakby Rusini, odkąd przeszli pod polskie panowanie, żadnej dalszej historii własnej nie mieli<sup>90</sup>. Powyższa argumentacja wchodziła w zakres tematyki programów nauczania mających bezpośredni związek z krzewieniem tożsamości narodowej. Nie chodziło wyłącznie o język wykładowy, ale o umacnianie fundamentów tożsamości Rusinów, opartej na wiedzy historycznej.

Zmiana nastąpiła także w prowadzeniu wniosku o utworzenie gimnazjum w Brzeżanach<sup>91</sup>. Tymotej Staruch jako poseł brzeżański przejął inicjatywę po Olesnyćkim. Uzasadniając swój wniosek, do argumentów z poprzedniej sesji dodał kilka nowych danych statystycznych dotyczących istniejących od roku szkolnego 1906/1907 w gimnazjum brzeżańskim paralelnych klas dla uczniów narodowości ukraińskiej<sup>92</sup>. Paralelne klasy I i II, które były obiektem długotrwałych starań rodziców i instytucji ukraińskich, na mocy postanowienia RSK stały się utrakwistyczne, a w roku szkolnym 1908/1909 utrakwizm obowiązywał już w klasach od I do V i był krytykowany przez polityków ukraińskich oraz działaczy oświatowych<sup>93</sup>. Ponadto brzeżańskie klasy paralelne w niedostatecznym stopniu zabezpieczały potrzeby edukacyjne młodzieży ukraińskiej. Narzekano na brak wykwalifikowanych nauczycieli do nauczania w języku ukraińskim, a także na nierównomierny przydział godzin języka polskiego — 3 godziny tygodniowo i ukraińskiego — 2. Poseł T. Staruch stwierdził, że społeczność ukraińska tylko dlatego te klasy paralelne uznawała, iż uważała, że stanowiły one załączek przyszłego odrębnego gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym<sup>94</sup>. Oba wnioski bez poddania pod dyskusję odesłano do komisji szkolnej.

<sup>90</sup> *Stenogr. Spraw.*, 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 181.

<sup>91</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 420u, Rada Szkolna Krajowa. Gimnazjum w Brzeżanach. Pierwszy plik z 1908 r. dotyczy zbiorowej petycji o otwarcie gimnazjum w Brzeżanach z językiem wykładowym ruskim, [b.p.]; Aleg. 99, *Wniosek p. Tymoteusza Starucha i tow. w sprawie założenia w Brzeżanach osobnego gimnazjum z językiem wykładowym ruskim*, 1908, s. 1.

<sup>92</sup> CDIAL, f. 173, op. 3, sygn. 465. Звіти про діяльність державної гімназії у м. Бережанах за 1907–1911 рр., 1907–1911, k. 18, 24, 26; *Кілька слів про наші гімназійний утравкізм*, „Руслан” 1909, nr 94 z 29 IV (12 V), s. 2; S. Możdżeń, *Reformy szkoły średniej w Galicji w latach 1884–1914*, Kielce 1989, s. 44.

<sup>93</sup> *Меморіал головного виділу тов. „Учительська громада” у Львові, внесений до галицького Союму в справі утравкізму*, „Наша школа” 1909, księga 3–4, s. 10. Zob. np. Uchwała filii Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych *Uczytelśka Hromada* w Tarnopolu z 22 IV 1910 r., „Наша школа” 1910, księga 2, s. 75–76.

<sup>94</sup> *Stenogr. Spraw.*, 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 183–184. Na początku następnego roku szkolnego, wobec braku gimnazjum ukraińskiego, pojawiły się w sejmie interpelacje dotyczące zarządzenia RSK w sprawie przechodzenia „ruskich uczniów do ruskich klas paralelnych w gimnazjum w Brzeżanach”. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 49 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 7 X 1909, s. 2864.

**Tablica 2. Utrakwizm w gimnazjach państwowych w Brzeżanach i Stryju, rok szkolny 1908/1909**

Klasy	Liczba godzin lekcyjnych							
	język wykładowy polski				język wykładowy ukraiński			
	I	II	III	IV	I	II	III	IV
Brzeżany	17	16	18	17	12	13	12	13
Stryj	22	21			7	8		

Źródło: Меморіал головного виділу тов. „Учительська громада” у Львові, внесений до галицького Союму в справі утраквізму, „Наша школа” 1909 (Lwów), księga III–IV, s. 11.

W następnych dniach wpłynęły do sejmu wnioski dotyczące utworzenia gimnazjów w Jaworowie i Rohatynie. Obydwa zgłosił K. Łewyćkyj, który, motywując pierwszy wniosek, zwrócił uwagę na zainteresowanie władz miasta Jaworowa posiadaniem szkoły średniej<sup>95</sup>. W 1908 r. utworzono tam prywatne miejskie gimnazjum, które cieszyło się dużym zainteresowaniem. Do pierwszej klasy zapisało się 62 uczniów, z czego 44 narodowości ukraińskiej, 6 polskiej i 12 żydowskiej<sup>96</sup>. Natomiast, uzasadniając wniosek w sprawie otwarcia gimnazjum w Rohatynie, odniósł się do jubileuszu 60. rocznicy objęcia tronu przez Franciszka Józefa I<sup>97</sup> (wcześniej Olesnyćkyj uczynił to w odniesieniu do gimnazjum w Stryju). Niewątpliwie akcja została zaplanowana, ponieważ poprzedzono ją licznymi petycjami z setkami podpisów wysyłanymi do sejmu przez mieszkańców okolicznych gmin. W sejmie pojawiła się nawet deputacja rady gminnej miasta Rohatyna z oświadczeniem, że przekazuje działkę o powierzchni 2 morgów „na budowę gimnazjum imienia Franciszka Józefa I, na pamiątkę jubileuszu 60-letniego panowania naszego monarchy”<sup>98</sup>. K. Łewyćkyj argumentował także swój wniosek kryterium demograficznym, twierdząc, że w powiecie rohatyńskim znajdowało się kilka miasteczek ze szkołami czteroklasowymi, a zatem gimnazjum w pierwszym rzędzie przyjmowałoby absolwentów tych szkół. Wreszcie argumentem przemawiającym za językiem ukraińskim jako wykładowym było stwierdzenie, że ludność powiatu rohatyńskiego w 75% była „ruska”, i w ogóle — jak się wyraził — „charakter powiatu i miasta jest przeważnie ruski”<sup>99</sup>.

<sup>95</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 2677, Плани, звіти, протоколи, листування та інші матеріали про діяльність гімназій ім. О. Маковоя в м. Яворові, том 1, k. 1 do 5; Aleg. 171, *Wniosek posła Dra Kostia Lewickiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Jaworowie*, 1908, s. 1.

<sup>96</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 30 IX 1908, s. 358; *Галицький сойм, „Діло”* 1908, nr 219 z 30 IX, s. 2; *Галицький сойм, „Руслан”* 1908, nr 213 z 19 IX (2 X), s. 4

<sup>97</sup> Aleg. 327, *Wniosek posła Dra Kostia Lewickiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum Cesarza Franciszka Józefa I, z ruskim językiem wykładowym w Rohatynie*, 1908, s. 1.

<sup>98</sup> *Stenogr. Spraw.*, 21 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 X 1908, s. 999–1000.

<sup>99</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 2157, Звіти про діяльність гуртка в м. Рогатині, том 1, 1911–1931, k. 1 do 5; *Stenogr. Spraw.*, 21 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 X 1908, s. 1000; *Галицький*



Wnioski w sprawie utworzenia gimnazjów w mniejszych miastach wynikały z nowej taktyki działania polegającej, z jednej strony na potrzebie objęcia szkolnictwem średnim regionów będących rezerwuarem kultury narodowej, a z drugiej — na dążeniu do przekształcenia działających w tych miastach prywatnych gimnazjów ukraińskich, przede wszystkim w Jaworowie, Kopyczyńcach, Horodence, Rohatynie i Rawie Ruskiej.

Początek roku szkolnego 1908/1909 przyniósł kolejną falę ożywienia w staraniach posłów ukraińskich o rozbudowę szkolnictwa narodowego. Z jednej strony umacniano szkolnictwo prywatne, w czym wydatnie pomagał Krajowy Związek Szkolny współpracujący z wieloma organizacjami ukraińskimi i zbierający fundusze na rozwój szkół<sup>100</sup>, a z drugiej strony rozszerzeniu uległa akcja wysyłania do sejmu petycji upominających się o gimnazja z ukraińskim językiem wykładowym<sup>101</sup>. Coraz więcej napływało petycji zbiorowych, np. z 27 gmin powiatu jaworowskiego w sprawie powołania gimnazjum w Jaworowie za pośrednictwem posła Iwana Kurowcia<sup>102</sup> czy w tej samej sprawie zbiorcza petycja mieszkańców gmin Żmijowisko, Jaworów Mały, Hruszów, Krakowiec, Boniów, Kobylnica Ruska i miasta Jaworowa za pośrednictwem posła Iwana Kiweluka<sup>103</sup>. Ponadto wpłynęły do sejmu protesty mieszkańców Jaworowa Starego przeciwko tworzeniu w Jaworowie gimnazjum utrakwistycznego<sup>104</sup>. Prasa ukraińska krytycznie oceniała działalność RSK i środowisk wszechpolskich, promujących gimnazja utrakwistyczne w małych miastach, w których z trudem utrzymywały się prywatne gimnazja polskie. Tak było np. w Jaworowie i Rohatynie, gdzie Ukraińcy uruchomili najpierw prywatne kursy gimnazjalne<sup>105</sup>, następnie przekształcając je w gimnazja, a nieco wcześniej, przy wsparciu RSK powstały w tych miastach prywatne gimnazja polskie. Liczba uczniów w polskim gimnazjum rohatyńskim była niższa niż w ukraińskim założonym w 1909 r., co dla władz szkolnych stało się impulsem do utworzenia tam państwowego gimnazjum utrakwistycznego. „Diło” przekonywało, że celem tej akcji było objęcie uczniów narodowości ukraińskiej jak najszerszym oddziaływaniem języka polskiego, co postrzegano jako element

---

*сойм, „Діло” 1908., nr 236 z 20 IX, s. 2. Według spisu ludności z 1910 r. w powiecie rohatyńskim zamieszkiwało 88 207 osób posługujących się językiem ukraińskim, co stanowiło 70,6% ogółu ludności, zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny ...*, s. 104.*

<sup>100</sup> *Звіт з діяльності краєвого союзу шкільного за час від 4. марта 1910 (від заснованя) до 1. жовтня 1911 р.*, „Діло” 1911, nr 250 z 10 XI, s. 4 i nr 252 z 13 XI, s. 4–5 (zawiera dane finansowe). Pierwszym przewodniczącym Komitetu był M. Hruszewśkyj, a drugim Iwan Kiweluk.

<sup>101</sup> O ukraińskiej szkole narodowej, zob. В. Панейко, *Національне вихованє і школа, „Наша школа” 1911, księga 2–3, s. 1–19.*

<sup>102</sup> *Stenogr. Spraw.*, 42 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 2 X 1909, s. 2694.

<sup>103</sup> *Ibidem*, 46 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 X 1909, s. 2735.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 2734.

<sup>105</sup> Tylko w latach 1908–1910 uruchomiono 35 kursów gimnazjalnych i 3 seminaryjne, zob. Д. Герцюк, *Розвиток української приватної школи в Галичині...*, s. 226.

walki o małe miasta w regionach z przewagą ludności ukraińskiej, a sam utrakwizm nazwano „koniem trojańskim”, na którego Ukraińcy nie dali się nabrać<sup>106</sup>.

Pojawiły się także nowe wnioski sejmowe w sprawie otwierania państwowych szkół średnich w małych miastach. Najpierw wpłynął wniosek Kiweluka o utworzenie gimnazjum ukraińskiego w Kopyczyńcach<sup>107</sup>. Wnioskodawca wykorzystał dane liczbowe dotyczące szkół polskich i ukraińskich według stanu z początku roku szkolnego 1908/1909: „Wy macie 68 szkół średnich, my mamy tylko 6. Podczas gdy u Was jedna szkoła przypada na 58 558 mieszkańców, to u nas na 513 300 mieszkańców. U Was na jedną szkołę przypada 357 uczniów, u nas 945 uczniów”. Wskazał także na dysproporcje w kosztach przeznaczanych na utrzymanie szkolnictwa polskiego i ukraińskiego — odpowiednio 5 604 956 koron i 599 292 koron<sup>108</sup>. Propozycję lokalizacji gimnazjum uzasadnił dogodnym położeniem administracyjnym i komunikacyjnym. Kopyczyńce leżały w otoczeniu powiatów skałackiego, husiatyńskiego, czortkowskiego i borszczowskiego. Dysponowały one rozgałęzieniem linii kolejowych, a także stosunkowo dobrze utrzymanymi szlakami drogowymi między sąsiednimi miastami<sup>109</sup>. Wniosek bez poddania pod dyskusję został przekazany do komisji szkolnej.

Ożywiły się oczekiwania mieszkańców innych rejonów prowincjonalnych. Potrzebę założenia ukraińskiej szkoły średniej w Nadwórnej lub Delatynie zgłosił oddział Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Nadwórnej<sup>110</sup>. W tym samym czasie za pośrednictwem posła I. Makucha wpłynęło do sejmu kilka petycji precyzujących żądanie utworzenia w Nadwórnej gimnazjum ukraińskiego<sup>111</sup>. Warto zauważyć, że kilka miesięcy później część mieszkańców Nadwronej narodowości polskiej wniosła petycję do sejmu za pośrednictwem posła Stefana Cipsera, żądając założenia „szkoły gimnazjalnej lub realnej” bez podania języka wykładowego, co sugeruje dążenie w kierunku powołania szkoły utrakwistycznej<sup>112</sup>. Na wniosek Artura Cieleckiego zażądano wówczas także utworzenia polskiej szkoły średniej w Czortkowie, co nasiliło rywalizację w zakresie inicjatyw legislacyjnych<sup>113</sup>. Gdy 27 stycznia 1910 r. odczytano w sejmie wnioski posła Ołeksy Krysowatego o za-

<sup>106</sup> Latem 1909 r. zbierano datki dla nowo otwartego gimnazjum prywatnego w Rohatynie. K. Łewyćkyj i kilku księży greckokatolickich ofiarowało po 1000 koron, „Ruska Kasa” w Rohatynie przekazała 1500 koron. Najwięcej było datków w kwocie od 20 do 100 k. Zob. *Українські приватні гімназії*, „Діло” 1909, nr 161 z 26 VII, s. 1; *Відозва до руського народа*, „Діло” 1909, nr 162 z 27 VII, s. 1.

<sup>107</sup> Aleg. 520, *Wniosek posła Iwana Kiweluka i towarzyszy w sprawie założenia gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Kopyczyńcach*, 1909, s. 1. Załącznik 3.

<sup>108</sup> *Stenogr. Spraw.*, 40 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 23 IX 1909, s. 2499.

<sup>109</sup> *Ibidem*, s. 2500; *Галицький сойм. Потреба нових шкіл*, „Діло” 1909, nr 209 z 23 IX, s. 3.

<sup>110</sup> *Stenogr. Spraw.*, 51 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 11 X 1909, s. 2951.

<sup>111</sup> Petycje pochodziły od gmin Starunia, Jabłonka, Krzywiec i Rakowca. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 56 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 16 X 1909, s. 3342.

<sup>112</sup> *Stenogr. Spraw.*, 82 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 17 II 1910, s. 4754.

<sup>113</sup> Aleg. 528, *Wniosek*, 1909, s. 1.

łożenie gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Zbarażu, pojawiły się konkurencyjne inicjatywy dotyczące zakładania gimnazjów utrakwistycznych w Turce i Rohatynie, wsparte petycjami od mieszkańców gminy Hrehorów (pow. rohatyński) oraz rady powiatowej w Turce za pośrednictwem posła Alfreda Halbana<sup>114</sup>. Władze szkolne użyły utrakwizmu jako środka do ograniczenia nasilającej się tendencji do zakładania prywatnych gimnazjów ukraińskich. O determinacji władz szkolnych w dążeniu do upowszechnienia utrakwizmu świadczy fakt, że zdecydowały się nawet na zamianę prywatnego gimnazjum polskiego w Jaworowie na utrakwistyczne, co miało stanowić skuteczniejszą przeciwwagę dla placówki ukraińskiej<sup>115</sup>.

Żądania ukraińskie nabierały rozmachu. 2 października 1909 r. odczytano w sejmie kolejny wniosek adwokata lwowskiego Olesnyckiego, tym razem w sprawie rozdzielenia gimnazjum ukraińskiego w Przemyślu na dwie odrębne placówki<sup>116</sup>. Poruszył tę sprawę także poseł O. Kolessa w Izbie Posłów, zwracając uwagę na przepelnienie gimnazjum przemyskiego, w którym uczyło się „około 1000 uczniów” i wykazał, że placówka ta należała do największych w monarchii<sup>117</sup>. Trzy dni później odczytano w sejmie petycję mieszkańców Horodenki wniesioną za pośrednictwem metropolity Szeptyckiego, żądającą upaństwowienia „tamtejszego ruskiego gimnazjum”<sup>118</sup>. Mieszkańcy Rawy Ruskiej i powiatu rawskiego, za pośrednictwem interpelacji wniesionej przez posła Iwana Makucha, upomnieli się o fundusz złożony w wydziale powiatowym „na budowę ruskiego gimnazjum w Rawie Ruskiej”<sup>119</sup>. Debaty o stanie szkolnictwa średniego wielokrotnie wskazywały na potrzebę reform, a przedmiotem krytyki zarówno polityków, jak i pedagogów były gimnazja, którym zarzuczano kształcenie odbiegające od potrzeb gospodarki. Coraz częściej opowiadano się za tworzeniem nowych szkół średnich, ale nie gimnazjów klasycznych, lecz realnych. Dlatego w tym kierunku coraz częściej zmierzała argumentacja posłów ukraińskich, chociaż nie w odniesieniu do większych miast (tam konsekwentnie żądano gimnazjów klasycznych), lecz do mniejszych ośrodków. Warto zwrócić uwagę na petycje mieszkańców

<sup>114</sup> *Stenogr. Spraw.*, 68 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 27 I 1910, s. 4044 i 86 posiedzenie z 24 IX 1910, s. 5065. W 1912 r. utrzymany przez gminę gimnazjum utrakwistyczne w Rohatynie otrzymało nazwę „Gimnazjum jubileuszowe im. Cesarza Franciszka Józefa w Rohatynie”, zob. „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, Lwów 1912, nr 6 z 30 III, s. 112.

<sup>115</sup> *Меморіал головного виділу тов. „Учительська громада” у Львові, внесений до галицького Союму в справі утравкізму, „Наша школа” 1909* (Lwów), księga 3–4, s. 11.

<sup>116</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 868, Отчеть канцелярии Краєвого сейма о своей деятельности за 1913 р., k. 91; *Stenogr. Spraw.*, 45 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 2 X 1909, s. 2695; *Галицький сойм. Внесеня та інтерпеляції*, „Діло” 1909, nr 216 z 2 X, s. 2.

<sup>117</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 20. Sitzung der XXI. Session am 25. Oktober 1911, s. 1169.

<sup>118</sup> *Stenogr. Spraw.*, 47 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 5 X 1909, s. 2774. Zob. M. Марунчак, *До початків української гімназії в Городенці*, [w:] *Городеничина. Історично-мемуарний збірник*, Нью-Йорк та ін., 1978, s. 135–142.

<sup>119</sup> *Stenogr. Spraw.*, 55 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 15 X 1909, s. 3271.

gmin Lubycza Kniazie, Lubycza Kameralna i Wólka Mazowiecka oraz na petycję rawskiego oddziału Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego, wniesione do sejmu za pośrednictwem posła K. Łewyckiego, w których domagano się założenia w Rawie Ruskiej „szkoły realnej, względnie gimnazjum realnego” z ukraińskim językiem wykładowym. Wymienione petycje podpisał także urząd parafialny greckokatolicki Hołe Rawskie i zarząd miejscowej gminy<sup>120</sup>.

Przy wsparciu towarzystw społeczno-kulturalnych Ukraińcy coraz częściej składali wnioski w sprawie upaństwowienia szkół prywatnych<sup>121</sup>. Przykładem może być petycja mieszkańców Jaworowa „o przyjęcie prywatnego gimnazjum ruskiego na etat państwowy” odczytana w sejmie 11 października 1910 r. i poparta przez K. Łewyckiego. Poseł zwrócił uwagę na dwie kwestie. Pierwszą była potrzeba istnienia publicznej szkoły ukraińskiej zabezpieczającej realne potrzeby edukacyjne w powiecie jaworowskim, a drugą — konieczność uwolnienia płacących podatki mieszkańców Jaworowa od utrzymywania placówki, skoro *de facto* pełniła funkcję szkoły publicznej<sup>122</sup>. Oczywiście prywatne gimnazjum ukraińskie w Jaworowie otrzymywało na działalność dotacje od sejmu, podobnie jak inne szkoły prywatne, jednak było to uzależnione od decyzji sejmu. W marcu i kwietniu 1913 r. Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne *Ridna Szkoła* (UTP), zarząd główny i oddziały filialne rozwinęły szeroką akcję w tym kierunku, występując z prośbą o dofinansowanie prywatnych gimnazjów ukraińskich w Jaworowie, Busku, Horodence, Rohatynie, Czortkowie, Zbarażu i Dolinie<sup>123</sup>. Jedną z ostatnich akcji Zarządu Głównego UTP przed rozstrzygnięciem sporu polsko-ukraińskiego w 1914 r. było złożenie w sejmie za pośrednictwem posła I. Kiweluka petycji „o przemianowanie utrakwistycznych oddziałów w gimnazjum w Brzeżanach i Stryju na równorzędne oddziały z językiem wykładowym ruskim”<sup>124</sup>. Jedyne w przypadku gimnazjum w Brzeżanach postulat ten spotkał się z pozytywną decyzją sejmu.

<sup>120</sup> Ibidem, 100 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 22 X 1910, s. 5631 oraz 103 posiedzenie z 3 XI 1910, s. 5735 i 111 posiedzenie z 15 XI 1910, s. 5998.

<sup>121</sup> CDIAL, f. 348, op. 1, Statut просвітньо-організаційної комісії, 1910, k. 1 do 4.

<sup>122</sup> *Stenogr. Spraw.*, 94 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 11 X 1910, s. 5377. Zob. *Тридцятиліття гімназії Рідної школи в Яворові. Історія, спомини, статті*, Яворів 1938.

<sup>123</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 901, Листування з міністерством віросповідань і освіти про виділення коштів на утримання державних гімназій українського педагогічного товариства „Рідна школа”, 1915–1916, k. 6, 8, 9, 12; *Stenogr. Spraw.*, 121 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 III 1913, s. 6401 i 122 posiedzenie z 2 IV 1913, s. 6411. Zob. Л. Ясіничук, *50 літ „Рідної школи”*, Львів 1931.

<sup>124</sup> *Stenogr. Spraw.*, 121 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 III 1913, s. 6390.

**Tablica 3. Prywatne gimnazja UTP z ukraińskim językiem wykładowym, rok szk. 1910/1911**

Miejscowość	Rok założenia	Ilość klas	Ilość oddziałów	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli	Wydatki na utrzymanie
Busk*	1910	1**	1	58	6	9357,00
Horodenka	1909	2	2	69	6	9414,54
Zbaraż	1910	1	1	43	3	6068,57
Kopyczyńce	1908	3	3	84	5	7818,59
Rohatyn	1909	4	9	379	13	52335,15
Jaworów	1908	3	4	160	11	19756,59
Razem		15	22	831	44	104750,44

\* gimnazjum realne

\*\* klasa przygotowawcza

Źródło: *Zвіт з діяльності краевого союзу шкільного за час від 4. марта 1910 (від заснованя) до 1. жовтня 1911 р.*, „Діло” 1911, nr 253 z 14 XI, s. 6; *Zвіти з „Краєвого Шкільного Союзу”*, „Наша школа” 1912, книга 1, s. 60; *Zвіт шкіль Руського Товариства Педагогічного у Львові за шкільний рік 1911/1912*, Львів 1912.

**Tablica 4. Prywatne gimnazja UTP z ukraińskim językiem wykładowym, rok szk. 1911/1912**

Miejscowość	Rok założenia	Ilość klas	Ilość oddziałów	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli	Wydatki na utrzymanie
Busk	1910	3	5	129	8	21608,00
Horodenka	1909	3	3	119	5	17520,00
Zbaraż	1910	2	2	62	5	9230,00
Kopyczyńce	1908	4	4	96	8	22130,00
Rohatyn	1909	5	13	556	21	75000,00
Czortków	1911	1	1	38	5	4740,00
Jaworów	1908	4	5	240	9	27816,00
Razem		22	32	1214	60	178044,00

\* gimnazjum realne

\*\* klasa przygotowawcza

Źródło: *Zвіт з діяльності краевого союзу шкільного за час від 4. марта 1910 (від заснованя) до 1. жовтня 1911 р.*, „Діло” 1911, nr 253 z 14 XI, s. 6; *Zвіт шкіль Руського Товариства Педагогічного у Львові за шкільний рік 1911/1912*, Львів 1912.

### 3. Przeciw utrakwizmowi

Utrakwizm dobrze wpisywał się w galicyjski system oświatowy. Oficjalnie przez władze szkolne traktowany był jako sposób na wzajemne poznawanie się młodzieży polskiej i ukraińskiej, stanowił alternatywę wobec szkolnictwa opartego na języku polskim, ale w kręgach o orientacji narodowej uchodził za istotne ogni-

wo pośrednie w umacnianiu kultury polskiej na wschodzie kraju. Wśród Ukraińców natomiast otwarcie mówiono o polonizacyjnym znaczeniu utrakwizmu, zaś zwolennikom takiego rozwiązania edukacyjnego zarzucano udział w blokowaniu inicjatyw zmierzających do tworzenia ukraińskich szkół narodowych<sup>125</sup>. Przedstawione wyżej wnioski szkolne doprowadziły do odświeżenia koncepcji zakładania gimnazjów utrakwistycznych, do czego doszło w następstwie burzliwych debat sejmowych, zwłaszcza debaty nad sprawozdaniem komisji szkolnej o stanie szkół średnich, która miała miejsce 4 i 5 listopada 1908 r. Sprawozdanie dotyczyło roku szkolnego 1906/1907 i w niewielkim stopniu odnosiło się do szkolnictwa ukraińskiego, ponieważ nadmieniało jedynie o założeniu gimnazjum ukraińskiego w Stanisławowie 31 lipca 1905 r.<sup>126</sup> Od tego czasu ilość samodzielnych ukraińskich gimnazjów publicznych nie uległa zmianie i wynosiła sześć (dwie lwowskie, Przemyśl, Kołomyja, Tarnopol, Stanisławów), natomiast wzrosła liczba uczniów w tych gimnazjach, zwłaszcza w przemyskim. Przede wszystkim jednak wzrosła liczba potencjalnych uczniów-Ukraińców, którzy nie byli w stanie podjąć nauki z powodu braku w okolicznych miastach szkół średnich z językiem ukraińskim jako wykładowym. Jewhen Olesnyćkyj i Kornyljo Senyk zgłosili wówczas kilka wniosków, jednak to rezolucja posła polskiego z obozu konserwatywnego, Stanisława Stadnickiego, zgłoszona 5 listopada, tj. ostatniego dnia jesiennej sesji 1908 r. i uzupełniona poprawką K. Łewyćkiego, zajęła szczególnie ważne miejsce w sporze polsko-ukraińskim o kształt szkolnictwa galicyjskiego. Nakładała ona na RSK obowiązek zbadania możliwości zakładania nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości i żądała od władz szkolnych złożenia w tej sprawie stosownego sprawozdania.

### 3.1. Sprawozdanie komisji szkolnej, 1908

W sprawozdaniu podjęto kwestię przepełnienia gimnazjów, zarówno klas głównych, jak i równoległych, przy czym nie dokonano rozróżnienia na gimnazja z wykładowym językiem polskim i ukraińskim. W roku szkolnym 1906/1907 średnia liczba uczniów we wszystkich gimnazjach galicyjskich wynosiła w przybliżeniu od 600 do ponad 800 i rosła w latach następnych. Zarówno przepełnienie placówek, jak i kwestie systemowe związane z procesem dydaktycznym stanowiły przedmiot debaty publicznej, której celem było zreformowanie szkół średnich. Sprawozdanie komisji szkolnej z 26 października 1908 r. koncentrowało uwagę na ogólnych kwestiach dydaktycznych, nie dzieląc szkolnictwa galicyjskiego według kryterium narodowego, a brak tego podziału wywołał krytykę polityków ukraińskich, dla których operowanie kategorią ogólną oznaczało promowanie szkolnictwa polskiego<sup>127</sup>.

<sup>125</sup> Д. Герцюк, *Розвиток української приватної школи в Галичині...*, s. 222–223.

<sup>126</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 868, Отчеть канцелярии Краевого сейма о своей деятельности за 1913, k. 51; Aleg. 453, *Sprawozdanie o stanie szkół średnich w roku szkolnym 1906/7 na podstawie sprawozdania c.k. Rady szkolnej krajowej*, 1908, s. 1–16.

<sup>127</sup> Aleg. 453, *Sprawozdanie o stanie szkół średnich w roku szkolnym 1906/7...*, 1908, s. 2.

Osią przewodnią dyskusji nad sprawozdaniem komisji szkolnej był spór między posłem Jewhenem Olesnyćkim i Tadeuszem Cieńskim, ukazujący w pełni nastroje i oczekiwania obu stron co do dalszego rozwoju szkół średnich. Punktem odniesienia dla wszystkich mówców była wypowiedź Olesnyćkiego złożona z dwóch części. Pierwsza dotyczyła spraw ogólnych podniesionych w sprawozdaniu, związanych z usprawnieniem szkolnictwa średniego, takich jak reforma egzaminu dojrzałości, upowszechnienie pracy lekarzy szkolnych, modyfikacja programów dydaktycznych czy tworzenie nowych typów szkół. Ta część wypowiedzi Olesnyćkiego przez wszystkich przemawiających posłów, zwłaszcza polskich, została uznana za mowę istic mistrzowską i zebrała rześiste brawa<sup>128</sup>. Większość sejmowa chwaliła posłów ukraińskich, gdy przemawiali z perspektywy ogólnogalicyskiej i nie dzielili szkolnictwa według kryterium narodowego. Jednak ta sama większość niemal natychmiast podnosiła głosy krytyki, gdy posłowie ci żądali oddzielenia szkolnictwa ukraińskiego od polskiego.

Olesnyćkiy w drugiej części swojego wystąpienia szczegółowo omówił sytuację w szkolnictwie ukraińskim. Rozpoczął od wychowania narodowego w szkołach, tradycyjnie odwołując się do artykułu XIX konstytucji, według posła gwarantującego wszystkim narodowości monarchii równy dostęp do oświaty. Dane statystyczne wskazujące na stosunek liczby uczniów do ilości szkół przemawiały na korzyść argumentacji Olesnyćkiego. Jedno gimnazjum polskie przypadało na 406 uczniów-Polaków, a jedno gimnazjum ukraińskie na 1 137 uczniów-Ukraińców, przy czym możliwości uczęszczania do gimnazjów ukraińskich pozbawionych było jeszcze 2 343 uczniów tej narodowości. Ukraiński poseł skrytykował ustawę o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich z 1867 r., która — jak mówił — „postawiła nas [Rusinów] w poniżającym położeniu”, ponieważ „Wy, Panowie, otrzymujecie wystarczającą liczbę szkół, a my za nasze podatki musimy kłaniać się sejmowi i go prosić. Nie żałujcie kaganka oświaty dla naszych dzieci!”<sup>129</sup>. Rzeczywiście ustawa o języku wykładowym, która w kształcie przyjętym przez sejm w grudniu 1866 r. odbiegała od pierwotnego projektu Józefa Dietla, zepchnęła na drugi plan język ukraiński jako wykładowy w szkołach średnich i z niewielkimi zmianami obowiązywała przez cały okres autonomiczny<sup>130</sup>.

Olesnyćkiy podjął wątek narastających wśród młodzieży szkół średnich nastrojów politycznych, o czym coraz częściej mówiono przy okazji debat o tematyce oświatowej. Gimnazja, zwłaszcza w klasach wyższych, charakteryzowały się szczególnym stopniem upolitycznienia, co prowadziło do dyscyplinarnego usuwa-

<sup>128</sup> *Ossolin.*, Rkps 14446/II, t. 2, *Galicyska biurokracja*, k. 11.

<sup>129</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie m1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2260. Jedno gimnazjum z polskim językiem wykładowym przypadało na 406 uczniów, zob. *Галицький сойм*, „Діло” 1908., nr 250 z 5 XI, s. 2.

<sup>130</sup> Zob. J. Dietl, *O reformie szkół krajowych*, z. 1, *Stanowisko szkoły. Rada szkolna krajowa. Język wykładowy*, Kraków 1865; H. Barycz, *J. Dietl w walce o unarodowienie i zreformowanie szkół galicyjskich*, [w:] *Józef Dietl*, Kraków 1928; J. Moklak, *W walce o tożsamość Ukraińców...*, s. 66–77.

nia uczniów ze szkół: „W polskich gimnazjach — twierdził — ruska młodzież nie może się kształcić. Polskie szkoły są obecnie przesiąknięte ideą narodowego wychowania młodzieży polskiej (...). Nie biorę tego za złe, ale stwierdzam, że obecnie unarodowienie szkoły w polskim duchu poszło tak daleko, że w tej szkole nie może być miejsca dla uczniów innych narodowości”<sup>131</sup>. Przygotowywał w ten sposób grunt pod kolejne postulaty tworzenia nowych gimnazjów ukraińskich, chociaż bez większego przekonania, o czym mogą świadczyć słowa: „Wnioski nasze, które często wnosimy, są ignorowane, a tymczasem co rok bez wniosków, bez starań, bez trudów i bez utraty sił, Panowie, otrzymujecie tyle polskich szkół, ilu potrzebujecie”<sup>132</sup>. Tyimi słowami Olesnyćkyj rozpoczął serię zarzutów pod adresem większości sejmowej.

Argument upolitycznienia szkół wykorzystywany był do bieżącej rywalizacji polsko-ukraińskiej, a szczególnego wymiaru nabrał po zaostreniu konfliktu wokół uniwersytetu ukraińskiego na tle nadużyć podczas lutowych wyborów do sejmu i po zabójstwie namiestnika Andrzeja Potockiego 12 kwietnia 1908 r. O „rozpolitykowaniu” gimnazjów ukraińskich mówił podczas debaty budżetowej Tadeusz Cieński, negatywne skutki pedagogiczne charakteryzując słowami: „dobrych owoców nie wydają”<sup>133</sup>. Olesnyćkyj przywołał te słowa i zgodził się z Cieńskim, że polityka na dobre zagościła w wyższych klasach gimnazjalnych, jednak zjawisko to odniósł do całego szkolnictwa średniego, bez względu na narodowość. Zarzut skierowany wyłącznie pod adresem szkół ukraińskich odpierał, dokonując ogólnej charakterystyki stosunków oświatowych w monarchii: „Proszę mi powiedzieć, czy mamy obecnie w Galicji i w Austrii młodzież, która nie jest rozpolitykowana?” i dalej pytał: „Gdzie są dowody na to, że nasza młodzież idzie dalej w tym kierunku niż polska?”<sup>134</sup>. Aspekt upolitycznienia młodzieży gimnazjalnej wielokrotnie powracał podczas dalszej części debaty oraz w następnych latach, lecz nie został merytorycznie rozstrzygnięty. Obie strony słusznie uważały, że upolitycznienie szkół wynikało z napiętych stosunków społecznych i politycznych w kraju, jednak nie było zgody w ocenie źródła tego zjawiska. Tymczasem szkoły średnie coraz częściej stawały się obiektem agitacji politycznej, w której uczestniczyła młodzież

---

<sup>131</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2529; CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 719, Обіжники про виключення учнів Даниловича Василя і Івасіва Василя з академічної гімназії у Львові за ведення революційної пропаганди серед учнів та про заборону вступу в всі середні школи Галичини, 1911, k. 2.

<sup>132</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2260.

<sup>133</sup> *Ibidem*, s. 2261.

<sup>134</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2261. Polityczne zaangażowanie młodzieży polskiej potwierdzają publikacje autorów polskich, zob. Cz. E. Blicharski, *Historia Gimnazjów i Seminarjów Tarnopolskich. Miscellanea Tarnopolskie*, t. 3, Biskupice 1996, s. 198.



obu narodowości<sup>135</sup>, co niejednokrotnie prowadziło do interwencji władz szkolnych, włącznie z dyscyplinarnym relegowaniem uczniów ze szkół<sup>136</sup>.

Wykorzystując opinię poczytnego w polskim środowisku nauczycielskim czasopisma „Muzeum”, Olesnycki nawiązał do obsadzania stanowisk nauczycielskich w szkołach średnich przez pedagogów narodowości ukraińskiej. Na podstawie znanych mu przykładów oskarżył władze szkolne o utrudnianie awansu nauczycielom Ukraińcom, o przeszkody w zatrudnianiu ich w szkołach z językiem wykładowym polskim itp. Radę Szkolną Krajową tradycyjnie już proponował podzielić na sekcję polską i ukraińską oraz skrytykował ją za decyzję podjętą po śmierci inspektora Jana Lewickiego (*gente Ruthenus natione Polonus*), powierzającą pieczę nad podręcznikami ukraińskimi urzędnikowi — w jego ocenie — słabo obeznanemu z językiem ukraińskim<sup>137</sup>. W ogóle sprawę braku podręczników szkolnych w języku ukraińskim podniósł do rangi najważniejszych, uważając ją za fundament procesu edukacyjnego<sup>138</sup>.

Powołując się na sytuację lokalową w gimnazjach, Olesnycki starał się przekonać posłów na sali sejmowej, że szkoły ukraińskie były przez władze szkolne traktowane gorzej niż polskie. Ponieważ o problemach organizacyjnych placówki tarnopolskiej wielokrotnie mówiono w sejmie, szerzej rozwinął wątek gimnazjum przemyskiego. Zbudowany w Przemyślu budynek szkolny częściowo był przeznaczony dla gimnazjum ukraińskiego, jednak ze względu na początkowo niewielkie potrzeby lokalowe tej szkoły wydano tymczasowe pozwolenie na przekazanie czterech sal gimnazjum polskiemu. Sal tych nie zwrócono, a gdy potrzeby gimnazjum ukraińskiego znacznie wzrosły, musiało ono wynajmować budynek przy ulicy Dobromilskiej<sup>139</sup>. Z problemami lokalowymi borykało się wiele placówek oświatowych w Galicji i jako takie nie mogły one w szczególny sposób rzutować

<sup>135</sup> O politycznym zaangażowaniu młodzieży polskiej w gimnazjach zob. J. Krzyżanowski, *Ruch polityczny młodzieży gimnazjum w Sanoku przed rokiem 1914*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 3, s. 311–319, 435.

<sup>136</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 718, Sprawa pro виключення з польських державних гімназій в м. Станиславі учня Яцкова А. та інших без права вступу в інші учбові заклади за участь у таємних зборах української молоді, 1910–1911, k. 14, 15, 16 i następane; CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 94, Повідомлення поліції у м. Львові про участь учнів середніх шкіл у соціал-демократичному русі, 1911, k. 1, 3 oraz f. 206, op. 1, sygn. 27a, Звернення відділу в Горлиці, гуртка в Долині та ін. до української громадськості боротися проти впливу комуністів і соціал-радикалів на українську школу, k. 1 do 5. Zob. С. Томашівський, *Який вихід? (З приводу демонстрації учнів філії академічної гімназії у Львові)*, Львів 1913.

<sup>137</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2264; *Галицький сойм — відрочено!*, „Діло” 1908., nr 251 z 6 XI, s. 2.

<sup>138</sup> *Виказ книжок за шкільний рік 1912/13 в гімназіях з руским язиком викладовим*, [w:] „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicji”, Lwów 1912, nr 13 z 25 VI, s. 311–321.

<sup>139</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 377, Звіт про організацію та діяльність гімназії з українською мовою навчання в Перемишлі за 1906–1914, 1906–1914, liczne kartki; *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2263; *Галицький сойм — відрочено!*, „Діло” 1908., nr 251 z 6 XI, s. 2.

na stosunek władz szkolnych do gimnazjów ukraińskich, niemniej Olesnyćkyj, kierując się wrażliwością i porównując stan placówek polskich i ukraińskich w tych samych miastach, uważał za stosowne zwrócić uwagę sejmu na złe warunki higieniczne panujące w klasach przemyskich. Ten argument zgodny był z treścią wniosku II zawartego w sprawozdaniu komisji szkolnej, który mówił o „odpowiednim umieszczeniu zakładów głównych i filialnych, których dotychczasowa lokalizacja sprzeciwiała się warunkom higieny”<sup>140</sup>. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że był uzasadnieniem dla jednego z końcowych wniosków postawionych przez Olesnyćkiego, zmierzającego do rozdzielenia gimnazjum w Przemyślu na dwie odrębne placówki<sup>141</sup>. Następnie wykazał różnicę w traktowaniu przez władze szkolne gimnazjów polskich i ukraińskich pod względem liczby otwieranych oddziałów równorzędnych. Przywołał sytuację w klasach pierwszych i ósmych obu gimnazjów kołomyjskich — w klasie I gimnazjum polskiego 192 uczniów podzielono na 4 oddziały, a w gimnazjum ukraińskim 181 uczniów przydzielono do 3 oddziałów. W gimnazjum polskim 49 uczniów w klasie VIII podzielono na dwa oddziały, a w gimnazjum ukraińskim 52 uczniów skomasowano w jednym oddziale<sup>142</sup>.

Na zakończenie poseł przedstawił sejmowi cztery rezolucje traktowane jako propozycje dla władz krajowych. Niewątpliwie obrał taktykę obliczoną na pozyskanie posłów niezdecydowanych lub głosujących pod presją konserwatystów podolskich i endeków. Zgoda na realizację postulatów ukraińskich zależała wyłącznie od woli większości sejmowej, dlatego w pierwszej rezolucji Olesnyćkyj nie żądał, lecz prosił „o wzięcie pod rozwagę potrzeby założenia we wschodniej części kraju nowych gimnazjów z ruskim językiem wykładowym”, dodając, że chodziło o zgłoszone już lokalizacje w Stryju, Brzeżanach, Samborze, Rohatynie i Jaworowie. W ostatnich słowach swej wypowiedzi zastrzegł, że nie oczekiwał powstania wszystkich zgłoszonych gimnazjów czy choćby jednego, lecz „teoretycznego” rozważenia samej możliwości ich założenia<sup>143</sup>. W kolejnych rezolucjach był już bardziej stanowczy, ponieważ odwoływał się do ustaleń zawartych w sprawozdaniu komisji szkolnej o przepełnieniu szkół, o potrzebie poprawy warunków higienicznych itp., dlatego „wzywał” władze do utworzenia filii gimnazjum ukraińskiego w Przemyślu, do budowy budynku dla gimnazjum w Tarnopolu i do działań na rzecz wydania no-

<sup>140</sup> Aleg. 453, *Sprawozdanie o stanie szkół średnich w roku szkolnym 1906/7 na podstawie sprawozdania c.k. Rady szkolnej krajowej*, 1908, s. 15.

<sup>141</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 230u, Gimnazjum ruskie w Przemyślu. Urządzenie wewnętrzne, personalia, [b.p.]; Treść wniosku nr 2 z listy Olesnyćkiego: „Wzywa się c.k. Rząd, by jak najrychlej zaprowadził przy c.k. ruskim gimnazjum w Przemyślu samoistną filię”. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2265; *Галицький сойм*, „Руслан” 1909, nr 211 z 22 IX (5 X), s. 2.

<sup>142</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 353, Звіти про організацію та діяльність української гімназії у м. Коломиї за 1892–1913, liczne karty; *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2263.

<sup>143</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2265; *Галицький сойм* — *відрочено!*, „Діло” 1908., nr 251 z 6 XI, s. 2; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 209.

wych podręczników ukraińskich dla szkół średnich, powołując się na wyczerpanie dotychczasowych nakładów<sup>144</sup>.

Druga część przemówienia Olesnyckiego, poświęcona szkolnictwu ukraińskiemu, spotkała się z krytyczną reakcją posłów polskich. Leon Piniński sprzeciwił się oddzielaniu szkolnictwa „ruskiego” od polskiego, opowiadając się za utrakwizmem<sup>145</sup>. Reprezentował tym samym anachroniczny już wówczas pogląd przynależności „narodu ruskiego” do polskiej wspólnoty kulturowej i politycznej. Jeszcze bardziej krytyczny wobec Olesnyckiego był Tadeusz Cieński, także zwolennik utrakwizmu i przeciwnik rozwoju odrębnego szkolnictwa ukraińskiego. Wysoko ocenił pierwszą część wystąpienia Olesnyckiego, za którą „zdaje mi się — jak się wyraził — poklask od nas wszystkich mógł uzyskać” (Piniński mówił o „mowie mistrzowskiej”), ale gdy wszedł na pole szkolnictwa ruskiego — podkreślił z ironią — „tego wytrawnego parlamentarzysty (...) czuć [już] nie było”. Tę drugą część wypowiedzi Olesnyckiego uznał za agitacyjną, opartą na wyeksponowanym i nieprawdziwym poczuciu krzywdy rzekomo doznawanej od Polaków, zwracając się do posłów słowami: „Zdawało się nam, że należałoby ze wstydu tej większości oczy spuścić!”<sup>146</sup>. Krytykę Olesnyckiego, wbrew danym statystycznym przemawiającym za „upośledzeniem” szkolnictwa ukraińskiego, uznał za nieuzasadnioną, sugerując niedbałość Ukraińców o rozwój oświaty: „My pracujemy na to dziesiątki lat (...), zdobywaliśmy to naszą energią i pracą, żeby zmienić te szkoły z niemieckich na polskie”. Wreszcie otwarcie zarzucił społeczności ukraińskiej, że właśnie we wschodniej części kraju nie wykazuje dość energii w rozbudowie szkolnictwa, „dlatego więcej właśnie Polaków zapisuje się [tam] do szkół średnich” i „daleko [bardziej] gimnazja poszczególne polskie są przepełnione aniżeli ruskie”<sup>147</sup>.

Olesnyckij dał się wciągnąć w tę dyskusję i znalazł logiczną odpowiedź na zarzut Cieńskiego. W przypadku gimnazjów ukraińskich — twierdził — liczba uczniów była mniejsza, bo doskwierał brak odpowiedniej ilości tych gimnazjów. Inaczej było w przypadku młodzieży polskiej: „większa część [tej] młodzieży nie chodziłaby do gimnazjum, gdyby nie było w okolicy takiej placówki (...). Dajcie nam tylko możliwość, aby nasze dzieci uczęszczały do szkoły, a wówczas i liczba uczniów w naszych gimnazjach będzie większa” — wołał<sup>148</sup>. Tymczasem statystyki nie potwierdzały większego przepełnienia polskich szkół średnich. Przeciwnie, sprawozdanie RSK za rok 1906/1907 wykazało, że ukraińskie gimnazja należały do najbardziej przepełnionych<sup>149</sup>. Gimnazjum Akademickie liczyło

<sup>144</sup> *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2264; *Виказ книжок на шкільний рік 1907/1908 в руских гімназіях*, [w:] „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicji”, Lwów 1907, nr 14 z 13 VI, s. 243–254.

<sup>145</sup> *Mowa posła Leona hr. Pinińskiego*, „Czas” 1908, nr 255 z 5 XI, s. 2.

<sup>146</sup> *Stenogr. Spraw.*, 36 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 5 XI 1908, s. 2282.

<sup>147</sup> *Ibidem*, s. 2283.

<sup>148</sup> *Ibidem*, s. 2291.

<sup>149</sup> *Ibidem*, 4 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 19 IX 1908, s. 175.

1 171 uczniów, gimnazjum w Przemyślu — ok. 900, w Kołomyi — 800, w Tarnopolu — 700, a w Stanisławowie liczącym wówczas tylko trzy klasy kształciło się 300 uczniów<sup>150</sup>.

Cieński świadomie dobierał słowa krytyki, grając na emocjach i usiłując zdyskredytować argumenty Olesnyckiego. Powoływał się na często wysuwany zarzut upolitycznienia młodzieży, mówił o szkołach polskich i ruskich, ale szczególną rolę w propagowaniu polityki przypisywał gimnazjom ukraińskim: „[jest] tam za wiele polityki, a za mało nauki”<sup>151</sup>. Posunął się jeszcze dalej, twierdząc, że kadra pedagogiczna w gimnazjach ukraińskich to zbiorowisko niedoświadczonych absolwentów uniwersytetów, w których nauczyli się agitować politycznie i tę umiejętność przenosili na grunt szkoły średniej<sup>152</sup>. Według Cieńskiego istniały wystarczające powody uniemożliwiającej sejmowi głosowanie za ukraińskimi wnioskami szkolnymi — „to są trudności, które, gdyby się potrafiło pokonać, wtedy ta Wysoka Izba z pewnością nie będzie szczędziła poparcia i ułatwienia, ażeby młodzież ruska wychowywała się na dzielnych ludzi i patriotów ruskich”<sup>153</sup>. Cieńskiemu wtórowały fachowe wydawnictwa pedagogiczne. Czasopismo „Muzeum” (czerwiec, 1908) opublikowało następującą opinię: „Społeczeństwo nasze z dniem każdym coraz wyraźniej i dobitniej domaga się wydatniejszego współdziałania szkoły średniej w wychowawczej pracy nad młodzieżą. Ten zaś postulat da się, według zgodnej opinii zarówno kół rodzicielskich, jak i nauczycielskich, tylko wtedy urzeczywistnić, jeżeli cała działalność nauczycieli będzie owiana duchem szczerze narodowym. Okaże się to zaś rzeczą niemożliwą tak długo, jak długo młodzież nasza powierzana będzie nauczycielom wrogo usposobionym dla narodowości polskiej, a kierownictwo polskich zakładów ludziom, dla których polskość jest co najmniej rzeczą zupełnie obojętną”<sup>154</sup>. W odpowiedzi Olesnyckij nie omieszkał przywołać reakcji prasy polskiej, która podchwyciła argumenty Cieńskiego i jeszcze bardziej je rozbudowała, kreując jednego z najwybitniejszych posłów ukraińskich na „krwiożerczego wampira”, na rewolucjonistę stawiającego ultimatum sejmowi krajowemu<sup>155</sup>.

Na szczególną uwagę zasługują wystąpienia posłów Stanisława Stadnickiego i Jana Stapińskiego. Pochodzili oni z różnych obozów politycznych, jednak wspólnie ożywili sejmową debatę oświatową. Dłuższa, choć nieco chaotyczna była wypowiedź Stadnickiego, który poparł rezolucje zgłoszone przez posłów ukraińskich, Olesnyckiego i Kornylę Senyka (także reprezentujących różne orientacje

<sup>150</sup> Ibidem.

<sup>151</sup> Ibidem, 36 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 5 XI 1908, s. 2283.

<sup>152</sup> CDIAL, f. 639, op. 1, sygn. 327, Справа про розслідування політичної діяльності викладача гімназії в Коломії Гецьова Онуфрія і переведення його на пенсію, 1896–1918, k. 1 i następane.

<sup>153</sup> *Stenogr. Spraw.*, 36 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 5 XI 1908, s. 2283.

<sup>154</sup> Cyt za *Stenogr. Spraw.*, 35 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 4 XI 1908, s. 2264; *Галицький сойм — відпрочено!*, „Діло” 1908., nr 251 z 6 XI, s. 2.

<sup>155</sup> *Stenogr. Spraw.*, 36 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 5 XI 1908, s. 2289–2290.

polityczne), wnioskując o przekazanie ich do komisji szkolnej. Druga rezolucja Stadnickiego zmierzała w kierunku skłonienia RSK do zastanowienia się nad potrzebą zakładania nowych szkół średnich, „przede wszystkim szkół zawodowych (handlowych, przemysłowych, rolniczych, itp.)” i oczekiwała przedłożenia sprawozdania w tej sprawie „Wysokiemu Sejmowi”. Do tej drugiej rezolucji K. Łewyćkyj zgłosił poprawkę, aby po słowach „Wysokiemu Sejmowi” dodać słowa „uwzględniając potrzeby obu narodowości”. Łewyćkyj uzasadniał, że kryterium narodowe, tj. językowe, powinno być w rezolucji podkreślone, aby w przyszłości nie było wątpliwości co do języka wykładowego nowo tworzonych szkół średnich. Stadnicki przystał na powyższe uzupełnienie, a rezolucja po poddaniu pod głosowanie została przyjęta większością głosów i odesłana do komisji szkolnej<sup>156</sup>.

Na uwagę zasługuje stanowisko zajęte przez Stadnickiego i Stapińskiego na zakończenie debaty tuż przed głosowaniem rezolucji Olesnyckiego. Stapiński otwarcie oświadczył, że przemawiał w imieniu swojego stronnictwa politycznego, przekazując postanowienia powzięte na specjalnym posiedzeniu zwołanym w sprawie ukraińskiej. Wystąpienie to różniło się od poprzednich głosów polskich. Dostrzec w nim można zmianę w stosunku do ukraińskich postulatów szkolnych. Stapiński zadeklarował: „Stoimy na tym stanowisku, na którym zawsze staliśmy, że pomimo błędów, pomimo sprzeczności, pomimo najróżnorodniejszych opinii, ponad wszystko wybija się jedna konieczność nieprzeparta, konieczność nieunikniona, która nam powiada, że nasz los (...) jest zależny od ich losu, że tedy nie tylko w imię sprawiedliwości, ale w imię naszego własnego interesu unormowanie stosunków naszych z Rusinami jest dla nas konieczne i nasze stronnictwo w tym kierunku z całą siłą pracować pragnie i będzie”<sup>157</sup>.

Stapiński przemawiał w duchu pojednania i oczekiwał od posłów ukraińskich tego samego: „Uważamy za swój obowiązek — nie tylko my [tego] pragniemy, ale i Wy [powinniście] torować w naszym społeczeństwie drogę do pojednania, (...) równocześnie do Was apelujemy, bądźcie nam pomocni w tej pracy”<sup>158</sup>. Co w polityce bieżącej było istotniejsze, Stapiński przyznał słuszność żądaniom tworzenia odrębnych gimnazjów ukraińskich: „My rezolucję postawioną przez posła Stadnickiego interpretujemy tak, jak nam uczucie sprawiedliwości każe, a uczucie sprawiedliwości nakazuje nam przyznać, że istotnie stosunek szkół średnich polskich do ruskich nie odpowiada sprawiedliwości. (...) Za tą rezolucją pójdzie istotnie w ślad założenie średnich szkół z językiem wykładowym ruskim”<sup>159</sup>. Na zakończenie swojej wypowiedzi zadeklarował, że nie słowami, ale czynami należy dowodzić „godności naszego wielkiego narodu polskiego”<sup>160</sup>.

<sup>156</sup> Ibidem, s. 2306; *Ludowcy o szkołach ruskich*, „Czas” 1908, nr 256 z 6 XI, s. 1 (wydanie poranne).

<sup>157</sup> *Stenogr. Spraw.*, 36 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 5 XI 1908, s. 2305.

<sup>158</sup> Ibidem.

<sup>159</sup> Ibidem.

<sup>160</sup> Ibidem; *Sejm*, „Gazeta Lwowska” 1908, nr 256 z 7 XI, s. 2.

Po raz pierwszy od dłuższego czasu można było słyszeć w sejmie tak otwarte słowa poparcia dla wniosków ukraińskich. Wsparcie ludowców zaowocowało przyjęciem rezolucji Olesnyckiego (także rezolucji K. Senyka<sup>161</sup>) na podstawie formalnego wniosku Stadnickiego z poprawką K. Łewyckiego. W głosowaniu większością głosów zostały one odesłane do komisji szkolnej<sup>162</sup>, a poza sejmem dążenia ukraińskie poparły środowiska nauczycielskie. „Gazeta Szkolna”, krytykując stosunki w szkołach polskich i cały szkolny system galicyjski, napisała: „Tak samo po macoszemu są traktowani rusini, którzy, prócz paru gimazyów, nie posiadają żadnej innej ruskiej szkoły średniej”<sup>163</sup>. Ani Leon Piniński, ani Włodzimierz Kozłowski, ani nawet przedstawiciel RSK Ignacy Dembowski nie pokusili się o choćby wstępną, teoretyczną, jak tego oczekiwał Olesnyckij, akceptację ukraińskich postulatów. Ograniczyli się do wskazania negatywnych cech ciążyących na szkolnictwie galicyjskim, polskim i ukraińskim, w większej części winą za ten stan rzeczy obciążając stronę ukraińską. Nie znaczy to wcale, że dominująca pozycja środowisk endeckich i podolackich została przełamana, chociaż niewątpliwie doszło do osłabienia polskiej większości sejmowej. Przekazanie rezolucji do komisji szkolnej jeszcze niczego nie przesądzało, niemniej uchwała sejmu z 5 listopada miała istotne znaczenie, ponieważ sejm uznał potrzebę tworzenia nowych ukraińskich szkół średnich. Nie było tylko jasne, jakie szkoły, gdzie i kiedy powstaną. Wkrótce okazało się jednak, że komisja szkolna nie była przychylnie nastawiona do tych rezolucji, ponieważ żaden z ówczesnych wniosków szkolnych nie uzyskał akceptacji sejmu przed porozumieniem polsko-ukraińskim w 1914 r.

### 3.2. Sprawozdanie Wydziału Krajowego, 1909

Na posiedzeniu sejmu 16 września 1909 r. poseł Olesnyckij, któremu klub sejmowy powierzył sprawy szkolnictwa średniego<sup>164</sup>, złożył nagły wniosek żądający wykonania uchwały sejmu z 5 listopada 1908 r., motywując go opieszałością RSK, która przez prawie 11 miesięcy nie przedkładała sprawozdania, co Ukraińcy odbierali jako świadome unikanie decyzji, obliczone na osłabienie wymowy rezolucji Stadnickiego. Wniosek nagły Olesnyckiego omawiano na posiedzeniu 20 września 1909 r., a jego uzasadnienia, oprócz wnioskodawcy, podjęło się jeszcze pięciu innych posłów: Josyf Hanczakowski, Kost' Łewyckij, Iwan Kuroweć, Zacharij Skwarko i Tymotej Staruch. Najbardziej rozbudowaną merytorycznie argumentację rozwinął Olesnyckij. Była ona jednocześnie perspektywicznym

<sup>161</sup> Senyk żądał przyjmowania do szkół średnich kandydatów po ukończeniu 14 roku życia, uchylenia rozporządzenia przymusowego noszenia mundurków szkolnych, obniżenia opłaty w szkołach średnich, wprowadzenia religii do egzaminu dojrzałości. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 36 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 5 XI 1908, s. 2306.

<sup>162</sup> Ibidem; *Sejm*, „Gazeta Lwowska” 1908, nr 256 z 7 XI, s. 2.

<sup>163</sup> *Ze statystyki gal. szkół średnich*, „Gazeta Szkolna” 1908, nr 12 z 15 XII, s. 89.

<sup>164</sup> *Відозва українсько-руського соймового клубу*, „Діло” 1909, nr 156 z 20 VII, s. 1.

spojrzeniem na sytuację w galicyjskim szkolnictwie średnim i ostrą krytyką pod adresem większości sejmowej<sup>165</sup>.

Składane przez posłów ukraińskich podczas poprzednich sesji sejmu liczne wnioski dotyczące sytuacji w oświacie grzęzły w komisji szkolnej. Koła ukraińskie negatywnie oceniały pracę komisji tym bardziej, że nie zajmowała stanowiska pomimo długiego czasu, jakim dysponowała w ciągu ósmej kadencji sejmu. Podobnie zaczęła się kadencja dziewiąta (1908–1913). W sprawie ukraińskich szkół średnich sejm zajął stanowisko dopiero, gdy pierwsza sesja jesienna dobiegła końca i nie można już było uchwalić powoływania nowych gimnazjów ze względu na obwarowania stawiane przez ustawę o języku wykładowym w szkołach z 22 czerwca 1867 r. W przypadku nowych ukraińskich szkół średnich ustawa wymagała przedłożenia opinii rad powiatowych, te zaś nie były zobowiązane do jej bezzwłocznego przekazania. Gdy wreszcie sprawozdanie komisji szkolnej weszło pod obrady sejmu, okazało się, że w ogóle nie poruszało kwestii rozbudowy ukraińskiego szkolnictwa średniego<sup>166</sup>. Wywołało to ogromne poruszenie wśród polityków ukraińskich, emocjonalne interpretacje, rozgoryczenie i niechęć do większości sejmowej.

W kołach ukraińskich uważano, że rezolucja Stadnickiego taktycznie demonstrowała rzekomą wolę sejmu do porozumienia, w istocie zmierniacząc do uspienia czujności polityków ukraińskich. Podobną ocenę znajdujemy w polskiej literaturze pamiętnikarskiej<sup>167</sup>. Według Olesnyckiego była „próżną formułką, (...) maskowaniem zamiaru, aby niczego nie dać, niczego nie zrobić”<sup>168</sup>. Charakterystyczny ton rozżalenia słychać było także w następującej konstatacji: „Byliśmy na tyle niepoprawnymi optymistami, że uwierzyliśmy, że w tak ważnej sprawie Sejm nie zechce się poniżyć do takiej roli”<sup>169</sup>. Rozżalenie było tym większe, że Rada Szkolna Krajowa nie tylko nie wykonała rezolucji sejmowej z 5 listopada 1908 r. w zakresie „rozważenia” możliwości zakładania ukraińskich szkół średnich, ale równocześnie zatwierdziła utworzenie pięciu nowych szkół średnich z polskim językiem wykładowym, w tym czterech na terenie Galicji Wschodniej (3 gimnazjów i 2 szkół realnych). Podnoszone przez RSK trudności finansowe nie wytrzymały krytyki, skoro znajdowano pieniądze na tworzenie nowych szkół polskich. Olesnycki ironicznie skomentował takie uzasadnienie: „Względy finansowe pojawiają się i hamują akcję RSK dopiero wówczas, gdy poruszana jest kwestia zakładania ruskich gimnazjów”<sup>170</sup>. Nagły wniosek zgłoszony przez

<sup>165</sup> Zob. К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 523; *Галицький сойм*, „Руслан” 1909, nr 202 z 10 (23 IX), s. 2–3.

<sup>166</sup> Zob. Aleg. 453, *Sprawozdanie o stanie szkół średnich w roku szkolnym 1906/7 na podstawie sprawozdania c.k. Rady szkolnej krajowej*, 1908, s. 1–16; *Галицький сойм*, „Руслан” 1909, nr 202 z 10 (23 IX), s. 2–3.

<sup>167</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 209.

<sup>168</sup> *Stenogr. Spraw.*, 39 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 20 IX 1909, s. 2448–2449.

<sup>169</sup> *Ibidem*, s. 2449.

<sup>170</sup> *Ibidem*; *Галицький сойм*, „Руслан” 1909, nr 202 z 10 (23 IX), s. 2–3.

Olesnyckiego miał wymusić na RSK szybkie złożenie sprawozdania w sprawie rezolucji Stadnickiego, ponieważ zbliżało się zamknięcie jesiennej sesji sejm 1909 r., a brak sprawozdania oznaczałby ponowne odstępianie od rozwiązywania problemów szkolnictwa ukraińskiego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału Krajowego wraz z przedłożeniem sprawozdania RSK w sprawie zakładania nowych szkół średnich z ukraińskim językiem wykładowym odbyło się na posiedzeniu sejm 30 września 1909 r. Przygotowane w szybkim tempie było następstwem przyjęcia przez sejm nagłości wniosku Olesnyckiego, który uzyskał poparcie Michała Bobrzyńskiego. Namiestnik zajął stanowisko pośrednie między politykami ukraińskimi a polską większością. W tym też duchu został zredagowany załącznik do sprawozdania WK. Treść załącznika, podpisanego przez samego namiestnika, miała rangę dokumentu rządowego, który w pełni ujawnił sytuację patową i brak możliwości kompromisowego rozwiązania problemu.

Sprawozdanie pozytywnie odpowiadało tylko na niektóre żądania ukraińskie. Sam Bobrzyński przyznał, że propozycje złożone Ukraińcom były „dość skromne”<sup>171</sup>. WK i RSK uznały potrzebę utworzenia dwóch nowych gimnazjów ukraińskich, przy czym pod cyfrą „2” w istocie kryła się jedna szkoła. Władze zgadzały się na przekształcenie filii lwowskiego Gimnazjum Akademickiego w samodzielną placówkę, którą i bez tego nieformalnie traktowano jako osobny zakład, oraz na utworzenie gimnazjum ukraińskiego w Brzeżanach w miejsce istniejących tam klas ukraińskich, gdzie — według Bobrzyńskiego — ze wszystkich wymienianych we wnioskach ukraińskich miejscowości panowały najkorzystniejsze warunki, ponieważ w istniejącym gimnazjum polskim uczyło się 280 uczniów-Ukraińców na ogólną liczbę 795<sup>172</sup>. Bobrzyński uważał, że przyjęcie tych wniosków przez sejm doprowadziłoby do poprawy relacji polsko-ukraińskich, jednak nie było w tej sprawie zgody w kołach polskich. Za wnioskami RSK opowiedzieli się konserwatyści grupy krakowskiej i ludowcy, natomiast przeciwni byli narodowi demokraci i konserwatyści grupy podolskiej. Debaty w tej sprawie prowadzone w Kole Polskim trwały miesiącami i nie doczekały się rozstrzygnięcia, co unieruchomiło prace w komisji szkolnej, ponieważ większość polska tej komisji czekała na wskazówki Koła<sup>173</sup>. Głosy przeciw gimnazjom ukraińskim były na tyle mocne, że strona polska postanowiła wrócić do koncepcji gimnazjów utrakwistycznych, którą w 1886 r. bezskutecznie propagował w sejmie Antoni Małecki. Wówczas koncepcja ta upadła częściowo z powodów pedagogicznych, ale przede wszystkim

<sup>171</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 868, Отчет канцелярии Краевого сейма о своей деятельности за 1913 р., k. 55; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 5.

<sup>172</sup> Aleg. 541, *Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie założenia nowych szkół średnich z językiem wykładowym ruskim*, 1909, s. 5; *Галицький сойм. Предлога Ради шк. кр. в справі шкіл до краєвого виділу*, „Руслан” 1909, nr 206 z 16 (29 IX), s. 3; *Sprawa szkół średnich ruskich*, „Gazeta Szkolna” 1909, nr 10 z 15 X, s. 73.

<sup>173</sup> J. Buszko, *Sejmowa reforma wyborcza w Galicji 1905–1914*, Warszawa 1956, s. 192; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 6.



w następstwie stanowiska rządu centralnego, który niekorzystnie dla utrakwizmu zinterpretował artykuł XIX ustawy zasadniczej.<sup>174</sup>

Powrót do gimnazjów utrakwistycznych pozytywnie oceniał namiestnik Bobrzyński, ale uważał, że musiałyby istnieć warunki pozwalające na realizowanie zasady nauczania całej młodzieży w obu językach. Tak się jednak nie stało. Obie strony rozwinęły akcje zakładania gimnazjów prywatnych, które następnie przekształcano w placówki z prawem publiczności, a w dalszej kolejności zamieniano na szkoły państwowe. Namiestnik argumentował: „Rusini zakładali gimnazja ruskie, Polacy przeciwstawiali im gimnazja polskie lub utrakwistyczne (...). Akcja zakładania gimnazjów państwowych utrakwistycznych na szeroką skalę miała jeszcze widoki powodzenia, ale tylko wówczas, gdyby sejm zdecydował się w tych miastach i miasteczkach na wschodzie kraju, w których istniało jedno gimnazjum polskie uczęszczane przez Polaków i Rusinów, zamienić je na utrakwistyczne i dalsze takie same zakładać. W ten sposób nie tylko Rusini, ale i Polacy byłiby zniewoleni uczęszczać do takiego gimnazjum i uczyć się w obu językach. Rusini nie mogliby podnosić żadnej skargi. Gdzie jednak obok gimnazjum polskiego miało być założone drugie, tam trudno było tylko to drugie uczynić utrakwistycznym, bo do tego drugiego gimnazjum, jak doświadczenie uczyło, żaden Polak uczęszczać nie chciał”<sup>175</sup>. W ten sposób Bobrzyński tłumaczył propozycje wysunięte w sprawozdaniu — w Brzeżanach proponowano utworzenie gimnazjum ukraińskiego, a w miasteczkach, w których na dwa odrębne gimnazja nie było miejsca, RSK proponowała zakładanie placówek utrakwistycznych<sup>176</sup>. Był to projekt kompromisowy obliczony na akceptację obu stron sporu, jednak nie zadowolili żadnej z nich.

Środowiska narodowe żądały szkół jednolitych pod względem języka wykładowego. Opozycyjna wobec Bobrzyńskiego grupa polityków polskich zmierzała do tworzenia gimnazjów polskich, a w miastach, w których istniała już taka szkoła, godziła się jedynie na placówki utrakwistyczne, również w sytuacji, gdy w danym mieście działało już gimnazjum polskie, a także wówczas, gdy istniało prywatne gimnazjum ukraińskie. Celem tego działania było uniemożliwienie zwiększania liczby państwowych gimnazjów ukraińskich, co wywoływało głośną krytykę ukraińskiej opinii publicznej i, zamiast łagodzić, wzniesło spory narodowościowe. Po upływie lat działania opozycji polskiej ówczesny namiestnik Galicji skrytykował w następujących słowach: „Zamiast dążyć do *modus vivendi* z Rusinami, szła z nimi do jawnej walki, wciągnęła w nie społeczeństwo polskie na wschodzie i zaogniła narodowe stosunki”<sup>177</sup>.

<sup>174</sup> Ibidem, s. 6–7.

<sup>175</sup> Ibidem, s. 7. W latach 1907–1914 liczba szkół średnich prywatnych znacznie wzrosła: w roku szkolnym 1907/1908 istniały tylko 2 takie szkoły, a w roku szkolnym 1913/1914 aż 69, zob. S. Mozdzeń, *Reformy szkoły średniej w Galicji w latach 1884–1914*, Kielce 1989, s. 68.

<sup>176</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 7–8.

<sup>177</sup> Ibidem, s. 8.

Krytyka utrakwizmu miała charakter merytoryczny. Ukraińskie organizacje nauczycielskie, np. Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych *Uczytelśka Hromada*, opracowały i przeprowadziły ankietę w sprawie utrakwizmu. Chodziło o zebranie opinii od nauczycieli, informacji o funkcjonowaniu utrakwizmu w praktyce, o możliwie szczegółowe dane o jego wpływie na „normalny proces nauczania” — czy nie pociągał za sobą opóźnienia w realizacji programu dydaktycznego? Czy nie wpływał negatywnie na nauczanie języka ojczystego uczniów, czy nie wprowadzał makaronizmów do języka ojczystego, czy nie zniekształcał brzmienia słów i ich znaczenia? Jeśli tak było, oczekiwano konkretnych odpowiedzi z podaniem przykładów negatywnych następstw, zniekształceń znaczenia słów itp. Chodziło także o nazwiska, narodowość i wyznanie nauczycieli uczących po ukraińsku w gimnazjach utrakwistycznych. Ile godzin przypadało na nauczanie w języku ukraińskim, a ile w języku polskim, czy oba języki były traktowane na równi? Czy utrakwizm prowadził do równomiernego nauczania w obu językach? Jak oceniali utrakwizm nauczyciele, uczniowie, rodzice i opiekunowie?<sup>178</sup>

Wyniki ankiety zostały upublicznione w postaci memoriału Towarzystwa *Uczytelśka Hromada*, wniesionego do sejmu lwowskiego i wydrukowanego w organie Towarzystwa — „Naszej Szkole”. Memoriał rozpoczynał się od stwierdzenia, że „od pięciu lat przejawia galicyjska władza szkolna przychylnie stanowisko wobec utrakwizmu w naszych szkołach średnich w ogóle, a w gimnazjach w szczególności”<sup>179</sup>. W memoriale do sejmu podpisanym przez Mychajłę Hruszewskiego jako przewodniczącego *Uczytelśkiej Hromady* stwierdzono, że „z perspektywy pedagogicznej — wykladać — znaczy właśnie: wyjaśniać coś obcego i niezrozumiałego w języku ojczystym, dlatego obcy język wykładowy uznano za pedagogiczny absurd”<sup>180</sup>. W memoriale użyto jeszcze mocniejszego słowa: „nie wahamy się nazwać obcego języka wykładowego w szkołach pedagogicznym przestępstwem”<sup>181</sup>. Także politycy ukraińscy podjęli akcję zmierzającą do kompleksowego rozpoznania sytuacji pod względem języka wykładowego w szkołach. Oczekiwano odpowiedzi na pytanie, czy język polski został wprowadzony za zgodą mieszkańców, kiedy to nastąpiło i czy zostało zatwierdzone przez władze szkolne. Obrazu miały dopełnić dane o liczbie mieszkańców w gminach pod względem narodowości<sup>182</sup>.

Podczas dziewiątej i dziesiątej kadencji sejmu wytyczono nowy kierunek działania w zakresie postulatów oświatowych, polegający na dążeniu do tworzenia szkół średnich w małych miastach i miasteczkach. Chodziło o zagospodarowanie terenu dziewiczego pod względem oświaty szczebla średniego, a jednocześnie zachowującego najczystsze ruskie wartości kulturowe. Olesnyckij wymienił

<sup>178</sup> *Утраквізм, „Наша школа”* 1909, księga 1–2, s. 175.

<sup>179</sup> *Меморіал головного виділу тов. „Учительська громада” у Львові, внесений до галицького Союму в справі утраквізму, „Наша школа”* 1909, księga 3–4, s. 10.

<sup>180</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>181</sup> *Ibidem*.

<sup>182</sup> *Наша парламентарна репрезентация, „Учительське слово”* 1913, nr 5 z 1 XI, s. 88–89.

w sejmie obszary na terenie Galicji Wschodniej składające się z siedmiu i ośmiu powiatów, w których nie było ani jednej ukraińskiej szkoły średniej: „Panowie, jest sześć wielkich obszarów, wielkich terytoriów, z których ani jeden nie ma średniej szkoły ruskiej”, podczas gdy w zachodniej części kraju „jedna szkoła przypada na jeden albo dwa powiaty, rzadko na trzy”<sup>183</sup>. Oczekiwania Ukraińców zostały wyartykułowane w sposób jasny, jednak ten kierunek rozwoju średniego szkolnictwa ukraińskiego spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem Rady Szkolnej Krajowej.

Bobrzyński tkwił pomiędzy rządem wiedeńskim a, nadającymi ton polityce galicyjskiej, wszechpolakami i konserwatystami podolskimi. Przygotował sprawozdanie, które uwzględniało potrzeby Ukraińców, a jednocześnie wspierało pozycję większości sejmowej. Ustępstwa w zakresie tworzenia ukraińskich szkół średnich ograniczył do minimum: nie można już było powstrzymać wyodrębnienia filii gimnazjum lwowskiego w osobną placówkę, a oddziały gimnazjum w Brzeżanach były na tyle przepełnione, że ich podział był tylko kwestią czasu. Wreszcie sprawozdanie zupełnie pomijało inne miasta od kilku lat wymieniane wielokrotnie we wnioskach sejmowych, a ostatnio zbiorczo w rezolucji Olesnyckiego z 5 listopada 1908 r. Sprawozdanie WK i RSK ujawniało niechęć do tworzenia gimnazjów prywatnych w mniejszych miejscowościach<sup>184</sup>. Nie określało języka wykładowego, ale sprzeciwiało się utrzymywaniu przez państwo dwóch gimnazjów w jednym małym mieście, co przy uwzględnieniu praktyki polegającej na tym, że najpierw zakładano placówkę polską, a następnie, za zgodą sejmu, powoływano ukraińską, wymierzone było przede wszystkim w miasta typowane przez Ukraińców. Ogólnie wyrażony sprzeciw wobec zakładania prywatnych gimnazjów, które korzystały z dotacji budżetowych i liczyły na upaństwowienie (Ukraińcy w ostatnim czasie podjęli usilne starania o utworzenie takich placówek), jawnie skierowany był przeciwko inicjatywom ukraińskim.

Bobrzyński odwołał się do sprawdzonej zasady, ponieważ „na tej podstawie oparte jest z dawna urządzenie seminariów nauczycielskich we wschodniej części kraju” oraz działały utrakwistyczne klasy gimnazjalne w Brzeżanach i Stryju. Czy uległ naciskom większości sejmowej, uzasadniając argument na rzecz zaprowadzenia utrakwizmu w szkołach średnich tworzonych w małych miastach? Co zamierzał osiągnąć, wracając do koncepcji krytykowanej przez środowiska ukraińskie? Wydaje się, że był to konstruktywny plan. Namiestnik działał ostrożnie, aby doprowadzić do uspokojenia relacji polsko-ukraińskich. W sprawozdaniu zalecano

<sup>183</sup> Obszar 1: Jarosław, Cieszanów, Rawa Ruska, Sokal, Żółkiew, Kamionka Strumiłowa, Złoczów, Brody. Obszar 2: Sanok, Turka, Dobromil, Stary Sambor, Sambor, Drohobycz, Stryj. Obszar 3: Dolina, Kałusz, Nadwórna, Bohorodczany. Obszar 4: Przemyślany, Bobrka, Rohatyn, Brzeżany, Podhajce. Obszar 5: Buchacz, Czortów, Zaleszczyki, Borszczów, Husiatyn, Trembowla. Obszar 6: Skalać, Zbaraż. Zob. *Stenogr. Spraw.*, 39 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 20 IX 1909, s. 2460.

<sup>184</sup> Aleg. 541, *Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie założenia nowych szkół średnich z językiem wykładowym ruskim*, 1909, s. 4.

stosowanie utrakwizmu, ale była to tylko sugestia, chociaż poparta konkretnymi przykładami (seminaria nauczycielskie, klasy paralelne w gimnazjach). Jednak w końcowym akapicie sprawozdania znalazły się słowa: „C.k. Rada szkolna krajowa nie chce przesądzać na razie postanowienia Sejmu, czy, kiedy i gdzie należałoby założyć gimnazjum państwowe z dwoma językami wykładowymi”<sup>185</sup>. W ten sposób Bobrzyński użył w stosunku do większości sejmowej tej samej broni, jaką większość sejmowa stosowała wobec postulatów ukraińskich, chociaż trudno jednoznacznie stwierdzić, czy była to świadoma decyzja. Utrakwizm w gimnazjach został zaproponowany, ale tak naprawdę zawisł w próżni, podobnie jak od lat zalegały w komisjach sejmowych ukraińskie wnioski szkolne. Z drugiej strony opinie wyrażane przez posłów ukraińskich szczególnie wrogo odnosiły się do narzucania utrakwizmu w szkołach średnich, a K. Łewyćkyj nie zawahał się nawet porównać tych działań do łamania „praw człowieka”<sup>186</sup>.

Debata ujawniła chęć dalszego odwleknięcia przez większość sejmową kwestii zakładania nowych ukraińskich szkół średnich. Sprawozdawca i członek WK Mieczysław Onyszkiewicz zgłosił wniosek w sprawie skierowania sprawozdania do komisji szkolnej, jednak endecki poseł Ernest Adam, działacz Towarzystwa Szkoły Ludowej, wychodząc z założenia, że rezolucja Stadnickiego odwoływała się do szkół przemysłowych i handlowych i te kwestie znalazły się w pierwszej części sprawozdania, zgłosił wniosek o przekazanie sprawozdania do dwóch odrębnych komisji sejmowych. Sprawy szkolnictwa średniego proponował odesłać do komisji szkolnej, a sprawy szkół przemysłowych i handlowych — do komisji przemysłowej. Niechęć posła Adama do postulatów ukraińskich przejawiała się w następujących słowach: „wnioski Wydziału krajowego żądają tylko ruskich szkół”. Nawet utrakwizm poseł uważał „za ustępstwo na rzecz narodowości ruskiej”<sup>187</sup>.

Propozycję rozdzielenia szkolnictwa przemysłowego i handlowego od ukraińskiego Adam uzasadniał kryteriami zawodowymi i dotychczasową praktyką. Rzeczywiście dotąd komisja szkolna nie zajmowała się sprawami szkół zawodowych, co podkreślił także poseł Albin Rayski. Niemniej dla polityków ukraińskich rozdzielenie obu kwestii, pomimo że zasadały się na łączącej je w całość rezolucji Stadnickiego z 5 listopada 1908 r., a także były łącznie rozpatrywane przez WK, oznaczało dążenie do dalszej marginalizacji postulatów ukraińskich. Olesnyćkyj wystąpił przeciw wnioskowi Adama, argumentując, że sprawozdanie WK odnosiło się do całości programu ukraińskiego i na tym etapie sejm nie powinien dokonywać żadnego podziału<sup>188</sup>. Wtórował mu K. Łewyćkyj, który zwrócił uwagę, że odsyłanie sprawozdania do komisji przemysłowej nie miało uzasadnienia, po-

<sup>185</sup> Ibidem, s. 6; *Соймові справи. „Нові” руські середні школи*, „Діло” 1909, nr 219 z 6 X, s. 1.

<sup>186</sup> *Stenogr. Spraw.*, 39 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 20 IX 1909, s. 2454.

<sup>187</sup> Ibidem, 43 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 30 IX 1909, s. 2618; *Галицький сойм. Про заснованє нових шкіл середних з руською мовою викладовою*, „Діло” 1909, nr 214 z 30 IX, s. 3.

<sup>188</sup> *Stenogr. Spraw.*, 43 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 30 IX 1909, s. 2619.

nieważ nie zawierało „pozytywnych przedłożeń” w sprawie szkół przemysłowych i handlowych, a jedynie sygnalizowało „akcję w tym kierunku”<sup>189</sup>. Argumentację E. Adama i A. Rayskiego podzielał także sprawozdawca M. Onyszkiewicz, co ostatecznie przesądziło o decyzji sejmu, który odesłał sprawozdanie do dwóch komisji, chociaż dotychczasowa praktyka przeczyła takiemu rozwiązaniu<sup>190</sup>.

Brak rozstrzygnięcia sprzyjał pogłębianiu się niepewności i wzajemnych uprzedzeń, co przełożyło się na sposób podchodzenia do kwestii szkolnych w następnych latach. Ukraińcy coraz bardziej utwierdzali się w przekonaniu o pogłębiającej się „krzywdzie ruskiej”, a politycy polscy, szukając rozwiązania korzystnego dla siebie, debatowali o ukraińskim szkolnictwie średnim na ściśle poufnych posiedzeniach<sup>191</sup>. W środowisku nauczycielskim panowały jednak różne nastroje. Polityka sejmowa nie zawsze przekładała się na złe stosunki w regionie, o czym świadczyły wspólne polsko-ukraińskie konferencje, wiece i delegacje wysyłane do sejmu w celu poprawy sytuacji w szkolnictwie<sup>192</sup>.

Powtarzające się cyklicznie z kadencji na kadencję unikanie podejmowania decyzji w sprawach ukraińskich okrzyknięto nieuczciwą metodą działania. Kojarzono ją nie tylko z polskimi ugrupowaniami wschodniogalicyjскими, ale także z zasadami programowymi istniejącego od września 1907 r. Stronnictwa Prawicy Narodowej, przyjętymi na zjeździe w Krakowie w maju 1908 r.<sup>193</sup> Jedną z podjętych wówczas uchwał została zinterpretowana jako „niedopuszczanie do zakładania ruskich szkół w Galicji”<sup>194</sup>. Tym programem — zdaniem posłów ukraińskich — miała się kierować większość sejmowa i Rada Szkolna Krajowa<sup>195</sup>. Nagłośnienie tej opinii w prasie mogło mieć wpływ na ściślejsze określenie stanowiska tego stronnictwa w sprawach szkolnych, ponieważ na jego walnym zgromadzeniu w Krakowie 26 kwietnia 1909 r. mówiono o „szkole wolnej od polityki”<sup>196</sup>. Wewnątrz Stronnictwa Prawicy Narodowej utrzymywały się różne opinie. Podczas debaty na walnym zgromadzeniu w 1910 r. Alfred Halban, doświadczony w pracach sejmowej komisji szkolnej, mówił o przewadze szkół ukraińskich w regionach wiejskich Galicji Wschodniej. Twierdził, że „miasta jako przeważnie polskie, utrzymują [tam] szkoły polskie” i dodał, że „Rusini skarżą się” na tę sytuację<sup>197</sup>. Halban uważał, że prawo do rozwoju własnej kultury narodowej miały wszyst-

<sup>189</sup> *Галицький сойм. Про заснованє нових шкїл середних з руською мовою викладовою*, „Дїло” 1909, nr 214 z 30 IX, s. 3.

<sup>190</sup> *Stenogr. Spraw.*, 43 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 30 IX 1909, s. 2619–2620.

<sup>191</sup> BJ, rkps 8108 III, Materiały do historii Galicji na początku XX w., t. 3, Kronika rządów Michała Bobrzyńskiego 1908–1913, k. 20, 21.

<sup>192</sup> Np. 27 lipca 1909 r. odbyła się polsko-ukraińska konferencja nauczycielska w Przemyśle, zob. *Zapowiedź nowego wiecu*, „Gazeta Szkolna” 1909, nr 8 z 15 VIII, s. 58.

<sup>193</sup> *Stenogr. Spraw.*, 39 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 20 IX 1909, s. 2449 i 2458.

<sup>194</sup> Cyt. za ibidem, s. 2450.

<sup>195</sup> Ibidem.

<sup>196</sup> APK, Oddział I, Zamek Wawel, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, Zespół 29/639, *Walne zgromadzenie Stronnictwa [Prawicy Narodowej], 1907–1910, 1918*, sygn. 650, k. 65.

<sup>197</sup> Ibidem, k. 173.

kie narodowości monarchii: „Jeżeli wolno postawić sprawę zasadniczo, (...) to wobec brzmienia § 19 ust. zasadniczych każdej narodowości przysługuje prawo do uwzględnienia jej języka w ramach wykształcenia”. Zastrzegł jednak, że interpretacja tego paragrafu nie zasadzała się na definicji narodowości, której ustawa nie podawała, to zaś otwierało pole do różnych interpretacji<sup>198</sup>. Najdalej poszła „Gazeta Szkolna” oceniająca kulturę ukraińską jako dobrze rozwiniętą: „(...) rusini pod względem organizacyi kulturalno-ekonomicznej wcale nie stoją w tyle za polakami, przeciwnie, niejednokrotnie ich przewyższają, nie są więc narodem pośledniejszej wartości, lecz równoznacznym z polakami”<sup>199</sup>.

---

<sup>198</sup> Ibidem, k. 52, 175.

<sup>199</sup> *Praca oświatowa wśród rusinów*, „Gazeta Szkolna” 1909, nr 2 z 15 II, s. 12.

### ROZDZIAŁ III WALKA O UNIWERSYTET

Kwestia uniwersytecka zajmowała szczególnie ważne miejsce w walce o edukację narodową we wszystkich krajach Przedlitawii. Czesi w Pradze i Brnie, Słowacy w Lublanie, Włosi w Trieście, a Ukraińcy w Galicji domagali się powołania uczelni wyższych z ojczystym językiem wykładowym. Galicja posiadała dwa polskie uniwersytety — w Krakowie i Lwowie, co wywoływało niezadowolenie inteligencji ukraińskiej. Pierwszy wniosek złożony w tej sprawie wpłynął do parlamentu wiedeńskiego w formie rozbudowanej interpelacji posła ks. Danyły Taniaczkewycza z 20 grudnia 1898 r., w której przedstawiono ukraińskie tradycje uczelniane od schyłku XVIII w. i żądano utworzenia paralelnych katedr na wszystkich wydziałach uniwersytetu im. Franciszka I we Lwowie jako załączka przyszłego uniwersytetu ukraińskiego<sup>1</sup>. Do akcji włączyła się młodzież akademicka, która 13 lipca 1899 r. zorganizowała we Lwowie wiec studentów ukraińskich z uniwersytetów austriackich i skierowała do ministerstwa oświaty petycję zaopatrzoną w ponad 400 podpisów<sup>2</sup>. Następnie, 21 czerwca 1901 r., wniosek w sprawie utworzenia uniwersytetu ukraińskiego złożył w sejmie Jewhen Ołesnyćkyj, a w parlamencie — 19 listopada tego roku — Julijan Romanczuk<sup>3</sup>. Ponieważ sejmowa komisja szkolna nie przedkładała sprawozdania, przy wsparciu metropolity Szeptyckiego 30 grudnia 1901 r. posłowie ukraińscy ponowili wniosek<sup>4</sup>. W argumentacji odwołali się do rosnącej liczby studentów ukraińskich oraz do zapisów konstytucji grudniaowej<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> CDIAL, f. 310, op. 1 (inwentarz), *Український університет у Львові, 1921–1925*, k. 2; „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 31 Sitzung der XV Session am 20 December 1898, s. 2132–2142;

<sup>2</sup> AGAD, Zespól 304, sygn. 391u, Uniwersytet lwowski ruski /projekt/. Petycje środowisk ruskich do cesarza i władz centralnych wiedeńskich, *Високе ц.к. Міністерюм!*, у Львові дня 13 липня 1899, k. 2 do 28; *Українсько-руський університет. Памяткова книжка першого віча студентів українців-русинів всіх вищих шкіл Австрії в справі основаня українсько-руського університету*, zebrał M. Крушельницький, Львів 1899, s. 3–52.

<sup>3</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 72. Sitzung der XVII. Session am 19. November 1901, s. 6933–6934.

<sup>4</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 6 sesji 7 kadencji z 21 VI 1901, s. 227 i 6 posiedzenie 6 sesji 7 kadencji z 24 VI 1901, s. 267–269 oraz 2 posiedzenie 1 sesji 8 kadencji z 30 XII 1901, s. 165–166.

<sup>5</sup> Aleg. 86, *Wniosek posła Dra Oleśnickiego i towarzyszy w sprawie kreowania katedr z językiem wykładowym ruskim na uniwersytecie we Lwowie*, 1901, s. 1–2.; K. Michalewska, *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, [w:] „Studia Historyczne” 1984, nr 1, s. 40–41.

W pierwszym okresie walki szczególną rolę odegrała młodzież akademicka. 15 lipca 1906 r. odbył się we Lwowie kolejny ogólnoaustriacki zjazd studencki. Zwalczano pogląd o niedostatecznej liczbie i przygotowaniu ukraińskiej kadry naukowej, podkreślano ukraińskie tradycje naukowo-dydaktyczne z czasów cesarzowej Marii Teresy, powoływano się na państwowe akty prawne dopuszczające język ukraiński do wykładów w uniwersytecie im. Franciszka I, a jako wzorzec do naśladowania wskazywano powstanie uniwersytetu czeskiego w Pradze, co nastąpiło na skutek rozdzielenia uniwersytetu niemieckiego po długotrwałej walce Czechów z Niemcami<sup>6</sup>.

## 1. Za utrakwizmem

Mechanizm utrakwizmu był dobrze zakorzeniony w szkołach ludowych i średnich, dlatego jego przeniesienie na grunt szkolnictwa wyższego politycy ukraińscy traktowali jako naturalną konsekwencję rozwoju galicyjskiego systemu oświatowego. W uniwersytecie im. Franciszka I posiadali kilka katedr, lecz stan ten ich nie zadowalał i wysuwali kolejne żądania. Powoływali się przy tym na postanowienie cesarskie z 4 lipca 1871 r. zezwalające na prowadzenie wykładów w języku polskim i ukraińskim, nakazujące przyjmowanie podań w obu językach krajowych i udzielanie odpowiedzi na podania w tym języku, w którym zostały one zredagowane. Inne postanowienie z 27 kwietnia 1879 r. utrzymywało w mocy poprzednie, jednak przewagę nadało językowi polskiemu, który stał się językiem urzędowym zarówno we władzach uniwersyteckich, jak i w korespondencji zewnętrznej, chociaż studenci ukraińscy zachowali prawo do składania egzaminów we własnym języku. Także reskrypt ministerialny z 5 kwietnia 1882 r. wydany na mocy upoważnienia cesarskiego dopuszczał używanie języka ukraińskiego w wykładach uniwersyteckich. Na powyższe akty prawne Ukraińcy powoływali się w debatach sejmowych i parlamentarnych, w publicystyce fachowej, a także w rezolucjach partyjnych i wystąpieniach wiecowych<sup>7</sup>.

Podczas gdy w szkołach średnich utrakwizm był przez Ukraińców bezwzględnie krytykowany jako mechanizm ograniczający rozwój oświaty ukraińskiej, w przypadku uniwersytetu im. Franciszka I stał się hasłem zagrzewającym do walki z polskością tej uczelni. Podkreślanie jej utrakwistycznego charakteru pozwalało eksponować prawo języka ukraińskiego nie tylko do wykładów, ale także do obsługi administracji uczelnianej. Natomiast żądanie utworzenia odrębnego uniwersytetu ukraińskiego, wysuwane niezależnie od utrakwizmu, było celem

---

<sup>6</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 426. Zob. М. Крикун, *Студентські організації Львівського університету на початку ХХ ст. (1900–1914)*, [w:] *Лwów. Miasto — społeczeństwo — kultura*, Kraków 1998, t. 2, s. 205–214.

<sup>7</sup> С. Дністрянський, *Права рускої мови у львівським університеті*, Львів [b.d.w.]; S. Dnistriański i W. Hnatiuk przeprowadzili analizę prawną tych aktów, podkreślając utrakwistyczny charakter uniwersytetu lwowskiego, zob. „Літературно-науковий вісник”, 1901 i 1902 (wykaz w bibliografii) oraz artykuły w prasie bieżącej.



bardziej odległym — z chwilą powstania takiej placówki koncepcja utrakwizmu musiałaby utracić rację bytu.

W kołach polskich zdawano sobie sprawę ze skutków oddziaływania uniwersytetu na społeczeństwo galicyjskie będące na etapie formowania nowoczesnej tożsamości narodowej. Dla części Rusinów wciąż pozostawała otwarta droga wyboru tożsamości polskiej, ukraińskiej lub nawet rosyjskiej. Kryterium narodowe eksponowane za pomocą języka wykładowego stanowiło istotę sporu o prawo do posiadania uniwersytetu. W publicystyce polskiej stawiano pytanie, czy uzasadnione były dążenia do tworzenia uczelni ukraińskiej we Lwowie, skoro „władze akademickie i profesorowie polscy, pragnący spokojnie pracować i działać na korzyść zarówno Polaków, jak Rusinów, nie [czynili] w całym toku życia uniwersyteckiego (przy uwalnianiu od czesnego, przy proponowaniu stypendiów itp.<sup>8</sup>) najmniejszej różnicy między młodzieżą ruską a polską (...)”, co więcej — musieli „prowadzić narzuconą im walkę obronną, by utrzymać polski charakter wszechnicy lwowskiej”<sup>9</sup>. Walka o wpływy w uniwersytecie stawała się coraz bardziej bezkompromisowa — Ukraińcy utwierdzili się w słuszności swych żądań, a koła endeckie i podolackie, zwalczając utrakwizm (tylko na poziomie szkolnictwa wyższego), mobilizowały siły do „obrony” uniwersytetu lwowskiego.

Według Michała Bobrzyńskiego uniwersytet nie był utrakwistyczny, ponieważ reskrypt ministerialny z 5 kwietnia 1882 r. nadał przewagę językowi polskiemu, a używanie języka ukraińskiego określił jako wyjątkowe. Podobnie, uniwersytet nie był uczelnią w pełni polską, ponieważ reskrypt dopuszczał używanie języka ukraińskiego<sup>10</sup>. Powyższa konstatacja odwoływała się do stanu prawnego uczelni, ale nie prowadziła do uspokojenia narastającego napięcia. Dla Bobrzyńskiego kwestia ukraińska należała do tych, które powinien uporządkować, tym bardziej, że został namiestnikiem po zabójstwie Andrzeja Potockiego dokonany przez studenta ukraińskiego<sup>11</sup>. Trafnie rozumiał on znaczenie sporu o uniwersytet, uważając dążenie do jego posiadania za dalszy etap w upowszechnianiu kultury ukraińskiej na terenie Galicji Wschodniej, co pozostawało w sprzeczności z oczekiwaniami części polskich środowisk politycznych: „Przewidywałem, że Lwów [polska elita lwowska] będzie protestował, obawiając się wzmocnienia ruszcyzny, założenie zaś uniwersytetu w jakimkolwiek większym mieście wschodniej części kraju pociągnęłoby za sobą nie tylko zruszczenie tego miasta, ale także znacznej połaci kraju. Niebezpieczeństwo to ze stanowiska polskiego wydawało mi się tak wielkie, że wobec tego możliwe koncesje czynione Rusinom na Uniwersytecie Lwowskim okazywały mi się rzeczą drugo- czy trzeciorzędnej wagi”<sup>12</sup>. Słowa te

<sup>8</sup> Zob. K. Twardowski, *Die Universität Lemberg. Materialien zur Beurteilung der Universitätsfrage*, Wien 1907, s. 18–19.

<sup>9</sup> *W sprawie Uniwersytetu lwowskiego*, „Muzeum” 1908, t. 2, s. 193.

<sup>10</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 212.

<sup>11</sup> *Ossolin.*, Rkps 14446/II, t. 2, *Galicyjska biurokracja*, k. 12.

<sup>12</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 217.

ilustrują obawy rządzącej elity galicyjskiej. Kluczem do zrozumienia konfrontacji uniwersyteckiej nie był sam uniwersytet, lecz przyszłość polityczna całej Galicji Wschodniej.

### 1.1. Nowe katedry czy nowy uniwersytet?

Brak kompromisowych rozwiązań w kwestii uniwersyteckiej doprowadził do eskalacji nastrojów w środowisku akademickim Lwowa. 23 stycznia 1907 r. studenci ukraińscy znieważyli i pobili sekretarza uniwersyteckiego Alojzego Winiarza, a następnie zdemolowali aulę uniwersytecką i zbudowali barykady na korytarzach — zniszczeniu uległ sprzęt użytkowy, portrety rektorów i profesorów uniwersytetu<sup>13</sup>. Policja aresztowała 116 studentów, a środowiska wszechpolskie domagały się dla nich surowej kary. W prasie polskiej pojawiły się informacje obarczające odpowiedzialnością za napad radykałów ukraińskich, zwłaszcza jednego z liderów tego ruchu Łewa Baczynskiego, prowadzącego korespondencję z radykalną młodzieżówką lwowską<sup>14</sup>. Z kolei Kost' Lewyćkyj w swych wspomnieniach wyraził przypuszczenie, że za aresztowaniami mógł stać sam namiestnik Andrzej Potocki, który miał porozumieć się w tej sprawie z senatem uczelni<sup>15</sup>. Aresztowanie studentów wywołało oburzenie w społeczeństwie ukraińskim, a także gesty solidarności ze strony studentów słowiańskich i niemieckich w Wiedniu<sup>16</sup>. Następnie, w związku z wyborami do Rady Państwa rozpisany na maj 1907 r., kwestia uniwersytecka pojawiała się niemal na wszystkich zgromadzeniach wyborczych jako integralny element polsko-ukraińskiej walki politycznej.

Zamieszki wśród studentów zdarzały się także w innych krajach koronnych, zatem wypadki lwowskie nie miały charakteru wyjątkowego. Pojawiły się jednak pytania o skuteczność starań o powołanie uniwersytetu łączących demonstracje z chuligańskimi wybrykami. Wydaje się, że właśnie spektakularne wydarzenia budziły większe zainteresowanie władz krajowych i centralnych, niż wnioski składane w sejmie czy parlamencie. Politycy wzięli studentów w obronę, a jeden z najwybitniejszych posłów i parlamentarzystów ukraińskich, Julijan Romanczuk, w wywiadzie dla prasy wiedeńskiej powiedział: „Jeśli wiadomości [o zajściach] są prawdziwe, to posłowie ruscy mogą tylko nad tym ubolewać. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę, że studenci ruscy już od wielu lat byli prowokowani przez władze akademickie i profesorów, a zwłaszcza przez profesora Winiarza. Zajścia lwowskie są przestrożą dla rządu [i wezwaniem] do spełnienia postulatów

<sup>13</sup> Ossolin., Rkps 14446/II, t. 3, *Uniwersytet Lwowski*, k. 64. Zniszczono portrety Leona Pinińskiego, Leona Bilińskiego, Antoniego Małeckiego, ks. Łukasza Soleckiego i inne.

<sup>14</sup> *Napad w murach Uniwersytetu*, „Gazeta Lwowska” 1907, nr 21 z 26 I, s. 4

<sup>15</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 433; R. Tomczyk, *Galicyjska Rusko-Ukraińska Partia Radykalna w latach 1890–1914*, Szczecin 2007, s. 253.

<sup>16</sup> Wiec poparcia odbył się także w Czerniowcach, zob. К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 433.

ruskich”<sup>17</sup>. Publicznie przedstawiona przez Romanczuka ocena sytuacji musiała uwzględniać ryzyko zniechęcenia opinii publicznej i rządu do polityki ukraińskiej, lecz z drugiej strony mobilizowała młodzież do jeszcze większej determinacji. Niestety koszty tych działań były bardzo wysokie; wiązały się nie tylko z utratą zdrowia, ale i życia przez niektórych demonstrantów, co prowadziło do eskalacji wrogości wśród lwowskiej młodzieży uniwersyteckiej obu narodowości<sup>18</sup>.

Zamieszki studenckie zbiegły się w czasie z otwarciem trzeciej sesji ósmej kadencji sejmiku galicyjskiego. Na pierwszym posiedzeniu 14 lutego 1907 r. posłowie ukraińscy ponowili wniosek w sprawie uniwersytetu firmowany przez Jewhena Olesnyckiego, a podpisany także przez metropolitę Andreja Szeptyckiego i biskupa Kostiantyna Czechowycza<sup>19</sup>. Wniosek nawiązywał do wydarzeń z 23 stycznia 1907 r., które otworzyły nowy etap w polsko-ukraińskim sporze o uniwersytet. Uspokojenie studentów, zdaniem wnioskodawców, mogło nastąpić po wdrożeniu procedury tworzenia odrębnej uczelni, choćby miało to następować etapami<sup>20</sup>. We wniosku znalazły się następujące żądania skierowane do władz galicyjskich:

- objęcie pilną obserwacją stosunków narodowościowych w uniwersytecie lwowskim, uznanie konieczności założenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie i podjęcie przygotowań do realizacji tego celu;
- otwarcie w istniejącym uniwersytecie we Lwowie odpowiedniej liczby katedr z językiem ukraińskim jako wykładowym, zanim powstanie uniwersytet ukraiński;
- doprowadzenie do jak najszybszego zakończenia postępowania karnego prowadzonego w następstwie wydarzeń z 23 stycznia 1907 r. i pilnowanie przestrzegania procedur sądowych<sup>21</sup>.

W uzasadnieniu wniosku Olesnyckij, dokonując oceny dotychczasowej polityki władz galicyjskich wobec Ukraińców, stwierdził, że walka prowadzona środkami legalnymi nie doprowadziła do osiągnięcia wytyczonego celu. Przypomniał los wniosków składanych w latach ubiegłych, które ugrzęzły w komisjach sejmowych. Nawiązał do fiaska delegacji profesorów ukraińskich reprezentujących różne uniwersytety austriackie, którzy w styczniu 1902 r. w ministerstwie oświaty w Wiedniu przedstawili stan ukraińskiej kadry profesorskiej i zażądali stopniowego tworzenia we Lwowie uczelni ukraińskiej. Inicjatywa profesorów uzyskała

<sup>17</sup> Cyt. za *Wywiad u posła Romańczuka*, „Słowo Polskie” 1907, nr z 42 z 25 I, s. 2.

<sup>18</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 359u, Protokoły obrad kolegiów akademickich wyższych szkół, *Uniwersytet Lwowski, Amtliche Uebersetzung, 28 Oktober 1907*, k. 637 do 639.

<sup>19</sup> Warto zwrócić uwagę na ostrą krytykę „Gazety Narodowej” pod adresem dostojników Cerkwi greckokatolickiej — metropolity Szeptyckiego i biskupa przemyskiego Czechowycza. „Gazeta” z goryczą konstataowała, że hierarchowie podpisali wniosek Olesnyckiego dotyczący utworzenia uniwersytetu ukraińskiego, ale nie potępiłi wystąpienia studentów ukraińskich z 23 stycznia. Zob. *Wniosek p. Oleśnickiego*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 39 z 16 II, s. 1.

<sup>20</sup> *Stenogr. Spraw.*, 1 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 14 II 1907, s. 30; *Красвий Сойм*, „Діло” 1907, nr 25 z 14 II, s. 3.

<sup>21</sup> Aleg. 76, *Wniosek*, 1907, s. 1. Zob. Załącznik 4.

wsparcie w postaci petycji wniesionych do rządu przez liczne instytucje pedagogiczne i naukowe na czele z Towarzystwem im. Tarasa Szewczenki we Lwowie<sup>22</sup>. Spór zaogniły emocjonalne komentarze prasowe; wśród nich prym wiodło endeckie „Słowo Polskie”, które nazwało wniosek Olesnyckiego „bezczelnym (...) napadem w Sejmie”<sup>23</sup>. Z kolei w pismach ukraińskich rozległo się głośne wołanie o uniwersytet we Lwowie: „(...) pierwszy uniwersytet ukraiński powinien znajdować się tylko w centrum ukraińskiego życia kulturalnego, a założenie go gdzieś na prowincji byłoby równoznaczne z tym, że w rzeczywistości ludność ukraińska Hałuczyny byłaby pozbawiona jakiegokolwiek uniwersytetu” — napisał w „Dile” profesor wszechniczy lwowskiej Mychajło Hruszewśkyj<sup>24</sup>.

Olesnyckij, oceniając wypadki z 23 stycznia 1907 r., tak jak Romanczuk, najpierw je potępił, a następnie stwierdził, że „młodzież ruska wyczerpała wszystkie legalne środki, jakie miała do dyspozycji”<sup>25</sup>. Pobicie profesora i zdemolowanie pomieszczeń uniwersyteckich było następstwem całego szeregu wydarzeń z przeszłości, związanych z walką prowadzoną o prawa narodowe — walczyła nie tylko młodzież, lecz cała społeczność, żywo zainteresowana kwestią uniwersytecką jako „jedną z najważniejszych i najpilniejszych spraw do załatwienia”<sup>26</sup>. Potrzebę założenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie Olesnyckij uzasadnił liczbą studiującej młodzieży ukraińskiej — ok. 1 500 w uniwersytetach krajowych i zagranicznych, w tym ok. 1 000 w uniwersytecie lwowskim, co w zupełności pozwalało na otwarcie odrębnej szkoły wyższej<sup>27</sup>.

**Tablica 5. Liczba studentów na uniwersytetach Przedlitawii w 1910 r.**

	Uniwersytety	Ogólna liczba studentów
1	Wiedeń	7934
2	Lwów	4388
3	Praga (czeski)	3888
4	Kraków	2909
5	Graz	1881
6	Praga (niemiecki)	1613
7	Innsbruck	1177
8	Czerniowce	1000

Źródło: *Uniwersytety w Austrii*, „Gazeta Szkolna” 1910, nr 8 z 15 VIII, s. 57.

<sup>22</sup> *Stenogr. Spraw.*, 2 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 16 II 1907, s. 49.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 48. Zob. *Sprawa napadu na uniwersytet w Sejmie*, „Słowo Polskie” 1907, nr 78 z 15 II, s. 6; *Красвий Соїм*, „Діло” 1907, nr 26 z 16 II, s. 3.

<sup>24</sup> M. Грушевський, *Утраквізація чи розділ університету?*, „Діло” 1907, nr 48 z 14 III, s. 1.

<sup>25</sup> *Stenogr. Spraw.*, 2 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 16 II 1907, s. 49.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 47; *Промова посла д-ра Олесницького в справі львівського університету виголошена в краєвім соїмі дня 16. лютого 1907 р.*, „Діло” 1907, nr 27 z 18 II, s. 1.

<sup>27</sup> *Stenogr. Spraw.*, 2 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 16 II 1907, s. 47; *Промова посла д-ра Олесницького в справі львівського університету...*, s. 1–2.

Wniosek został odesłany do komisji szkolnej, lecz zanim jeszcze zaczęła ona obradować, stała się obiektem nacisków ze strony szlachty wschodniogalicyskiej: „Chcemy dać dziś wyraz naszej pewnej nadziei i przekonaniu, że z dyskusji tej i z uchwał powziętych [w komisji] wyjdzie polskość lwowskiego uniwersytetu bez szwanku”<sup>28</sup>. Obawiano się przekształcenia uniwersytetu w uczelnię utrakwistyczną, a słowo „utrakwizm”, będące panaceum na uzdrowienie stosunków narodowościowych w gimnazjach i seminariach nauczycielskich i popierane przez te same środowiska, stało się teraz czynnikiem wysoce niepożądanym. „Gazeta Narodowa” zarzuciła Ukraińcom, że dążyli do utworzenia uniwersytetu galicyjskiego, „jakim musiałby on się stać, gdyby zrobiono go utrakwistycznym. (...) Pominąwszy już fizyczną trudność i nielogiczność dwoistości językowej w wewnętrznym urzędowaniu (bo nikt nie może równocześnie w dwóch językach przemawiać), musimy otwarcie powiedzieć, że uchylibyśmy sejmowi, gdybyśmy przypuszczali, że on mógłby się za czymś podobnym oświadczyć”<sup>29</sup>. Wszecpolacy stali na stanowisku, że strona ukraińska nie chce ugody z Polakami, że celem jej jest przejęcie władzy w Galicji Wschodniej i odebranie Polakom tego stanu posiadania, który zdobyli w dobie autonomicznej. Ustępstwo byłoby, w ich przekonaniu, rezygnacją z własnych praw narodowych, dlatego nawet publiczne oświadczenia o gotowości strony polskiej do zawarcia ugody z Ukraińcami były przyjmowane z rezerwą, jak np. wystąpienie marszałka Stanisława Badeniego podczas otwarcia sejmu w lutym 1907 r., który mówił o potrzebie porozumienia między obu narodami. „Gazeta Narodowa” zareagowała następująco: „(...) niech nam hr. Marszałek wybaczy, że go o to zapytamy, ale jak on sobie wyobraża ugodę w warunkach, w których notorycznym jest, że druga strona zajmuje stanowisko ściśle negatywne”<sup>30</sup>. Obawiano się wyparcia Polaków z uniwersytetu, „jak niegdyś Polacy wyparli Niemców” w przekonaniu, że „(...) Rusinom nie chodziło o uchylenie nieistniejących wcale krzywd, tylko o zdobycie uniwersytetu dla siebie i zepchnięcie Polaków na stanowisko tolerowanej ledwie mniejszości”<sup>31</sup>.

Podczas debaty uniwersyteckiej Olesnyckij podjął wątek propagandy uprawianej przez podolaków i endeków, zarzucających politykom ukraińskim dążenie do przejęcia uniwersytetu polskiego i nazwał te zarzuty „taktycznym manewrem wymierzonym w osłabienie naszego stanowiska (...) przez nadanie mu pozorów jakiejś uzurpacji, aby tym skuteczniej zjednać przeciw nam wszelkie bojowe falangi [polskie]”<sup>32</sup>. Obawa przed wystąpieniami studenckimi szła w parze z przewidywaniem reakcji ulicy lwowskiej i prowincji wschodniogalicyskiej. Olesnyckij przedstawił w sejmie scenariusz możliwych wypadków w sytuacji, gdyby narodowi odmówiono jego praw i narzucono rolę niewolnika: „Pamiętajcie

<sup>28</sup> *Uniwersytet „galicyjski”*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 42 z 20 II, s. 1.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> *Jeszcze w sprawie uniwersytetu*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 44 z 22 II, s. 1.

<sup>32</sup> *Stenogr. Spraw.*, 2 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 16 II 1907, s. 48.

o tym — zwrócił się do większości sejmowej — że nie można się dziwić, gdy niewolnik, łamiąc kajdany, wystąpi przeciw swemu ciemiężcy w zbroi niewolnika (!)<sup>33</sup>. Słowa te, uznane za groźbę, ostro skrytykowała prasa polska. „Gazeta Narodowa” z oburzeniem przyjęła argumentację, według której młodzież ukraińska wyczerpała legalne środki w swej walce o prawa na uniwersytecie oraz potępiła słowa Olesnyckiego, który mówił o „terrorze i represjach” zastosowanych przez policję i władze sądowe wobec demonstrujących studentów<sup>34</sup>.

W prasie ukraińskiej pisano o wywieraniu nacisków na sąd, przypominając o wypadkach berlińskich z 1902 r., gdy studenci polscy znieważyli profesorów niemieckich i zdemolowali salę wykładową: „[wówczas] nawet pruska Hakata nie wzywała prokuratora” — wołał w sejmie Olesnyckij. Podobnie było w listopadzie 1904 r. w Innsbrucku — kontynuował — gdzie studenci niemieccy protestowali przeciw fakultetowi włoskiemu; skala zniszczeń była tam większa niż we Lwowie: „drzwi porąbano na kawałki, a okna wyrywano z futrynami”<sup>35</sup>, były ofiary, a mimo to konflikt zażegnano w murach uczelni. Tymczasem pozostający w areszcie lwowskim studenci rozpoczęli głódówkę<sup>36</sup>, co „Gazeta Narodowa” szyderczo skomentowała słowami: „W lot zbiegły się panie i panny ukraińskie, przystroiły kaźnie «narodowych bohaterów» i naniósły im najmiększej pościeli. Zawiązał się też zaraz komitet, który ciągle gotował, piekł i smażył śniadania, obiady i wieczerze dla «więźniów» i obsługiwał ich lepiej aniżeli najtroskliwszy restaurator (...). Panowie zaś ruscy znosili im tytoń i wszelkiego rodzaju trunki”<sup>37</sup>. Gazeta ostro skrytykowała warunki, jakie panowały w areszcie śledczym: „Sąd nie chciał być mniej uprzejmym, zostawiał ich cele otwarte, pozwalał im palić, pić, nosić wszystko przy sobie, wspólnie się naradzać (...)”<sup>38</sup>. Natomiast organ liberałów niemieckich „Neue Freie Presse” opublikował serię artykułów przedstawiających strajk głodowy studentów ukraińskich jako wydarzenie kompromitujące Austrię „przed całym światem”<sup>39</sup>. Nawet krakowski „Czas” określił stanowisko NFP w tej sprawie jako kwintesencję „perfidyi wobec Polaków”<sup>40</sup>. Dzienniki polskie stały na stanowisku, że gazeta ta wywarła presję na ministra sprawiedliwości Franza Kleina, ten zaś na władze galicyjskie, co zakończyło się uwolnieniem aresztowanych<sup>41</sup>.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>34</sup> *Sejm*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 40 z 17 II, s. 2.

<sup>35</sup> *Stenogr. Spraw.*, 2 posiedzenie 3 sesji 8 kadencji z 16 II 1907, s. 51.

<sup>36</sup> *Голодівка руських студентів*, „Діло” 1907, nr 31 z 22 II, s. 1; *Głódówka*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 46 z 24 II, s. 1.

<sup>37</sup> *Niebywale!*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 47 z 26 II, s. 1.

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> *Der Hungerstreik der ruthenischer Studenten*, „Neue Freie Presse” 1907, nr 15269, s. 3

<sup>40</sup> *Cyt za Rola N. fr. Presse*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 48 z 27 II, s. 1.

<sup>41</sup> *Echa zamachu ruskiego na uniwersytet lwowski*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 51 z 2 III, s. 1.

Fala emocji przetoczyła się także w środowiskach młodzieżowych sympatyzujących z ideą wszechpolską. 3 marca odbyło się zgromadzenie studenckie z udziałem Stanisława Głębińskiego i Edwarda Dubanowicza<sup>42</sup>, a 4 marca 1907 r. zorganizowana grupa wszechpolska po kolei wchodziła do sal wykładowych i usuwała z nich studentów ukraińskich. Pojedyncze osoby wychodziły dobrowolnie, jednak gdy w sali było więcej studentów, następowała wymiana zdań i dochodziło do walki wręcz. Z największym oporem wszechpolacy spotkali się w sali wykładowej zajmowanej przez kleryków grekokatolickich. Prasa często zamieszczała opisy tego napadu: „Brano jednego za drugim i bez litości ściągano na dół. (...) towarzyszyła tej robocie obustronna, chwilami wprost nie nadająca się do powtórzenia wymiana zdań” — napisał „Kurier Lwowski”<sup>43</sup>. Komentując to zdarzenie, Kost’ Łewyćkyj stwierdził, że poprzez takie działania studenci wszechpolscy sami wyrazili niechęć do wspólnego studiowania z Ukraińcami, co uzasadniało postulat utworzenia we Lwowie drugiego uniwersytetu<sup>44</sup>.

Wszechpolacy brali pod uwagę zwiększanie liczby katedr ukraińskich i wprowadzenie języka ukraińskiego jako urzędowego w uniwersytecie, czyli przekształcenie go w utrakwistyczny, lecz za większe niebezpieczeństwo uważali powstanie odrębnej uczelni. Broniąc się przed tymi rozwiązaniami, wypracowali koncepcję „zamachu na uniwersytet polski”. Wydawane przez Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych czasopismo „Muzeum” stwierdziło, iż trudno zaprzeczyć, że „żądane równouprawnienie języka ruskiego z polskim w wykładach i urzędowaniu nie ma tworzyć stanu tylko przejściowego [do uzyskania własnego uniwersytetu ruskiego], lecz [wobec trudności w osiągnięciu tego celu] jest właściwym celem polityki ruskiej (...)”<sup>45</sup>. W dalszej części komentarza napisano, że „utrakwizacji uniwersytetu lwowskiego nie da się żadną miarą pogodzić z interesami narodu polskiego”<sup>46</sup>. Cała dotychczasowa działalność na polu szkolnictwa ludowego i średniego, intensywnie promująca język polski wśród młodzieży wschodniogalicyskiej — jak przestrzegano — mogłaby zostać zaprzepaszczona, gdyby Ukraińcy uzyskali równe prawa w uniwersytecie. Obawa przed utrakwizacją była niekiedy uzasadniana w sposób absurdalny. Twierdzono, że „wyrządziłaby [uniwersytetowi] szkody nieobliczalne”<sup>47</sup>. Wprowadzenie języka ukraińskiego jako urzędowego pociągnęłoby za sobą „fatalne ograniczenia w powoływaniu profesorów i obsadzaniu katedr (...), rektor i dziekani musieliby w swych przemówieniach urzędowych używać obu języków, wszelkie akty i księgi uniwersyteckie

<sup>42</sup> R. Tomczyk, *Galicyska Rusko-Ukraińska Partia Radykalna...*, s. 254.

<sup>43</sup> *Awantury na Uniwersytecie lwowskim*, „Kurier Lwowski” 1907, nr 106 z 4 III, s. 4–5.

<sup>44</sup> *Університетські події. Вишеполяки телефонують по поміч*, „Діло” 1907, nr 40 z 5 III, s. 1 i nr 41 z 6 III, s. 2–3; K. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 438–439.

<sup>45</sup> *W sprawie Uniwersytetu lwowskiego*, „Muzeum” 1908, t. 2, s. 215.

<sup>46</sup> *Ibidem*; AGAD, Zespół 304, sygn. 391u, Uniwersytet lwowski ruski /projekty/, Brody, telegram z dnia 12 stycznia 1913 r., k. 196, 202.

<sup>47</sup> *W sprawie Uniwersytetu lwowskiego*, „Muzeum” 1908, t. 2, s. 215.

musiałoby się prowadzić, wszelkie zarządzenia itp. wydawać w obu językach<sup>48</sup>. Argumenty te pojawiały się w sytuacji, gdy dwujęzyczność szkolnictwa galicyjskiego była przez władze uznawana, a w niektórych regionach wręcz preferowana. Sejm krajowy od początku ery autonomicznej obradował po polsku i ukraińsku, przy czym wypowiedzi posłów ukraińskich nie były tłumaczone na język polski. Wprawdzie Ukraińcy uważali ten stan rzeczy za niezadawalający, jednak przedstawiciele władzy krajowej, włącznie z marszałkiem, używali w sejmie języka ukraińskiego, najczęściej w mowach powitalnych oraz odpowiedziach na zapytania i interpelacje poselskie. Brak woli do uznania równouprawnienia języków krajowych w uniwersytecie opierał się na walce politycznej prowadzonej przez cały okres autonomiczny — wszelkie działania musiały mieć charakter zgodny z taktyką tej walki, w której nie było miejsca na kurtuazyjne ustępstwa. Kołom polskim zależało na utrzymaniu dotychczasowego stanu z zastrzeżeniem, że liczba katedr ukraińskich nie mogła przekroczyć wskaźnika uznanego za gwarantujący utrzymanie polskości uniwersytetu<sup>49</sup>. Nie kwestionowano otwarcie prawa Ukraińców do posiadania odrębnej uczelni wyższej, ale odwlekano podjęcie tej decyzji w nieokreślonej przyszłości, co czyniło ją iluzoryczną.

Rząd wiedeński stał się arbitrem w sporze uniwersyteckim. Do Wiednia najpierw wyjechała deputacja uczonych polskich, a w ślad za nią — ukraińskich, złożona z profesorów: Iwana Horbaczewskiego, Josyfa Komarnyckiego, Stepana Smal-Stockiego, Stanisława Dnistriańskiego, Ołeksandra Kolessy, Kyryły Studynskiego oraz posłów Julijana Romanczuka i Mykoły Wasylki. 4 kwietnia 1907 r. deputacja została przyjęta przez premiera Maxa Becka, ministra oświaty Gustava Marcheta i ministra skarbu Witolda Korytowskiego. Delegaci ukraińscy opowiedzieli się za powołaniem odrębnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, natomiast Beck i Marchet proponowali zakładanie nowych katedr oraz docentur ukraińskich. Znacznie dalej poszedł Korytowski, który stwierdził, że w kasie państwowej znajdowały się pieniądze na założenie drugiego uniwersytetu we Lwowie<sup>50</sup>, co stało się impulsem do wznowienia akcji w Izbie Posłów. Najpierw posypały się petycje wysyłane do parlamentu za pośrednictwem posła Hryhorija Cehłyńskiego<sup>51</sup>, a następnie, 27 czerwca 1907 r., Stanisław Dnistriański i Ołeksandr Kolessa złożyli wniosek o utworzenie uniwersytetu z trzema wydziałami: teologicznym, prawnym i filozoficznym, co argumentowano potrzebą wyciszenia antagonizmów wśród młodzieży galicyjskiej, a także dojrzałością narodu ukraińskiego do posiadania

<sup>48</sup> Ibidem, s. 216.

<sup>49</sup> Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych stało na stanowisku, że liczba katedr ukraińskich na wydziale nie mogła przekraczać 1/5 wszystkich katedr, a liczba docentów prywatnych — 1/3 docentów prywatnych z językiem polskim wykładowym. Zob. *W sprawie Uniwersytetu lwowskiego*, „Muzeum” 1908, t. 2, s. 219.

<sup>50</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 439.

<sup>51</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 4. Sitzung der XVIII. Session am 27. Juni 1907, s. 116.



uniwersytetu. Wstępnie domagano się utworzenia „Kolegium Ruskiego” złożonego z ośmiu profesorów ukraińskich i utworzenia dalszych 15 nowych katedr<sup>52</sup>.

Gdy premier Beck przygotowywał się do uporządkowania spraw czesko-niemieckich, odbyły się dalsze rozmowy z przedstawicielami klubu ukraińskiego<sup>53</sup>, zbyt liczne, aby można było go pominąć. Politycy ukraińscy trafnie ocenili sytuację, w jakiej znalazł się rząd, a dysponując 28 mandatami w parlamencie oraz poparciem niektórych stronnictw niemieckich i czeskich, znali swoją siłę polityczną, dlatego 18 lipca 1907 r. przedłożyli rządowi memoriał, w którym zawarli najdalej idące żądania dotyczące gimnazjów klasycznych i uniwersytetu<sup>54</sup>. Beck odpowiedział pismem z 19 listopada 1907 r., w którym umieścił obszerny ukraiński program działania rządu, a następnie zawarł z politykami ukraińskimi porozumienie<sup>55</sup>. Zobowiązał się wówczas do utworzenia zwyczajnej katedry chemii z prof. Iwanem Horbaczewskim z Pragi i nadzwyczajnej katedry prawa rzymskiego z prof. Wołodymyrem Zobkowem z Zagrzebia. Była to wstępna zgoda na realizację żądań ukraińskich, uzależniona od decyzji Koła Polskiego, tymczasem profesura polska nie wyrażała zgody na utworzenie wymienionych katedr<sup>56</sup>. Chcąc pomniejszyć zakres zapowiadanych ustępstw, zaproponowano ekwiwalent w postaci katedry procesu cywilnego i geografii, na podstawie zatwierdzonych już docentur ukraińskich<sup>57</sup>.

Fiasko arbitrażu Becka ujawniło się podczas immatrykulacji studentów pierwszego roku. 7 grudnia 1907 r. minister Marchet wydał okólnik, oczekując wprowadzenia łacińskiej formułki immatrykulacyjnej, jednak senat uczelni lwowskiej postanowił opuścić tekst przyrzeczenia akademickiego, ograniczając uroczystość do wypowiedzi rektora w języku polskim<sup>58</sup>. Uznano, że zgoda senatu na formułkę łacińską mogłaby być odczytana jako ustępstwo wobec żądań ukraińskich, co mogło doprowadzić do protestów środowisk wszechpolskich. Wobec tego, zgodnie z wolą senatu, 14 grudnia 1907 r. rektor uniwersytetu lwowskiego prof. Bronisław Dembiński podczas immatrykulacji przemówił po polsku. Na

<sup>52</sup> Ibidem, s. 99; K. Michalewska, *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, s. 48–49. Zob. *W sprawie Uniwersytetu Lwowskiego. List Edwarda Gniewosza, Szefa sekcyjnego c.k. Ministerstwa wyznań i oświecenia do Aleksandra Barwińskiego posła do Rady państwa*, Lwów 1907.

<sup>53</sup> *Переговоры Русинів з бар. Беком*, „Діло” 1907, nr 225 z 19 X, s. 1; *Nowa ugoda z partyą ukraińską*, „Rzeczpospolita” 1909, nr 1 z 9 I, s. 1.

<sup>54</sup> *An Seine Excellenz den Herrn Ministerpräsidenten Freiherrn von Beck*, [w:] M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 344–347.

<sup>55</sup> Tekst oryginalny w języku niemieckim, zob. *Protokoll (Kopie)*, [w:] M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 340–343.

<sup>56</sup> BJ, rkps 8110, t. 4, 29 X. 907., k. 18 (strona odwrotna); *Katedry ruskie*, „Czas” 1908, nr 294 z 22 XII, s. 1 (wdanie wieczorne); M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 7–8.

<sup>57</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 359u, Protokół z posiedzenia Senatu Akademickiego z dn. 22 II 1908; Protokół z posiedzenia Kolegium profesorskiego Wydziału Filozoficznego z dn. 18 III 1908; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 216.

<sup>58</sup> *Parlament i delegacje*, „Głos Narodu” 1907, nr 584 z 23 XII, s. 1.

wydziale teologicznym uroczystość przebiegła spokojnie, ale na wydziale prawniczym doszło do zamieszek, dlatego w literaturze wspomnieniowej zajęcia te otrzymały nazwę „krwawej immatrykulacji”<sup>59</sup>. Na interpelacje złożone w tej sprawie przez posłów Głębińskiego oraz Kolessę i Budzynowskiego<sup>60</sup> (wpłynęły 16 i 17 grudnia) minister oświaty Marchet dyplomatycznie odpowiedział na posiedzeniu 21 grudnia, stwierdzając, że przebieg uroczystości nie pokrywał się z intencjami ministerstwa, ponieważ władze uczelni nie uwzględniły języka łacińskiego<sup>61</sup>. Niektóre komentarze prasy polskiej były ministrowi nieprzychylnie i żądały większej presji Koła Polskiego na rząd centralny<sup>62</sup>. „Gazeta Narodowa” zachowała pewną wstrzemięźliwość, ale broniła stanowiska senatu, przekonując, że dokonano najlepszego wyboru w sytuacji, gdy władze uczelni znalazły się z jednej strony pod presją studentów ukraińskich, a z drugiej — polskich<sup>63</sup>. Natomiast prasa ukraińska nie kryła zadowolenia z obrotu sprawy, ponieważ mogła wykazać niechęć władz uczelni do propozycji rządowych. K. Łewyćkyj w swych wspomnieniach z satysfakcją napisał, że minister Marchet ocenił postępowanie rektora Dembińskiego jako niezgodne z intencjami ministerstwa<sup>64</sup>.

Zanim sytuacja uległa uspokojeniu, 16 grudnia 1907 r. na posiedzeniu izby niższej parlamentu posłowie ukraińscy wszczęli obstrukcję. W atmosferze negatywnych emocji poseł Lew Baczyński, 36-letni koncypient adwokacki, rzucił kawałkiem pulpitu i trafił słoweńskiego posła Ivana Benkoviča, co nie licowało z powagą reprezentacji parlamentarnej i sędziwy Julijan Romanczuk musiał przeprosić przewodniczącego Izby Richarda Weiskirchnera<sup>65</sup>. Z satysfakcją o tych kompromitujących zajściach pisała prasa polska, powołując się na krytyczne komentarze dzienników wiedeńskich. Podkreślano chuligański charakter postępków Baczyńskiego, co wpisywało się w stereotypowy obraz „Ukraińca-hajdamaki”: „(...) elita ruskiego narodu przypomina raczej wschodnią dzicz, niż typ cywilizowanego człowieka (...), Rusini okazali znaną nam, ale nie dość znaną światu siłę

<sup>59</sup> *Кровава іматрикуляція*, „Діло” 1907, nr 270 z 14 XII, s. 1 i nr 271 z 15 XII, s. 1; *Telegramy. Bójka na Uniwersytecie lwowskim*, „Głos Narodu” 1907, nr 571 z 15 XII, s. 1.

<sup>60</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 49. Sitzung der XVIII. Session am 16. December 1907, s. 3472, 3474 oraz 50. Sitzung der XVIII. Session am 17. December 1907, s. 3515.

<sup>61</sup> „(...) jüngsten Vorkommnisse”, zob. „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 55. Sitzung der XVIII. Session am 21. December 1907, s. 3924–3927; *Відповідь міністра просвіти на інтерпеляції руських послів в справі події у львівському університеті*, „Діло” 1907, nr 276 z 23 XII, s. 1.

<sup>62</sup> *Parlament i delegacje*, „Głos Narodu” 1907, nr 584 z 23 XII, s. 1.

<sup>63</sup> *Odpowiedź dr. Marcheta w sprawie uniwersytetu lwowskiego*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 296 z 24 XII, s. 2.

<sup>64</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 464.

<sup>65</sup> *Sturm- und prügelszenen im Abgeordnetenhaus*, „Neue Freie Presse” 1907, nr 15562 z 17 XII, s. 2; *Бурливі події в парламенті*, „Діло” 1907, nr 273 z 18 XII, s. 1–2; К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 462–463.

swych dążności destrukcyjnych”<sup>66</sup>. Ostatecznie konflikt skłonił rząd do wydania zarządzenia z 17 grudnia 1907 r., na mocy którego decyzje o tym, czy immatrykulacja zostanie utrzymana, czy też zniesiona, pozostawiono władzom uczelni. W dalszej konsekwencji wydarzeń 30 grudnia tego roku senat uniwersytecki zawiesił uroczystości immatrykulacyjne do odwołania<sup>67</sup>.

Po śmierci namiestnika Potockiego jego następcą Bobrzyński podjął się misji uregulowania spraw galicyjskich, dążąc do tego celu nie tylko w poczuciu lojalności wobec monarchii, ale także w polskim interesie. Rządowi także zależało na złagodzeniu napięć narodowościowych, chociaż dla Becka ważniejsze było przygotowanie ugody czesko-niemieckiej. Nowy namiestnik z jednej strony liczył się z oczekiwaniami rządu centralnego, z drugiej musiał uwzględniać stanowisko środowisk polskich, a z trzeciej — postulaty ukraińskie. Utworzenie kolejnych katedr ukraińskich w uniwersytecie lwowskim, o czym Bobrzyński powiadomił Becka w piśmie z 30 lipca 1908 r., i co zostało wpisane do budżetu na rok 1909, miało być wstępem do trwałego kompromisu. W przygotowaniu tej decyzji brał udział zarówno prezes Koła Polskiego Stanisław Głąbiński, jak i minister dla Galicji Dawid Abrahamowicz (podpisał wniosek ministra oświaty Richarda Bienenrtha o uwzględnienie katedr ukraińskich w budżecie), jednak dla środowisk endeckich i podolackich ustępstwo było zbyt duże i wywołało krytykę pod adresem namiestnika<sup>68</sup>. „Słowo Polskie” przeinaczyło fakty, publikując nieprawdziwą informację, jakoby rząd utworzył katedry ukraińskie bez zgody senatu<sup>69</sup>. Wywołało to oburzenie środowiska wszechpolskiego, które uznało, że zagrożona została autonomia uczelni, a odpowiedzialnością za ten stan rzeczy obciążono samego Bobrzyńskiego. 12 grudnia 1908 r., gdy przybył on do uniwersytetu, studenci wszechpolscy wyzwali go od „Rusinów” i obrzucili jajami<sup>70</sup>. Ostatecznie „Słowo Polskie” opublikowało sprostowanie, a skandal załagodziły władze uczelni, które na czele z rektorem Antonim Marsem i z udziałem dziekanów wszystkich wydziałów udały się do namiestnika z przeprosinami<sup>71</sup>. „Czas” potępił napad słowami: „Dotychczas mogliśmy powoływać się wszędzie, że wobec brutalnych

<sup>66</sup> *Skandal ruski*, *Głos Narodu*” 1907, nr 576 z 18 XII, s. 1; *Hajdamacy. Ruska borba w parlamencie*, „*Gazeta Narodowa*” 1907, nr 291 z 18 XII, s. 1.

<sup>67</sup> AGAD, Zespól 304, sygn. 359u, Protokół z posiedzenia Senatu Akademickiego z dn. 14 XII i 30 XII 1907.

<sup>68</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 218.

<sup>69</sup> *Część nieurzędowa*, „*Gazeta Lwowska*” 1908, nr 287 z 15 XII, s. 2; *O katedry ruskie*, „*Czas*” 1908, nr 293 z 21 XII, s. 1 (wydanie wieczorne).

<sup>70</sup> Po znieważeniu Bobrzyńskiego grupa demonstrującej młodzieży przeszła pod gmach namiestnictwa, powybiła w nim szyby i urządziła zgromadzenie pod pomnikiem Mickiewicza. Następnie przeszła pod pałac marszałka Stanisława Badeniego uważanego za sympatyka ruchu ukraińskiego i obrzuciła jego siedzibę kamieniami. Zob. *Na ruską modłę*, „*Czas*” 1908, nr 287 z 14 XII, s. 1; *Część nieurzędowa*, „*Gazeta Lwowska*” 1908, nr 287 z 15 XII, s. 1–2; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 219; J. Buszko, *Sejmowa reforma wyborcza w Galicji 1905–1914*, Warszawa 1956, s. 192.

<sup>71</sup> Zob. *Część nieurzędowa*, „*Gazeta Lwowska*” 1908, nr 287 z 15 XII, s. 2.

gwaltów Rusinów stoimy kulturą wyżej (...). Dzisiaj obawiamy się, że tę broń wyrwą nam z rąk przeciwnicy, podnosząc zarzut, że objawy barbarzyństwa nie tylko po ruskiej zachodzą stronie”<sup>72</sup>. Jeszcze bardziej krytycznie wyraziła się krakowska „Gazeta Szkolna”, która nie tylko potępiła napad na namiestnika, ale i przekonywała, że jedynym zadośćuczynieniem byłoby „utworzenie osobnego ruskiego uniwersytetu we Lwowie”<sup>73</sup>, tak jak żądała tego inteligencja ukraińska wysyłająca do ministerstwa oświaty liczne petycje w tej sprawie<sup>74</sup>.

Koła wszechpolskie wypracowały taktykę polegającą na deklarowaniu uznania prawa Ukraińców do posiadania własnego uniwersytetu w przekonaniu, że uczelnia ta nie powstanie. Taką postawę zaprezentował np. Głębiński w komisji budżetowej i na posiedzeniu Izby Posłów<sup>75</sup>. Deklaracja ta nie przybliżyła kompromisu, ponieważ Ukraińcy nie rezygnowali z podkreślania ukraińskiego charakteru istniejącego uniwersytetu. Poseł Mykoła Wasylko w komisji budżetowej stwierdził, że uniwersytet był wszechnicą obu narodowości — nie był polski, ponieważ istniały katedry ukraińskie, a zatem był utrakwistyczny, jak cała wschodnia część Galicji. Według posła także miasto Lwów powinno mieć charakter utrakwistyczny, co zostałoby najlepiej potwierdzone poprzez utworzenie w tym mieście uniwersytetu z językiem ukraińskim jako urzędowym i wykładowym. Dopiero wówczas obecny uniwersytet im. Franciszka I uzyskałby charakter uczelni polskiej, po usunięciu z niego katedr ukraińskich<sup>76</sup>. Zarówno wypowiedzi Głębińskiego, jak i Wasylki wskazywały na pełny brak zaufania do wzajemnie deklarowanych zapowiedzi. Pierwszy liczył na to, że uzyska uznanie polskości uniwersytetu, obiecując Ukraińcom rzecz zaledwie zapowiadaną, a drugi, uznając tylko częściowo polski charakter uniwersytetu, nalegał na jego utrakwizację. Sprawa ta wielokrotnie powracała w obradach parlamentarnych. Najczęściej podnosili ją posłowie i zarazem profesorowie uniwersyteccy: Kołessa i Dnistriański, którzy 4 lutego 1909 r. złożyli kolejny wniosek, tym razem nagły, w sprawie powołania uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie<sup>77</sup>.

## 1.2. Wobec polskości wszechnicy lwowskiej

Napięcie wzrosło, gdy w senacie akademickim zażądano prawnego zabezpieczenia polskości uniwersytetu lwowskiego<sup>78</sup>. W odpowiedzi profesorowie i docenci ukraińscy przesłali do ministerstwa oświaty deklarację głoszącą, że nie zrzek-

<sup>72</sup> *Zajście we Lwowie*, „Czas” 1908, nr 287 z 13 XII, s. 1 (wydanie poranne).

<sup>73</sup> *Brutalny napad na namiestnika*, „Gazeta Szkolna” 1908, nr 12 z 15 XII, s. 95.

<sup>74</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 391u, *Висока Палато!*, k. 38, 40, 42 oraz telegramy, k. 46, 48.

<sup>75</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 54. Sitzung der XVIII. Session am 20. December 1907, s. 3834–3835.

<sup>76</sup> *Z Wiednia. Z komisji budżetowej*, „Goniec” 1907, nr 1 z 31 III, s. 3.

<sup>77</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 132. Sitzung der XVIII. Session am 4. Februar 1909, s. 8581.

<sup>78</sup> BJ, rkps 8110 III, t. 5, Sprawa ukraińskiego uniwersytetu 1907–1912, *Uniwersytet ruski. Wiedeń N. Fr. Pr.*, k. 68; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 222.

ną się praw przysługujących językowi ukraińskiemu, dopóki nie zostanie założony we Lwowie odrębny uniwersytet ukraiński<sup>79</sup>. 10 maja 1910 r. w Izbie Posłów O. Kolessa przypomniał zgodę rządu na utworzenie katedry chemii i prawa rzymskiego, co zostało zablokowane przez senat akademicki. Stwierdził wówczas, że konflikty narodowościowe podsycali studenci wszechpolscy i „polski senat”<sup>80</sup>. Sprzeciwił się dążeniu do utrwalenia polskiego charakteru wszechnicy lwowskiej drogą ustawy, wskazując na rozporządzenie ministerstwa oświaty z 5 kwietnia 1882 r. (i wcześniejsze dokumenty z 1871 i 1879 r.), mówiące o prawie Rusinów do posiadania katedr uniwersyteckich i potwierdzające tym samym — jak się wyraził — utrakwistyczny charakter uniwersytetu im. Franciszka I<sup>81</sup>. Argumenty te posłowie ukraińscy powtarzali w Izbie Posłów także podczas kolejnych sesji parlamentarnych<sup>82</sup>.

Z kolei 11 maja 1910 r. w ministerstwie oświaty odbyła się konferencja z udziałem namiestnika Bobrzyńskiego, posłów Głabińskiego i Starzyńskiego oraz Łewyckiego i Kolessy. Ustalono, że sprawa uniwersytetu ukraińskiego może być rozwiązana na podstawie rozporządzenia cesarskiego. Podczas tej konferencji posłowie ukraińscy postawili *iunctim* między uznaniem polskiego charakteru uniwersytetu lwowskiego a założeniem uniwersytetu ukraińskiego<sup>83</sup>. Wywołało to potrzebę dopasowania taktyki Koła Polskiego, które wprawdzie opowiadało się za polskością wszechnicy lwowskiej, musiało jednak liczyć się z polityką rządu centralnego. Konferencja na wyższym szczeblu, nie tylko z udziałem ministra oświaty K. Stürgkha, ale także premiera R. Bieniertha, odbyła się 27 maja 1910 r. Klub Ukraiński reprezentowali Łewyckij i Kolessa, którzy zgłosili możliwy do szybkiej realizacji projekt wyodrębnienia katedr ukraińskich jako struktury autonomicznej, z prawem egzaminowania i habilitowania (tzw. formuła kompromisowa), co pozwoliłoby pozostałej części uniwersytetu prawnie nadać charakter polski<sup>84</sup>.

Propozycje klubu ukraińskiego wsparł swym autorytetem metropolita Szeptyckij, który w Izbie Panów przemawiał 28 czerwca 1910 r. Dyplomatycznym tonem stwierdził, że nie uczyniono nic w kierunku powołania uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, a jego brak powodował narastanie nie tylko konfliktów narodowościowych, ale także wyznaniowych. Następnie wyraził przypuszczenie, że rząd mógłby mieć wątpliwości, gdyby chodziło o utworzenie drugiego uniwersytetu

<sup>79</sup> Deklarację tę podpisali: ks. Bartoszewskij, Werhanowskij, Hruszewskij, Dnistrianskij, Dobrianskij, Kolessa, ks. Komarnyckij, ks. Myszkwowskij, Rudnyckij, Stebelśkij, Studynskij. Zob. К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 546.

<sup>80</sup> „(...) der polnische akademische Senat”, zob. „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 45. Sitzung der XX. Session am 10. Mai 1910, s. 2537–2538.

<sup>81</sup> „(...) ändert an diesem Zustande nichts, da dieselbe gleichfalls den Ruthenen das Recht auf die Errichtung ruthenischer Lehrkanzeln einräumt. (...) ist die Lemberger Franzens-Universität nicht polnisch, sondern de jure et de facto utraquistisch”, zob. „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 45. Sitzung der XX. Session am 10. Mai 1910, s. 2537–2538.

<sup>82</sup> Ibidem, 20. Sitzung der XXI. Session am 25. Oktober 1911, s. 1169–1170.

<sup>83</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 539.

<sup>84</sup> Ibidem, s. 541.

ukraińskiego, ale nie w sytuacji, gdy chodziło o pierwszą taką uczelnię. Podważył wysuwany przez niektóre środowiska polskie argument o niedojrzałości Rusinów do samodzielnej pracy uniwersyteckiej „jako historycznie fałszywy”, powołując się na posiadane od XVII w. akademie i inne szkoły wyższe. Za niestosowne uznał także sprzeciwianie się powołaniu uniwersytetu ze względów oszczędnościowych<sup>85</sup>.

Wzrost napięcia społecznego doprowadził do kolejnej tragedii. 1 lipca 1910 r. studenci ukraińscy bez zgody rektora zorganizowali wiec w murach uczelni. W tym samym czasie studenci polscy rozpoczęli barykadowanie korytarzy, chcąc odciąć wiec ukraiński od wyjścia. W następstwie strzelaniny od kuli zginął student ukraiński Adam Kocko<sup>86</sup>, rannych było czterech Ukraińców, dwóch Polaków i czterech woźnych. Policja uspokoiła sytuację, a na miejscu rozpoczęło się dochodzenie prokuratorskie. Wstępnie zatrzymano 127 ukraińskich studentów prawa i teologii<sup>87</sup>, abiturientów szkół średnich i kilka innych osób nie związanych z uniwersytetem<sup>88</sup>. Wypadki te wywołały falę komentarzy w prasie. Wszecpolacy upowszechniali pogląd, że Kocko zginął od kuli jednego ze swoich współtowarzyszy, zaś gazety ukraińskie podawały informację, że został zabity przez studentów polskich. Sprawa zaowocowała wzmożoną aktywnością polityczną młodzieży szkół średnich, np. 3 lipca 1910 r. na ulicach Przemyśla pojawiły się afisze ukraińskie obciążające odpowiedzialnością za „zabicie Kocki” stronę polską, z kolei młodzież polska zainicjowała utworzenie swego rodzaju formacji paramilitarnej o nazwie „Organizacja Samoobrony Ziemi Przemyskiej”, co wywołało nawet reakcję organu namiestnikowskiego „Gazety Lwowskiej” — władze galicyjskie uznały, że była to próba przejścia kompetencji rządowych przez koła do tego nieuprawnione<sup>89</sup>. W atmosferze ostrych w tonie komentarzy prasowych i demonstracji ulicznych Ukraiński Klub Parlamentarny wydał oświadczenie zapowiadające dalsze starania o założenie uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Demonstracje na ulicach Lwowa przybrały tak duże rozmiary, że — wspominając te tragiczne dni — Kost' Łewyćkyj z nutą ironii napisał: „Na potwierdzenie swojej wyższej kultury polska bojówka powybiła okna w naszych budynkach”<sup>90</sup>.

Proces przeciwko 101 studentom ukraińskim we Lwowie rozpoczął się 14 lutego 1911 r. i trwał do 4 lipca tego roku. Politycy zgłaszali zastrzeżenia do sposobu jego

<sup>85</sup> „(...) müsste man ein falsches Argument als geschichtlich falsch verwerfen”, zob. „Stenographische Protokolle — Herrenhaus”, 11. Sitzung der XX. Session am 28. Juni 1910, s. 286, 287–288; *Z Izby panów*, „Gazeta Lwowska” 1910, nr 146 z 1 VII, s. 2; К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 544.

<sup>86</sup> *Ossolin.*, Rkps 14446/II, t. 3, *Uniwersytet Lwowski*, k. 65.

<sup>87</sup> *Ibidem*, k. 45.

<sup>88</sup> APK, Oddział I, Zamek Wawel, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, Zespół 29/639, *Stosunki polsko-ruskie 1907–1913*, sygn. 715, k. 173 (*Kurier Lwowski*, 3 VII 1910); *Proces studentów ruskich*, „Czas” 1907, nr 200 z 2 IX, s. 1; *Proces akademików ruskich*, „Czas” 1907, nr 202 z 4 IX, s. 1 i następane numery.

<sup>89</sup> BJ, rkps 8110 III, t. 5, *Władza czy samoobrona, Przemyśl 7. lipca 1910.*, k. 53.

<sup>90</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 546.

prowadzenia, protestowali także studenci z różnych uczelni Przedlitawii, a nawet z zagranicy<sup>91</sup>. Pięciu oskarżonych skazano na 3 miesiące więzienia, 68 na 1 miesiąc i 26 na 14 dni więzienia. Studenta Mykołę Zalizniaka skazano na wydalenie z kraju po odbyciu kary. Przeciwko temu wyrokowi wystąpił obrońca Wołodmyr Ochrymowycz, a w marcu 1911 r. interpelacje i pytania w tej sprawie pojawiły się w parlamencie wiedeńskim. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpiło podczas wiosennej sesji parlamentu wiedeńskiego w 1912 r. Posłowie ukraińscy wnieśli wówczas zastrzeżenie w sprawie wyroku, a dzięki zakulisowym działaniom udało się wyjednać cesarski akt łaski i zwolnienie od odbywania kary dla prawie wszystkich osądzonych studentów (z wyjątkiem dziesięciu). K. Łewyćkyj nazwał to „korekturą” galicyjskiego sądownictwa<sup>92</sup>. W tym samym tonie wypowiadała się prasa ukraińska, natomiast organy polskie o orientacji narodowej nie kryły oburzenia. Do nielicznych komentarzy należały głosy wysnuwające z tej tragedii dalej idące wnioski, wskazujące na potrzebę działań konstruktywnych przy równoczesnym uznawaniu narodowych postulatów ukraińskich, dlatego warto przytoczyć komentarz „Gazety Szkolnej”: „Sto jeden strzałów armatnich oznacza przyjście na świat nowego imperatora — kto wie, czy wyrok na sto jeden akademików ruskich nie da początku do nowej ery w odrodzeniu narodu ruskiego. Bądźmy sprawiedliwi, jeżeli chcemy, aby i nam sprawiedliwość wymierzono...”<sup>93</sup>.

Wiosną 1912 r. gabinet Karla Stürgkha, chcąc uspokoić sytuację w parlamencie i odwieść posłów ukraińskich od obstrukcji, podjął rozmowy w sprawie powołania uniwersytetu. Ustalono, że podstawą będzie odręczne pismo cesarskie. Treść pisma musiała być jednak uzgodniona między politykami polskimi, ukraińskimi i rządem centralnym, co zapowiadało trudności w osiągnięciu porozumienia. O skali tych trudności świadczy aż sześć projektów pisma cesarskiego. Pierwszy z nich zakładał, że uniwersytet powstanie w ciągu 10 lat i będzie się składał z trzech wydziałów (bez medycyny). W tym czasie miało nastąpić przygotowanie kadry profesorskiej, na co rząd miał przeznaczyć środki finansowe<sup>94</sup>. Posłowie endeccy godzili się na powołanie uniwersytetu ukraińskiego (Głabiński potwierdził to stanowisko w Izbie Posłów 2 grudnia 1907 r.<sup>95</sup>), jednak tylko pozornie, sądząc, że zablokują działania w kierunku utworzenia nowych katedr ukraińskich. Organizowali nawet demonstracje, „by zakomunikować namiestnikowi protest całego polskiego Lwowa przeciwko idącym z jakiegokolwiek strony zamachom na polskość naszej lwowskiej wszechnicy”. Stanisław Grabski przestrzegał w swych

<sup>91</sup> CDIAL, f. 400, op. 1, sygn. 6, Декларация студентів-українців вищих шкіл в м. Варшаві з протестом проти судової розправи над українськими студентами львівського університету, 1911, k. 1, 2; I. Кревецький, *По проєсці 101*, „Наша школа” 1911, księga 4, s. 1–5; R. Tomczyk, *Galicyjska Rusko-Ukraińska Partia Radykalna...*, s. 309.

<sup>92</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 575, 607–608.

<sup>93</sup> *Ruska tragedia*, „Gazeta Szkolna” 1911, nr 3 z 15 III, s. 17.

<sup>94</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 220–221.

<sup>95</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 54. Sitzung der XVIII. Session am 20. December 1907, s. 3834–3835; BJ, rkps 8110 III, t. 5, *Wiedeń, dn, 22 maja 1912*, k. 59.

wspomnieniach: „Gdyby rząd chciał zakładać we Lwowie drugi, ukraiński uniwersytet, siłą się temu sprzeciwiły, tak jak to (...) uczynili Niemcy w Innsbrucku, demolując tam rozpoczętą budowę uniwersytetu włoskiego”<sup>96</sup>. Pogląd o odległym w czasie powstaniu uniwersytetu ukraińskiego endecy wywodzili z przekonania, że rząd najpierw zadowolony oczekiwaniami Włochów, a nawet Słoweńców, a dopiero w dalszej kolejności zdecyduje się na utworzenie uniwersytetu ukraińskiego<sup>97</sup>. Była to taktyka świadomie zastosowana w parlamencie wiedeńskim, obliczona na stworzenie pozytywnego wizerunku elity polskiej na terenie wiedeńskim poprzez upowszechnianie przekonania o otwartości polityków polskich na postulaty ukraińskie i dojrzałości w podejmowaniu przemyślanych i słusznych decyzji.

Oslabło także zaangażowanie rządu centralnego, który nie chciał zdecydowanie stawać po stronie Ukraińców z uwagi na silną pozycję Koła Polskiego w polityce wiedeńskiej. Gwałtowne odwrócenie sytuacji na niekorzyść perspektywy założenia uniwersytetu ukraińskiego doprowadziło do wizyty prezydium Ukraińskiego Związku Parlamentarnego (UPS) u ministra spraw wewnętrznych Karla Heinolda, zastępującego chorego Karla Stürgkha oraz u ministra oświaty Maxa Hussareka. Politycy UPS przedstawili stan napięcia w społeczeństwie ukraińskim grożący rozruchami społecznymi w sytuacji, gdy sprawa uniwersytecka nie zostanie rozwiązana. Do ministra Hussareka udała się także deputacja studentów ze Lwowa pod opieką profesora i parlamentarzysty Ołeksandra Kolessy. Oprócz tego w Izbie Posłów podczas pierwszego czytania prowizorium budżetowego poseł Teofil Okunewskij podniósł sprawę uniwersytecką i skrytykował władze rządowe za brak stanowczych decyzji. W następstwie tych interwencji obaj ministrowie, Heinold i Hussarek, podjęli kolejne rozmowy z politykami ukraińskimi na temat treści kolejnego odręcznego pisma cesarskiego w sprawie uniwersytetu. Prezydium UPS oraz zaproszeni do rozmów profesorowie domagali się lokalizacji uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Ponadto oświadczyli, że nie zgadzają się na łączenie sprawy uniwersytetu z nowelizacją reformy wyborczej do sejmiku galicyjskiego. W dniu 22 maja 1912 r. przedstawili następujące stanowisko:

- zażądali utrzymania obecnego stanu prawnego w uniwersytecie lwowskim, w którym naród ukraiński miał zagwarantowane prawa, aż do utworzenia we Lwowie samodzielnego uniwersytetu ukraińskiego;
- ogłosili, że UPS bezwzględnie domaga się siedziby uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie;
- zażądali utworzenia uniwersytetu ukraińskiego w ciągu 5 lat<sup>98</sup>.

Władze wiedeńskie oczekiwały porozumienia polsko-ukraińskiego, które umożliwiłoby szybkie przegłosowanie w parlamencie rządowego przedłożenia wojakowskiego jako konieczności państwowej. Musiały zatem uwzględniać oczekiwa-

<sup>96</sup> S. Grabski, *Pamiętniki*, Warszawa 1989, t. 1, s. 223–224.

<sup>97</sup> A. Wątor, *Działalność Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego...*, s. 156; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 221–222.

<sup>98</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 613–614.



nia obu stron i dopóki nie doszło do przesilenia, większy posłuch w Wiedniu miało Koło Polskie. Należy sądzić, że właśnie dlatego pierwszy projekt odręcznego pisma cesarskiego został zredagowany tak, aby nie przesądzać o lokalizacji uniwersytetu. Fragmenty pisma dotyczące lokalizacji i okresu przygotowawczego brzmiały następująco: „(...) cesarz nakazał poczynić odpowiednie przygotowania, aby — z zastrzeżeniem przyszłych ustawodawczych kroków — do roku 1921/1922 wyłączyć z uniwersytetu lwowskiego katedry i instytuty naukowe z językiem ukraińskim jako wykładowym i zorganizować je, biorąc za podstawę język ukraiński jako wykładowy i administracyjny, w połączeniu z naukowymi instytutami i fakultetem teologicznym, w samodzielnej wyższej szkole w miejscowości Królestwa Galicji i Lodomerii, która zostanie wyznaczona później drogą ustawową”<sup>99</sup>. Treść projektu tego pisma cesarskiego wskazywała na próbę wyprowadzenia istniejącej namiastki uniwersytetu ukraińskiego ze Lwowa: „W chwili zorganizowania samodzielnej wyższej szkoły ukraińskiej tracą moc wszystkie postanowienia w sprawie używania języka ukraińskiego, które obowiązują na uniwersytecie lwowskim”<sup>100</sup>. Władze rządowe pod wpływem Koła Polskiego dodały jeszcze zastrzeżenie, że list ten zostanie ogłoszony przez cesarza dopiero po odstąpieniu Ukraińców od obstrukcji w sejmie galicyjskim, co miało otworzyć drogę do przyjmowania kolejnych ustaw wzmacniających autonomię krajową<sup>101</sup>.

Dla Polaków i Ukraińców była to w gruncie rzeczy walka o Lwów i obie strony działały bezkompromisowo, dążąc do przeforsowania własnego rozwiązania. Stanowisko to dobrze ilustrują słowa wypowiedziane przez Stanisława Dnistriańskiego w Izbie Posłów podczas rozprawy nad sprawozdaniem komisji urzędniczej o pragmatyce służbowej. Poseł wołał z mównicy, że nie jest możliwe powołanie uniwersytetu ukraińskiego w innym mieście niż Lwów<sup>102</sup>. Odpowiedź Koła Polskiego była niemal natychmiastowa i została ogłoszona nazajutrz po wystąpieniu Dnistriańskiego. W postanowieniach Koła z 22 maja napisano: „(...) stolica Lwów z powodu swego wybitnie polskiego charakteru nie jest miejscem możliwym dla wyższej szkoły ruskiej”<sup>103</sup>. W tym samym czasie, wiosną 1912 r., przetoczyła się przez Galicję Wschodnią (także w niektórych miastach na zachodzie) fala demonstracji przeciw uniwersytetowi ukraińskiemu we Lwowie inspirowana przez

<sup>99</sup> S. Starzyński, *Przemówienie na uroczyste otwarcie nowego roku akademickiego d. 11 października 1913*, s. 13–22; К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 616–617.

<sup>100</sup> S. Starzyński, *Przemówienie na uroczyste otwarcie...*, s. 1–22; К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 617.

<sup>101</sup> BJ, rkps 8110 III, t. 5, *Uniwersytet ruski. Wiedeń N. Fr. Pr.*, k. 68; S. Starzyński, *Przemówienie na uroczyste otwarcie ...*, s. 1–22.

<sup>102</sup> „Ohne Lemberg als Standort gibt es für uns keine ruthenische Universität”, zob. „Stenografische Protokolle — Herrenhaus”, 81. Sitzung der XXI. Session am 21. Mai 1912, s. 3922.

<sup>103</sup> BJ, rkps 8110 III, t. 5, *Wiedeń, dn. 22 maja 1912*, k. 63; *Ossolin.*, Rkps 14446/II, t. 3, *Uniwersytet Lwowski*, k. 65.

endecję<sup>104</sup>. Lwów był miejscem symbolicznym dla obu narodów i łatwo zrozumieć walkę o symbole budujące i cementujące tożsamość. Trudniej natomiast wyjaśnić protesty przeciw innym lokalizacjom pojawiającym się w prasie polskiej, np. w Stanisławowie leżącym „w środku pasa podgórskiego wykazującego najwyższy odsetek ludności ukraińskiej” lub w Zaleszczykach „ze względów zdrowotnych”, co miało wymiar wręcz komediowy<sup>105</sup>. Przykłady te po raz kolejny udowodniły, że nie chodziło tylko o Lwów, ale o całą Galicję Wschodnią.

Należy jednak pamiętać, że stanowisko elity polskiej zróżnicowanej pod względem politycznym nie było w tej kwestii jednolite. Tradycyjnie dystans w ocenie stosunków polsko-ukraińskich i, szerzej, międzynarodowych, zachowywały koła krakowskie. Bobrzyńskiego poparł senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, opowiadając się za Lwowem jako siedzibą przyszłego uniwersytetu ukraińskiego<sup>106</sup>. Takie samo stanowisko zajęli także ludowcy Jana Stapińskiego, demokraci skupieni wokół Juliusza Leo oraz socjaliści na czele z Ignacym Daszyńskim. Ten ostatni w Izbie Posłów przyznał Ukraińcom nie tylko prawo do posiadania uniwersytetu we Lwowie, ale także do samorządu narodowego na równych prawach z Polakami<sup>107</sup>. Krytyczny organ nauczycielstwa krakowskiego „Gazeta Szkolna” także poparł projekt powołania uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie: „(...) czy mamy prawo drażnić patriotyczne uczucia rusinów, którzy żądają, aby uniwersytet ruski był utworzony tylko w stolicy dawnej Rusi Czerwonej, w grodzie Lwa i innych ksiąząt ruskich? Czy mamy prawo powstać mający uniwersytet skazywać na banicję, tułanie się po zapadłych łąkach i w ten sposób obrażać dumę narodową rusinów? (...) Podajmy im przeto rękę do zgody, skoro się do tego nadarza doniosła sposobność (...)”<sup>108</sup>.

Rozmowy w sprawie uniwersytetu wznowiono po ogłoszeniu listu cesarskiego do Ukraińców 18 czerwca 1912 r., co nastąpiło w gabinecie ministra Heinolda. Posłanie było wyrazem uznania dla UPS i jednocześnie wyrażało przekonanie, że posłowie ukraińscy będą głosować za przedłożeniem wojskowym, szczególnie ważnym dla państwa wobec konfliktów na Bałkanach. List cesarza spowodował, że Ukraińcy zdecydowali się poprzeć projekt rządu, unikając w ten sposób

<sup>104</sup> A. Wątor, *Galicyjska Rada Narodowa w latach 1907–1914. Z dziejów instytucji obywatelskiej*, Szczecin 2000, s. 131.

<sup>105</sup> Najdalej w krytyce stanowiska publicystyki polskiej w sprawie lokalizacji uniwersytetu ukraińskiego poszedł Miron Korduba, który napisał: „Zdawało się, że gdyby rząd zdecydował się ten nieszczęsny uniwersytet umieścić w lasach na Howerli, to wnet w redakcji «Dziennika» lub jakiegoś innego «Słowa Polskiego» zjawiłaby się deputacja niedźwiedzi i wilków, by w imieniu mieszkańców lasu założyć przeciw temu protest”. Zob. M. Korduba, *W sprawie uniwersytetu ukraińskiego*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1933 (marzec), nr 2 (4), s. 5.

<sup>106</sup> K. Michalewska, *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, s. 51.

<sup>107</sup> *Mowa posła Ignacego Daszyńskiego w sprawie polsko-ruskiej, wygłoszona w Izbie Posłów w dniu 21 V 1908 r. w dyskusji nad wnioskiem nagłym w sprawie administracji w Galicji*, Kraków 1908; L. Kulczycki, *Uгода polsko-ruska*, s. 66, I. Daszyński, *Pamiętniki*, Kraków 1926, t. 2, s. 10; K. Michalewska, *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, s. 52.

<sup>108</sup> *O ruski uniwersytet*, „Gazeta Szkolna” 1912, nr 6 z 20 VIII, s. 44.

zarzutu nielojalności wobec monarchii. W debacie 20 czerwca 1912 r. w imieniu UPS K. Lewyćkyj oświadczył, że posłowie ukraińscy nadal pozostają w opozycji wobec rządu i wyjątkowo zagłosują za przedłożeniem wojskowym, odpowiadając pozytywnie na wolę cesarza<sup>109</sup>. W tym samym duchu przemawiał w Izbie Panów 3 lipca 1912 r. przybyły z Pragi profesor Iwan Horbaczewskyj, który sprawę uniwersytetu ukraińskiego przedstawił jako ważny etap w dążeniu do stabilizacji stosunków galicyjskich<sup>110</sup>.

Na początku grudnia 1912 r. w Wiedniu rozeszła się wieść rozpowszechniana przez poczytną „Neue Freie Presse”, że rząd przygotowuje zmiany do rozporządzenia cesarskiego w sprawie uniwersytetu lwowskiego, zmierzające do jego utrakwizacji. 28 grudnia 1912 r. Karl Stürgkh miał oznajmić politykom ukraińskim, że nie można uznać polskiego charakteru istniejącego uniwersytetu, zanim nie powstanie uniwersytet ukraiński<sup>111</sup>. Tymczasem przyjęta tego samego dnia rezolucja Koła Polskiego w sprawie uniwersyteckiej zaczynała się od stwierdzenia, że Koło „zawsze oświadczało się za umożliwieniem ruskiemu narodowi kultywowania umiejętności na samoistnym własnym Uniwersytecie”<sup>112</sup>. Sprawa ta jednak nie została zakończona, ponieważ politycy polscy zażądali, aby kwestia lokalizacji uniwersytetu pozostała otwarta do czasu wydania stosownej ustawy, a ponadto, aby w treści nowego pisma cesarskiego w odniesieniu do uniwersytetu Franciszka I znalazły się słowa „obecny polski charakter uniwersytetu”<sup>113</sup>. Bobrzyński zauważył, że proponowane słowa nie zawierały treści prawniczej, ale po interwencji profesora Władysława Abrahama, który stwierdził, że napięcie w uniwersytecie jest ogromne, a słowa „polski charakter”, choćby nie miały znaczenia prawniczego, ostudziłyby emocje, zaproponował umieszczenie tych słów na początku pisma cesarskiego. Projektowana treść tych motywów była następująca: „Aby potrzebom Rusinów utworzenia osobnego uniwersytetu uczynić zadość, a polski charakter obecnego uniwersytetu zabezpieczyć, postanawiam...”<sup>114</sup>. Bobrzyński przedstawił tę propozycję prezesowi Koła Polskiego Juliuszowi Leo, referentowi Koła Tarnowskiemu i prezesowi Klubu Ukraińskiego Lewyćkiemu<sup>115</sup>.

Ta, na pozór, błaha stylistyka w świadomości części polityków polskich urosła niemalże do rangi racji stanu. Opozycja w Kole Polskim na czele z L. Pinińskim szukała sposobu, aby nie dopuścić do uruchomienia procedury utworzenia uniwersytetu ukraińskiego, i zamiast propozycji Bobrzyńskiego, zaproponowała słowa:

<sup>109</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 622.

<sup>110</sup> „Stenographische Protokolle — Herrenhaus”, 16. Sitzung der XXI. Session am 3. Juli 1912, s. 300–305.

<sup>111</sup> BJ, rkps 8108 III, Materiały do historii Galicji na początku XX w., t. 3, Kronika rządów Michała Bobrzyńskiego 1908–1913, k. 37 (strona odwrotna)

<sup>112</sup> Ibidem, k. 34; *Uniwersytet ruski*, „Czas” 1912, nr 598 z 29 XII, s. 1.

<sup>113</sup> APK, Oddział I, Zamek Wawel, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, Zespół 29/639, *Stosunki polsko-ruskie 1907–1913*, sygn. 715, k. 294 (*Kurjer Lwowski*, 29 XII 1912).

<sup>114</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 229–230.

<sup>115</sup> Ibidem, s. 230.

„zabezpieczając i stwierdzając polski charakter”<sup>116</sup>. Wprowadzono jeszcze kilka innych poprawek stylistycznych, ale na wspólnej konferencji Koła Polskiego i Klubu Ukraińskiego, odbytej przy udziale ministra oświaty, Ukraińcy te propozycje odrzucili. Trudno jednoznacznie stwierdzić, która formacja polityczna w łonie klubu ukraińskiego narzucała bezkompromisową postawę. Bobrzyński w swych pamiętnikach napisał, że raczej narodowcy, a nie radykałowie. Wniósł tak na podstawie zachowania Ołeksandra Kołesy, który przybył na spotkanie z ministrem oświaty i jeszcze przed jego rozpoczęciem zakomunikował mu niezadowolenie strony ukraińskiej z treści proponowanego pisma cesarskiego, po czym opuścił salę obrad<sup>117</sup>. Kołesa, jako profesor uniwersytetu lwowskiego, znajdował się w samym centrum sporu, znał stosunki panujące wewnątrz środowiska studenckiego i kadry profesorskiej obu narodowości. Jednak w ocenie jego postawy należy brać pod uwagę także dynamiczny rozwój ukraińskiej tożsamości narodowej na początku XX w. i konieczność dostosowania się posłów ukraińskich do rezolucji uchwalanych na zjazdach partyjnych, przed którymi byli rozliczani. Wreszcie nadany sprawie uniwersyteckiej wymiar polityczny odnoszono nie tylko do Galicji, ale także do Ukrainy rosyjskiej. Ukraiński uniwersytet we Lwowie powinien przyciągać młodzież zza Zbrucza i uczestniczyć tam w popularyzacji języka i kultury ukraińskiej. Z tej perspektywy oceniając, uniwersytet był potrzebny natychmiast, a nie za lat 10 czy nawet 4, jak proponowano w treści pisma cesarskiego<sup>118</sup>.

Na jednej z następnych konferencji polsko-ukraińskich, 4 stycznia 1913 r., pod naciskiem strony polskiej reprezentowanej przez Leo, Długosza i Jaworskiego, minister Hussarek zażądał od polityków ukraińskich zgody, aby w treści pisma cesarskiego podkreślić „polski charakter uniwersytetu lwowskiego”<sup>119</sup>. Stürgkh skrytykował działania Hussareka, usiłując załagodzić narosłe napięcie i proponował kontynuowanie rozmów, które jednak Ukraińcy uznali za zakończone<sup>120</sup>. UPS wydał w dniu 27 stycznia 1913 r. następujące oświadczenie: „Ukraiński Związek Parlamentarny stwierdza, że rząd odstąpił od przyjętego stanowiska na korzyść Polaków, domagając się już teraz ustanowienia polskiego charakteru uniwersytetu lwowskiego. Dlatego uważa wszelkie dalsze rozmowy z rządem w sprawie uniwersyteckiej za zakończone, dopóki rząd upierać się będzie przy jednostronnej

<sup>116</sup> Ibidem, s. 231.

<sup>117</sup> J. Gruchała, *Rząd austriacki i polskie stronnictwa polityczne ...*, s. 98; R. Tomczyk, *Galicyska Rusko-Ukraińska Partia Radykalna ...*, s. 334; M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 231.

<sup>118</sup> Bobrzyński sądził, że Ukraińcy odrzucili treść pisma cesarskiego w przekonaniu, że okres 4 lat nie wystarczy do przygotowania kadry naukowo-dydaktycznej i ostatecznie otwarcie uniwersytetu „nauce ruskiej przyniesie niesławę”. Zob. M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 231.

<sup>119</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 641.

<sup>120</sup> J. Buszko, *Sejmowa reforma wyborcza w Galicji 1905–1914*, Warszawa 1956, s. 221; M. Gruchała, *Rząd austriacki i polskie stronnictwa polityczne ...*, s. 100–101.

formule wypracowanej przez Koło Polskie<sup>121</sup>. Polityków poparła wówczas młoda kadra doktorów ukraińskich z dziedziny prawa, medycyny i filozofii, którzy wydali oświadczenie o utrakwistycznym charakterze istniejącego uniwersytetu lwowskiego i pilnym dążeniu do posiadania odrębnej narodowej uczelni wyższej<sup>122</sup>.

Napięcie w relacjach polsko-ukraińskich ponownie wzrosło. Przede wszystkim ostrzejsza stała się krytyka ze strony polityków ukraińskich. 28 stycznia 1913 r. K. Łewyćkyj w Izbie Posłów zwracał uwagę na „szkodliwą działalność Polaków” w sprawie uniwersyteckiej i „nieszczerę” postępowanie rządu<sup>123</sup>. Pojawiła się wówczas kwestia krakowskiej Akademii Górniczej, która potwierdziła faworyzowanie polskiego szkolnictwa wyższego przez władze wiedeńskie. Jeszcze w 1912 r., przy udziale grupy inżynierów i działaczy górniczych pod przewodnictwem Jana Zarańskiego, rozpoczęły się zabiegi o utworzenie uczelni kształcącej inżynierów górnictwa. W 1913 r. Ministerstwo Robót Publicznych w Wiedniu powołało Komitet Organizacyjny Akademii Górniczej, którego przewodniczącym został profesor Józef Morozewicz. Komitet odbył szereg rozmów z profesorami i przedstawicielami przemysłu górniczego i wydał pozytywną opinię w ministerstwie. Ostatecznie założenie Akademii Górniczej w Krakowie zostało zatwierdzone przez Najwyższe Postanowienie cesarza Franciszka Józefa z dnia 31 maja 1913 r. Następnie namiestnictwo we Lwowie rozpiło konkurs na budowę gmachu uczelni i na obsadzenie 6 katedr profesorskich. W tym samym roku mianowano pierwszego profesora Akademii, którym został J. Zarański<sup>124</sup>.

Zanim do tego doszło, na posiedzeniu Izby Posłów 29 stycznia 1913 r. K. Łewyćkyj i T. Okunewśkyj złożyli interpelację w sprawie rozmów dotyczących powołania Akademii Górniczej w Krakowie, w których pominięto Ukraińców. Na tym samym posiedzeniu Okunewśkyj przypomniał oświadczenie z 21 czerwca 1912 r., w którym rząd zobowiązał się do rozpatrywania każdej sprawy w Galicji w uzgodnieniu z dwiema narodowościami, a tymczasem rozmowy w sprawie założenia Akademii Górniczej prowadzono tylko z reprezentacją polską. Okunewśkyj zwrócił uwagę na niesprawiedliwe potraktowanie Ukraińców, co przejawiało się w odsunięciu ich od rozmów w sprawie polskiej szkoły wyższej, prowadzonych 25 stycznia 1914 r., podczas gdy sprawy ukraińskiego szkolnictwa wyższego władze zawsze konsultowały z politykami polskimi. Okunewśkyj zapytał, czy przewodniczący Izby byłby skłonny wezwać rząd, aby minister „szybko” odpowiedział

<sup>121</sup> BJ, rkps 8108 III, Materiały do historii Galicji na początku XX w., t. 3, Kronika rządów Michała Bobrzyńskiego 1908–1913, k. 38; K. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 642.

<sup>122</sup> *Заява докторів львівського університету*, „Діло” 1913, nr 14 (додаток) z 22 I, s. 9–10.

<sup>123</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 134. Sitzung der XXI. Session am 28. Jänner 1913, s. 6725–6726.

<sup>124</sup> *Akademia Górnicza w Krakowie*, „Muzeum” 1913, t. 2, s. 273.

na interpelację wniesioną w tej sprawie<sup>125</sup>. W odpowiedzi wiceprzewodniczący Izby Josef Zdarsky oświadczył, że interpelacja będzie doręczona rządowi.

Politycy ukraińscy w zamian za poparcie dla powołania Akademii Górniczej w Krakowie oczekiwali zgody na utworzenie ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie. 28 maja 1913 r. w Izbie Posłów K. Łewyćkyj powiedział, że Ukraińcy traktowali tę sprawę jako polityczno-narodową, ponieważ, według niepisanego prawa austriackiego, potrzebna była zgoda obu narodów, a Ukraińcy wyrażą ją tylko wtedy, gdy Koło Polskie nie będzie sprzeciwiać się utworzeniu uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie<sup>126</sup>. Kwestię założenia Akademii Górniczej podejmowała publicystyka ukraińska i stała się ona przedmiotem obrad Ukraińskiego Szerszego Komitetu Narodowego we Lwowie 2 listopada 1913 r.<sup>127</sup> Komitet ten wezwał posłów ukraińskich, aby konsekwentnie występowali przeciw „jednostronnemu obdarzeniu Polaków nową szkołą wyższą w Galicji i żeby jako warunek zgody na założenie polskiej Akademii Górniczej w Krakowie powołano równocześnie ukraiński uniwersytet we Lwowie”<sup>128</sup>. Ta i podobne uchwały nie miały znaczącego wpływu na zwiększenie siły przetargowej polityków ukraińskich, dlatego wzmożła się krytyka pod adresem parlamentarzystów ukraińskich, a winą za fiasko sprawy uniwersyteckiej raz obciążano K. Łewyćkiego, innym razem M. Wasylkę, w następstwie czego doszło do secesji posłów bukowińskich z UPS. Tym niemniej sprawa uniwersytetu nie schodziła z obrad Izby Posłów i komisji parlamentarnych. Nawiązywali do niej np. ukraińscy członkowie komisji budżetowej, Dnistriański i Wasylko<sup>129</sup>.

## 2. Kontekst włoski i południowosłowiański

Dążenie Ukraińców do posiadania własnego uniwersytetu zbiegło się w czasie z zabiegami prowadzonymi przez inne narody zamieszkujące monarchię Habsburgów. Rząd wiedeński brał pod uwagę te dążenia, ale nie wszystkie narody traktował jednakowo, np. większe zainteresowanie wzbudzały dążenia Włochów zamieszkujących Tyrol i Pobrzeże, niż sąsiednich Słowiańców. Wiosną 1910 r. premier Richard Bienerth zamierzał ostatecznie doprowadzić do założenia włoskiego wydziału prawniczego w Trieście i potrzebował poparcia w parlamencie dla zgłoszonego w tej sprawie projektu rządowego. Klub Ukraiński zażądał wówczas równoczesnego rozpatrzenia sprawy uniwersytetu ukraińskiego, wyko-

<sup>125</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 135. Sitzung der XXI. Session am 29. Jänner 1913, s. 6730 i 6798; *Державна рада. Палата послів*, „Діло” 1913, nr 22 z 29 I, s. 3; *Z Izby Posłów*, „Gazeta Lwowska” 1913, nr 24 z 31 I, s. 2.

<sup>126</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 148. Sitzung der XXI. Session am 28. Mai 1913, s. 7343; *Rada państwa. Z Izby posłów*, „Gazeta Lwowska” 1913, nr 121 z 30 V, s. 2.

<sup>127</sup> I. Макух, *Політичний білянс за 1913 рік*, „Громадський голос” 1914, nr 2 z 15 I, s. 3.

<sup>128</sup> Ibidem. Cyt. za *Z akcyi Rusinów na polu szkolnictwa*, „Muzeum” 1913, t. 2, s. 724.

<sup>129</sup> *Rada państwa. Z komisji budżetowej*, „Gazeta Lwowska” 1913, nr 133 z 13 VI, s. 1; K. Michalewska, *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, s. 57.

rzystując do tego celu konstrukcję *iunctim*. W sensie prawnym zastosowanie tej konstrukcji oznaczało brak zgody na realizację jednej umowy bez równoczesnego załatwienia drugiej (lub kilku innych) i było wykorzystywane w procesie legislacyjnym jako forma nacisku politycznego na rząd, obliczonego na przeprowadzenie własnych projektów ustawodawczych. Żądając uniwersytetu dla siebie, politycy ukraińscy ogłosili *iunctim* wobec projektów rządowych zmierzających do powołania uniwersytetu włoskiego w Trieście<sup>130</sup>.

Prezentacja gabinetu Richarda Bienenrtha w parlamencie (26 listopada 1908) zbiegła się z krwawymi zajściami na uniwersytecie wiedeńskim, do których doszło 23 listopada 1908 r.<sup>131</sup>. Studenci włoscy uzyskali zgodę na zorganizowanie w auli uniwersyteckiej zgromadzenia w celu przypomnienia o powtarzającym już od szeregu lat dążeniu do założenia w Trieście uczelni włoskiej. Według doniesień prasowych jeden ze studentów wykrzyknął: „Evviva la Università italiana” (niech żyje uniwersytet włoski), co wywołało głośnie protesty studentów niemieckich, których było około 200, jednak liczba ta szybko wzrosła do 800. Doszło do bójki przy użyciu pałek i kastetów, byli ranni. Jeden ze studentów włoskich sięgnął po rewolwer. Pierwszy strzał wywołał ciszę, ale potem padły następne, po czym Włosi zaczęli się wycofywać. Policja wtargnęła do auli z szabłami w rękę i przywróciła porządek, a pogotowie ratunkowe naprędce zorganizowało ambulatorium medyczne na dziedzińcu uniwersyteckim<sup>132</sup>. Sprawa uniwersytetu włoskiego w Austrii odżyła z pełną mocą i była silną pożywką dla uniwersyteckich dążeń Ukraińców.

Nowy premier odbył rozmowy z politykami włoskimi i obiecał im, że wkrótce wpłynie do parlamentu propozycja rządu zgodna z ich oczekiwaniami, jednak pod warunkiem, że demonstracje ustaną. Rozmowa miała charakter kurtuazyjny, chociaż doprowadziła do spotkania posłów włoskich ze studentami, którzy zgodzili się odstąpić od demonstracji. Było jednak oczywiste, że emocje wśród studentów nie zostaną wyciszone, a żądania Włochów będą się nasilać. Rozmowa premiera Bienenrtha z politykami włoskimi odbyła się 28 listopada. Premier zapewnił, że rząd zamierza wnieść do Izby Posłów projekt ustawy w sprawie utworzenia uniwersytetu włoskiego — wkrótce jednak, 30 listopada, doszło do głośniejszej demonstracji w Trieście<sup>133</sup>. Zwolennicy utworzenia uniwersytetu włoskiego uformowali pochód i ruszyli przez miasto. Przed gmachami instytucji niemieckich urządzano hałaśliwe demonstracje, tłum gwizdał i wznosił okrzyki antyniemieckie. Reakcje

<sup>130</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s.541.

<sup>131</sup> *Walki na uniwersytecie*, „Czas” 1908, nr 271 z 24 XI, s. 1.

<sup>132</sup> *Kämpfe zwischen italienischen und deutschen Studenten*, „Neue Freie Presse” 1908, nr 15898 z 23 XI, s. 8; *Niepokoje na Uniwersytecie wiedeńskim*, „Gazeta Narodowa” 1908, nr 270 z 24 XI, s. 5 oraz *Zajścia w Uniwersytecie wiedeńskim*, „Gazeta Narodowa” 1908, nr 271 z 25 XI, s. 2; i nr 272 z 26 XI, s.3.

<sup>133</sup> *O uniwersytet włoski*, „Czas” 1908, nr 276 z 29 XI, s. 3 (wydanie wieczorne).

Włochów były podobne do reakcji studentów ukraińskich pod względem emocji i determinacji w dążeniu do wytyczonego celu<sup>134</sup>.

Kwestia uniwersytecka w ostrym świetle ujawniła potrzebę rozwiązywania sporów narodowościowych w skali całej monarchii. 20 stycznia 1909 r. zebrała się Rada Państwa, stawiając za główny cel rozwiązanie sporu czesko-niemieckiego, co jednak nie mogło odsunąć w cień innych kwestii narodowych. Gabinet Bieniertha wniósł projekt rządowy w sprawie utworzenia wydziału prawniczego z włoskim językiem wykładowym w Wiedniu. Natomiast posłowie S. Dnistriański i O. Kolessa zgłosili 21 stycznia 1909 r. wspólny wniosek dotyczący powołania odrębnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, ponowiony w listopadzie tego roku<sup>135</sup>.

Politycy włoscy z Półwyspu Apenińskiego wspierali Włochów austriackich w ich dążeniach do posiadania uniwersytetu w Trieście. Pozostawanie Włoch w Trójprzymierzu, o czym nieraz mówił włoski minister spraw zagranicznych Tommaso Tittoni, np. w senacie odpowiadając na interpelację w sprawie zajęć na uniwersytecie wiedeńskim, pozwoliło uzasadniać słuszność kierunku włoskiej polityki zagranicznej, ale z drugiej strony uczestnictwo Włoch w polityczno-wojskowym sojuszu z Austro-Węgrami wywierało wpływ na stosunek władz wiedeńskich do żądań włoskich<sup>136</sup>. Sprawa uniwersytetu włoskiego w Austrii pośrednio mobilizowała polityków ukraińskich, chociaż żądania Włochów miały niewątpliwie większy wpływ na politykę prowadzoną przez Słowian południowych, Chorwatów i Słoweńców, sprzeciwiających się narzuceniu im języka włoskiego jako urzędowego. Poseł chorwacki ks. Frano Ivanišević podczas debaty budżetowej 14 grudnia 1908 r. oświadczył w Izbie Posłów, że Chorwaci nie zgłoszą za uchwaleniem budżetu, jeśli rząd nie będzie uwzględniał ich postulatów narodowych. Domagano się wprowadzenia języka chorwackiego jako urzędowego w Dalmacji, a w kwestii założenia uniwersytetu włoskiego w Trieście bezwarunkowo żądano uwzględnienia interesów narodowych Chorwatów i Słoweńców. Ivanišević uznał, że uniwersytet włoski w Trieście wywierałby negatywny wpływ na rozwój Dalmacji, na ludność słoweńską i chorwacką<sup>137</sup>. W tym samym duchu przemawiał poseł słoweński Josef Fon na innym posiedzeniu Izby Posłów<sup>138</sup>.

Pierwsze czytanie projektu ustawy rządowej w sprawie utworzenia wydziału prawniczego z językiem włoskim jako wykładowym w Wiedniu odbyło się w Izbie Posłów 11 marca 1910 r. Głos zabrał poseł Dnistriański, oświadczając w imieniu klubu ukraińskiego, że uznaje prawo narodu włoskiego do posiadania wydziału

<sup>134</sup> *Położenie*, „Gazeta Narodowa” 1908, nr 276 z 1 XII, s. 2.

<sup>135</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 6. Sitzung der XX. Session am 24. November 1909, s. 488; K. Michalewska, *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, s. 52.

<sup>136</sup> *Z parlamentów*, „Gazeta Lwowska” 1908, nr 294 z 23 XII, s. 2.

<sup>137</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 119. Sitzung der XVIII. Session am 14. December 1908, s. 7963–7967.

<sup>138</sup> *Ibidem*, 113. Sitzung der XVIII. Session am 3. December 1908, s. 7680–7687; *Rada państwa*, „Gazeta Lwowska” 1908, nr 288 z 16 XII, s. 1.



prawniczego i może on być założony w Trieście, gdyż o kwestii wyboru miejsca na uniwersytet narodowy w państwie wielojęzycznym takim, jak Austria, naród sam musi rozstrzygać, a inne narody, choćby najbliższe spokrewnione, nie mają prawa weta<sup>139</sup>. Taka postawa uzasadniała żądanie powołania ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie i chęć odsunięcia Polaków od wpływu na jego lokalizację. Ponieważ jednak trwale sympatie polityków ukraińskich utrzymywały się po stronie Słowian, Dnistriański uznał, że narody, które nie posiadały swojego uniwersytetu, powinny go otrzymać, wymieniając Ukraińców we Lwowie i Słoweńców w Lublanie. Przy tej okazji stwierdził, że „Rusinom należy się nawet pierwszeństwo”, dlatego posłowie ukraińscy stoją na stanowisku *iunctim* między sprawą wydziału włoskiego a założeniem uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, zaś *iunctim* między włoskim wydziałem a uniwersytetami, ukraińskim i słoweńskim, było już *implicite* zawarte w artykule XIX konstytucji austriackiej. Dnistriański wyraził przypuszczenie, że rząd wkrótce wnieśli stosowne przedłożenie w tej sprawie, od czego uzależnił głosowanie reprezentacji ukraińskiej za utworzeniem włoskiego wydziału prawniczego<sup>140</sup>.

Podczas omawiania kwestii włoskiego wydziału prawniczego w komisji budżetowej wypowiedzieli się T. Okunewski i K. Lewycki. Dłuższa była wypowiedź Lewyckiego, który zażądał wyjaśnień w sprawie zalegania w komisji szkolnej wniosku dotyczącego założenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie i niejasnego w tej kwestii stanowiska rządu. Wreszcie, w imieniu Klubu Ukraińskiego oświadczył, że jest zmuszony żądać *iunctim* między sprawą włoskiego wydziału prawniczego w Trieście a powołaniem uniwersytetu ukraińskiego<sup>141</sup>.

Przedstawiciele narodów południowosłowiańskich inaczej niż Ukraińcy oceniali wybór lokalizacji dla włoskiej szkoły wyższej. Chorwacki poseł Vjekoslav Spinčić zaznaczył, że Chorwaci i Słoweńcy uznawali prawo Włochów do posiadania wydziału prawniczego, ale sprzeciwiali się lokalizacji w Trieście, uważając, że miasto to nie było centralnym ośrodkiem dla osadnictwa włoskiego<sup>142</sup>. Spinčić podkreślił, że Triest był ośrodkiem regionu z przewagą ludności słoweńskiej i chorwackiej, co uzasadnił danymi statystycznymi. Wynikało z nich, że do Triestu ciążyło 1 397 000 Słoweńców i Chorwatów oraz tylko 348 000 Włochów; wykazał

<sup>139</sup> Dnistriański wyraził pogląd: „Die Italiener haben nun die Forderung aufgestellt: Errichtung der italienischen Universität in Triest” i „Wir gehen von dem Gesichtspunkte aus, dass eine fremde Nation — möge sie auch mit der betreffenden Nation in engster Verbindung stehen — kein Recht habe, gegen die Gründung einer Universität ein Veto einzulegen”, zob. „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 31. Sitzung der XX. Session am 11. März 1910, s. 1874 i 1875.

<sup>140</sup> Poseł stwierdził: „Aber trotz alledem betonen wir mit Nachdruck: Will die Regierung für die Italiener eine Fakultät gründen, so hat sie gleichzeitig die Pflicht, für jene Nationen, die noch keine Universität haben, eine Universität zu gründen; also eine ruthenische in Lemberg, eine slowenische in Laibach”. Zob. „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 31. Sitzung der XX. Session am 11. März 1910, s. 1875, 1877.

<sup>141</sup> K. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 544.

<sup>142</sup> „(...) dann ist Triest kein Zentrum mehr für die Italiener”, zob. „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 31. Sitzung der XX. Session am 11. März 1910, s. 1880.

też liczbę ludności włoskiej i słowiańskiej w samym mieście, nie kwestionując znaczącej tam przewagi liczebnej Włochów<sup>143</sup>. Następnie stwierdził, że Chorwaci i Słoweńcy nie mieliby nic przeciwko lokalizacji wydziału włoskiego w takich miastach, jak Rovereto czy Trient (południowa część Tyrolu, region trydencki), gdzie dominowało osadnictwo włoskie, lub w stolicy monarchii. Natomiast obawiali się wzrostu i tak już znaczącego wpływu języka włoskiego na ludność słowiańską w Słowenii i Dalmacji, zdecydowanie domagając się powiązania sprawy włoskiego wydziału prawniczego z utworzeniem słoweńskiego wydziału w Lublanie<sup>144</sup>.

Spinčić polemizował z twierdzeniem, jakoby języki chorwacki i słoweński nie były odpowiednio ukształtowane i przygotowane do obsługiwanego szkolnictwa wyższego, co jak w zwierciadle przypominało argumentację polityków polskich utrzymujących, że język ukraiński nie był do tych samych celów odpowiednio przygotowany. Taki pogląd wyraził w Izbie Posłów 21 listopada 1902 r. profesor wszechznany lwowskiej Stanisław Starzyński. Poparł go wtedy minister oświaty Wilhelm Hartel sprzeciwiający się tworzeniu uniwersytetów, których domagały się także inne narody<sup>145</sup>. Analogia do stosunków galicyjskich była także widoczna w argumentacji uzasadniającej rozbudowę całego systemu kształcenia dla narodów południowosłowiańskich. Zarówno Ukraińcy, jak i Chorwaci czy Słoweńcy uzasadniali potrzebę tworzenia placówek oświatowych ogólną liczbą ludności w regionie. Polacy i Włosi znaczenie tego czynnika minimalizowali, eksponując kryterium liczby uczniów danej narodowości. Tymczasem mniejsza ilość szkół musiała przekładać się na mniejszą liczbę uczniów danej narodowości, co w przypadku Galicji miało uzasadniać przewagę liczebną szkół polskich.

W czerwcu 1910 r. klub południowosłowiański przygotował pismo do rządu w sprawie przygotowywanej ustawy o włoskim wydziale prawniczym, w której oczekiwano wpisu zapewniającego utworzenie uniwersytetu w Lublanie w ciągu 5, najdalej 10 lat i gwarancji, że wydział włoski nie zostanie w przyszłości przeniesiony na wybrzeże adriatyckie. 28 czerwca odbyły się rozmowy w tej sprawie z udziałem premiera i ministra oświaty oraz posłów południowosłowiańskich — Friedriecha Ploja i Ivana Šusteršicia, których poinformowano, że rząd bierze pod uwagę inne żądania uniwersyteckie, ale obecnie przywraca stan utracony przez Włochów i nie zgadza się na łączenie kwestii włoskiego wydziału prawniczego z innymi uniwersytetami narodowymi. Niemniej jednak zapewniono posłów południowosłowiańskich, że rząd powróci do spraw innych uniwersytetów po rozpa-

---

<sup>143</sup> „Stenographische Protokolle — Abgeordnetenhaus”, 31. Sitzung der XX. Session am 11. März 1910, s. 1880, 1881. Według spisu z 1910 r. w Trieście języka słoweńskiego używało 25% mieszkańców. Według spisu ludności z 1910 r., w centrum miasta po słoweńsku mówiło 12,6% mieszkańców, na przedmieściach — 47,6%, a w okolicy — 90,5%. Zob. *Spezialortsrepertorium für das österreichisch-illyrische Küstenland*, t. 7, *Spezialortsrepertorium der österreichischen Länder: bearbeitet auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1910 / hrsg. von der K. K. Statistischen Zentralkommission*, Wien 1918.

<sup>144</sup> *Z Izby posłów*, „Gazeta Lwowska” 1908, nr 58 z 13 III, s. 2.

<sup>145</sup> K. Michalewska, *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, s. 45.

trzeniu kwestii włoskiej<sup>146</sup>. Był to wyraźny sygnał, że rząd nie będzie akceptował wysuwanego także przez Ukraińców warunku *iunctim*.

W lutym 1911 r. w parlamencie ponownie omawiano sprawę włoskiego wydziału prawniczego. 7 lutego 1911 r. zebrała się parlamentarna komisja budżetowa. Rząd forsował swój projekt, a Ukraińcy i Słoweńcy przy tej okazji powtórzyli żądania dotyczące zakładania własnych uniwersytetów. Rozpoczęły się kularowe rozmowy w sprawie poparcia dla postulatów słowiańskich, chociaż szanse były niewielkie ze względu na to, że perspektywa utworzenia uniwersytetów ukraińskiego i słoweńskiego drażniła Niemców i Polaków. Tymczasem K. Łewyćkyj najpierw zapewnił sobie poparcie posłów słoweńskich, Czechów i Niemców, a następnie postawił wniosek wzywający rząd do jak najszybszego założenia uniwersytetu „ukraińsko-ruskiego” we Lwowie. Krok ten był ryzykowny, ponieważ należało się liczyć z konsekwencjami po odrzuceniu wniosku przez izbę parlamentarną. Rząd centralny i polskie koła polityczne w Galicji mogłyby powoływać się na negatywne w tej sprawie stanowisko parlamentu. Obawy okazały się nieuzasadnione, ponieważ w głosowaniu w sprawie uniwersytetu słoweńskiego, które jako pierwsze przeprowadzono w komisji budżetowej 9 lutego, Polacy głosowali „za”. Wniosek został przyjęty, a to rozdrażniło posłów niemieckich. Gdy na posiedzeniu tej samej komisji przysła kolej na głosowanie w sprawie uniwersytetu ukraińskiego, wszyscy Niemcy, niejako na przekór Polakom, poparli wniosek Łewyćkiego, który przyjęto niemal jednogłośnie<sup>147</sup>.

Kolejny raz sprawę uniwersytetu ukraińskiego omawiano w Izbie Posłów 25 października 1911 r. podczas ponownej debaty poświęconej fakultetowi włoskiemu. Przemawiał wówczas poseł Kołessa, który zaznaczył, że dążenie do utrakwizacji uniwersytetu lwowskiego będzie aktualne w polityce ukraińskiej aż do czasu utworzenia odrębnego uniwersytetu we Lwowie<sup>148</sup>. W prasie ukraińskiej, komentującej decyzje niemieckich kół politycznych (z Tyrolu i Czech) stojących na stanowisku, że włoska szkoła wyższa nie mogła być założona na terenie stanowiącym niemiecki stan posiadania, pojawiły się artykuły popierające lokalizację włoskiego fakultetu w mieście otoczonym przez ludność włoską. Przy tej okazji nie zabrakło odniesienia do spraw galicyjskich: „(...) Niemieccy posłowie z krajów alpejskich, podobnie jak Polacy we wschodniej Hałycynie, zawzięcie strzegą swego «stanu posiadania» w południowym Tyrolu, gdzie przeważa ludność włoska, i popierają ich w tym posłowie niemieccy z innych krajów. A przecież w południowym Tyrolu «niemiecki stan posiadania» opiera się tylko na wyższej niemieckiej biurokracji”<sup>149</sup>. Na posiedzeniu komisji budżetowej Izby

<sup>146</sup> *Sprawa włoskiego wydziału prawniczego*, „Gazeta Lwowska” 1908, nr 146 z 1 VII, s. 3.

<sup>147</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 567.

<sup>148</sup> „Stenographische Protokolle — Herrenhaus”, 20. Sitzung der XXI. Session am 25. Oktober 1911, s. 1167–1171; *Державна рада*, „Діло” 1911, nr 238 z 26 X, s. 3.

<sup>149</sup> *Німецький національний союз і справа італійського факультету*, „Діло” 1911, nr 237 z 25 X, s. 2.

Posłów 6 lutego 1913 r. minister Hussarek oświadczył, że lokalizacja wydziału włoskiego powinna być dobrze przemyślana. Dał on jednocześnie do zrozumienia, że podjęta w podkomitecie uchwała proponująca lokalizację w Trieście nie odpowiadała ministerstwu, ponieważ brak tam było odpowiednich warunków do założenia uniwersytetu włoskiego i wobec tego ministerstwo uważałoby sprawę za nierozstrzygniętą<sup>150</sup>.

Sprawa była rozpatrywana ponownie na posiedzeniu komisji budżetowej 7 lutego 1913 r. Posłowie z klubu dalmatyńskiego oświadczyli, że nie chcieli jej łączyć z żądaniem utworzenia własnego uniwersytetu narodowego, aby nie posądzono ich o próbę wszczęcia obstrukcji. W imieniu klubu ukraińskiego Dnistrianskyj oświadczył, że Triest był właściwym miejscem dla włoskiego wydziału prawniczego. Poseł poparł tym samym lokalizację w mieście o silnych tradycjach włoskich, co było naturalną konsekwencją domagania się uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Przechodząc w ten sposób do postulatu ukraińskiego, stwierdził, że rząd powinien wnieść w krótkim czasie projekt ustawy rządowej w sprawie uniwersytetu ukraińskiego, a zanim ta uczelnia powstanie, należałoby utworzyć instytucję o charakterze przejściowym<sup>151</sup>. Komisja budżetowa ukończyła prace 14 lutego 1913 r., pozytywnie opiniując projekt założenia włoskiego wydziału prawniczego w Trieście, natomiast większością głosów odrzuciła wniosek posła słoweńskiego Karla Verstovška domagającego się usunięcia projektu rządowego z porządku obrad. Kolejno przyjmowano § 1 tego projektu, stanowiący o założeniu samodzielnego wydziału prawniczego w Trieście z językiem włoskim wykładowym, najpóźniej w zimowym półroczu 1915/1916. Projekt uzyskał poparcie 35 posłów, 4 było przeciw. Następnie posłowie słoweńscy zgłosili szereg wniosków, za pomocą których usiłowali doprowadzić do powstania instytucji będącej namiastką uniwersytetu słoweńskiego, np. wystąpili z wnioskiem o powołanie wydziału włosko-słoweńskiego, dążąc w ten sposób do uznania prawa Słoweńców do posiadania szkolnictwa wyższego. Wniosek ten został odrzucony stosunkiem głosów 25 do 23, co świadczyło o znacznym, choć niewystarczającym poparciu dla takiego rozwiązania. Odrzucenie przez komisję koncepcji włosko-słoweńskiej odwróciło kierunek mobilizacji posłów południowosłowiańskich. Poseł K. Verstovšek zgłosił wniosek w sprawie powołania słoweńsko-chorwackiego wydziału w Lublanie w roku 1915/1916 oraz zażądał możliwości składania egzaminów w języku słoweńskim i chorwackim, jednak oba te wnioski także nie uzyskały wymaganej liczby głosów<sup>152</sup>.

\*\*\*

Ogromną część polemiki w sprawie uniwersyteckiej zajmował spór o to, kto miał pierwszeństwo do wszechnicy lwowskiej. Politycy i uczeni ukraińscy wskazywa-

<sup>150</sup> *Rada Państwa. Z komisji Izby posłów*, „Gazeta Lwowska” 1913, nr 31 z 8 II, s. 1.

<sup>151</sup> *Ibidem*, nr 32 z 9 II, s. 1.

<sup>152</sup> *Ibidem*, nr 38 z 16 II, s. 1.

li na język łaciński jako pierwotnie wykładowy, następnie na język ukraiński jako wykładowy w Studium Ruthenum za czasów cesarza Józefa II, wreszcie na język niemiecki w okresie przedautonomicznym<sup>153</sup>. Podkreślano tradycje ukraińskie na wydziałach filozoficznym i teologicznym z przełomu XVIII i XIX w. oraz przywoływano powstanie katedry języka i literatury ukraińskiej w 1849 r.<sup>154</sup>. Warto zwrócić uwagę, że do lat 70. XIX w. Polacy i Ukraińcy nie rywalizowali o prawo pierwszeństwa w uniwersytecie. Na zjeździe w Pradze w 1848 r. zawarto nawet umowę, w której punkt trzeci stanowił, że w liceach i uniwersytetach Galicji miały być prowadzone wykłady w obu językach krajowych.<sup>155</sup> W tamtym okresie elity obu narodów walczyły wspólnie z wszechobecną niemczyzną.

Najbardziej zażarty spór o tradycję rozgorzał po ogłoszeniu przez senat uniwersytetu uroczystości upamiętnienia 250. rocznicy założenia uczelni przez Jana Kazimierza. Sprawa ta stała się przedmiotem debaty publicznej i skłoniła parlamentarzystów ukraińskich do złożenia w Izbie Posłów interpelacji do rządu wiedeńskiego (23 maja 1912 r.), na którą próbował odpowiedzieć Głębiński, jednak głośne okrzyki z ław posłów ukraińskich uniemożliwiły mu dokończenie przemówienia. Z kolei we Lwowie, z udziałem przedstawicieli organizacji kulturalnych i oświatowych, partii politycznych, profesorów wyższych uczelni i młodzieży akademickiej, z inicjatywy UPS 29 maja odbył się uroczysty zjazd, na którym podkreślano ukraińskie tradycje uniwersyteckie. Z referatem wystąpił wówczas profesor czeskiego uniwersytetu w Pradze Iwan Horbaczewskij (mówił o dążeniu narodu ukraińskiego do posiadania wyższego wykształcenia) oraz Kost' Lewyćkij (przypomniął parlamentarne starania o założenie uniwersytetu) i S. Magalias — przedstawiciel młodzieży akademickiej (podkreślał zaangażowanie młodzieży w staraniach o posiadanie narodowej szkoły wyższej). Jednogłośnie złożono protest przeciw jubileuszowi 250-lecia uczelni, który uznano za demonstrację polskości i prowokację wobec społeczeństwa ukraińskiego<sup>156</sup>. W oficjalnym przemówieniu rektor prof. Ludwik Finkel skupił się na polskich tradycjach uniwersyteckich, a jedynym akcentem ruskim było przywołanie postaci Euzebiusza Czerkawskiego wywodzącego się z formacji *gente Rutheni natione Poloni*, którego wymienił jako orędownika polskości uczelni lwowskiej, nie wspominając o jego ruskim

<sup>153</sup> CDIAL, f. 310, op. 1, sygn. 1, Документи до історії українського університету, передані Щурагом В., 1903–1926, k. 1 do 93; Заява руських професорів університету у Львові, „Діло” 1907, nr 51 z 18 III, s. 1; Енунціяція польських професорів в справі львівського університету, „Діло” 1907, nr 39 z 4 III, s. 1; Kronika. Oświadczenie ruskich profesorów, „Kurjer Lwowski” 1907, nr 131 z 19 III, s. 2; J. Moklak, *Język ukraiński jako wykładowy w uniwersytecie lwowskim na przełomie XVIII i XIX w. — Studium Ruthenum*, [w:] *Materiały międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej dziesięcioleciu krakowskiej ukrainistyki uniwersyteckiej. Język, literatura, kultura, historia Ukrainy*, red. W. Mokry, Kraków 2003, s. 317–329.

<sup>154</sup> О. Барвінський, *Заснованне катедри історії України в Львівському Університеті*, ZNTS, t. 141–143, 1925, s. 1–18.

<sup>155</sup> M. Korduba, *Kilka dat z dziejów dążeń społeczeństwa ukraińskiego do uzyskania własnego uniwersytetu*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1934, nr 4, s. 1.

<sup>156</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 615.

pochodzeniu<sup>157</sup>. Ten aspekt tradycji polskiej podkreślano w corocznych mowach rektorskich inauguracyjnych początek roku akademickiego<sup>158</sup>.

Rozmowy w sprawie uniwersytetu ukraińskiego kontynuowano do końca ery autonomicznej. 15 czerwca 1914 r. przed wybuchem pierwszej wojny światowej odbyła się jedna z ostatnich konferencji, na której premier Stürgkh obiecał, że sprawa uniwersytetu ukraińskiego zostanie „definitywnie” rozstrzygnięta<sup>159</sup>. Jednak wybuch wojny przekreślił działania w tym kierunku. Gdy wojska rosyjskie wyparto z Galicji, w 1916 r. władze wiedeńskie powróciły do rozmów z przywódcami ukraińskimi. Proponowany przez rząd kompromis miałby polegać na rezygnacji Ukraińców z lokalizacji we Lwowie, a ponadto rozważano połączenie uniwersytetu wschodniogalicyskiego z czerniowieckim<sup>160</sup>.

---

<sup>157</sup> *Jubileusz Uniwersytetu lwowskiego*, „Gazeta Lwowska” 1912, nr 122 z 30 V, s. 5.

<sup>158</sup> Np. *Przemówienie rektora Uniwersytetu Lwowskiego Adolfa Becka na inauguracji roku akademickiego 1912/13 dnia 12. października 1912*, Lwów 1912, s. 1–29.

<sup>159</sup> *Українська конференція з гр. Штіркком*, „Діло” 1914, nr 132 z 17 VI, s. 1.

<sup>160</sup> *Kompromis w sprawie uniwersytetu ukraińskiego?*, „Muzeum” 1916, z. 1, s. 13.

## ROZDZIAŁ IV UGODA I „NOWA KRZYWDA”

W okresie autonomii galicyjskiej podejmowano wiele prób porozumienia polsko-ukraińskiego, a kilka z nich zakończyło się formalnym zawarciem ugody<sup>1</sup>. Pomimo szczerych intencji po obu stronach sporu zarówno wśród Polaków, jak i Ukraińców nie brakowało przeciwników zbliżenia i ostatecznie porozumienia traciły obowiązującą moc, co wzmagało wzajemne uprzedzenia i poszerzało obszary rywalizacji. Ugoda w sprawie reformy wyborczej z 14 lutego 1914 r., podobnie jak poprzednie, miała charakter taktyczny, lecz różniła się uwarunkowaniami społecznymi i politycznymi. W przeciwieństwie do roku 1869 czy nawet 1890, na początku XX w. Ukraińcy dysponowali znacznie większym potencjałem intelektualnym, szerzej rozwiniętą paletą zawodów świeckich wymagających wyższego wykształcenia i byli w pełni przygotowani do otwartej debaty z politykami polskimi, zarówno w sejmie galicyjskim, jak i w parlamencie wiedeńskim. Jednak z racji niewielkiej liczby posłów nie byli w stanie przeprowadzić żadnego wniosku wbrew polskiej większości sejmowej. W parlamencie wiedeńskim płaszczyzna uprawiania polityki była szersza, ponieważ można było zawierać sojusze z przedstawicielami innych narodowości słowiańskich czy stronnictw niemieckich. Czynniki wiedeński odgrywał istotną rolę w ugodowych pertraktacjach polsko-ukraińskich, chociaż politycy polscy nieustannie podkreślali, że sprawy galicyjskie należało rozwiązywać „w domu”. Wprawdzie Ukraińcy wielokrotnie uzyskiwali poparcie większości sejmowej, ale w miarę wewnętrznego rozwarstwiania się obozu polskiego, a także ukraińskiego, o konsensus było coraz trudniej. Ugoda polsko-ukraińska przygotowana w związku z reformą wyborczą potwierdziła brak możliwości zawarcia trwałego porozumienia w oparciu o czynniki wewnątrzgalicyjski. Ubolewał nad tym Bobrzyński, gdy pisał po latach: „Moją ambicją jako Polaka było niegdyś, aby Polacy z Rusinami sami, bez interwencji wiedeńskiego rządu, chyba tylko z udziałem ministrów Polaków, doprowadzili z Rusinami do ugody w najważniejszej sprawie”<sup>2</sup>. Nadzieje te nie ziściły się i sło-

---

<sup>1</sup> Najbardziej znane ugody zawarto w 1869 i 1890 r. Zob. A. Miller, *Galicia after the Ausgleich. Polish-Ruthenian Conflict and the Attempts of Reconciliation*, [w:] CEU History Department Yearbook, 1993, s. 141–142; M. Мудрий, *Спроби українсько-польського порозуміння в Галичині (60–70-і роки XIX ст.)*, [w:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність*, Львів 1997, вип. 3–4, s. 58–117; I. Чорновол, *Польсько-українська угода 1890–1894 pp.*, Львів 2000; J. Moklak, *W walce o tożsamość Ukraińców...*, s. 179–219.

<sup>2</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 326.

wa te wypada traktować jako przejaw refleksji polityka, który uległ pod naporem niezdolnych do kompromisu polskich i ukraińskich środowisk narodowych.

## 1. Autonomia i szkolnictwo

Wiedeń był zainteresowany porządkiem spraw narodowościowych w monarchii, w tym galicyjskich, co było widoczne jeszcze za czasów namiestnika Andrzeja Potockiego. Kwestia ugody polsko-ukraińskiej stała się pierwszorzędym zagadnieniem polityki wiedeńskiej, zwłaszcza w warunkach naprężenia relacji międzynarodowych w okresie wojen bałkańskich. Rosła też presja ukraińskiej społeczności galicyjskiej na swoich reprezentantów w organach przedstawicielskich, którzy musieli liczyć się z rezolucjami podejmowanymi przez zjazdy partyjne. W tych warunkach w debatach sejmowych i parlamentarnych powróciła idea podziału Galicji na część polską i ukraińską. Kwestię autonomii dla ukraińskich części Galicji i Bukowiny omawiano w Radzie Państwa w lutym 1910 r., a najostrejsze w treści wypowiedzi pojawiły się w debacie budżetowej. K. Lewyćkyj, uzasadniając dążenie do wyodrębnienia wschodniej części kraju z przynależnymi jej prawami autonomicznymi, wyraził przekonanie, że w Galicji Wschodniej mniejszość polska „gnębiła” liczniejszych tam Ukraińców. Jednocześnie, zdając sobie sprawę z niekorzystnych realiów politycznych, żądał tymczasem podziału wszystkich instytucji administracyjnych na narodowe organy samorządowe jako programu minimum, tj. zanim doszłoby do utworzenia ukraińskiej struktury autonomicznej<sup>3</sup>.

2 lutego 1910 r. odbyła się we Lwowie narada wszystkich parlamentarzystów ukraińskich. Przybyli posłowie galicyjscy i bukowińscy oraz ukraińscy członkowie Izby Panów. W trakcie obrad opracowano manifest programowy, w którym żądano autonomii narodowo-terytorialnej dla Galicji Wschodniej i Północnej Bukowiny oraz podziału wszystkich organów administracyjnych w obu krajach koronnych według kryterium narodowego. W zakresie spraw międzynarodowych wskazywano na potrzebę walki z propagandą prorosyjską oraz na konieczność wspierania rządu centralnego w dążeniu do zabezpieczenia pokoju w Europie Środkowo-Wschodniej i na Bałkanach. Przedstawiciele wszystkich partii politycznych reprezentowanych na zjeździe opowiedzieli się za współpracą w dążeniu do przeprowadzenia reformy prawa wyborczego do sejmu galicyjskiego i realizacji postulatów oświatowych<sup>4</sup>.

Aby cel mógł być osiągnięty, należało uporządkować sprawy galicyjskie, do czego potrzebne było większe zaangażowanie rządu wiedeńskiego. Szansa pojawiła się przy okazji debaty parlamentarnej w sprawie podatku dochodowego. 10 grudnia 1913 r. poseł Jewhen Petruszewycz wystąpił w Izbie Posłów z wnioskiem formalnym o odłożenie debaty do czasu zawarcia porozumienia polsko-

<sup>3</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 537.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 536.



-ukraińskiego. W ten sposób usiłował wymóc większe zaangażowanie rządu Stürgkha w dążeniu do przeprowadzenia reformy wyborczej, tj. spowodować jego silniejszą presję na polityków polskich. Stało się inaczej, ponieważ premier uznał, że nie było uzasadnionego powodu do odkładania debaty podatkowej. W odpowiedzi na to oświadczenie parlamentarzyści ukraińscy rozpoczęli głośną obstrukcję przy pomocy trąb, piszczałek, krzyków i stukania o pulpity, która nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Przewodniczący Izby, Julius Sylvester (poseł niemiecki), po upływie ponad godziny zgodził się na przerwanie obrad. Incydent wprawdzie załagodzone, wznawiając obrady w sprawie podatku dochodowego, ale do 18 grudnia 1913 r. odłożono debaty w innych sprawach, zyskując w ten sposób dodatkowy czas na rozmowy polsko-ukraińskie<sup>5</sup>.

Tymczasem we Lwowie w dniach 21–22 grudnia 1913 r. pod przewodnictwem Mykoły Łahodynśkiego obradował zjazd partii radykalnej, na którym powtórzono żądanie wprowadzenia „autonomii narodowej na zasadzie terytorialnej” (z Bukowiną) i wezwano wszystkie partie ukraińskie do powołania Rady Narodowej, co jednoznacznie kojarzone z odnowieniem politycznego postulatu Hołownej Rady Ruskiej z 1848 r., dążącego do podziału Galicji na część polską i ukraińską<sup>6</sup>. Także zjazd partii narodowo-demokratycznej obradujący we Lwowie 25 i 26 grudnia 1913 r. ponowił żądanie podziału kraju, a ponadto stałym punktem w palecie żądań było przeprowadzenie reformy wyborczej do sejmu galicyjskiego, zniesienie ministerstwa dla Galicji uważanego za instytucję polską i utworzenie uniwersytetu ukraińskiego. Do listy postulatów dodano sprawy szkolne:

- podział Rady Szkolnej Krajowej na sekcje polską i ukraińską,
- mianowanie ukraińskiego wiceprezydenta RSK,
- mianowanie szkolnych inspektorów okręgowych dla ludowych szkół ukraińskich,
- zwiększenie liczby ukraińskich krajowych inspektorów szkolnych i inne<sup>7</sup>.

W grudniu 1913 r. uporządkowano relacje w parlamencie, co umożliwiło dalsze jego procedowanie. Premier Stürgkh niepokoił się o realizację planu finansowego, a nawet rozważał rozwiązanie parlamentu i dalsze rządzenie za pomocą artykułu 14 konstytucji. W tej napiętej sytuacji wewnętrznej parlamentarzyści ukraińscy zdecydowali się odstąpić od obstrukcji, a stosowne oświadczenie w tej sprawie 31 grudnia złożył K. Łewyćkyj. Oświadczenie zostało dobrze przyjęte przez prezydenta Izby Posłów Juliusa Sylvestra i był to dobry moment na wyjście z obstrukcji, ponieważ politycy ukraińscy mogli w ten sposób dowieść, że dbali o interesy całej monarchii i w trudnych chwilach potrafili wzniesić się ponad krajowe cele polityczne.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 674–675.

<sup>6</sup> Zob. J. Kozik, *Między reakcją a rewolucją: studia z dziejów ukraińskiego ruchu narodowego w latach 1848–1849*, Kraków 1975.

<sup>7</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 679–681.

Równocześnie nastąpiło ożywienie w środowisku nauczycielskim. 1 stycznia 1914 r. odbył się we Lwowie Krajowy Zjazd Szkolny pod przewodnictwem parlamentarzysty i profesora uniwersyteckiego Ołeksandra Kolessy. Zjazd podejmował sprawy organizacyjne ukraińskiego szkolnictwa prywatnego, zwłaszcza gimnazjów obciążonych długami finansowymi. Zwrócono się do społeczeństwa ukraińskiego z apelem, aby „przyjść z pomocą *Ridnej Szkole* i zwłaszcza w czasie świąt zbierać pieniądze na szkoły”<sup>8</sup>. Mobilizacja społeczeństwa oraz ukraińskich instytucji społeczno-kulturalnych przyniosła oczekiwane rezultaty, a okres poprzedzający wybuch pierwszej wojny światowej w historiografii ukraińskiej nazwano „znakomitym przejawem aktywności społecznej i oświatowej”<sup>9</sup>. Niezależnie od złej sytuacji finansowej w szkolnictwie prywatnym Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne na początku maja 1914 r. podjęło decyzję o budowie we Lwowie na przedmieściu gródeckim nowego gmachu dla żeńskiego ukraińskiego seminarium nauczycielskiego<sup>10</sup>.

Koncepcja autonomii dla Galicji Wschodniej odpowiadała najdalej idącym potrzebom narodu ukraińskiego, ale jej realizacja pozostawała w sferze wzniosłej idei. Realia zasadały się na braku kompromisu polsko-ukraińskiego, który nie został osiągnięty z powodu sporów o detale. W tej sytuacji inicjatywę wznowienia rozmów przejawili Ukraińcy, a na mediację zgodził się metropolita A. Szeptyćkyj. Najpierw rozmawiała z metropolitą grupa posłów ukraińskich — K. Łewyćkyj, J. Petruszewycz i I. Makuch, a następnie 26 stycznia 1914 r. marszałek krajowy Adam Gołuchowski zorganizował spotkanie prezydiów klubów sejmowych w sprawie punktów spornych w projekcie reformy wyborczej do sejmu galicyjskiego. W ówczesnych komentarzach prasowych, a także w późniejszej literaturze przedmiotu odnajdujemy opinie, że tylko obecność metropolity Szeptyćkiego w rozmowach doprowadziła do zbliżenia stanowisk. Organizatorzy spotkania nie mieli bowiem żadnej nowej propozycji kompromisowej i namiestnik Korytowski od razu zwrócił się do metropolity z prośbą o skłonienie obu stron do porozumienia. Szanując obie strony sporu, Szeptyćkyj przemówił najpierw po ukraińsku, a następnie po polsku i zaproponował następujące warunki kompromisu:

- Wydział Krajowy będzie się składał z ośmiu członków, w tym dwóch Ukraińców, przy czym marszałek ma dysponować tylko jednym głosem, a nie — jak chciała strona polska — dwoma głosami;
- Zostanie utworzonych 12 dwumandatowych okręgów wyborczych;

<sup>8</sup> Шкільний зїзд, „Громадський голос” 1914, nr 1 z 1 I, s. 15.

<sup>9</sup> Д. Герцюк, *Розвиток української приватної школи в Галичині...*, s. 226.

<sup>10</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 320u, Organizacja ruskiego seminarium żeńskiego i szkoły ćwiczeń przy nim, [b.p.]; *Просвіта і школа. В справі львівських шкіл* У. Т. П., „Діло” 1914, nr 109 z 19 V, s. 7.

- Strona polska udowodni, że przejawia wolę porozumienia, wykazując gotowość do wznowienia rozmów w sprawie uniwersytetu ukraińskiego<sup>11</sup>.

Mediacja Szeptyckiego przyniosła pozytywny skutek, gdyż 28 stycznia 1914 r. podpisano formalny kompromis nieznacznie modyfikujący wstępne ustalenia. Strony zgodziły się na 14 dwumandatowych okręgów wyborczych, a nie na 12, jak proponował Szeptyckij. Słów zadowolenia nie kryli nawet najwięksi polityczni przeciwnicy posłów ukraińskich — Abrahamowicz i Głabiński. Zawarcie porozumienia odbiło się szerokim echem w prasie galicyjskiej i wiedeńskiej. Zgodnie z ugodą nowy sejm miał się składać z 228 posłów, w tym 62 posłów ukraińskich, co stanowiło 27,2%<sup>12</sup>. Obie strony odstępowały od części swoich postulatów w imię solidarności wobec wspólnego interesu monarchii, ale styczniowe porozumienie musiało jeszcze zostać potwierdzone w sejmie, co bez przeszkód dokonało się 14 lutego 1914 r.<sup>13</sup> Nie wszyscy byli jednak zadowoleni z warunków ugody. Czterech posłów ukraińskich: W. Sinhałowycz, T. Wanio, T. Staruch i I. Kochanowski opublikowało „Protest opozycji ruskiej”, w którym wyjaśnili swoje stanowisko. Głosowali zgodnie z wolą większości Klubu Ukraińskiego, do czego skłoniła ich solidarność wobec kolegów klubowych, ale oczekiwali większych ustępstw ze strony większości sejmowej i nie kryli, że ostatecznym celem polityki ukraińskiej w ramach monarchii austro-węgierskiej było dążenie do uzyskania autonomii narodowo-terytorialnej<sup>14</sup>.

Następnie sejm podjął prace nad licznymi zaległymi projektami ustawowymi. Przede wszystkim należało uchwalić budżety krajowe na lata 1913 i 1914. Rozpoczęła się także na szeroką skalę akcja składania wniosków w różnych sprawach gospodarczych, budowlanych, komunikacyjnych itp. Kilka wniosków dotyczyło włączenia Towarzystwa *Silśkyj Hospodar* do struktur zarządzających gospodarką krajową, np. ponowiony przez posła Seweryna Metelę, a złożony w poprzednim roku wniosek K. Lewyckiego w sprawie zmiany statutu krajowej komisji dla spraw rolniczych<sup>15</sup>. Wniosek zakładał włączenie do składu tej komisji trzech członków Towarzystwa *Silśkyj Hospodar*, tj. tytu, ilu miały Galicyjskie Towarzystwo Gospodarcze we Lwowie i Towarzystwo Rolnicze w Krakowie<sup>16</sup>. Na posiedzeniu sejm

<sup>11</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 686; Ю. Михальський, *Польські політичні партії та українське питання в Галичині на початку ХХ століття (1902–1914)*, Львів 2002.

<sup>12</sup> „В таборі Шептицького...”, „Громадський голос” 1914, nr 6 z 12 II, s. 2–3.

<sup>13</sup> *Stenogr. Spraw.*, 2 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 14 II 1914, s. 243–365 (błąd w druku, powinno być 265); *Sejm. Uchwalenie sejmowej reformy wyborczej*, „Gazeta Lwowska” 1914, nr 37 z 17 II, s. 1–3; Zob. С. Баран, *Новий краввий статут і нова виборча ординація соїмова з додатком закона про охорону чистоти виборів і свободи зборів*, Львів 1914; J. Buszko, *Sejmowa reforma wyborcza w Galicji 1905–1914*, Warszawa 1956.

<sup>14</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців...*, s. 691.

<sup>15</sup> *Aleg.* 1076, *Wniosek Dra Kostia Lewickiego i towarzyszy w sprawie zmiany statutu krajowej Komisji dla spraw rolniczych uchwalonego przez Wysoki Sejm dnia 29 listopada 1890*, 1913, s. 1–2.

<sup>16</sup> *Stenogr. Spraw.*, 122 posiedzenie 1 sesji 9 kadencji z 2 IV 1913, s. 6431.

16 lutego 1914 r. odbyło się pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału Krajowego w tej sprawie, w którym WK zaproponował włączenie do komisji tylko jednego przedstawiciela tej ukraińskiej organizacji gospodarczej<sup>17</sup>. Znacznie większego rezonansu nabrały jednak wnioski i interpelacje dotyczące szkolnictwa, przede wszystkim średniego.

### 1.1. Walka o szkoły średnie w małych miastach

Na początku 1914 r. istniało 26 prywatnych gimnazjów polskich i 9 ukraińskich. Niemal każdy powiat, a także miasteczka w powiecie zabiegały o gimnazjum klasyczne, dlatego zakładano placówki prywatne z nadzieją, że zostaną przyjęte na etat państwowy. Krytyczny wobec ruchu ukraińskiego organ „Rzeczpospolita” zwrócił uwagę, że od roku 1905, tj. od czasu utworzenia państwowego gimnazjum ukraińskiego w Stanisławowie, liczba gimnazjów ukraińskich nie wzrastała, a polskich placówek powstało kilkanaście. Pismo to przyznało, że liczba uczniów w prywatnych gimnazjach ukraińskich „wzrosła (...) wystarczająco, aby utworzyć tam gimnazja państwowe”<sup>18</sup>. Autor artykułu dokonał przy tym oceny metod działań posłów ukraińskich, zarzucając im, że dążyli do powoływania gimnazjów ukraińskich w taki sposób, aby „pozostawić w niepewności [tworzenie] dalszych polskich”. W ocenie „Rzeczpospolitej” Ukraińcy nie chcieli, „aby na wschodzie powstawały [nowe] gimnazja polskie, utrzymujące polskość miast i miasteczek”<sup>19</sup>. Rzeczywiście w sytuacji, gdy spór polsko-ukraiński nosił już znamiona konfrontacji nacjonalistycznej, działania na rzecz kultury ukraińskiej podejmowane przez Ukraińców w kołach polskich odbierano jako wymierzone przeciw kulturze polskiej.

Podjęta akcja miała charakter planowy i masowy. Od pierwszych posiedzeń sejmiku dziesiątej kadencji zaczęły napływać interpelacje i wnioski w sprawie utworzenia czteroklasowych szkół ludowych oraz wyżej zorganizowanych, dających dostęp do gimnazjów, a także wnioski o upaństwowienie gimnazjów prywatnych i zakładanie zawodowych ukraińskich szkół średnich. Najwięcej wniosków wpłynęło 14 lutego 1914 r., w dniu zawarcia kompromisu wyborczego. Była to seria postulatów szkolnych, wśród których można wyodrębnić trzy kierunki działania: 1/ dążenie do upaństwowienia istniejących gimnazjów prywatnych; 2/ dążenie do powołania nowych gimnazjów; 3/ dążenie do utworzenia szkół zawodowych z językiem ukraińskim jako wykładowym. Na posiedzeniu 16 lutego 1914 r. kolejno obywały się pierwsze czytania wniosków w sprawie gimnazjów klasycznych i realnych w małych miastach. Wnioski dotyczyły miejscowości, w których istniały państwowe lub prywatne gimnazja polskie (Brzeżany, Sambor, Sokal, Żółkiew) i prywatne gimnazja ukraińskie (Czortków, Horodenka, Jaworów, Ko-

<sup>17</sup> Aleg. 101, *Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany statutu krajowej Komisji dla spraw rolniczych*, 1913, s. 1–3; *Stenogr. Spraw.*, 3 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 16 II 1914, s. 500.

<sup>18</sup> *Gimnazja ruskie w Galicyi*, „Rzeczpospolita” 1914, nr 115 z 7 III, s. 60.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 58.

pyczyńce, Rohatyn, Zbaraż) lub w których prowadzono w tym czasie ukraińskie kursy gimnazjalne (Bełz, Komarno, Nadwórna), a także takie, w których nie było w ogóle szkoły średniej — ani polskiej, ani ukraińskiej. Gazety polskie nazwały ten dzień „ruskim dniem”, ponieważ zgłoszono wnioski w sprawie utworzenia 19 ukraińskich szkół średnich<sup>20</sup>.

### **Tablica 6. Sejmowe wnioski szkolne w sprawie upaństwowienia prywatnych gimnazjów ukraińskich, omawiane w lutym 1914 r.**

#### 1. Busk

Wnioskodawca Wołodimir Sinhałowycz<sup>21</sup>.

Realne gimnazjum im. Markiana Szaszkewycza w Busku zostało założone w 1910 r. przez UTP. Gimnazjum realizowało program dydaktyczny według planu wydanego przez ministerstwo oświaty z 8 sierpnia 1906 r. i zgodnie z rozporządzeniem RSK dla gimnazjów realnych z 21 kwietnia 1910 r. W roku szkolnym 1913/1914 naukę pobierało 140 uczniów w czterech klasach. Dyrekcja gimnazjum podjęła decyzję o budowie nowego budynku szkolnego, zakładając własną cegielnię. Sinhałowycz odwołał się do tradycji historycznych Buska, którego początki sięgały „poza Lwów, a może i poza Halicz”<sup>22</sup>.

#### 2. Czortków

Wnioskodawca Antin Horbaczewskyj<sup>23</sup>.

Uroczyste otwarcie gimnazjum w Czortkowie odbyło się 5 września 1911. Reskryptem ministra oświaty z 31 maja 1913 r. szkoła oficjalnie otrzymała nazwę prywatnego gimnazjum, a klasy I i II otrzymały status publiczny na rok 1912/1913. Motywując wniosek, Horbaczewskyj jako przewodniczący lokalnego Komitetu Szkolnego *Proswity*, nawiązał do wniosków szkolnych Julijana Romanczuka sprzed 25 lat, przypominając debatę sejmową z 17 września 1889 r., w której Czortków zgłoszono na siedzibę gimnazjum ukraińskiego w południowo-wschodniej Galicji<sup>24</sup>. Wątek historyczny uzupełnił informacjami o korzystnym położeniu komunikacyjnym miasta (linie kolejowe do Lwowa i Tarnopola). Wyeksponował kryterium struktury sądowej, zwracając uwagę posłów na osiem sądów powiatowych podległych sądowi okręgowemu w Czortkowie. Według spisu ludności z 1910 r. w zaokrągleniu na tym obszarze zamieszkiwało ponad 235 000 ludności używającej języka ukraińskiego, tj. ponad 62% wszystkich mieszkańców. Ten duży obszar sądowy sięgał po Zbrucz, stykał się z powiatami tarnopolskim i stanisławowskim i nie posiadał ani jednej państwowej szkoły średniej z ukraińskim językiem wykładowym<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> Соїм радить. За українські гимназії, „Громадський голос” 1914, nr 8 z 26 II, s. 5; *O ruskie gimnazja*, „Kurier Lwowski” 1914, nr 65 z 23 II, s. 1.

<sup>21</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краєвого сейма..., k. 18; Aleg. 198, *Wniosek posła Włodzimierza Singalewicza i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego realnego gimnazjum im. Markiana Szaszkewycza z językiem wykładowym ruskim (ukraińskim) w Busku*, 1914, s. 1.

<sup>22</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 720; *Галицький соїм. За українські гимназії*, „Діло” 1914, nr 40 z 23 II, s. 5.

<sup>23</sup> Aleg. 190, *Wniosek posła Dra Horbaczewskiego i towarzyszy w sprawie upaństwowienia gimnazjum prywatnego ukraińskiego im. M. Szaszkewycza w Czortkowie*, 1914, s. 1.

<sup>24</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 2630, Звіти, плани, листування та інші матеріяли про діяльність гимназії ім. М. Шашкевича в м. Чорткові, 1913–1923, k. 2 do 5; 3 *Чорткова (отворене прив. української гимназії)*, „Діло” 1911, nr 208 z 19 IX, s. 4; *Organizacya szkół*, [w:] „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, Lwów 1913, nr 13 z 23 VI, s. 261.

<sup>25</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 707–708.

---

### 3. Dolina

Wnioskodawca Iwan Kuroweć.

Gimnazjum im Markiana Szaszkewycza w Dolinie powstało w 1912 r. i należało do najstabilniej rozwiniętych placówek<sup>26</sup>.

---

### 4. Horodenka

Wnioskodawca Teofil Okunewski<sup>27</sup>.

Gimnazjum im. Tarasa Szewczenki w Horodence założono w 1909 r. Okunewski uzasadniał wniosek, odwołując się do ugody hadziackiej z 1658 r., która, oprócz Akademii Kijowskiej, wspominała także o gimnazjach, kolegiach, szkołach i drukarniach: „ile ich potrzebować będą, bez trudności stawiać będzie wolno”. Podawał ten fakt jako przykład historycznej ugody narodu z narodem, na zasadzie wzajemnego poszanowania, przedstawiając go jako wzorzec do naśladowania dla sejmu galicyjskiego<sup>28</sup>.

---

### 5. Kopyczyńce

Wnioskodawca Iwan Kiweluk<sup>29</sup>.

Gimnazjum w Kopyczyńcach założono w 1908 r., a oficjalną nazwę prywatnego gimnazjum oraz status publiczny dla klas I–IV szkoła otrzymała w 1913 r. (reskrypt z 20 sierpnia). W 1914 r. placówka posiadała 4 klasy i 104 uczniów<sup>30</sup>.

---

### 6. Jaworów

Wnioskodawca Iwan Kochanowski<sup>31</sup>.

Gimnazjum w Jaworowie założono w 1908 r., a status szkoły publicznej otrzymało 30 maja 1913 r. Na początku roku szkolnego 1913/1914 liczyło 7 klas i 388 uczniów<sup>32</sup>.

---

### 7. Rohatyn

Wnioskodawca Kost' Lewycki<sup>33</sup>.

Gimnazjum w Rohatynie założono w 1909 r. W roku szkolnym 1912/1913 kształciło 668 uczniów, posiadało 17 oddziałów i znacznie przewyższało pod względem liczby uczniów

---

<sup>26</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 901, Листування..., k. 72, 73; *Stenogr. Spraw.*, 6 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 23 II 1914, s. 839, 840.

<sup>27</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчет канцелярии Красного сейма о своей деятельности за 1914 п., k. 16; Aleg. 189, *Wniosek Dra Teofila Okuniewskiego i tow. w sprawie przeniesienia prywatnego gimnazjum ukraińskiego w Horodence na etat państwowy*, 1914, s. 1. Zob. Załącznik 5.

<sup>28</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 705; *Просвіта і школа. Кружки У. П. Т. в Городенцині*, „Діло” 1909, nr 271 z 4 XII, s. 7; *Галицький сойм. За українські гімназії*, „Діло” 1914, nr 40 z 23 II, s. 4.

<sup>29</sup> Aleg. 191, *Wniosek posła Iwana Kiweluka i tow. w sprawie upaństwowienia gimnazjum ruskiego w Kopyczyńcach*, 1914, s. 1.

<sup>30</sup> С. Баран, *Деяко з національної статистики в галицьких середніх школах*, s. 17; *Organizacja szkół*, [w:] „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, Lwów 1913, nr 19 z 8 IX, s. 391; *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 709.

<sup>31</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчет канцелярии Красного сейма..., k. 13; Aleg. 199, *Wniosek posła Iwana Kochanowskiego i towarzyszy w sprawie przyjęcia prywatnego gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Jaworowie*, 1914, s. 1.

<sup>32</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 2677, Плани, звіти, протоколи, листування та інші матеріали про діяльність гімназії ім. О. Маковця в м. Яворові, том 1, 1913–1921, k. 1 do 15; *Stenogr. Spraw.*, 3 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 16 II 1914, s. 421 oraz 5 posiedzenie z 21 II 1914, s. 721; *За гімназію в Яворові*, „Діло” 1914, nr 40 z 23 II, s. 1–2, 5.

<sup>33</sup> Aleg. 185, *Wniosek posła Dr Kostia Lewickiego i tow. w sprawie upaństwowienia gimnazjum prywatnego z wykładowym językiem ruskim w Rohatynie*, 1914, s. 1.

tamtejsze gimnazjum utrakwistyczne, które liczyło wówczas 164 uczniów. Ponadto placówka ukraińska dysponowała dobrymi warunkami lokalowymi<sup>34</sup>.

#### 8. Zbaraż

Wnioskodawca Izydor Hołubowycz<sup>35</sup>.

Szkołę założono w 1910 r., a oficjalną nazwę prywatnego gimnazjum oraz status publiczny dla klas I–III placówka otrzymała w 1913 r. (reskrypt z 20 sierpnia). W roku szkolnym 1913/1914 naukę pobierało ponad 100 uczniów, a dyrekcja gimnazjum w porozumieniu z UTP przystąpiła do budowy nowego budynku szkolnego<sup>36</sup>.

### Tablica 7. Sejmowe wnioski szkolne w sprawie założenia gimnazjów ukraińskich, omawiane w lutym 1914 r.

#### 1. Bełż

Wnioskodawca Roman Perfeckij<sup>37</sup>.

W Bełżu istniał od 1912 r. prywatny kurs gimnazjalny uruchomiony z myślą o młodzieży z powiatów bełżkiego i kamioneckiego jako załączek dla przyszłego gimnazjum. W klasach pierwszej i drugiej w roku szkolnym 1913/1914 r. uczyło się tu łącznie ponad 80 uczniów. Motywując wniosek, Perfeckij wskazał na szkodliwość utrakwizmu zarówno „pod względem narodowym, jak i pedagogicznym” dla obu narodów<sup>38</sup>.

#### 2. Borszczów

Wnioskodawca Ołeksandr Kapustynskij.

Zgłoszenie wniosku odzwieczniało klimat rywalizacji polsko-ukraińskiej o małe miasta, ponieważ rozeszła się pogłoska o przygotowaniach do utworzenia w Borszczowie gimnazjum polskiego. Wniosek Kapustynskiego dążył do wyprzedzenia inicjatywy polskiej<sup>39</sup>.

#### 3. Brody

Wnioskodawca Wołodymyr Baczynskij<sup>40</sup>.

Istniejące gimnazjum w Brodach po usunięciu w 1905 r. języka niemieckiego stało się szkołą polską. Baczynskij skarżył się, że nie wprowadzono wówczas języka ukraińskiego jako wykładowego. Według sprawozdania RSK pod koniec roku szkolnego 1911/1912 w gimnazjum brodzkim uczyło się 146 grekokatolików, których Baczynskij uważał za Ukraińców, a wszyst-

<sup>34</sup> SRSK, 1911/12, Lwów 1913, tablice statystyczne, tab. IV, *Statystyka uczniów publicznych przy końcu roku szkolnego 1911/12, gimnazyja prywatne*, s. XXVI; *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 696–697; *Галицький сойм. За українські гімназії*, „Діло” 1914, nr 40 z 23 II, s. 4.

<sup>35</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краєвого сейма..., k. 12; Aleg. 200, *Wniosek posła Dra Izydora Hołubowycza i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego gimnazjum ukraińskiego w Zbarażu, utrzymywanego dotychczas przez ukr. Towarzystwo pedagogiczne*, 1914, s. 1

<sup>36</sup> *Organizacja szkół*, [w:] „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, Lwów 1913, nr 19 z 8 IX, s. 391; *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 722.

<sup>37</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краєвого сейма..., k. 16; Aleg. 219, *Wniosek posła Dra Romana Perfeckiego i tow. w sprawie najrychlejszego założenia w Bełżu c.k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim*, 1914, s. 1.

<sup>38</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 24 II 1914, s. 856.

<sup>39</sup> Ibidem, 6 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 23 II 1914, s. 839, 340; *Бурливі сцени в Галицькім соймі. Засноване української гімназії в Борщеві*, „Діло” 1914, nr 44 z 27 II, s. 6.

<sup>40</sup> Aleg. 194, *Wniosek posła Dra W. Baczynskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Brodach*, 1914, s. 1.

kich uczniów było 641<sup>41</sup>. Liczba grekokatolików pozwalała na otwarcie odrębnej placówki. Nowością w argumentacji było odwołanie się do wewnętrznej walki politycznej prowadzonej w środowisku ukraińskim. Baczyński zwrócił uwagę, że powiat brodzki pozostawał pod silnym wpływem stronnictwa moskwofilskiego i „był rezydencją posła Markowa”. Przylegał do granicy rosyjskiej i wobec tego powinien być objęty szczególną ochroną władz szkolnych i sejmiku. Oczekiwał od większości sejmowej zrozumienia, że założenie gimnazjum ukraińskiego w Brodach doprowadzi do „podniesienia się narodowego rozwoju w tym powiecie”<sup>42</sup>.

#### 4. Brzeżany

Wnioskodawcy Tymotej Staruch i Wołodymyr Baczyński<sup>43</sup>.

Starania o utworzenie gimnazjum ukraińskiego w Brzeżanach prowadzono od 1905 r. Podczas omawiania wniosku sejmowego w tej sprawie powrócił temat utrakwizmu, który ostro skrytykował T. Staruch, ponieważ — jak argumentował — jego wprowadzenie do gimnazjum brzeżańskiego powstrzymało rozwój tej szkoły. Wniosek zmierzał do zastąpienia placówki utrakwistycznej przez szkołę narodową<sup>44</sup>.

#### 5. Komarno

Wnioskodawca Hryńko Terszakowce<sup>45</sup>.

Ok. 200 uczniów z całego powiatu rudeckiego pobierało naukę w gimnazjach w Samborze, Gródku Jagiellońskim, we Lwowie i innych. Ponadto jeszcze ok. 80 młodych Ukraińców uczestniczyło w miejscowym kursie gimnazjalnym utrzymywanym z prywatnych środków przez UTP. Na przykładzie Komarna Terszakowce przedstawił rywalizację polsko-ukraińską o małe miasta, polegającą na zakładaniu szkół średnich z pobudek narodowych. Strona polska założyła w Komarnie gimnazjum z polskim językiem wykładowym jako przeciwwagę dla ukraińskiego kursu gimnazjalnego, jednak w placówce tej kształciło się nie więcej niż 40 uczniów. Wniosek Terszakowca należy rozpatrywać jako ukraińską reakcję na przedłużającą się rywalizację, ale wypada też uwzględnić pogarszające się warunki finansowe utrzymywania uczniów w dużych miastach, zwłaszcza we Lwowie. Terszakowce poparł swoje stanowisko słowami: „Podczas gdy dawniej można było utrzymać [uczni] za 10 do 15 guldenów miesięcznie, to teraz koszt utrzymania wynosi 30, 35 i 45 guldenów”<sup>46</sup>. Potrzeba posiadania gimnazjów w mniejszych miastach nabierała także znaczenia praktycznego.

#### 6. Lubaczów

Wnioskodawca Seweryn Metella<sup>47</sup>.

W roku szkolnym 1913/1914 ponad 300 uczniów z całego powiatu cieszanowskiego uczęszczało do gimnazjów w Przemyślu, Jaworowie, Jarosławiu, Samborze i we Lwowie. Według spisu ludności z 1910 r. ludność posługująca się językiem ukraińskim w powiecie cieszanowskim liczyła 44 377 osób i była niewiele liczniejsza od ludności mówiącej po polsku (41 585 osób),

<sup>41</sup> SRSK, 1911/12, Lwów 1913, tablice statystyczne, tab. IV, *Statystyka uczniów publicznych przy końcu roku szkolnego 1911/12, gimnazyja państwowe*, s. XXIV.

<sup>42</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 711; *Галицький сойм. За українські гімназії*, „Діло” 1914, nr 40 z 23 II, s. 4.

<sup>43</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчет канцелярии Краевого сейма ..., k. 18; Aleg. 187, *Wniosek posłów Tymoteusza Starucha i Dra W. Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Brzeżanach*, 1914, s. 1. Zob. Załącznik 6.

<sup>44</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 700.

<sup>45</sup> Aleg. 186, *Wniosek Hryńka Terszakowca i tow. w sprawie założenia gimnazjum z wykładowym językiem ruskim w Komarnie*, 1914, s. 1.

<sup>46</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 699.

<sup>47</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчет канцелярии Краевого сейма..., k. 15; Aleg. 201, *Wniosek posła ks. Metelli i towarzyszy w sprawie założenia gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Lubaczowie*, 1914, s. 1.



lecz Metella brał pod uwagę wschodnią część powiatu, co — jego zdaniem — było podstawą do wprowadzenia w nowo tworzonej placówce języka ukraińskiego<sup>48</sup>. Gdyby utworzono ukraińskie gimnazjum w Lubaczowie, byłoby ono pierwszym przykładem powstania ukraińskiej szkoły średniej przed polską. Tak się jednak nie stało, ponieważ jeszcze w latach 20. organizowano tam zaledwie ukraińskie kursy gimnazjalne<sup>49</sup>.

---

#### 7. Nadwórna

Wnioskodawca Mykoła Łahodyński.

W roku szkolnym 1913/1914 istniał w Nadwórnej zaledwie kurs gimnazjalny, założony z myślą o przekształceniu go w gimnazjum prywatne. Wniosek Łahodyńskiego w sprawie założenia państwowego gimnazjum wpisywał się w konwencję walki o małe miasta<sup>50</sup>.

---

#### 8. Sambor

Wnioskodawca Wołodymyr Baczyński<sup>51</sup>.

Szkoły średnie w Samborze gromadziły młodzież z powiatów: sanockiego, samborskiego i starosamborskiego. Gimnazjum polskie skupiało dodatkowo młodzież z powiatów Turka i Rudki, a oprócz placówki głównej dysponowało jeszcze filią otwartą w 1912 r. Pod koniec roku szkolnego 1911/1912 placówka główna kształciła 145 grekokatolików na 494 wszystkich uczniów, a nowo otwarta filia — 126 grekokatolików na 367. Łącznie uczniów narodowości ukraińskiej w obu szkołach samborskich było 268, co przemawiało za powołaniem gimnazjum ukraińskiego, a nie za tworzeniem filii — argumentował Baczyński<sup>52</sup>.

---

#### 9. Sokal

Wnioskodawca Roman Perfecki<sup>53</sup>.

W państwowym gimnazjum w Sokalu z polskim językiem wykładowym od 1906 r. pobierało naukę więcej młodzieży wyznania grekokatolickiego niż rzymskokatolickiego. Pod koniec roku szkolnego 1911/1912 szkoła kształciła 275 uczniów, w tym 153 Ukraińców, natomiast uczniów narodowości polskiej było 121. Perfecki argumentował, że założenie w Sokalu gimnazjum państwowego z językiem ukraińskim jako wykładowym dowodziłoby chęci usunięcia poczucia „krzywdy i oburzenia” nagromadzonego w świadomości społeczeństwa ukraińskiego. Na posiedzeniu sejmiku 21 lutego 1914 r. Perfecki złożył interpelację w sprawie założenia przy istniejącym gimnazjum z językiem polskim jako wykładowym ukraińskich klas paralelnych<sup>54</sup>.

---

<sup>48</sup> *Stenogr. Spraw.*, 3 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 16 II 1914, s. 424 oraz 5 posiedzenie z 21 II 1914, s. 72; K. Zamorski, *Informator statystyczny ...*, s. 103–104.

<sup>49</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 1364, Звіти, повідомлення, листування та інші документи про діяльність приватних українських гімназійних курсів в Любачеві, чесанівського повіту, 1920–1924, k. 1 do 24.

<sup>50</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 657.

<sup>51</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краєвого сейма..., k. 9; Aleg. 195, *Wniosek posła Dra Włodzimierza Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Samborze*, 1914, s. 1.

<sup>52</sup> SRSK, 1911/12, Lwów 1913, tablice statystyczne, tab. V, *Statystyka uczniów publicznych przy końcu roku szkolnego 1911/12, według narodowości, gimnazya państwowe*, s. XXX; *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 712.

<sup>53</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краєвого сейма..., k. 16; Aleg. 220, *Wniosek posła Dra Romana Perfeckiego i tow. w sprawie założenia w Sokalu c.k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim*, 1914, s. 1.

<sup>54</sup> SRSK, 1911/12, Lwów 1913, tablice statystyczne, tab. V, *Statystyka uczniów publicznych przy końcu roku szkolnego 1911/12, według narodowości, gimnazya państwowe*, s. XXX; *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 657 i 7 posiedzenie z 24 II 1914, s. 857.

## 10. Turka

Wnioskodawca Teodor Rożankowski<sup>55</sup>.

Proponował przekształcenie gimnazjum utrakwistycznego w ruskie. Motywacja objęła kilka kwestii. Rożankowski wskazał na biedę w całym powiecie ze względu na występujące tam mało żyzne gleby górskie, co powodowało ogromne trudności z utrzymywaniem istniejącego w Turce od 1910 r. gimnazjum utrakwistycznego, założonego z inicjatywy wydziału powiatowego. Ciężar utrzymania tej placówki w znacznym stopniu spoczywał na przeważającej w powiecie ludności ruskiej, sięgającej 85% ogółu ludności. Rożankowski krytycznie odniósł się do koncepcji utrakwizmu wprowadzonego w gimnazjum w okresie „walki o małe miasta”. Twierdził, że utrakwizm był sposobem na ominięcie zasadności wprowadzenia ukraińskiego języka wykładowego w Turce, skoro ze względu na nieliczną ludność polską nie można było wprowadzić od razu języka polskiego. Uważał także, że utrakwizm, w ramach którego oba języki krajowe nie były równo traktowane, odstraszał młodzież ruską<sup>56</sup>.

## 11. Żółkiew

Wnioskodawca Mychajło Korol<sup>57</sup>.

W uzasadnieniu wykorzystano dane statystyczne odnoszące się do przewagi liczebnej ludności ukraińskiej w powiecie żółkiewskim i powiatach sąsiednich: rawskim (77 000 Rusinów, 37 000 Polaków), gródeckim (49 000 Rusinów, 27 000 Polaków), kamioneckim (66 000 Rusinów, 46 000 Polaków). Korol podkreślił, że pomimo większej liczby ludności ukraińskiej niż polskiej wymienione powiaty posiadały wyłącznie państwowe gimnazja z językiem polskim jako wykładowym<sup>58</sup>.

W odniesieniu do Sokala przywołano w sejmie rzadko używane w tej debacie pojęcie „krzywda ruska”. Uczynił to Roman Perfećkyj, przedstawiając dane statystyczne dotyczące liczby ludności powiatu sokalskiego. Według spisu ludności z 1910 r. w powiecie sokalskim językiem ukraińskim posługiwało się 65 527 osób, a polskim 43 267, grekokatolików było 71 564, a rzymokatolików 21 128, i na ten wskaźnik powołał się podczas uzasadniania swego wniosku poseł ukraiński<sup>59</sup>. Według jego obliczeń powiat ten był w 71% zamieszany przez ludność ukraińską, lecz gdy miało dojść do założenia gimnazjum polskiego, władze powiatowe i gminne zadbały o działkę budowlaną i przyznały nowo utworzonej szkole dotację w wysokości 35 000 koron, zastrzegając nieoficjalnie, że będzie wypłacona wówczas, gdy nie zostanie w niej otwarta ukraińska klasa paralelna<sup>60</sup>.

<sup>55</sup> Aleg. 193, *Wniosek posła Rożankowskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Turce nad Stryjem*, 1914, s. 1.

<sup>56</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 2504, Звіти, протоколи, листування та інші матеріали про діяльність гуртка в м. Турка, 1913–1934, k. 1 do 214; *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 710.

<sup>57</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краевого сейма..., k. 13; Aleg. 188, *Wniosek*, 1914, s. 1.

<sup>58</sup> *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 703. Oficjalne dane ze spisu ludności z 1910 r.: liczba ludności posługującej się językiem ukraińskim w powiecie żółkiewskim — 71 963 osoby, w powiecie rawskim — 77 031 osób, w gródeckim — 49 726 osób, w kamioneckim — 67 287 osób; liczba ludności używającej języka polskiego w powiecie żółkiewskim — 25 756 osób, rawskim — 36 781 osoba, gródeckim — 27 757 osób, kamioneckim — 45 677 osób. Zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny ...*, s. 10

<sup>59</sup> K. Zamorski, *Informator statystyczny ...*, s. 86, 104.

<sup>60</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 24 II 1914, s. 857.

Tę decyzję władz lokalnych Ukraińcy uznali za polityczną, wynikającą z szerszego planu tworzenia struktury szkolnictwa polskiego na terenach przylegających do Chełmszczyzny i Wołynia. Dane statystyczne przemawiały za potrzebą utworzenia w Sokalu ukraińskiej szkoły średniej, jednak w atmosferze rywalizacji narodowościowej zadecydowała przewaga administracyjna po stronie polskiej.

Na posiedzeniu 21 lutego odczytano wniosek Mykoły Łahodyńskiego dotyczący założenia gimnazjum ukraińskiego w Nadwórnej<sup>61</sup>, a na posiedzeniu 23 lutego dwa kolejne wnioski — Iwana Kurowcia w sprawie upaństwowienia prywatnego gimnazjum w Dolinie i Ołeksandra Kapustynskiego o założenie gimnazjum w Borszczowie<sup>62</sup>. Trzeci z wymienionych wniosków pojawił się w atmosferze odnowionej „walki o małe miasta”, ponieważ towarzyszyła mu nieoficjalnie rozpowszechniana informacja, że władze galicyjskie planowały utworzenie w Borszczowie gimnazjum polskiego. Tak więc wniosek ukraiński należy traktować jako działanie wyprzedzające. Przy tej okazji Kapustynskij zaproponował rzecz dotąd nie praktykowaną w galicyjskim szkolnictwie średnim, mianowicie utworzenie polskich klas paralelnych przy mającym powstać gimnazjum ukraińskim<sup>63</sup>. Gdyby do tego doszło, nastąpiłoby odwrócenie ustalonego od dziesięcioleci sposobu traktowania paralelek jako instrumentu powstrzymującego natychmiastowe tworzenie pełnych gimnazjów ukraińskich — tym razem miały one zaspokoić potrzeby mniejszości polskiej w regionie z przewagą ludności ukraińskiej. Znacznie mniejszego rozgłosu nabierały w tym czasie starania o upaństwowienie prywatnych seminariów nauczycielskich, przede wszystkim ze względu na ustawową barierę utrakwizmu<sup>64</sup>.

Spośród szkół średnich gimnazja klasyczne cieszyły się największym zainteresowaniem, ponieważ odgrywały wiodącą rolę w formowaniu elit narodowych — polskiej i ukraińskiej, przygotowując do studiów uniwersyteckich. W ostatnich latach stawały się jednak coraz częściej obiektem krytyki, głównie podczas debat o potrzebie reform w oświacie. Podnoszono aspekt ekonomiczny, który nakazywał wstrzymanie tworzenia nowych tego typu placówek, a preferował szkolnictwo zawodowe. Zabiegi prowadzące do zwiększania liczby gimnazjów klasycznych nie ustawały, natomiast wobec rosnącej liczby gimnazjów realnych i szkół realnych z polskim językiem wykładowym także Ukraińcy dążyli do posiadania takich placówek. W tym celu wniosek w sejmie zgłosił Lw Lewyckij, żądając utworzenia ukraińskiej szkoły realnej we Lwowie<sup>65</sup>. Argumentacja zrazu wskazywała

<sup>61</sup> Ibidem; *Галицький сойм*, „Діло” 1914, nr 39 z 21 II, s. 4.

<sup>62</sup> *Stenogr. Spraw.*, 6 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 23 II 1914, s. 839, 340.

<sup>63</sup> Ibidem, 9 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 26 II 1914, s. 1049.

<sup>64</sup> CDIAL, f. 639, op. 1, sygn. 115, Протоколи, рішення, листування та інші документи про надання приватній жіночій вчительській семінарії при Українському педагогічному товаристві в Коломиї прав державної школи, 1910–1918, k. 1 i następane; CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 1130, протоколи конференцій, статистика учениць, звіти та інші документи про діяльність приватної жіночої семінарії в м. Коломиї, 1912–1924, k. 1 do 3.

<sup>65</sup> Aleg. 218, *Wniosek posła Lwa Lewickiego i tow. w sprawie założenia szkoły realnej z językiem wykładowym ruskim we Lwowie*, 1914, s. 1.

na kontekst rywalizacji narodowościowej, ponieważ wnioskodawca rozpoczął od uwagi wskazującej na brak równowagi między Polakami i Ukraińcami w kwestii liczby posiadanych szkół realnych. Podczas gdy Polacy posiadali 14 takich szkół, Ukraińcy nie mieli ani jednej, chociaż młodzież ukraińska była zainteresowana kształceniem się w nich<sup>66</sup>. Pod koniec roku szkolnego 1911/1912 liczba Ukraińców w szkołach realnych wynosiła łącznie 293, przy czym liczba wszystkich uczniów w najmniejszych placówkach tego typu wynosiła: 72 (Wieliczka) i 109 (Tarnobrzeg). Siedem szkół nie przekraczało liczby 200 uczniów i tylko trzy miały po ponad 300 uczniów. Największe szkoły realne znajdowały się na terenie Galicji Wschodniej — we Lwowie i Stanisławowie<sup>67</sup>. Posiadanie szkoły realnej przez Ukraińców było zatem uzasadnione, a ze względu na znaczenie stolicy kraju i liczbę uczniów narodowości ukraińskiej w tamtejszych szkołach realnych, na siedzibę placówki ukraińskiej Ł. Łewyckij zaproponował Lwów<sup>68</sup>. Kilka dni po zgłoszeniu tego wniosku pojawił się następny, złożony przez posła kosowskiego Pawła Ławruka, dotyczący utworzenia ukraińskiej szkoły realnej w Kosowie, gdzie nie było tego typu placówki z językiem polskim jako wykładowym<sup>69</sup>.

Do ważnych spraw zaliczano także potrzebę stworzenia szerszej struktury szkolnictwa zawodowego, co rozwijano na bazie dotychczasowych działań w zakresie szkolenia rzemieślniczego, zwłaszcza we Lwowie. Już na trzecim posiedzeniu sejmu 16 lutego 1914 r. poseł Mychajło Nowakowśkyj zgłosił wniosek w sprawie założenia niższej górniczo-przemysłowej szkoły w Sołotwinie z wykładowym językiem ukraińskim<sup>70</sup>. Podczas pierwszego czytania szeroko omówił zasoby mineralne regionu borszczowskiego, opierając się na badaniach naukowych prowadzonych przez geologów niemieckich i polskich. Jednak najważniejszym, jak się wydaje, powodem zgłoszenia wniosku była potrzeba podjęcia działań przygotowujących młodzież ukraińską do pracy w rozwijającej się gałęzi gospodarki krajowej. Od dłuższego już czasu strona polska przywiązywała dużą wagę do szkolnictwa przemysłowego na poziomie średnim i wyższym, czego najlepszym

<sup>66</sup> SRSK, 1911/12, Lwów 1913, tablice statystyczne, szkoły realne, s. XXXIV, XXXVII i inne.

<sup>67</sup> W obu lwowskich szkołach realnych w 1912 r. kształciło się 82 uczniów narodowości ukraińskiej, w Śniatyniu — 54, w Rawie Ruskiej — 50, w Stanisławowie — 44, w Tarnopolu — 38, w Jarosławiu — 14, pojedyncze osoby uczyły się w szkołach zachodniogalicjskich. Zob. SRSK, 1911/12, Lwów 1913, tablice statystyczne, szkoły realne, s. XXXIV.

<sup>68</sup> *Stenogr. Spraw.*, 7 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 24 II 1914, s. 854; *Галицький сойм. Заложене української школи реальної у Львові*, „Діло” 1914, nr 41 z 24 II, s. 5.

<sup>69</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краєвого сейма..., k. 14; *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 26 II 1914, s. 986.

<sup>70</sup> CDIAL, f. 178, op. 4, sygn. 242, Звіт про діяльність промислової школи з українською мовою навчання у м. Львові за 1914 р., 1914, k. 1 do 7; Aleg. 197, *Wniosek posła dr. Michała Nowakowskiego i tow. w sprawie założenia niższej górniczo-przemysłowej szkoły w Sołotwinie z ruskim (ukraińskim) językiem wykładowym*, 1914, s. 1; *Stenogr. Spraw.*, 5 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 21 II 1914, s. 715–718; *Сойм радить. За українські гімназії*, „Громадський голос” 1914, nr 8 z 26 II, s. 5.

potwierdzeniem były trwające wówczas starania o utworzenie Akademii Górniczej w Krakowie. Nowakowski zgłosił zatem inicjatywę, która odpowiadała nie tylko realnym potrzebom społeczności ukraińskiej, ale też poszerzała spektrum rywalizacji polsko-ukraińskiej na polu szkolnictwa. Kilka dni później, na posiedzeniu 26 lutego 1914 r., związany z Pokuciem poseł Kyryło Trylowśkyj (tworzył tam pierwsze „Sicze”) postawił wniosek dotyczący założenia w Kosowie państwowej szkoły przemysłowej dla przemysłu drzewnego z językiem ukraińskim jako wykładowym<sup>71</sup>, a poseł borszczowski Ołeksandr Kapustynśkyj wystąpił z wnioskiem nagłym w sprawie powołania ukraińskiej szkoły przemysłowej w Borszczowie<sup>72</sup>. Pojawił się także wniosek Romana Perfećkiego dotyczący założenia na terenie Galicji Wschodniej średniej szkoły rolniczej z językiem ukraińskim jako wykładowym, bez określania miejscowości<sup>73</sup>. Akcja podjęta przez posłów w sejmie uzyskała pełne wsparcie ukraińskich instytucji oświatowych i dyrekcji szkół, które wysyłały do ministerstwa stosowne pisma w sprawie przeniesienia na etat państwowy szkół prywatnych, np. filia Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Rohatynie wysłała pismo do ministerstwa 25 lutego 1914 r. Podobne akcje poparcia prowadziły dyrekcje szkół polskich<sup>74</sup>.

Sprawozdanie komisji szkolnej<sup>75</sup> wpłynęło pod obrady sejmu na podstawie wniosku nagłego z 26 lutego 1914 r. postawionego przez Ernesta Bandrowskiego, przewodniczącego tej komisji i posła krakowskiego, wzywającego RSK do bezwzględnego ustosunkowania się do „uchwały sejmowej z dnia 5 listopada 1908 r.”, zawierającej żądanie przygotowania planu działania w sprawie zakładania „nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości”<sup>76</sup>. Po uznaniu nagłości wniosku Bandrowskiego wypadki potoczyły się szybko. RSK w piśmie z 27 lutego, stosownie do uchwały sejmu z dnia poprzedniego, postanowiła, „wobec nagromadzenia gimnazjów prywatnych, wziąć pod uwagę wyjątkowe przejęcie niektórych z nich na etat państwowy”<sup>77</sup>. Od godzin wieczornych dnia 28 lutego i przez cały następny dzień (niedziela, 1 marca) przedstawiciele klubów polskich prowadzili

<sup>71</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 26 II 1914, s. 986.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 1046.

<sup>73</sup> CDIAL, f. 165, op. 1, sygn. 879, Отчеть канцелярии Краєвого сейма..., k. 17; *Stenogr. Spraw.*, 10 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 27 II 1914, s. 1061.

<sup>74</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 976, Листування з Міністерством віросповідань і освіти про надання приватній гімназії з українською мовою навчання у м. Рогатині прав державної гімназії, 1914, k. 14, 15.

<sup>75</sup> Aleg. 281, *Sprawozdanie Komisji szkolnej o wnioskach poselskich w sprawie szkół średnich z językiem wykładowym ruskim*, 1914, s. 1–3.

<sup>76</sup> *Stenogr. Spraw.*, 9 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 26 II 1914, s. 984, 1048; *Бурливі сцени в Галицькім соймі. Заснованя нових середних шкіль з узглядненєм потреб обох національностей*, „Діло” 1914, nr 44 z 27 II, s. 6; *Sprawy szkolne w ostatniej sesji sejmowej*, „Muzeum” 1914, t. 1, s. 248–249

<sup>77</sup> Aleg. 281, *Sprawozdanie Komisji szkolnej o wnioskach poselskich w sprawie szkół średnich z językiem wykładowym ruskim*, 1914, s. 1; *Соймові справи. Бюджет — українські гімназії*, „Діло” 1914, nr 45 z 28 II, s. 3.

rozmowy w celu wypracowania tekstu rezolucji w sprawie upaństwowienia średnich szkół polskich i ukraińskich. W rozmowach wzięli udział namiestnik Witold Korytowski i marszałek Adam Gołuchowski<sup>78</sup>. Wspólne stanowisko klubów polskich uzgadniano do późnych godzin wieczornych 1 marca i dopiero nazajutrz przedstawiono w sejmie pełne sprawozdanie komisji szkolnej. Osia przewodnią treści tego dokumentu było podkreślenie motywacji władz terenowych do zakładania gimnazjów prywatnych, licznie powstających w ostatnich latach (26 polskich i 9 ukraińskich), co skłoniło komisję do rekomendowania upaństwowienia części z nich<sup>79</sup>. Postanowiono także w równy sposób zadowolić oczekiwania obu narodowości w zakresie tworzenia szkół przemysłowo-handlowych, ale bez podawania nazw miejscowości<sup>80</sup>. W tym miejscu warto wspomnieć, że pierwsza ukraińska szkoła handlowa powstała w 1911 r. we Lwowie dzięki staraniom Towarzystwa *Proswita* i profesora Politechniki Lwowskiej Romana Załozeckiego<sup>81</sup>.

W sprawozdaniu komisji szkolnej podkreślono dysproporcję między liczbą szkół średnich polskich i ukraińskich, niemniej komisja przestrzegła formuły „z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości” i nie zdecydowała się na utworzenie gimnazjum ukraińskiego w mieście, w którym nie było placówki polskiej<sup>82</sup>. Komisja wniosowała o równoległe upaństwowienie gimnazjów ukraińskich i polskich w Czortkowie, Jaworowie i Rohatynie, a oprócz tego jeszcze trzech innych polskich gimnazjów prywatnych, spośród których dwa znajdowały się we wschodniej części kraju (Borszczów i Skałat)<sup>83</sup>. Odnośnie gimnazjów ukraińskich w większych miastach komisja powtórzyła propozycję WK z 1909 r., wnioskując o wyodrębnienie filii gimnazjum akademickiego we Lwowie w odrębną placówkę, do której na początku roku szkolnego 1913/1914 zapisało się 697 uczniów<sup>84</sup>. Ponadto, zgodnie z rezolucją Olesnyckiego z 5 listopada 1908 r., komisja zaproponowała utworzenie filii gimnazjum ukraińskiego w Przemyślu.

<sup>78</sup> *Sytuacja jeszcze niewyjaśniona*, „Kurier Lwowski” 1914, nr 76 z 1 III, s. 1; *Dyskusja budżetowa*, ibidem, nr 77 z 2 III, s. 1.

<sup>79</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 976, *Листування з Міністерством віросповідань...*, k. 43; *Соїмові справи. Середні школи*, „Діло” 1914, nr 46 z 2 III, s. 2; *Sprawy sejmowe*, „Gazeta Lwowska” 1914, nr 49 z 3 III, s. 4.

<sup>80</sup> *Галицький сойм. Справа українських гімназій*, „Діло” 1914, nr 44 z 27 II, s. 3; *O nowe gimnazja*, „Kurier Lwowski” 1914, nr 75 z 28 II, s. 2. O ukraińskim szkolnictwie ekonomicznym zob. З.В. Гіпгерс, *Економічна освіта молоді в Галичині XIX – першої половини XX століть: теорія, досвід, персоналії*, Львів 2006.

<sup>81</sup> Г. Микетей, *Українська торговельна школа у Львові*, „Наша школа” 1911, księga 4, s. 6–11.

<sup>82</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 315, *Списки гімназій, реальних і промислових шкіл Галичини*, 1918, k. 6.

<sup>83</sup> Trzecim gimnazjum polskim była placówka w Chrzanowie. Zob. CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 976, *Листування з Міністерством віросповідань...*, *Memoryał do Wysokich Władz w sprawie upaństwowienia Prywatnego gimnazjum realnego w Chrzanowie*, k. 49, 50; Aleg. 281, *Sprawozdanie Komisji szkolnej o wnioskach poselskich w sprawie szkół średnich z językiem wykładowym ruskim*, 1914, s. 2.

<sup>84</sup> *Рускі гімназії в 1913/1914. році*, „Руслан” 1914, nr 152 z 11 VII (28 VI), s. 4.

Sprawozdanie nie wspominało o gimnazjum w Brzeżanach, chociaż o jego utworzenie upomniał się WK w 1909 r., ani o gimnazjach w Stryju czy Drohobyczu, na które uzyskano wstępną zgodę strony polskiej, wyrażoną w rozmowach z 1907 r. Jednak zanim zredagowano ostateczną wersję sprawozdania, w tekście próbnym przechowywanym w archiwum lwowskim znajduje się adnotacja wskazująca na to, że rozważano kwestię powołania gimnazjów ukraińskich w Brzeżanach, Stryju i Samborze na bazie istniejących tam klas paralelnych, co najpewniej zostało odrzucone z powodów politycznych — inicjatorami tego zapisu byli ukraińscy członkowie Rady Szkolnej Krajowej Ołeksandr Barwiński i Kyrjło Studynski<sup>85</sup>. W próbnej wersji sprawozdania wspomniano także o gimnazjum w Horodence, które było lepiej rozwinięte niż placówka w Czortkowie. Pierwotnie RSK rozważała umieszczenie w tekście zastrzeżenia, że „w najbliższej przyszłości podanie o założenie gimnazjum państwowego z językiem wykładowym ruskim w Horodence może liczyć na życzliwe rozpatrzenie”<sup>86</sup>, co w świetle konfliktu o tę szkołę należy uważać za posunięcie taktyczne. Ostatecznie w wersji sprawozdania przedłożonej sejmowi z tej uwagi zrezygnowano.

Sprawozdanie zostało negatywnie przyjęte przez ukraińskie środowiska polityczne i oświatowe. Po kompromisowym rozstrzygnięciu w sprawie reformy wyborczej z 14 lutego 1914 r. w sejmie chętnie mówiono o „zgodzie” między obu narodami i posłowie ukraińscy spodziewali się znacznie dalej idących ustępstw komisji szkolnej. Na posiedzeniu sejmu 2 marca przemawiał K. Łewyćkyj i przedstawił krytykę polityki prowadzonej w ramach autonomii krajowej<sup>87</sup>. Oceniając 50-lecie działalności sejmu lwowskiego, powiedział, że nie zdołał on zbudować właściwej autonomii, ponieważ uchwalane ustawy sukcesywnie przekształcały Galicję w „polski Piemont”. Ta „falszywa zasada wypaczyła” dążenia polityków ukraińskich, którzy chcieli nadać Galicji autonomię odpowiadającą potrzebom obu narodowości. Łewyćkyj zarysował kierunek rozwoju „polskiej” autonomii w terenie na poziomie urzędów starościńskich i rad powiatowych, co doprowadziło do eskalacji nadużyć i demoralizacji urzędników krajowych: „(...) Rzecz musi być raz skończona, ta stajnia Augiasza, stajnia nadużyć i demoralizacji, ta zaraza i poszept muszą być usunięte, aby stworzyć zdrowe podstawy na przyszłość”<sup>88</sup>. Nadzieje na odnowę życia politycznego w kraju poseł pokładał w sejmie wyłonionym na podstawie nowej ordynacji wyborczej. Zapowiedział, że w nowym sejmie posłowie ukraińscy przeprowadzą nowelizację ustawy szkolnej dla mniejszości narodowych „tak dla Polaków, jak i Rusinów”, dodając, że „dzieci ruskie powinny być wychowywane w czysto ukraińskim duchu narodowym”. Po raz kolejny zażądał podziału RSK, co uznał za gest, który by pokazał, że Polacy „nie chcą

<sup>85</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 976, Листування з Міністерством віросповідань..., k. 42.

<sup>86</sup> Ibidem, k. 45.

<sup>87</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1246.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 1247; *Sejm, Mowa dra Kościa Lewickiego*, „Kurier Lwowski” 1914, nr 78 z 3 III, s. 2. Zob. Zob. В.В. Стинська, *Система шкільництва в Галичині...*

deptać narodu ruskiego, [co] byłoby dowodem, że nie na darmo uchwalono reformę wyborczą, że będzie ona początkiem porozumienia”<sup>89</sup>. Te same treści Łewyckij powtarzał w Radzie Państwa<sup>90</sup>.

Szczególnie niechętnie ustosunkował się do sprawozdania komisji szkolnej poseł Jewhen Petruszewycz, który skrytykował obowiązującą ustawę o języku wykładowym w szkołach z 22 czerwca 1867 r., uderzającą w fundament — jak się wyraził — gwarantowanego przez konstytucję prawa „swobodnego i kulturalnego rozwoju” narodu ukraińskiego w Galicji<sup>91</sup>. Następnie przeszedł do treści sprawozdania, zwracając się do przedstawicieli większości sejmowej z żalem: „Mieliśmy nadzieję, że Wy, Wielce Szanowni Panowie, chociaż teraz po usunięciu tej najważniejszej przeszkody stojącej na drodze do wzajemnego porozumienia, po reformie [wyborczej], którą i my, i cała nasza społeczność (...) traktowaliśmy jako pomost do zgody między obu narodami, że Wy teraz (...), mając świadomość krzywdy wyrządzonej naszemu narodowi, będziecie się starać usunąć następstwa tej ustawy. Doznaliśmy jednak ogromnego zawodu!”<sup>92</sup>. Obiektem wzmożonej krytyki stała się zasada od dziesiątków lat stosowana przez większość sejmową, wyrażona także w niniejszym sprawozdaniu komisji szkolnej, polegająca na tworzeniu gimnazjów ukraińskich wyłącznie w miastach, w których istniały już gimnazja polskie. Ukraińcy zasadę tę postrzegali jako aksjomat polityki polskiej, charakteryzując ją następująco: „w żadnej miejscowości naszego kraju nie będą zakładane szkoły ruskie, jeśli nie będzie tam szkoły polskiej”<sup>93</sup>. Komisja szkolna nie podała liczby polskich gimnazjów przewidzianych do upaństwowienia, ale z powodów finansowych ministerstwo oświaty zasygnalizowało namiestnictwu lwowskiemu, że nie należało tworzyć zbyt wielu nowych placówek. Ostatecznie na posiedzeniu Koła Polskiego ustalono, że do upaństwowienia zostanie zgłoszonych 9 gimnazjów prywatnych z polskim językiem wykładowym<sup>94</sup>.

Zasada pierwszeństwa szkoły polskiej w pełni znalazła zastosowanie w krytykowanym sprawozdaniu. Przez ukraińską opinię publiczną została okrzyknięta tym samym aktem krzywdy i niesprawiedliwości, który większość sejmowa zadawała narodowi ukraińskiemu „od 50 lat”. Podstawą tworzenia szkół polskich niewątpliwie było dążenie do zaspakajania potrzeb kulturowych, natomiast zasada, która nie pozwalała na powstanie szkoły ukraińskiej bez równoczesnego założenia placówki polskiej, oparta była na programie politycznym środowisk

<sup>89</sup> Cyt za *Sejm*, „Gazeta Lwowska” 1914, nr 50 z 4 III, s. 1–2.

<sup>90</sup> *Промова д-ра Костя Левицького в австрійській делегації в дебаті над заграничною політикою*, „Діло” 1914, nr 125 z 9 VI, s. 2.

<sup>91</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1259; *Галицький сойм. Творене нових шкіл середніх*, „Діло” 1914, nr 47 z 3 III, s. 4.

<sup>92</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1259.

<sup>93</sup> *Ibidem: Останній тиждень в соїмі. Удержавлення нових гімназій*, „Громадський го-лос” 1914, nr 9 z 5 III, s. 7–8; *Dyskusja budżetowa*, „Kurier Lwowski” 1914, nr 79 z 3 III, s. 1.

<sup>94</sup> *Білянс політики кола польського. За три українські гімназії буде девять гімназій польських*, „Діло” 1914, nr 141 z 27 VI, s. 5.



nacjonalistycznych. Przy tej okazji Petruszewycz ustosunkował się do zakładania prywatnych gimnazjów polskich w miasteczkach wschodniogalicyskich, w których liczba ludności polskiej była niewielka. Uznał te działania za pozbawione podstaw merytorycznych, natomiast zrozumiałe z politycznego punktu widzenia: „Cele te musimy uważać za polityczne, za dążenie do spolonizowania całej Galicji Wschodniej, do utworzenia z kraju halickiego kraju polskiego z niewielką domieszką ruskich niedobitków”<sup>95</sup>. Następnie Petruszewycz w imieniu swojego klubu sejmowego oświadczył, że posłowie ukraińscy nie będą głosować za przyjęciem drugiej rezolucji (upaństwowienie prywatnych gimnazjów polskich w Czortkowie, Jaworowie, Rohatynie i innych<sup>96</sup>), ponieważ nie zgadzają się z zasadą podporządkowania rozwoju szkolnictwa ukraińskiego celom polityki polskiej<sup>97</sup>.

Wybór prywatnego gimnazjum w Czortkowie posiadającego najmniej uczniów ze wszystkich ukraińskich gimnazjów prywatnych dysponujących prawem publiczności potwierdzał praktykę tworzenia ukraińskich szkół średnich tylko w miejscowości posiadającej już szkołę polską. Komisja nie złamała tej zasady, pomimo że lepiej zorganizowana była placówka w Kopyczyńcach i posiadała niemal trzykrotnie więcej uczniów niż gimnazjum w Czortkowie. W Kopyczyńcach nie było jednak wówczas gimnazjum polskiego — ani państwowego, ani prywatnego, chociaż przejawiono inicjatywę w tym kierunku<sup>98</sup>. Prasa ukraińska jeszcze przed upublicznieniem sprawozdania komisji szkolnej pisała o niezadowolaniu polskich środowisk politycznych z powodu planowanego upaństwowienia ukraińskich gimnazjów prywatnych, zwłaszcza w tych miejscowościach, w których istniały placówki polskie. Przykładem mogą być nastroje wynikłe na tym tle w Jaworowie, gdzie — jak napisało „Dіло” — „pojawił się strach wśród Polaków, którzy w ramach konkurencji pozakładali wszędzie polskie prywatne gimnazja”<sup>99</sup>.

<sup>95</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1259.

<sup>96</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 976, Листування з Міністерством віросповідань..., k. 44; Aleg. 281, *Sprawozdanie Komisji szkolnej o wnioskach poselskich w sprawie szkół średnich z językiem wykładowym ruskim*, 1914, s. 3.

<sup>97</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1260; *Галицький сойм. Творенє нових шкіл середних*, „Діло” 1914, nr 47 z 3 III, s. 4.

<sup>98</sup> *Spis według miejscowości i zakładów*, [w:] *Kalendarzyk Profesorski Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych na rok 1913*, Lwów 1912, s. 217–281.

<sup>99</sup> *За гімназію в Яворові*, „Діло” 1914, nr 40 z 23 II, s. 1.

**Tablica 8. Gimnazja prywatne wytypowane przez RSK do upaństwowienia na podstawie uchwały sejmu z 26 lutego 1914 r.**

Miejscowość	Liczba klas	Liczba oddziałów równorzędnych	Liczba uczniów
Rohatyn	7	10	619
Jaworów	7	2	386
Czortków	3		86

Źródło: CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 976, Листування з Міністерством віросповідань і освіти..., 1914, k. 44; *Соймова комісія шкільна про внесення в справі нових шкіл середних*, „Діло” 1914, nr 47 z 3 III, s. 5.

Ostra krytyka Petruszewycza szła w parze z deklaracją gotowości do zgody, którą nazywał „uczciwą”, a uczciwość rozumiał jako gotowość większości sejmowej do realizacji postulatów ukraińskich bez uzależniania ich od polskich interesów politycznych: „pójdziemy ręka w rękę z Wami, ale tylko pod tym jednym warunkiem: gdy będziecie postępować uczciwie. Jak długo z Waszej strony nie będzie wzajemności w tej Wysokiej Izbie i administracji krajowej, jak długo będą się pojawiać wrogie tendencje wobec nas, tak długo nie ma mowy o zgodzie; [dopiero] gdy zaczniecie respektować nasze żądania, zapanuje zgoda”<sup>100</sup>. Debata ujawniła zupełny brak gotowości do wzajemnego zrozumienia. W odpowiedzi poseł Czesław Wójcicki przedstawił priorytety polityki polskiej, które większość sejmowa budowała na zagrożeniu ze strony ukraińskiego ruchu narodowego: „Niech Panowie Rusini przyjmą do wiadomości, że jak długo będą uważali szkoły średnie za środek do mechanicznego wytworzenia siły przeciwko nam, żeby nas w ten sposób politycznie zgnębić, tak długo — zrozumcie Panowie — naszym obowiązkiem wobec naszego narodu będzie nie dopuszczać do tego, aby w ten sposób, sztuczny, a wam i nam szkodliwy, podkopywano nasz byt polityczny”<sup>101</sup>. Wójcicki przyznał tym samym, że powodem posiadania polskich szkół średnich w miejscowościach, w których miały być utworzone średnie szkoły ukraińskie, były czynniki polityczne — chodziło o zachowanie przynajmniej równowagi w stanie narodowej struktury oświatowej na prowincji, chociaż w rzeczywistości dalekosiężnym celem było uzyskanie przewagi.

Warto w tym miejscu przedstawić kilka danych statystycznych obrazujących sytuację w szkolnictwie średnim. W 1908 r. wszystkich szkół średnich w Galicji było 80, a w 1913 już 134, nie licząc seminariów nauczycielskich<sup>102</sup>. Na początku 1914 r. tylko państwowych szkół średnich było 70, z tego 50 gimnazjów i 14 szkół realnych z językiem polskim jako wykładowym. Pozostałe szkoły to 5 gimnazjów

<sup>100</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1260.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 1262; *Галицький сойм. Творенє нових шкіл середних*, „Діло” 1914, nr 47 z 3 III, s. 4.

<sup>102</sup> BJ, rkps 8111 III, Materiały do historii Galicji na początku XX w., t. 6, Sprawy szkolne i kościelne 1908–1913, *Szkolnictwo*, k. 9.

ukraińskich i jedno niemieckie. Rozmieszczenie szkół w części wschodniej i zachodniej wskazuje na większe zainteresowanie władz szkolnych tworzeniem placówek oświatowych z językiem polskim jako wykładowym w części wschodniej, niż w zachodniej. Wschodnią część zamieszkiwało mniej ludności polskiej niż zachodnią, ale proporcjonalnie do liczby ludności posiadała ona więcej polskich szkół średnich. W przybliżeniu, w części wschodniej liczba ludności posługująca się językiem polskim przekraczała dwa miliony i miała do dyspozycji 36 szkół średnich, a liczniejsza ludność polska w części zachodniej miała 28 takich szkół, co oznacza, że mniejszość polska na wschodzie kraju miała szkół więcej niż w dominującej pod względem kulturowym części zachodniej<sup>103</sup>. Natomiast mniejszość ukraińska (ruska) w części zachodniej nie miała ani jednej szkoły z ukraińskim językiem wykładowym, chociaż zamieszkiwało tam 107 578 grekokatolików i dysponowała ona lokalną strukturą UTP<sup>104</sup>. Według szacunków podawanych przez posłów ukraińskich na ogólną liczbę ludności polskiej w Galicji ponad 4,5 miliona przypadło 71 średnich szkół państwowych, natomiast na ogólną liczbę ludności ukraińskiej ponad 3 miliony — zaledwie 5 odrębnych zakładów i jedna filia<sup>105</sup>. Na podstawie danych z 1910 r. jedna ukraińska średnia szkoła państwowa w Galicji Wschodniej przypadła na 655 889 osób posługujących się językiem ukraińskim, a jedna polska szkoła państwowa przypadła na 48 332 osoby mówiące po polsku<sup>106</sup>. Dysproporcja była oczywista, niemniej przedstawiciele większości sejmowej odrzucali kryterium liczby mieszkańców, biorąc za punkt odniesienia ilość uczniów w szkołach. Ten zaś argument obalali Ukraińcy, twierdząc, że nie można mieć dużej liczby uczniów, skoro nie było dostatecznej ilości szkół.

W debacie szkolnej powrócił zarzut polonizacji, którą Ukraińcy wiązali z rozbudową prywatnego polskiego szkolnictwa gimnazjalnego na wschodzie kraju. Wątek ten podjął poseł Wołodmyr Sinhałowycz, przekonując, że „(...) o żądaniu upaństwowienia prywatnych polskich gimnazjów w Galicji Wschodniej decyduje nie konieczna kulturalna potrzeba narodu polskiego, ale wrogi nam cel polonizacji Galicji Wschodniej. (...) Bo nie może być mowy o jakiejś rzeczywistej kulturalnej potrzebie ludności polskiej tam, gdzie jej prawie nie ma albo w okolicy znajduje się już inne polskie gimnazjum”<sup>107</sup>. Sinhałowycz podał dwa przykłady polskich prywatnych gimnazjów, jego zdaniem, tworzonych z pobudek politycznych:

<sup>103</sup> Zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny...*, s. 85–86, 103–104.

<sup>104</sup> CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 27a, Звернення відділу в Горлиці, гуртка в Долині та ін...., k. 1; *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1265. Oficjalne dane z 1910 r., a zatem sprzed 4 lat, podają liczbę 86 585 osób. Zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny ...*, s. 86.

<sup>105</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1264. Według spisu z 1910 r. ludności rzymskokatolickiej w Galicji było 3 731 570 osób, a grekokatolickiej — 3 381 003 osoby, zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny ...*, s. 85–86.

<sup>106</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1265; *Галицький сойм. Творене нових шкіл середних*, „Діло” 1914, nr 47 z 3 III, s. 4.

<sup>107</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1267.

w Kutach, gdzie w całym powiecie kosowskim ludność polska „ledwie sięgała 6%”<sup>108</sup>, i Kopyczyńcach — w bezpośredniej bliskości Husiatyna, gdzie istniało już prywatne gimnazjum polskie bez wystarczającej liczby uczniów narodowości polskiej<sup>109</sup>. Należy także zauważyć większe zainteresowanie władz szkolnych tworzeniem szkół prywatnych z polskim językiem wykładowym w części wschodniej niż w zachodniej, gdyż na początku roku 1914 było ich tam ponad 20 z ogólnej liczby 30<sup>110</sup>.

Przy okazji debaty nad sprawozdaniem komisji szkolnej prasa ukraińska krytykowała RSK za to, że w ciągu 50 lat rządzenia doprowadziła do ogromnej dysproporcji między szkolnictwem ukraińskim i polskim: „Rada Szkolna Krajowa oparta na sile i powadze sejmu, który polska większość zawsze nazywała polskim, zarzuciła nas polskimi szkołami (...) i wykazywała niespożyta energię w swoich polonizacyjno-strategicznych pomysłach”<sup>111</sup>. Przypomniano usilne zabiegi RSK w latach 1907 i 1908, gdy odżyła kwestia przyszłości Chełmszczyzny. RSK wówczas „pospieszyła się z zakładaniem polskich szkół średnich w Gródku, Kamionce, Żółkwi, Sokalu i Rawie Ruskiej na tym czysto ruskim terytorium zwróconym w stronę Chełmszczyzny, aby poprzez utworzenie tych gimnazjów tym skuteczniej i szybciej ją spolonizować”<sup>112</sup>. Konstataowanie faktu polonizacji nie było zwykłą krytyką, lecz urastało do „najgorszych następstw” polityki RSK. Destrukcyjną rolę w zakresie stosunków narodowościowych najczęściej przypisywano właśnie polskim gimnazjom prywatnym, widząc w nich szczególne zagrożenie dla stabilizacji politycznej Galicji Wschodniej i źródło dalszych konfliktów: „Nastanie zła konkurencja, przejmowanie słabszej młodzieży ze złą notą otrzymaną w gimnazjum ruskim do gimnazjum polskiego, pobłażliwe traktowanie tej młodzieży w polskich gimnazjach za cenę zmiany obrządku i narodowości”<sup>113</sup>. Takie obawy towarzyszyły ukraińskiej opinii publicznej, gdy w sejmie ważyły się losy rezolucji przedłożonych przez komisję szkolną. Żal potęgowała świadomość, że — z jednej strony — niespełna miesiąc wcześniej zawarto porozumienie wyborcze, co zrodziło nadzieje na uporządkowanie kwestii szkolnych, a — z drugiej strony — zbliżające się 50-lecie przyjęcia ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich wywoływało rozgoryczenie z bezsilności niemal półwiekowej, wycieńczającej inteligencję ukraińską, walki o rozwój szkolnictwa narodowego. Prasa ukraińska zwracała uwagę na przeszkody formalne, twierdząc, że rezolucja zapowiadająca

<sup>108</sup> Według spisu ludności z 1910 r. w powiecie kosowskim języka polskiego używało 12 939 osób, niemieckiego 729, a ukraińskiego — 72 096, co stanowiło 15,1% ogólnej liczby ankietowanych. Zob. K. Zamorski, *Informator statystyczny ...*, s. 103.

<sup>109</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1267; *Галицький сойм. Творене нових шкіл середних*, „Діло” 1914, nr 47 z 3 III, s. 4.

<sup>110</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1264.

<sup>111</sup> *Ibidem*, s. 1268.

<sup>112</sup> *Ibidem*, s. 1268; *Галицький сойм. Творене нових шкіл середних*, „Діло” 1914, nr 47 z 3 III, s. 4; *Dyskusja budżetowa*, „Kurier Lwowski” 1914, nr 79 z 3 III, s. 1.

<sup>113</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1270.

upaństwowienie polskich gimnazjów w Jaworowie i Rohatynie była niemożliwa do zrealizowania, ponieważ placówki te w oficjalnych zestawieniach RSK figurowały jako utrakwistyczne, a nie polskie<sup>114</sup>. Prasa zwróciła także uwagę na zapowiedź utworzenia filii gimnazjum przemyskiego, twierdząc, że sejm nie miał kompetencji do podejmowania takiej decyzji — w tym wypadku powoływano się na sposób utworzenia filii gimnazjum akademickiego we Lwowie, co nastąpiło bez zgody sejmu<sup>115</sup>.

Ponieważ posłowie ukraińscy oświadczyli, że nie będą głosować za rezolucją powołującą do życia polskie gimnazja w tych samych miejscowościach co ukraińskie, marszałek zarządził dwa odrębne głosowania. Sejm większością głosów zgodził się na propozycje komisji szkolnej zarówno odnośnie gimnazjów ukraińskich, jak i polskich, jednak debaty sejmowe z pierwszych dni marca 1914 r. potwierdziły wysokie napięcie emocjonalne u posłów ukraińskich i rozgoryczenie z powodu wyniku głosowania. Poczucie krzywdy od dziesięcioleci było stałym elementem w ich mowach poselskich, a także w komentarzach prasowych, ale teraz stało się ono dominującym odczuciem, wskazującym na stan bezradności, wyprzedzający rzeczową analizę sytuacji. Z tym większą otwartością kierowano żal w stronę większości sejmowej: „Zrozumcie, Panowie, nasz ból i nasze oburzenie z powodu Waszej obecnej rezolucji (...), w której za ruskie gimnazja domagacie się dla siebie nowych gimnazjów w ruskiej części kraju, których w ogóle nie potrzebujecie” — wołał z trybuny sejmowej poseł Sinhałowycz<sup>116</sup>. Rozgoryczenie nie mogło być dobrym doradcą i nie szło w parze z rzetelną oceną sytuacji. W tych warunkach politycy ukraińscy jednoczyli się w przekonaniu, że walka o rozwój ich kultury narodowej prowadzona w sejmie lwowskim nie miała szans powodzenia, co — z jednej strony — konsolidowało obóz narodowy, ale z drugiej, rozбивało z trudem budowaną wspólnotę polityczną i otwierało szersze możliwości propagandzie prorosyjskiej, coraz aktywniejszej w ostatnich latach przed wybuchem wojny światowej.

Nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście była to porażka strony ukraińskiej, skoro na mocy jednej rezolucji sejmowej miało powstać 5 nowych gimnazjów (Czortków, Jaworów, Rohatyn, Lwów II, filia w Przemyślu), tj. tyle samo placówek, ile Ukraińcy zdołali wywalczyć w ciągu prawie 50 lat ery autonomicznej. Wydaje się, że gdyby powyższa decyzja sejmu została podjęta kilkanaście czy choćby kilka lat wcześniej, reakcja środowiska ukraińskiego nie byłaby negatywna. Jednak na początku 1914 r., po ciężkiej walce o reformę wyborczą prowadzonej we Lwowie i Wiedniu, po olbrzymim obciążeniu psychicznym, jakie spowodowały twarde negocjacje oraz obstrukcje w sejmie i parlamencie wiedeńskim, po szczególnie emocjonującej batalii prowadzonej przez organy prasowe różnych odcieni poli-

<sup>114</sup> *Дещо із статистики гімназій*, „Діло” 1914, nr 49 z 5 III, s. 2.

<sup>115</sup> *Ibidem*.

<sup>116</sup> *Stenogr. Spraw.*, 13 posiedzenie 1 sesji 10 kadencji z 2 III 1914, s. 1266; *Останній тиждень в соймі. Удержавлення нових гімназій*, „Громадський голос” 1914, nr 9 z 5 III, s. 7–8.

tycznych, w atmosferze rozruchów społecznych i procesów sądowych, wydaje się, że rozgoryczenie posłów ukraińskich nie pozwoliło im na zajęcie innego stanowiska. Istniały również powody pragmatyczne. Decyzja o utworzeniu 5 nowych placówek ukraińskich była przesądzona, a to oznaczało, że posłowie ukraińscy mogli odstąpić od głosowania za gimnazjami polskimi, bo właśnie takiej postawy oczekiwali od nich politycznie zaangażowani wyborcy. Niezależnie od tego, jak potraktujemy wynik debat marcowych — czy były sukcesem, czy porażką — do upaństwowienia gimnazjów nie doszło z powodu wybuchu wojny i kwestia ta powracała niejednokrotnie w następnych latach<sup>117</sup>.

Realnym następstwem porozumienia z początku marca 1914 r. była odnowa corocznie przyznawanego prawa publiczności, tym razem na rok 1913/1914, dla kilkunastu prywatnych szkół ukraińskich, np. czteroklasowej szkoły im. Szaszkewycza w Przemyślu, a przede wszystkim dla prywatnych gimnazjów i seminariów nauczycielskich (Zbaraż, Horodenka, Jaworów, Stanisławów i inne)<sup>118</sup>, co miało niewielki wpływ na poprawę ogólnej sytuacji w szkolnictwie, ale mobilizowało do działań organizacyjnych. Większe znaczenie miały reskrypty RSK z 25 maja i ministerstwa oświaty z 10 lipca 1914 r., przyjmujące na etat państwowy, począwszy od roku szkolnego 1914/1915, gimnazja prywatne w Jaworowie i Rohatynie, jednak wybuch wojny światowej uniemożliwił ich wykonanie<sup>119</sup>. 30 czerwca 1914 r. zdołano jeszcze zorganizować zjazd Komitetu Krajowego *Ridnej Szkoły* we Lwowie, na którym przedłożono sprawozdanie o sytuacji w szkołach prywatnych. Liczbę gimnazjów, kursów gimnazjalnych i seminariów nauczycielskich prowadzonych przez Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne przedstawiają tablice 9, 10 i 11.

<sup>117</sup> Nr. w 1915, 1917, 1918, zob. CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 969, Листування з Міністерством віросповідань і освіти про надання приватній гімназії з українською мовою навчання у м. Рогатині прав державної гімназії, 1910, k. 45 i inne. Zob. I. Курляк, *Класична освіта на західноукраїнських землях (XIX – перша половина XX ст.)*, Тернопіль 2000.

<sup>118</sup> AGAD, Zespół 304, sygn. 270u, Rada Szkolna Krajowa. Prywatne szkolnictwo średnie w Galicji. Prawo publiczności, subwencje państwowe, 1913–1914, [b.p.]; *Organizacya szkół*, [w:] „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, Lwów 1914, nr 5 z 30 III, s. 90; nr 8 z 4 V, s. 142; nr 10 z 30 V, s. 171. Zob. С. Заброварний, І. Спольська-Онишко, *Перемиська Шашкевичівка*, видання друге доповнене, Перемишль 2012.

<sup>119</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 977, Листування з Міністерством віросповідань і освіти про надання приватній гімназії з українською мовою навчання у м. Рогатині, Чорткові та Яворові прав державної гімназії, 1915–1916, k. 11.

**Tablica 9. Stan ukraińskich gimnazjów prywatnych UTP, czerwiec 1914 r. (wszystkie z prawem publiczności na rok szkolny 1913/1914).**

	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli	Oddziały	Klasy
Busk Horodenka Dolina Zbaraż Копыцьніце Rohatyn Czortków Jaworów	2075	98	51	38

Źródło: *Рідна школа*, „Громадський голос” 1914, nr 29 z 23 VII, s. 9; CDIAL, f. 206, op. 1, sygn. 34, Дані про кількість гуртків, дитячих садків, шкіл, гімназій та членів товариства, 1914, k. 1 oraz sygn. 373, Статистичні дані про школи з українською мовою викладання, розміщених на території західної України, з поданням назв місцевостей, року заснування та ін., k. 1 do 29.

**Tablica 10. Stan ukraińskich prywatnych kursów gimnazjalnych UTP, czerwiec 1914 r.**

	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli	Oddziały	Klasy
Bełz Komarno Nadwórna	194	17	8	8

Źródło: *Рідна школа*, „Громадський голос” 1914, nr 29 z 23 VII, s. 9.

**Tablica 11. Stan ukraińskich prywatnych seminariów nauczycielskich UTP, czerwiec 1914 r.**

	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli	Oddziały	Klasy
Kołomyja (żeńskie) Lwów (męskie)	207	29	6	6

Źródło: *Рідна школа*, „Громадський голос” 1914, nr 29 z 23 VII, s. 9. Zob. З.І. Нагачевська, *Педагогічна думка і просвітництво у жіночому русі Західної України (II половина XIX ст. – 1939 р.)*, Івано-Франківськ 2009.

Przed pierwszą wojną światową zdołano otworzyć 14 prywatnych gimnazjów ukraińskich, 10 seminariów nauczycielskich, 3 szkoły zawodowe oraz 3 szkoły

zawodowe uzupełniające, prowadzone przez instytucje świeckie i duchowne<sup>120</sup>. Wszelkimi sprawami nie załatwionymi w sejmie dziesiątej kadencji Ukraińcy zamierzali się zająć dopiero po wyborach. Gdy pojawiła się w prasie polskiej pogłoska o możliwości zwołania wiosennej sesji sejmu galicyjskiego w starym składzie, na spotkaniu z premierem Stürgkkiem w drugiej połowie marca 1914 r. posłowie Kost' Lewyćkyj i Jewhen Lewyćkyj wyrazili z tego powodu swoje niezadowolenie. Stwierdzili wówczas, że wszystkie sprawy może rozpatrzyć jedynie przysły sejm zwołany na podstawie nowej ordynacji wyborczej, a gdyby został on zwołany w starym składzie, musieliby oni przeciw temu zaprotestować. Stürgkch uspokoił wówczas polityków ukraińskich, zapewniając, że do rządu nikt z taką inicjatywą nie występował. Wyrażony wówczas przez polityków ukraińskich niepokój świadczy o całkowitym braku przekonania o możliwości porozumienia się z dotychczasową większością sejmową, o tym, że wszelkie sprawy chcieli rozwiązywać w nowym sejmie z nową reprezentacją, spodziewając się liczniejszej grupy swoich posłów i większej skuteczności w osiągnięciu własnych celów<sup>121</sup>. Natomiast dążenie polityków polskich do zwołania sejmu w starym składzie — w interpretacji posłów ukraińskich — nie świadczyło o chęci Polaków do zawarcia ugody z Ukraińcami na równych prawach, lecz przeciwnie, potwierdzało, że „chcieli [oni] stworzyć iluzję narodowego porozumienia”<sup>122</sup>.

Wiosną 1914 r. zarówno politycy, jak i działacze oświatowi przygotowywali się do kolejnych wyborów sejmowych. Środowisko nauczycielskie czyniło to w przekonaniu, że nowe wybory stworzą korzystniejsze warunki polityczne do rozbudowy szkolnictwa narodowego. Nauczyciele postanowili wziąć aktywny udział w tworzeniu procesu legislacyjnego dotyczącego ustawodawstwa szkolnego. Stosowne decyzje personalne podjęto na posiedzeniu Krajowego Komitetu organizacji zrzeszającej nauczycieli ludowych 8 kwietnia 1914 r. Z ramienia Ukraińskiej Partii Narodowo-Demokratycznej zgłoszono do wyborów pięciu działaczy oświatowych na czele z Iwanem Juszcyszynem z okręgu Skalał–Grzymałów–Podwołoczyska, a z ramienia partii radykalnej — Augustyna Dombrowskiego w okręgu Otynia–Nadwórna. Uruchomiono także „nauczycielski fundusz wyborczy” i rozpoczęto zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów kampanii wyborczej<sup>123</sup>. Równolegle prowadzono ożywioną akcję mającą na celu promowanie kultury ukraińskiej wśród młodzieży szkół średnich. Na rok 1914 przypadał jubileusz urodzin Tarasa Szewczenki, co stało się okazją do organizowania licznych uroczystości o charakterze narodowym. Działania w tym kierunku zapowiadała prasa ukraińska, np. organ narodowych

<sup>120</sup> CDIAL, Українське педагогічне товариство „Рідна школа” м. Львів, 1881–1939 pp., f. 206 (inventarz), s. 5.

<sup>121</sup> *Z klubu ukraińskiego*, „Gazeta Lwowska” 1914, nr 66 z 22 III, s. 1; *Проти соймової сесії!*, „Діло” 1914, nr 68 z 27 III, s. 1; *Українська конференція з гр. Штіркком*, „Діло” 1914, nr 132 z 17 VI, s. 1.

<sup>122</sup> *Красва автономія і національні потреби*, „Діло” 1914, nr 72 z 1 IV, s. 1.

<sup>123</sup> *Краєвий комітет політичної організації українського народного вчителства*, „Учительське слово” 1914, nr 21 z 1 VII, s. 376–377.



demokratów „Dіło” opublikował odezwę Wołodymyra Szuchewycza, znanego działacza społeczno-kulturalnego, etnologa i profesora szkoły realnej we Lwowie, który w dniu jubileuszu domagał się:

- dnia wolnego od nauki szkolnej;
- jubileuszowych koncertów we wszystkich gimnazjach prywatnych i państwowych;
- większej aktywności posłów w staraniach o upaństwowienie jednego ukraińskiego gimnazjum prywatnego i nadanie mu imienia T. Szewczenki;
- położenia kamienia węgielnego pod szkołę rolniczo-gospodarską im. Szewczenki;
- zwołania kongresu szkolnego jako załączka muzeum szkolnego;
- założenia jak największej liczby szkół ludowych im. T. Szewczenki.

Powyższe propozycje stały się przedmiotem dyskusji podczas zjazdów różnych towarzystw ukraińskich, oddawały nastroje narodowe panujące wśród pedagogów i przygotowywały zmiany w szkolnictwie ukraińskim<sup>124</sup>.

Już w kwietniu 1914 r. prasa zapowiedziała pierwszy Kongres Szkolny wstępnie zaplanowany na początek listopada (ostatecznie wyznaczono termin — 25–26 lipca 1914 r.), do którego rozpoczęto przygotowania z myślą o kompleksowej ocenie stanu szkolnictwa ukraińskiego oraz o zadaniach na przyszłość<sup>125</sup>. Jednak zajęcie Galicji przez wojska rosyjskie w sierpniu 1914 r. całkowicie odwróciło bieg wydarzeń. 27 września władze okupacyjne opublikowały rozporządzenie, w którym jeden z punktów nakazywał zamknięcie wszystkich szkół polskich i ukraińskich, ludowych, średnich i wyższych. RSK ewakuowano do Białej, a nowe władze szkolne przystąpiły do budowy systemu oświatowego opartego na języku rosyjskim jako wykładowym<sup>126</sup>. Podejmowano wprawdzie próby otwierania prywatnych gimnazjów, lecz sytuacja uległa zmianie dopiero po wyparciu Rosjan z Galicji<sup>127</sup>. Lokalne oddziały UTP wznowiły działalność, a Prezydium Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w Wiedniu 6 października 1915 r. wystosowało w języku ukraińskim pismo do namiestnictwa galicyjskiego z prośbą o specjalną pomoc finansową dla szkół ukraińskich. W następstwie tej interwencji Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne otrzymało subwencje dla trzech gimnazjów prywatnych

<sup>124</sup> *Z akcyi Rusinów na polu szkolnictwa*, „Muzeum” 1913, t. 2, s. 128.

<sup>125</sup> *Перший український шкільний конгрес і виставка У. П. Т.*, „Діло” 1914, nr 75 z 4 IV, s. 1–2; *Просвіта і школа. Зїзд українського народного учительства*, „Діло” 1914, nr 128 z 12 VI, s. 7.

<sup>126</sup> CDIAL, f. 768, Дирекція народних училищ Галичини, м. Львів, 1914–1915 pp. (inwentarz), k. 1. Inicjatorem i kierownikiem rosyjskiej reformy oświatowej w Galicji był deputowany do Dumy Państwowej Dymitr Czichaczow.

<sup>127</sup> CDIAL, f. 768, op. 1, sygn. 19, Листування з канцелярією військового генерал-губернатора Галичини, кураторією Варшавського шкільного округу, власником приватного училища у Лодзі Александровим І.П., ректором політехнічного інституту у Львові Тулліє М. про відкриття приватних гімназій у Львові, 1915, k. 1 do 20.

w Horodence, Jaworowie i Rohatynie (po 48 000 koron dla każdego)<sup>128</sup>, tj. dla tych placówek, które przed wybuchem wojny należały do najlepiej rozwiniętych.

---

<sup>128</sup> CDIAL, f. 178, op. 3, sygn. 901, Листування..., k. 21, 28, 52, 54.

## UWAGI KOŃCOWE

Politycy ukraińscy krytykowali autonomię galicyjską, ponieważ — jak podkreślali — sprzyjała ona rozwojowi kultury polskiej. Z tego powodu postrzegali ją jako zagrożenie dla ukraińskiego charakteru Galicji Wschodniej i, jako taką, zwalczali w organach przedstawicielskich, tj. w sejmie lwowskim i parlamencie wiedeńskim. Niezależnie od zapisów prawnych, zwłaszcza często przywoływanego przez Ukraińców artykułu XIX konstytucji grudniowej z 1867 r., interpretowanego jako gwarancję równości wszystkich narodów monarchii, sytuacja narodowościowa w poszczególnych krajach koronnych uzależniona była od pozycji społecznej i politycznej zamieszkujących je narodów. W Galicji narodem rządzącym byli Polacy, natomiast Ukraińcy najczęściej przyjmowali postawę roszczeniową. W badanym okresie ich walka o umocnienie ukraińskiej kultury narodowej oparta była na krytyce prawa wyborczego, administracji krajowej i systemu oświatowego.

Jednym z najważniejszych kierunków działania polityków ukraińskich było dążenie do zwiększenia stanu posiadania w szkolnictwie i wyrównania dysproporcji w strukturze oświatowej ukształtowanej po wejściu w życie ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich (z 22 czerwca 1867 r.) oraz regulatywu cesarskiego dotyczącego Rady Szkolnej Krajowej (z 25 czerwca 1867 r.). Każda próba założenia ukraińskiej szkoły średniej musiała odtąd uzyskać akceptację sejmu galicyjskiego, w którym polskie ugrupowania polityczne posiadały większość w ciągu całego okresu autonomicznego. Jednocześnie tworzenie nowych szkół średnich z polskim językiem wykładowym nie wymagało tej samej procedury legislacyjnej. Przewagę liczebną polskich szkół średnich nad ukraińskimi oraz brak uniwersytetu ukraińskiego uważano za rezultat dyktatu polskiego, co w publicystyce oraz wystąpieniach sejmowych i parlamentarnych określano za pomocą pojęcia „krzywda ruska”, to zaś pogłębiało rozgoryczenie i osłabiało tendencje do kompromisowego rozwiązania sporu. Z kolei rosnąca liczba postulatów ukraińskich budziła niepokój polskiej elity politycznej, zwłaszcza tej, która wykreowała obraz hajdamaki — Rusina-Ukraińca o antypolskich przekonaniach i podatnego na propagandę rosyjską.

W tej sytuacji autonomia galicyjska, zamiast sprzyjać konsolidacji kraju, stała się platformą konfrontacji narodowościowej. Ukraińcy uważali, że wykorzystywana była do narzucania polskości w regionach zamieszkiwanych przez ludność ukraińską. Postrzegali ją jako strukturę będącą instrumentem do spychania

ukraińskiego życia społecznego i politycznego na margines polityki krajowej. Zgoda sejmu na realizację postulatów szkolnych, które, począwszy od schyłku lat 80. XIX w., doprowadziły do powstania zaledwie kilku gimnazjów z wykładowym językiem ukraińskim, nie zmieniła tego nastawienia, a w następstwie dynamicznego rozwoju idei narodowej na przełomie XIX i XX w. Ukraińcy żądali już nie tylko gimnazjów i wieloklasowych szkół ludowych w miastach, ale jak inne narody monarchii, np. Włosi, Czesi czy Słowacy, dążyli do posiadania własnego uniwersytetu. Działania polityczne podejmowane w latach 1907–1914 różniły się od okresu poprzedniego tym, że walka o posiadanie pełnej narodowej struktury edukacyjnej opierała się na postulacie zreformowania prawa wyborczego, co miało doprowadzić do zwiększenia liczby posłów ukraińskich w obu organach przedstawicielskich, zwłaszcza w sejmie galicyjskim. Nie chodziło już bowiem, jak dotąd, o przekonywanie sejmu o potrzebie powoływania nowych ukraińskich placówek oświatowych, ale o stworzenie sytuacji, w której decyzje podejmowałiby sami Ukraińcy.

W polskich ugrupowaniach narodowo-konserwatywnych powszechne było przekonanie, że ruch ukraiński budował swój program polityczny na „nienawiści” do kultury polskiej i do Polaków. Zrazu nie dostrzegano politycznej zasadności w dążeniach ukraińskich, oceniając je poprzez pryzmat doświadczeń z połowy XIX w. Eksponowano destrukcyjny charakter ruchu ukraińskiego jako niestabilnego wewnątrz i przepojonego niezrozumiałym buntem wobec porządku ustrojowego autonomii galicyjskiej. Co więcej, na początku XX w. pojawiło się przekonanie o narastającej wśród Ukraińców zawiści wobec Polaków w następstwie niezadowolenia z tego, co Polacy osiągnęli, walcząc o przetrwanie kultury polskiej<sup>129</sup>. Niewątpliwie była to analiza oparta na emocji, jednak wyrastała z rzeczywistych obaw przed utratą wypracowanego w dobie autonomicznej kulturowego i politycznego stanu posiadania.

Należy jednak zaznaczyć, że celem walki prowadzonej przez Ukraińców w sejmie lwowskim nie była konfrontacja z polskością, lecz dążenie do poprawy położenia społecznego i politycznego narodu ukraińskiego. Krytyka pod adresem konkretnych polityków polskich i całych formacji politycznych, np. endecji, wynikała z potrzeby podkreślania własnej podmiotowości i prawa do zajmowania równorzędnego stanowiska w kraju. Krytykowano galicyjski system polityczny, który ograniczał rozwój ukraińskiego szkolnictwa narodowego, i upominano się o taką przebudowę systemu prawno-ustrojowego Galicji, która osłabiłaby wpływ czynników polskich na relacje między Ukraińcami a rządem centralnym. Pisał o tym np. Iwan Juszcyszyn, zwracając uwagę na ścisły związek uwarunkowań politycznych z prawidłową realizacją programów szkolnych. Uważał, że każdy naród w monarchii Habsburgów powinien posiadać autonomię narodową i nawoływał do „wyrwania szkolnictwa z rąk władzy politycznej i przekazania pod szkolny zarząd złożony z najznamienitszych pedagogów i nauczycieli [przedstawicieli] narodu,

<sup>129</sup> *Zawiść Rusinów ku Polakom*, „Gazeta Narodowa” 1907, nr 55 z 7 III, s. 1.

podległych bezpośrednio ministerstwu oświaty”<sup>130</sup>. Tymczasem, istniejący system krajów koronnych z nadanymi im prawami nie sprzyjał takim zmianom, ponieważ nie pozwalał na wyłanianie proporcjonalnych do liczby ludności przedstawicielstw narodowych w organach ustawodawczych, dlatego ukraińscy politycy i działacze oświatowi opowiadali się za przebudową ustroju politycznego monarchii w kierunku zamiany autonomii krajowych na autonomię narodowe.

Mówił o tym w Izbie Posłów 12 grudnia 1913 r. jeden z najwybitniejszych polityków ukraińskich tamtego czasu Kost’ Lewyćkyj, powołując się na wypowiedź cesarską z 1907 r.<sup>131</sup> Mocno wyartykułował on kwestię bezpieczeństwa w regionie, co było szczególnie ważne w okresie narastającego napięcia międzynarodowego przed wybuchem wojny światowej. Utrzymywanie w kraju koronnym graniczącym z Rosją napiętych relacji narodowościowych oznaczało osłabianie całej monarchii (także Zalitawii częściowo zamieszkiwanej przez Rusinów) ze względu na znaczną swobodę rozprzestrzeniania się wpływów stronnictwa moskwofilskiego oraz oddziaływanie emisariuszy rosyjskich. Sympatie prorosyjskie pojawiły się także po stronie polskiej, co jeszcze silniej podkreślało zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego Austro-Węgier.

Przez dziesiątki lat utrzymywanie w krajach koronnych rywalizujących ze sobą narodów stanowiło o sile monarchii, pozwalając skutecznie zarządzać prowincjami, jednak w miarę dojrzewania politycznego Słowian kwestia narodowościowa okazywała się jej słabością. Doraźnie oczekiwano rozwiązań prawno-ustrojowych prowadzących do wyłaniania silnych reprezentacji narodowych w sejmie krajowym i parlamencie wiedeńskim, odpowiadających potencjałowi demograficznemu poszczególnych narodowości. Narody „upośledzone” pod względem politycznym, jak Ukraińcy, uzyskiwałyby w ten sposób czytelny sygnał wskazujący na przychylność Wiednia, a konflikty narodowościowe miałyby stracić na znaczeniu. W przypadku rywalizacji polsko-ukraińskiej, co szczególnie istotne dla monarchii — argumentowali Ukraińcy — byłaby ona bezpieczniejsza na peryferiach.

Żądanie autonomii narodowej stało się jednym z głównych haseł powtarzanych przez różne stronnictwa ukraińskie, zwłaszcza gdy coraz bardziej odczuwano zmęczenie spowodowane przeciągającymi się negocjacjami polsko-ukraińskimi. Bardziej katerygoryczne oceny pojawiły się podczas zjazdów partyjnych organizowanych w grudniu 1913 r., podsumowujących wyniki całorocznych działań i były powtarzane podczas rozmów, które doprowadziły do zawarcia kompromisu na początku marca 1914 r.<sup>132</sup>. Uгода ta porządkowała kwestie sporne w obrębie szkolnictwa, ale tym różniła się od głośnych porozumień polsko-ukraińskich z lat

<sup>130</sup> Cyt. za I.B. Зайченко, *Проблеми української школи у преці (друга пол. XIX – поч. XX ст.)*, Львів 2002, s. 156.

<sup>131</sup> Zob. *Thronrede Seiner k. und k. Apostolischen Majestät des Kaisers Franz Joseph I, gehalten bei der feierlichen Eröffnung des Reichsrates am Juni 1907, XVIII, Session.*

<sup>132</sup> *Сповідь шляхотського сойму. Автономія країв чи народів?*, „Громадський голос” 1914, nr 9 z 5 III, s. 3.

1869 i 1890, że nie miała szans na weryfikację w tych samych warunkach politycznych, w jakich została zawarta, ponieważ większości uzgodnionych zapisów nie zdołano wprowadzić w życie z powodu wybuchu wojny światowej. Analiza postaw polityków polskich i ukraińskich pozwala stwierdzić, że obie strony traktowały tę ugodę jako element taktyki w walce o cele znacznie bardziej dalekosiężne. Polacy godzili się na utworzenie uniwersytetu ukraińskiego i kilku nowych ukraińskich szkół średnich, gimnazjów klasycznych, szkół realnych i zawodowych, w przekonaniu, że nie odbiorą one kulturze polskiej przewagi na terenie Galicji Wschodniej. Ukraińcy natomiast z niechęcią przyjmowali uchwalone przez sejm propozycje otwierania w tych samych miejscowościach szkół polskich równoległe z ukraińskimi. Co więcej, w 1914 r. dziedzina oświaty dla polityków ukraińskich była już jedną z wielu płaszczyzn działania, a walczone przede wszystkim o utworzenie odrębnego od polskiego kraju koronnego. Zarówno przygotowanie, jak i sam proces zawierania ugody marcowej wskazują na brak woli po obu stronach do trwałego porozumienia. Nastroje te z całą siłą uzewnętrzniły się podczas wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918–1919, zwłaszcza podczas nieskutecznych rozmów pokojowych prowadzonych za pośrednictwem ententy. Postawy polityków obu stron nie pozostawiały wówczas wątpliwości co do ich intencji i stosunku do aspiracji przeciwnika, dlatego powstrzymanie rozstrzygnięcia siłowego okazało się już niemożliwe.

## SUMMARY

In the period 1907–1914 politics in Galicia was dominated by the debate on election reform for the Lwów provincial sejm, but education issues constituted a large part of Polish-Ukrainian rivalry during the same period. Ukrainians were concerned with ensuring that institutions in all areas of public life in eastern Galicia (Halychyna) were Ukrainian. Ukrainian politicians demanded wide access to education at the secondary and university levels, while this depended on the decisions of the sejm and parliament, where Ukrainians were not represented in sufficient numbers. The most important point in their campaign was separation from the Polish nation, which meant a return to the 1848 stipulation of the Supreme Rusyn Council, i.e., the creation of a separate Ukrainian sovereignty. This had been a source of anxiety in Polish circles, but had never been implemented, and political realities demanded action that would increase the cultural attainments of the Galician territory that belonged to both nations. The Ukrainians were demanding an increased number of administrative positions for those of Ukrainian nationality, recognition of the Ukrainian language's legitimacy in government offices, and school authorities' solicitude in ensuring equal development of Ukrainian and Polish schools — they spoke of the need to “liberate” Ukrainian youth from the “Polish education system.”

Ukrainian politicians believed that until the balance of power in the Lwów sejm and Viennese parliament shifted, implementation of their demands for Ukrainian schooling would depend on the will of Polish deputies. In practice, the Polish deputies had hitherto rarely supported Ukrainian demands, and furthermore the number of these demands had been rising proportionately to the growth of Ukrainian (Rusyn) consciousness of national identity. For that reason, the sejm's regular agreement to open Ukrainian secondary schools, given at intervals of several years, merely pacified the conflict temporarily. Thus in the years 1886–1903 only intermediate schools were opened in Przemyśl, Kołomyja, Tarnopol, and Stanisławów. The Ukrainians failed, however, in their attempt to establish their own university in Lwów, a situation which remained unchanged until 1914.

The policy of the Viennese government, which played internal conflicts between different nationalities to its own advantage, played a key role in Polish-Ukrainian disputes. In 1907, the Ukrainians' struggle against the idea of “Polish” provincial autonomy received symbolic support in the form of a speech by the Emperor which invoked the autonomy of peoples (*Thronrede Seiner k. und k. Apostolischen*

*Majestät des Kaisers Franz Joseph I, gehalten bei der feierlichen Eröffnung des Reichsrates am Juni 1907, XVIII, Session*). Moreover, the year 1907 brought the Ukrainians stronger representation in the Viennese parliament, as their number of seats in the Chamber of Deputies almost tripled, allowing them greater opportunities to put pressure on Vienna. The shift in the balance of power in parliament forced the Viennese authorities to take a more active interest in Ukrainian matters and somewhat weakened the Polish Club. On 18 July 1907 the Ukrainians submitted a memorial to the government in which they included demands concerning secondary schools and universities.

The present work focuses on Polish-Ukrainian rivalry in the area of national schools. The idea of national schools was promoted with equal force by Poles and Ukrainians, and both sides organized their own teacher associations, created their own specialist periodicals, and numbered outstanding education activists in their ranks. In the domain of education, the Ukrainians aimed to free Ukrainian schools from the control of the Provincial School Board, which structure they considered a Polish institution, aiding the development of the Polish school system. The clearest illustration of this tendency was their demand aiming to divide the Provincial School Board into two sections, one Polish and one Ukrainian, i.e., to actually apply the national criterion to the management of the education system, rather than — as the Ukrainian press claimed — maintaining a one-sided criterion of Polish nationality hidden beneath a province-wide structure designed to address the needs of both peoples only formally.

This book deals with the most important issues relating to Ukrainian politicians' attitudes toward the legal system of Galician autonomy in the years 1907–1914. It concentrates chiefly on the sejm debates referred to in the title, but, in view of the subordination of education to the Council of State, also presents the struggle to establish a university in Lwów on the basis of parliamentary debates. The book further documents the emotional states of Polish and Ukrainian politicians, which influenced the decisions taken in the domain of education. Typical features of these moods were the Ukrainians' frequent emphasis on "Ruthenian wrong-doing," and the Poles' corresponding stress on the Ukrainian "haidamaka" tradition.



## ZALĄCZNIKI

Załącznik 1. Oryginalna treść artykułu XIX konstytucji austriackiej z 21 grudnia 1867 r. Źródło: „Reichs-Gesetz Blatt für das Kaiserthum Österreich” 1867, cz. LXI, nr 142, s. 396.

396

LXI. Stk. 142. Staatsgesetz vom 21. December 1867.

Niemand kann zu einer kirchlichen Handlung oder zur Theilnahme an einer kirchlichen Feierlichkeit gezwungen werden, in soferne er nicht der nach dem Gesetze hiezu berechtigten Gewalt eines Anderen untersteht.

Artikel 15. Jede gesetzlich anerkannte Kirche und Religionsgesellschaft hat das Recht der gemeinsamen öffentlichen Religionsübung, ordnet und verwaltet ihre inneren Angelegenheiten selbständig, bleibt im Besitze und Genuße ihrer für Cultus-, Unterrichts- und Wohlfahrtszwecke bestimmten Anstalten, Stiftungen und Fonde, ist aber, wie jede Gesellschaft, den allgemeinen Staatsgesetzen unterworfen.

Artikel 16. Den Anhängern eines gesetzlich nicht anerkannten Religionsbekenntnisses ist die häusliche Religionsübung gestattet, in soferne dieselbe weder rechtswidrig, noch sittenverleßend ist.

Artikel 17. Die Wissenschaft und ihre Lehre ist frei.

Unterrichts- und Erziehungsanstalten zu gründen und an solchen Unterricht zu ertheilen, ist jeder Staatsbürger berechtigt, der seine Befähigung hiezu in gesetzlicher Weise nachgewiesen hat.

Der häusliche Unterricht unterliegt keiner solchen Beschränkung.

Für den Religionsunterricht in den Schulen ist von der betreffenden Kirche oder Religionsgesellschaft Sorge zu tragen.

Dem Staate steht rücksichtlich des gesammten Unterrichts- und Erziehungswesens das Recht der obersten Leitung und Aufsicht zu.

Artikel 18. Es steht Jedermann frei, seinen Beruf zu wählen und sich für denselben auszubilden, wie und wo er will.

Artikel 19. Alle Volkstämme des Staates sind gleichberechtigt, und jeder Volkstamm hat ein unverleßliches Recht auf Wahrung und Pflege seiner Nationalität und Sprache.

Die Gleichberechtigung aller landesüblichen Sprachen in Schule, Amt und öffentlichem Leben wird vom Staate anerkannt.

In den Ländern, in welchen mehrere Volkstämme wohnen, sollen die öffentlichen Unterrichtsanstalten derart eingerichtet sein, daß ohne Anwendung eines Zwanges zur Erlernung einer zweiten Landessprache jeder dieser Volkstämme die erforderlichen Mittel zur Ausbildung in seiner Sprache erhält.

Artikel 20. Ueber die Zulässigkeit der zeitweiligen und örtlichen Suspension der in den Artikeln 8, 9, 10, 12 und 13 enthaltenen Rechte durch die verantwortliche Regierungsgewalt wird ein besonderes Gesetz bestimmen.

Wien, am 21. December 1867.

**Franz Joseph** m. p.

Freiherr von **Beust** m. p. Graf **Taaffe** m. p. Freiherr von **John** m. p., F. M. L.

Freiherr von **Becke** m. p. Ritter von **Gye** m. p.

Auf Allerhöchste Anordnung:  
Bernhard Ritter von **Weser** m. p.

Załącznik 2. Wniosek Jewhena Olesnyckiego z 14 października 1905 r. w sprawie utworzenia gimnazjum w Brzeżanach z językiem wykładowym ukraińskim. Źródło: Aleg. 420, 1905.

Ls. 2.512/05.

**Aleg. 420**

## **Wniosek.**

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, żeby w jak najkrótszym czasie utworzył w Brzeżanach gimnazjum z językiem wykładowym ruskim.

We Lwowie, dnia 14. października 1905.

Wnioskodawca :

***Oleśnicki w. r.***

*Korol, Effinowicz, A. Barabasz, Dmytro Ostapczuk, Huryk, Bohaczewski, Mazikiewicz, Mogilnicki, Staruch, Ochrymowicz, Glidziuk, F. Włodek, Kramarczyk, W. Szwed, Potoczek.*

Załącznik 3. Wniosek Iwana Kiweluka z 18 września 1909 r. w sprawie utworzenia gimnazjum w Kopyczyńcach z językiem wykładowym ukraińskim. Źródło: Aleg. 520, 1909.

L. s. 3563/09.

Aleg 520

## Wniosek

posta Iwana Kiweluka i towarzyszy w sprawie założenia gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Kopyczyńcach.

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się Rząd, aby bezzwłocznie przystąpił do załączenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kopyczyńcach.

We Lwowie, dnia 18. września 1909.

Wnioskodawca:

***Iwan Kiweluk w. r.***

*Andrzej Szeptycki, Czechowicz, Chomyszyn, Oleśnicki, Skwarko, T. Staruch, A. Staruch, Dumka, Winniczuk, Lewicki, Makuch, Sodomora, Sandulak, Kurowiec.*

Załącznik 4. Wniosek Jewhena Olesnyckiego z 14 lutego 1907 r. w sprawie utworzenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie i dokończenia postępowania karnego w sprawie wystąpień studenckich z 23 stycznia 1907 r. Źródło: Aleg. 76, 1907.

Ls. 75/07.

## Aleg. 76 Wniosek.

Smutne zajścia, jakie zdarzyły się na uniwersytecie lwowskim 23. stycznia 1907 i które są dalszym ciągiem poprzednich lat, zwracają dziś żywą uwagę całego społeczeństwa i są w obecnej chwili jedną z najważniejszych i najbardziej zaostrożonych kwestyj w kraju.

Jak z jednej strony interes nauki i powagi najwyższej instytucji naukowej w kraju wymaga bezprzecnie jak najspieszniejszego przywrócenia normalnych stosunków na lwowskim uniwersytecie, tak z drugiej strony nie może ulegać wątpliwości, że stan ten trwale da się osiągnąć tylko przez spełnienie usprawiedliwionych życzeń, jakie na polu uniwersyteckiej kwestyi podnoszą się ze strony ruskiej młodzieży i ruskiego społeczeństwa — a mianowicie przez danie możności choćby stopniowego osiągnięcia ruskiego uniwersytetu we Lwowie — a dopóki to nie nastąpi, zabezpieczenie na teraźniejszym uniwersytecie lwowskim ruskiej młodzieży, liczącej blisko tysiąc słuchaczy — potrzeb naukowych i tych praw narodowych, jakie po myśli obowiązujących ustaw wszystkim obywatelom państwa należą się. Stan ten nie da się osiągnąć bazwarunkowo terrorem i represjami — które doprowadzić mogą tylko do dalszego zaognienia stosunków i do nieobliczalnych stosunków pośród młodzieży i społeczeństwa.

Wobec tego wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby:

1. jak najprędzej wzięwszy pod rozagę narodowościowe stosunki na uniwersytecie we Lwowie, przyznał konieczność założenia osobnego ruskiego uniwersytetu we Lwowie i zajął się przygotowaniem wiodącymi do tego celu;
2. zanim to nastąpi, otworzył na teraźniejszym uniwersytecie we Lwowie potrzebną liczbę katedr z ruskim wykładem i profesorami i słuchaczami, Rusinom zabezpieczył co do urzędowania bodaj te prawa narodowe, jakie po myśli obowiązujących ustaw przysługują wszystkim obywatelom państwa;
3. spowodował jak najspieszniej ukończenie postępowania karnego z przyczyny zajść z dnia 23. stycznia 1907 i prowadzenie go ściśle po myśli ustaw.

We Lwowie, dnia 14. lutego 1907.

Wnioskodawca:

**Oleśnicki**, m. p.

*A. Szeptycki, K. Czechowicz, Korol, Mazikiewicz, Effinowicz, Mogilnicki, Glidziuk, Jaworski, Huryk, Barabasz, Kuryłowicz, Bohaczewski, Ostapczuk, Staruch, Ochrymowicz.*

Załącznik 5. Wniosek Teofila Okunewskiego z 14 lutego 1914 r. w sprawie upaństwowienia prywatnego gimnazjum ukraińskiego w Horodence. Źródło: Aleg. 189, 1914

Ls. 1.048/1914.

We Lwowie, dnia 14. lutego 1914.

Aleg 189

## Wniosek

**Dra Teofila Okuniewskiego i tow. w sprawie przeniesienia prywatnego gimnazjum ukraińskiego w Horodence na etat państwowy.**

Powołując się na równocześnie wniesioną petycję z tysiącami podpisów z całego powiatu Horodeńskiego, na stan faktyczny, iż gimnazjum to posiada już 5 klas, 201 uczniów, swój własny budynek, uzyskało za wzorowe prowadzenie praw publiczności — wnoszą podpisani:

**Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

Wzywa się c. k. Rząd, aby prywatne gimnazjum ukraińskie imienia Tarasa Szewczenki w Horodence upaństawił.

Wnioskodawca:  
**Okuniewski.**

*Nowakowski, Horbaczewski, Hołubowicz, Kochanowski, Terszakowiec, Kurowiec, Makuch, Sandulak, Winniczuk, Petruszewicz, Singalewicz, Metella, Cegielski, Kość Lewicki, Łahodyński, Kapuściński, Kiweluk, Rożankowski.*

Załącznik 6. Wniosek Tymoteja Starucha i Wołodymyra Baczyńskiego z 14 lutego 1914 r. w sprawie utworzenia gimnazjum ukraińskiego w Brzeżanach. Źródło: Aleg. 187, 1914.

LS. 1045/1914.

We Lwowie, dnia 14. lutego 1914.

Aleg 187

## Wniosek

posłów Tymoteusza Starucha i Dra W. Baczyńskiego i tow.  
w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Brzeżanach.

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd do bezzwłocznego założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Brzeżanach.

Wnioskodawca :

**Staruch**  
**Baczyński.**

*Terszakowiec, Korol, Cegielski, Kość Lewicki, Horbaczewski, Okuniewski, Wanio, Metella, Kapuściński, Dumka, Singalewicz, Kochanowski, Petruszewicz, Winniczuk, Sandulak, Hołubowicz.*

## BIBLIOGRAFIA

### Archiwalia

#### Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Zespół 304, C.k. Ministerstwo Wyznań i Oświecenia (*K.k. Ministerium für Kultus und Unterricht*), 1848–1918:

sygn. 188u, Rada Szkolna Krajowa, Gimnazjum państwowe w Brzeżanach, 1848–1918.

sygn. 230u, Gimnazjum ruskie w Przemyślu. Urządzenie wewnętrzne, personalia, 1899–1918.

sygn. 270u, Rada Szkolna Krajowa. Prywatne szkolnictwo średnie w Galicji. Prawo publiczności, subwencje państwowe, 1913–1914.

sygn. 320u, Rada Szkolna Krajowa. Seminarium nauczycielskie żeńskie we Lwowie. Organizacja ruskiego seminarium żeńskiego i szkoły ćwiczeń przy nim, 1871–1918.

sygn. 359u, Protokoły obrad kolegiów akademickich wyższych szkół. Uniwersytet Lwowski, posiedzenia senatu akademickiego, 1907–1908.

sygn. 391u, Uniwersytet lwowski ruski /projekty/. Petycje środowisk ruskich do cesarza i władz centralnych wiedeńskich, korespondencja, 1899–1913.

sygn. 420u, Rada Szkolna Krajowa. Gimnazjum w Brzeżanach. Pierwszy plik z 1908 r. dotyczy zbiorowej petycji o otwarcie gimnazjum w Brzeżanach z językiem wykładowym ruskim, 1849–1918.

C. k. Ministerstwo Sprawiedliwości (K. k. Justizministerium 1851–1920):

sygn. 284, Przypadki naruszania ustawy językowej, skargi na urzędników nie przyjmujących interesantów posługujących się językiem ukraińskim, 1906–1911;

sygn. 285, Przypadki naruszania ustawy językowej, skargi na urzędników nie przyjmujących interesantów posługujących się językiem ukraińskim, 1912–1916.

Zespół 307, C.k. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (*K.k. Ministerium des Intern* 1848–1918):

sygn. 60, Sprawy językowe 1900–1909;

sygn. 61, Naruszenie praw języka ruskiego, 1910–1918.

#### Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I, Zamek Wawel

Zespół 29/639, Archiwum Dzikowskie Tarnowskich:

sygn. 650, Walne zgromadzenie Stronnictwa [Prawicy Narodowej], 1907–1910, 1918;

sygn. 652, *Korespondencja z biurem Stronnictwa [Prawicy Narodowej] i członkami Wydziału*, 1907–1918;

sygn. 653, Korespondencja zewnętrzna, 1907–1918;  
 sygn. 715, Stosunki polsko-ruskie 1907–1913.

### **Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie**

Rkps 5015, Materiały bibliograficzno-historyczne i wypisy źródłowe zebrane przez ks. Jana Fijałkę do dziejów szkół i szkolnictwa dawnego Lwowa i studiów Lwowian w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Rkps 5161, Wycinki prasowe ks. Jana Fijałkę dotyczące historii szkolnictwa, nauki i wychowania na ziemiach polskich pod zaborami w XIX i na początku XX wieku.

### **Biblioteka Jagiellońska w Krakowie**

Rkps 8091 III, Korespondencja Michała Bobrzyńskiego namiestnika Galicji z 1909 r.

Rkps 8091 III, Korespondencja Michała Bobrzyńskiego namiestnika Galicji z 1910 r.

Rkps 8108 III, Materiały do historii Galicji na początku XX w., t. 3, Kronika rządów Michała Bobrzyńskiego 1908–1913

Rkps 8110 III, t. 4, Sprawy polityczne 1903–1913

Rkps 8110 III, t. 5, Sprawa ukraińskiego uniwersytetu 1907–1912;

Rkps 8111 III, t. 6, Sprawy szkolne i kościelne 1908–1913.

### **Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu**

Rkps 14446/II, t. 2 i 3, Uhma Stefan, Moje wspomnienia z lat 1888–1914.

Rkps 7997/II, Papiery Rozwadowskich. Materiały dotyczące wyborów do Sejmu i Rady Państwa w latach 1902–1913. Archiwum Rozwadowskich.

### **Archiwum Państwowe w Przemyślu**

Zespół 357, I Państwowe seminarium nauczycielskie żeńskie w Przemyślu, 1868–1939:

sygn. 1, Sprawozdania z działalności, 1870–1921;

sygn. 4, Wizytacje szkoły, 1870–1921.

Zespół 389, IV Państwowe Liceum i Gimnazjum z ruskim językiem nauczania w Przemyślu, 1892–1939:

sygn. 1, Oddział ruski w c.k. I Gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu. Katalogi klas.

### **Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie (Центральний державний історичний архів у Львові)**

Фонд 165, ор. 1. Крайовий комітет м. Львів, 1861–1920 pp.:

sygn. 879, Отчет канцелярии Краевого сейма о своей деятельности за 1914 р.

Фонд 178, ор. 1, Канцелярія Крайової шкільної ради, 1852–1939:

sygn. 4805, Протести депутатів сейму проти дискримінації вчителів та учнів української національності у початкових школах Галичини, 1913–1914.

Фонд 178, ор. 3, Секція середніх учбових закладів (середніх і реальних шкіл, гімназій, ліцеїв), 1805–1930:

sygn. 94, Повідомлення поліції у м. Львові про участь учнів середніх шкіл у соціал-демократичному русі, 1911;



- sygn. 315, Списки гімназій, реальних і промислових шкіл Галичини, 1918;
- sygn. 353, Звіти про організацію та діяльність української гімназії у м. Коломиї за 1892–1913;
- sygn. 381, Звіти про організацію та діяльність філіалу гімназії з українською мовою навчання у м. Стрию за 1907–1908 рр., 1907–1908;
- sygn. 465, Звіти про діяльність державної гімназії у м. Бережанах за 1907–1911 рр., 1907–1911;
- sygn. 718, Справа про виключення з польських державних гімназій в м. Станиславі учня Яцкова А. та інших без права вступу в інші учбові заклади за участь у таємних зборах української молоді, 1910–1911;
- sygn. 719, Обіжники про виключення учнів Даниловича Василя і Івасіва Василя з академічної гімназії у Львові за ведення революційної пропаганди серед учнів та про заборону вступу у всі середні школи Галичини, 1911;
- sygn. 901, Листування з Міністерством віросповідань і освіти про виділення коштів на утримання державних гімназій Українського педагогічного товариства „Рідна школа”, 1915–1916;
- sygn. 969, Листування з Міністерством віросповідань і освіти про надання приватній гімназії з українською мовою навчання у м. Рогатині прав державної гімназії, 1910;
- sygn. 976, Листування з Міністерством віросповідань і освіти про надання приватній гімназії з українською мовою навчання у м. Рогатині прав державної гімназії, 1914;
- sygn. 977, Листування з Міністерством віросповідань і освіти про надання приватній гімназії з українською мовою навчання у м. Рогатині, Чорткові та Яворові прав державної гімназії, 1915–1916.
- Фонд 178, орус 4, Секція торговельних і промислових учбових закладів 1850–1921, 1929 рр.:
- sygn. 242, Звіт про діяльність промислової школи з українською мовою навчання у м. Львові за 1914 р., 1914.
- Фонд 206, ор. 1, Українське педагогічне товариство „Рідна школа” м. Львів, 1881–1939 рр.:
- sygn. 27а, Звернення відділу в Горлиці, гуртка в Долині та ін. до української громадськості боротися проти впливу комуністів і соціал-радикалів на українську школу;
- sygn. 34, Дані про кількість гуртків, дитячих садків, шкіл, гімназій та членів товариства, 1914;
- sygn. 373, Статистичні дані про школи з українською мовою викладання, розміщених на території західної України, з поданням назв місцевостей, року заснування та ін.;
- sygn. 890, Звіти, протоколи загальних зборів, списки членів, заяви осіб, листування та інші документи про діяльність гуртка імені і. Франка в Дрогобичі, том 1, 1905, 1921–1927;
- sygn. 1130, Протоколи конференцій, статистика учениць, звіти та інші документи про діяльність приватної жіночої семінарії в м. Коломиї, 1912–1924;

- sygn. 1364, Звіти, повідомлення, листування та інші документи про діяльність приватних українських гімназійних курсів в Любачеві, чесанівського повіту, 1920–1924;
- sygn. 2157, Звіти про діяльність гуртка в м. Рогатині, том 1, 1911–1931;
- sygn. 2218, Звіти, протоколи, листування та інші матеріали про діяльність гуртка в м. Самборі, том 1, 1913–1933;
- sygn. 2504, Звіти, протоколи, листування та інші матеріали про діяльність гуртка в м. Турка, 1913–1934;
- sygn. 2630, Звіти, плани, листування та інші матеріали про діяльність гімназії ім. М. Шашкевича в м. Чорткові, 1913–1923;
- sygn. 2677, Плани, звіти, протоколи, листування та інші матеріали про діяльність гімназії ім. О. Маковея в м. Яворові, том 1.
- Фонд 248, ор. 5, Округна дирекція державних залізниць, м. Львів, 1844–1939 pp.:  
sygn. 2, Справа про дисциплінарне слідство проти працівників залізниці, 1912–1929.
- Фонд 310, ор. 1, Український університет у Львові, 1921–1925 pp.:  
sygn. 1, Документи до історії українського університету, передані Щуратом В., 1903–1926.
- Фонд 400, ор. 1, Український студентський союз, м. Львів 1909–1921 pp.:  
sygn. 6, Декларація студентів-українців вищих шкіл в м. Варшаві з протестом проти судової розправи над українськими студентами Львівського університету, 1911.
- Фонд 639, Міністерство віросповідань і освіти, м. Відень, 1849–1918 pp.:  
sygn. 115, Протоколи, рішення, листування та інші документи про надання приватній жіночій вчительській семінарії при Українському педагогічному товаристві в Коломиї прав державної школи, 1910–1918, к. 1 do 67;
- sygn. 327, Справа про розслідування політичної діяльності викадача гімназії в Коломиї Гецзова Онуфрія і переведення його на пенсію, 1896–1918, к. 1 do 167.
- Фонд 768, ор. 1. Дирекція народних училищ Галичини, м. Львів, 1914–1915 pp.:  
sygn. 19, Листування з канцелярією військового генерал-губернатора Галичини, кураторією Варшавського шкільного округу власником приватного училища у Лодзі Александровим І. П., ректором політехнічного інституту у Львові Тулліє М. про відкриття приватних гімназій у Львові, 1915.

**Archiwum Państwowe Województwa Lwowskiego (Державний архів Львівської області)**

- Фонд 350, ор. 1, Дирекція поліції у Львові Галицького намісництва, 1852–1918:  
sygn. 2996, Характеристика на члена польської націонал-демократичної партії професора Львівського університету Закшевського Станіслава, 1908–1910;
- sygn. 2707, Справа про конфіскацію видання Вітика Семена “Що далі робити? відозва в справі великого страйку хлопського”, 3 листопада–28 листопада 1902.

**Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka Akademii Nauk Ukrainy  
(Львівська наукова бібліотека ім. В. Стефаника НАН України)**

Фонд 59, Козловські: Зиигмунт (1831–1893), посол галицького крайового сейму; Володимир (1858–1917), його син, юрист, посол галицького крайового сейму, громадсько-політичний діяч і інші представники роду:  
sygn. 398, Sprawy Koła Polskiego 1882, 1897–1913

**Źródła drukowane, materiały statystyczne i bibliograficzne**

- Alegata do sprawozdań stenograficznych Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi*, 1905, 1907–1914.
- An Seine Excellenz den Herrn Ministerpräsidenten Freiherrn von Beck*, [w:] M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, Wrocław 2006, s. 344–347.
- Baranowski B. A., *Krajowe ustawy szkolne wraz z Statutem Rady szkolnej krajowej*, Lwów 1885.
- Baranowski B. A., *Zbiór ustaw krajowych obowiązujących w zakresie spraw szkolnictwa ludowego w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem*, Lwów 1995.
- Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918*, red. A. Meissner, S. Mozdzeń, Rzeszów 1992.
- Bobrzyński M., Jaworski W. L., Milewski J., *Z dziejów odrodzenia politycznego Galicji 1859–1873*, Warszawa 1905.
- „Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem”, Lwów 1867, 1875, 1905 1907.
- „Dziennik urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicji”, Lwów 1907–1914.
- Galicja w dobie autonomicznej 1850–1914, wybór tekstów*, opr. S. Kieniewicz, Wrocław 1952.
- Kalendarzyk Profesorski Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych na rok 1913*, Lwów 1912,
- Kodeks prawa politycznego czyli austriackie ustawy konstytucyjne 1848–1903*, opr. S. Starzyński, Lwów 1903.
- Kopia H., *Ustawy i rozporządzenia obowiązujące w galicyjskich szkołach średnich*, Lwów 1900.
- Magocsi P. R., *Galicia. A Historical Survey and Bibliographic Guide*, Toronto 1983.
- Mowa posła Ignacego Daszyńskiego w sprawie polsko-ruskiej, wygłoszona w Izbie Posłów w dniu 21 V 1908 r. w dyskusji nad wnioskiem nagłym w sprawie administracji w Galicji*, Kaków 1908.
- Piwocki J., *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, Lwów 1913, t. IV i inne
- „Powszechny Dziennik praw krajowych i rządowych dla kraju koronnego Galicyi i Lodomeryi z Księstwami Oświęcimskiem i Zatorskiem, tudzież z Wielkiem Księstwem Krakowskiem”, Lwów, 1849, 1850, 1854.
- Protokoll (Kopie)*, [w:] M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, Wrocław 2006, s. 340–343.

- Przemówienie rektora Uniwersytetu Lwowskiego Adolfa Becka na inauguracji roku akademickiego 1912/13 dnia 12. października 1912*, Lwów 1912.
- Rozporządzenie ministerialne zawierające nowe plany naukowe austriackich szkół średnich oraz przepisy o uprawnieniach uczniów*, oprac. M. Janelli, Lwów 1909.
- Regulamin dla Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, przyjęty dnia 10. października 1907.*, Lwów 1908.
- „Reichs-Gesetz Blatt für das Kaiserthum Österreich”, Wien 1849, 1850, 1867.
- Rosół S., *Najnowszy zbiór krajowych ustaw szkolnych o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych*, Kraków 1901.
- Spezialortsrepertorium für das österreichisch-illyrische Küstenland*, t. 7, *Spezialortsrepertorium der österreichischen Länder: bearbeitet auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1910 / hrsg. von der K.K. Statistischen Zentralkommission*, Wien 1918
- Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej*, Lwów 1906–1913
- Sprawozdanie z trzeciej konferencji dyrektorów szkół średnich galicyjskich, odbytej we Lwowie w dn. 23–24 maja 1908 r.*, Lwów 1909.
- Sprawozdanie z czwartej konferencji dyrektorów szkół średnich galicyjskich, odbytej we Lwowie w dn. 17–18 grudnia 1912 r.*, Lwów 1913.
- Starzyński S., *Przemówienie na uroczyste otwarcie nowego roku akademickiego d. 11 października 1913*, Lwów 1913.
- Stenograficzne sprawozdania z posiedzeń Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Lwów 1901, 1905, 1907–1914.
- Stenographische Protokolle über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrates*, Wien 1898, 1901, 1907–1913.
- Teksty źródłowe do dziejów wychowania*, cz. 6, *Wiek XIX i pocz. XX*, opr. S. Mozdzeń, Kielce 1994.
- Ustawy i rozporządzenia w zakresie szkół ludowych*, wyd. K. Pierożyński, Lwów 1904.
- „Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych”, Lwów 1912.
- W sprawie Uniwersytetu Lwowskiego. List Edwarda Gniewosza, Szefa sekcyjnego c.k. Ministerstwa wyznań i oświecenia do Aleksandra Barwińskiego posła do Rady państwa*, Lwów 1907.
- Zamorski K., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857–1910*, Kraków–Warszawa 1989.
- Грицак Є., *Українські педагогічно-шкільні та вчительські часописи й журнали (Бібліографічний огляд)*, [w:] tegoż, *Вибрані українознавчі праці*, Перемишль 2002, s. 430–440.
- Дашкевич Я. Р., „Репертуар української книги 1798–1916” продовжується, ZLNBS 2000, вип. 7/8, s. 486–495.
- Державно-правна заява руських послів Ради державної у Відні з 20 червня 1907 і промова посла д-ра Костя Левицького, виголошена на засіданню Палати послів Ради державної при 2-м читанню бюджетної провізорії дня 19 липня 1907 р.*, Львів 1907.

- Дністрянський С., *Національна статистика*, Львів 1909 (odbitka z „Студії з поля суспільних наук і статистики”, t. 1).
- Енциклопедія українознавства*, ред. В. Кубійович, З. Кузеля, t. 1, Мюнхен–Нью Йорк 1949.
- Звіт ц. к. гімназії з руским викладовим язиком в Коломиї за шкільний рік 1911/1912*, Коломия 1912.
- Звіт шкіль Руського Товариства Педагогічного у Львові за шкільний рік 1911/1912*, Львів 1912.
- Копач І., *Новий австрійський „нормальний план науки для гімназій”*, „Наша школа” 1909, księga 3–4, s. 24–77.
- Макух І., *Промова посла д-ра Івана Макуха проголошена в соїмі при бюджетній дебаті дня 26. жовтня 1908 року*, Львів 1908.
- Меморіал головного виділу тов. „Учительська громада” у Львові, внесений до галицького Союму в справі утравізму*, „Наша школа” 1909, księga 3–4, s. 10–17.
- Москвофілство: Документи і матеріали*, ред. О. Сухий, Львів 2001.
- Мудрий М., *Матеріали відділу рукописів бібліотеки імені Оссолінських у Вроцлаві як джерело до історії українсько-польських стосунків у Галичині в другій половині XIX ст.*, NZIFLNU 2000, вип. 3, s. 73–81.
- Охримович В., *З поля національної статистики Галичини*, Львів 1909.
- Репертуар української книги 1798–1916. Матеріали до бібліографії*, t. 6, (1906–1909), Львів 2002.
- Українсько-руський архів (1908–1925). Показчик змісту*, Львів 1992.
- Українсько-руський університет. Памяткова книжка першого віча студентів українців-русинів всіх вищих шкіл Австрії в справі основаня українсько-руського університету*, zebrał М. Крушельницький, Львів 1899, s. 1–52.
- Ясіньський Б., *Літературно-науковий вісник. Показчик змісту, t. 1–109 (1898–1932)*, Київ–Нью Йорк 2000.

## Wspomnienia

- Biliński L., *Wspomnienia i dokumenty*, t.1 (1846–1914), Warszawa 1924.
- Bobrzyński M., *Z moich pamiętników*, t. 1–2, Wrocław 2006.
- Daszyński J., *Pamiętniki*, t. 2, Warszawa 1957.
- Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne. Pod zaborem austriackim*, część 1, Pelplin 1939.
- Grabski S., *Pamiętniki*, t. 1, Warszawa 1989.
- Stapiński J., *Pamiętnik*, Warszawa 1959.
- Wasilewski L., *Moje wspomnienia ukraińskie*, Warszawa 1932.
- Witos W., *Moje wspomnienia*, Warszawa 1981.
- Wspomnienia z życia ś.p. księdza Stanisława Stojałowskiego. Z notatek, listów i pamięci spisała Helena Hempel*, Kraków 1921

Барвінський О., *З останніх десятиліть XIX віку*, Львів 1906.

Залеський Т., *Спогади про учительську семінарію в часи мого вчителювання (1909–1913)*, [w:] *Історично-мемуарний збірник Чортківської округи*, Нью-Йорк та ін., 1974, s. 721–723.

*Історично-мемуарний збірник Чортківської округи*, Нью-Йорк та ін., 1974.

Олесницький Е., *Сторінки з мого життя. I. Частина (1860–1890)*, Львів 1935.

Макух І., *На народній службі*, Дітройт 1958.

Шах С., *Львів — місто моєї молодості*, часть 3, „Цісарсько-королівська Академічна Гімназія”, Мюнхен 1956.

Шах С., *Між Сяном і Дунайцем. Спомин*, часть 1, Мюнхен 1960.

## Czasopisma

„Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Pedagogiczne”, Wrocław, 1974.

„Austrian History Yearbook”, Houston, Texas, 1967, 1993.

„Biuletyn Polsko-Ukraiński”, Warszawa, 1933, 1934.

„Biuletyn Ukrainoznawczy”, Przemyśl, 1999, 2001, 2002.

„Czas” Kraków, 1866, 1907, 1908, 1912.

„Czasopismo Prawno-Historyczne”, Poznań, 1998.

„Etudes Danubiennes”, Strasbourg, 1996.

„Gazeta Lwowska”, Lwów, 1907–1914.

„Gazeta Narodowa” Lwów, 1907–1909.

„Gazeta Szkolna”, Kraków, 1907–1912.

„Głos Narodu” Kraków, 1907.

„Harvard Ukrainian Studies”, Cambridge, Massachusetts, 1984.

„Jahrbuch der Ukrainekunde”, München, 1983.

„Jahrbücher für Geschichte Osteuropas”, Stuttgart 2001.

„Kwartalnik Historyczny”, Lwów, Kraków, 1938, 1981.

„Krytyka”, Kraków, 1904.

„Kurjer Lwowski” Lwów, 1907.

„Mitteilungen. Arbeits- und Förderungsgemeinschaft der ukrainischen Wissenschaften”, München, 1977.

„Muzeum. Czasopismo poświęcone sprawom wychowania i szkolnictwa” Lwów, 1906–1908, 1909, 1913, 1914, 1936.

„Neue Freie Presse” Wien, 1907, 1908,

„Nowa Reforma”, Kraków, 1885, 1887.

„Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, 1982.

„Österreichische Osthefte”, Wien, 1990.

„Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej PAU”, Kraków, 1995.

„Przegląd Historyczno-Oświatowy”, Warszawa, 1981, 1985.

„Przyjacieli Ludu” Kraków, 1907, 1910.

„Rzeczpospolita” Lwów, 1909, 1914.

„Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, Kraków, 1961/1962.-

- „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, Kraków, 1992.
- „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, Wrocław–Warszawa–Kraków 1984, 1991.
- „Słowo Polskie” Lwów, 1906, 1907, 1913.
- „Szkoła” Lwów, 1894, 1907–1915, 1916, 1917.
- „Slavia Orientalis”, Kraków 1992.
- „Studia Historyczne” Kraków, 1967, 1984, 1986.
- „Studia Wschodnie. Prace Historyczne”, Wrocław, 1993.
- „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, Warszawa, 1994, 1999.
- „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, Kraków 1988.
- „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” Kraków, 1980
- „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” Kraków, 1998.
- „Академія. Гуманітарний альманах”, Київ, 1995.
- „Вісник Львівської академії мистецтв”, Львів, 1998.
- „Вісник Львівського національного університету. Серія історична”, Львів, 1997–2000.
- „Вісник Львівського національного університету. Серія педагогічна”, Львів, 2010.
- „Вісник Львівського національного університету. Серія юридична”, Львів, 2002, 2011.
- „Вісник Севастопольського НТУ. Серія педагогіка”, Севастополь, 2012
- „Громадський голос”, Львів, 1914.
- „Діло”, Львів, 1907–1914.
- „Дрогобицький краєзнавчий збірник”, Дрогобич, 2002.
- „Записки Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаника”, Львів, 2000.
- „Записки Науково товариства ім. Шевченка”, Львовь/Львів 1903 1910, 1925, 1930, New York–Paris–Sydney–Toronto 1958.
- „Молода нація. Альманах”, Київ 1997, 2001.
- „Літературно-науковий вісник”, Львів, 1899, 1901, 1902.
- „Наукові зошити історичного факультету Львівського національного університету ім. Івана Франка”, Львів, 1997, 1999, 2000.
- „Науковий вісник Чернівецького університету. Політичні науки”, Чернівці, 2002.
- „Наукові записки. Історичні науки. Збірник наукових статей Національного педагогічного університету ім. М.П. Драгоманова”, Переяслав-Хмельницький, 2002.
- „Наша школа. Науково-педагогічний журнал”, Львів, Львів–Чернівці, 1909–1912.
- „Нові Шляхи”, Львів 1931.
- „Педагогіка і психологія”, Київ, 1994, 1995.
- „Право України”, Київ, 2003
- „Руслан”, Львів, 1908, 1909, 1914.
- „Славянський альманах”, Москва, 1998–1999,
- „Товариство «Рідна Школа». Історія і сучасність”, Львів 2001.
- „Україна модерна”, Львів, 2000.
- „Украинская жизнь”, Москва, 1912.

- „Українська школа”, Львів, 1925.  
 „Учительське слово”, Львів, 1912–1914.  
 „Шляхи”, Львів, 1913.

## Opracowania

- Arkusza H., *Sejm Krajowy galicyjski a kwestia stosunków polsko-ukraińskich*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki. Prace dedykowane prof. Stanisławowi Płazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Malec i W. Uruszczak, Kraków 1999, s. 121–131.
- Bachmann K., *Piąta Kolumna Moskwy? Ruch rusofilski w Galicji a austriacka polityka zagraniczna przed pierwszą wojną światową*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 1999, t. 5, s. 11–19.
- *Ein Herd der Feindschaft gegen Rußland. Galizien als Krisen herd in den Beziehungen der Donaumonarchie mit Rußland (1907–1914)*, Wien 2001.
- Baczyński S., *Walka o nową szkołę jako kwestia społeczna*, Lwów 1911.
- *Kresy wschodnie. Źródła i perspektywy sprawy rusińskiej w Galicji*, Warszawa 1917.
- Baranowski B. A., *Szkolnictwo ludowe w Galicji w swym rozwoju liczebnym od roku 1868 do roku 1909 z uwzględnieniem stosunków higienicznych*, Lwów 1910.
- *Seminarya nauczycielskie w Galicji. Pogląd na powstanie i rozwój Seminarjów nauczycielskich w Galicji w pierwszym dwudziestopięcioleciu ich istnienia*, Lwów 1897.
- Bartel W. M., *Galicyjska Rada Szkolna Krajowa. Czasy, instytucja, ludzie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze” 1980, nr 543, z. 86, s. 33–61.
- Barycz H., *J. Dietl w walce o unarodowienie i zreformowanie szkół galicyjskich*, [w:] *Józef Dietl*, Kraków 1928.
- Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918. Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne*, Kraków 1982.
- *Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej*, [w:] *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, red. M. Pułaski, Kraków 1993, s. 33–43.
- Baudouin de Courtenay J., *Kilka ogólników o obiektywnej i subiektywnej odrębności „Ukrainy” pod względem językowym, plemiennym, narodowym i państwowym*, ZNTS 1925, t. 141–143, s. 1–19.
- Bihl W., *Die Ruthenen*, [w:] *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, t. 3, *Die Völker des Reiches*, red. A. Wandruszka, P. Urbanitsch, Wien 1980, s. 555–584.
- *Aufgegangen in Großreichen: Die Ukraine als österreichische und russische Provinz*, [w:] *Geschichte der Ukraine*, red. F. Golczewski, Göttingen 1993, s. 126–157.
- Bilewicz A., *Prywatne średnie, ogólnokształcące szkolnictwo żeńskie w Galicji w latach 1867–1914*, Wrocław 1997.
- Binder H., *Parteiwesen und Parteibegriff bei den Ruthenen der Habsburgermonarchie*, [w:] *Ukraine. Geographie — Etnische Struktur — Geschichte — Sprache und Literatur — Kultur — Politik — Bildung — Wirtschaft — Recht*, red. P. Jordan, A. Kappeler, W. Lukan, J. Vogl, Wien–Frankfurt am Main, etc. 2001, s. 211–240.



- Blicharski Cz. E., *Historia Gimnazjów i Seminarjów Tarnopolskich. Miscellanea Tarnopolskie*, t. 3, Biskupice 1996.
- Bobrzyński M., *Statut Rady Szkolnej Krajowej Galicyjskiej. Studium prawno-polityczne*, Kraków 1903.
- Bois (du) P., *Les Ukrainiens (1848–1920)*, „Etudes Danubiennes” 1996, t. 12, nr 1, *Les nationalites dans la monarchie des Habsbourg 1850–1918*, s. 43–57.
- Brix E., *Die nationale Frage anhand der Umgangssprachenerhebung in cisleithanischen Volkszählungen 1880–1910*, t. 1–2, Wien 1979.
- Bryła S., *Język ruski w szkolnictwie*, Lwów 1913.
- Burger H., *Sprachenrecht und Sprachgerechtigkeit im österreichischen Unterrichtswesen 1867–1918*, Wien 1995.
- Buszko J., *Sejmowa reforma wyborcza w Galicji 1905–1914*, Warszawa 1956.
- *Kryzys polityczny 1908 roku w Galicji*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Konstantego Grzybowskiego*, Kraków 1971.
- *Polityka Michała Bobrzyńskiego w kwestii ukraińskiej*, [w:] *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, red. M. Pułaski, Kraków 1993, s. 63–70.
- *Geneza autonomii Galicji*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne” 1992, z. 126, t. 13, *Studia z dziejów Małopolski w XIX i XX wieku*, red. L. Mrocza, s. 45–77.
- Buzek J., *Studia z zakresu administracji wychowania publicznego. I Szkolnictwo ludowe*, Lwów 1904.
- *Rozwój stanu szkół średnich w Galicji w ciągu ostatnich lat 50 (1859–1909)*, t. 25, Lwów 1909, dod. 3 do „Muzeum”.
- *Rozsiedlenie ludności Galicji według wyznania i języka*, Lwów 1909.
- Bykowski Jaxa L., *Z walki o szkołę polską w Galicji. (Uwagi pamiątkarskie z lat 1891–1914)*, „Muzeum”, 1936, z. 3–4, s. 164–196.
- Chamcówna M., *Szkolnictwo i oświata ludowa w dobie porzoborowej*, [w:] *Historia chłopów polskich*, red. S. Inglot, t. 2, Warszawa 1972, s. 591–599.
- Chlebowczyk J., *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*, Warszawa 1983.
- Chmielinska A., *Oświata i praca społeczna w Galicji*, Warszawa, 1914.
- Chodakowska J., *Udział Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w walce o polską szkołę średnią w Galicji w latach 1884–1914*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1984, t. 26, s. 141–155.
- Chwalba A., *Krajobrazy etniczne Galicji Wschodniej*, [w:] *Poprzez Stulecia. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Antoniemu Podrazie w 80. rocznicę Jego urodzin*, red. D. Czerska, Kraków 2000, s. 173–182.
- Ciuciura T. B., *Ukrainian Deputies in the Old Austrian Parliament 1861–1918*, [w:] „Mitteilungen. Arbeits- und Förderungsgemeinschaft der ukrainischen Wissenschaften” 1977, nr 14, s. 38–56.
- *Polish-Ukrainian Conflicts and Co-operation in the Galician Diet and Austrian Parliament 1861–1914*, „Jahrbuch der Ukrainekunde” 1983, s. 152–169.

- Cohen G. B., *Education and Middle-Class Society in Imperial Austria 1848–1918*, West Lafayette, Indiana 1996.
- Diel J., *O reformie szkół krajowych*, z. 1, *Stanowisko szkoły. Rada szkolna krajowa. Język wykładowy*, Kraków 1865.
- Dubanowicz E., *Kataster narodowościowy i jego następstwa prawne i polityczne*, Lwów 1912
- *Uгода polsko-ruska a sprawa reformy wyborczej*, II Reforma wyborcza Sejmowa (1912–1914).
- Dulczewski Z., *Walka o szkołę na wsi galicyjskiej w świetle stenogramów Sejmu Krajowego 1861–1914*, Warszawa 1953.
- Dybiec J., *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*, Wrocław 1981.
- Dziadzio A., *Austria wobec Galicji i Czech w dobie przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1861–1871)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1998, t. 50, z. 1, s. 83–115.
- *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914). Władza — obywatel — prawo*, Kraków 2001.
- Dzieje gimnazjum w Sanoku (w stulecie istnienia szkoły)*, [w:] „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 3, s. 433–444.
- Falkiewicz K., *Rozwój szkolnictwa ludowego w Galicji w latach 1848–1898*, Lwów 1899.
- Feldman W., *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. 1, Kraków 1907.
- *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864–1914*, Warszawa 1933.
- Finkel L., Starzyński S., *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów 1894.
- Fishman J., *Language and Nationalism*, [w:] *Nationalism in Europe, 1815 to the Present. A reader*, red. S. Woolf, London–New York 1996, s. 155–170.
- Fiutowski T., *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porzoborowej*, Lwów 1913.
- Focusing on Galicia: Jews, Poles and Ukrainians 1772–1918*, red. I. Bartal, London 1999.
- Gąsowski T., *Struktura narodowościowa ludności miejskiej w autonomicznej Galicji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1998, z. 125, s. 89–108.
- Gluziński T., *Sprawa ukraińska*, Warszawa 1936.
- Głąbiński S., *Sprawa ruska w Ziemi Czerwieńskiej*, Warszawa 1937.
- Goldinger W., *The nationality question in Austrian Education*, „Austrian History Yearbook” 1967, t. 3, z. 3, *Diplomatic, Religious, Educational, and Economic Aspects*, s. 136–156.
- Grodziski S., *Sejm krajowy galicyjski 1861–1914*, t. 1–2, Warszawa 1993.
- *Na drogach karier politycznych Polaków w Austrii (1860–1914)*, [w:] *Austria–Polska. Z dziejów sąsiedztwa*, Warszawa–Wiedeń 1993.
- *Stanisław Tarnowski w Sejmie Krajowym Galicyjskim*, [w:] *Stanisław Tarnowski 1837–1917. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 14 listopada 1997 r.*, W służbie nauki, nr 3, Kraków 1999, s. 25–30.
- Gruchała J., *Rząd austriacki i polskie stronnictwa polityczne w Galicji wobec kwestii ukraińskiej (1890–1914)*, Katowice 1988.

- Gruiński S., *Dzieje szkolnictwa ludowego w Galicji. Czasy autonomiczne. Okres I (przed ustanowieniem Rady szkolnej kraj. 1861–1867)*, „Szkola” 1916, t. 49, s. 424–429 i 1917, t. 50, s. 138–149, 185–191, 355–378.
- Grzybowski K., *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków–Wrocław–Warszawa 1959.
- Haarmann H., *Sprachen — und Sprachpolitik*, [w:] *Sociolinguistics — Sociolinguistik. An International Handbook of the Science of Language and Society*, red. U. Ammon, N. Dittmar, K.J. Mattheier, t. 2, Berlin–New York 1988, s. 1660–1678.
- Hahn W., *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego 1898/99–1909/10*, t. 2, Lwów 1912.
- Himka J.-P., *The Greek Catholic Church and Nation-Building in Galicia, 1772–1918*, „Harvard Ukrainian Studies” 1984, nr 3–4, t. 8, s. 426–452.
- Hryniuk S., *Polish Lord and Ukrainian Peasants: Conflict, Deference, and Accommodation in Eastern Galicia in the Late Nineteenth Century*, „Austrian History Yearbook” 1993, t. 24, s. 119–132.
- Janelli J., *Stan szkół średnich prywatnych w kraju*, „Muzeum”, 1913, t. 2
- Janowski M., *Polska myśl liberalna do 1918 roku*, Kraków 1998.
- Jaskólski M., *Kaduceus Polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich, 1866–1934*, Warszawa–Kraków 1990.
- Jaworski W. L., *Listy z sejmu r. 1910*, Kraków 1910.
- Jobst K. S., *Die ukrainische Nationalbewegung bis 1917*, [w:] *Geschichte der Ukraine*, red. F. Golczewski, Göttingen 1993, s. 158–171.
- *Zwischen Nationalismus und Internationalismus. Die polnische und ukrainische Sozialdemokratie in Galizien von 1890 bis 1914. Ein Beitrag zur Nationalitätenfrage im Habsburgerreich*, Hamburg 1996.
- Kamusella T., *Język jako instrument nacjonalizmu w Europie Środkowej*, [w:] *Nacjonalizm a tożsamość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX w. / Nationalismus und nationale Identität in Ostmitteleuropa im 19. und 20. Jahrhundert*, red. B. Linek, K. Struve, Opole–Marburg 2000, s. 155–168.
- Kappeler A., *Aspecte der ukrainischen Nationalbewegung im 19. und frühen 20. Jahrhundert*, [w:] *Ukraine. Gegenwart und Geschichte eines neuen Staates*, red. G. Hausmann, A. Kappeler, Baden-Baden 1993.
- Kieniewicz S., *Galicja w dobie autonomicznej (1850–1914). Wybór tekstów*, Wrocław 1952.
- Kłos E., Kurlak I., *Z historii rozwoju ukraińskiej oświaty — gimnazja klasyczne w Galicji (1864–1918)*, [w:] *Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*, red. R. Kucha, E. Kłos, Lublin 1998, s. 321–327.
- Konopiński M., *Sprawozdanie delegata do Rady Szkolnej Krajowej*, Kraków 1910.
- *Sprawozdanie delegata Rady m. Krakowa do RSK za czas od 1911 do 1914 r.*, Kraków 1914.
- Kopia H., *Spis nauczycieli szkół średnich w Galicji oraz polskiego gimnazjum w Cieszyźnie*, Lwów 1909 i część 2, *Dodatek zawierający uzupełnienia oraz zmiany dokonane w ciągu roku 1909*, Lwów 1910.

- Korduba M., *W sprawie uniwersytetu ukraińskiego*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1933, nr 2 (4), s. 4–8.
- *Kilka dat z dziejów dążeń społeczeństwa ukraińskiego do uzyskania własnego uniwersytetu*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1934, nr 4, s. 1–4.
- Kosicka-Pajewska A., *Zachowawcza myśl polityczna w Galicji w latach 1864–1914*, Poznań 2002.
- Kozik J., *Ukraiński ruch narodowy w Galicji w latach 1830–1848*, Kraków 1973.
- *Między reakcją a rewolucją: studia z dziejów ukraińskiego ruchu narodowego w latach 1848–1849*, Kraków 1975.
- Krajewski J. G., *Kształcémy charaktery. Uwagi z powodu ostatnich reform Rady szkolnej krajowej wypowiedziane na wspólnym zebraniu Pol. Instyt. Pedag. i Tow. Naucz. Szkół Wyższych w Krakowie*, Kraków 1917.
- Kramarz H., *Stan ilościowy gimnazjów galicyjskich w latach 1867–1914*, „Studia Historyczne” 1986, t. 3, s. 359–383.
- *Nauczyciele gimnazjalni Galicji 1867–1914. Studium historyczno-socjologiczne*, Kraków 1987.
- Krawczuk A., *Metropolita Szeptycki wobec politycznego zaangażowania kleru greckokatolickiego w Galicji, 1900–1914* [w:] *Metropolita Andrzej Szeptycki*, Kraków 1994.
- Krawczyk J., *Galicyjskie szkolnictwo zawodowe w latach 1860–1918*, Kraków 1995.
- 1868–1908. Księga jubileuszowa Polskiego Towarzystwa pedagogicznego*, Lwów 1908.
- Księga pamiątkowa półwiekowego jubileuszu Gimnazjum im. Franciszka Józefa I we Lwowie*, Lwów 1909.
- Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. 2, 1898/99–1990/10, Lwów 1912.
- Krzyżanowski J., *Ruch polityczny młodzieży gimnazjum w Sanoku przed rokiem 1914*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 3, s. 311–319.
- Kulczycki L., *Ugoda polsko-ruska*, Lwów 1912.
- *Bankructwo Narodowej demokracji w Galicji na tle obecnej sytuacji politycznej*, Lwów 1911.
- Kultys Z., *Historia gimnazjum drohobyckiego*, Drohobycz 1908.
- Kumaniecki K., *Szkolnictwo ludowe w Galicji wobec analfabetyzmu*, Kraków 1906.
- Kurdybacha L., *Historia wychowania*, t. 2, Warszawa 1967.
- Lewandowski J., *Konflikt polsko-ukraiński na tle konfliktów narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX w.*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze” 1994, t. 2, s. 82–83.
- Lozynski M., *Notes sur les rétatations ukrainopolonaises en Galicie pendant les 25 dernières années (1895–1919)*, Paris 1919.
- Lozynskij M., *Die Schaffung einer ukrainischen Provinz in Österreich*, Berlin 1915.
- *Wie die Polen ihre Freiheit verstehen*, Berlin 1915.
- Łazuga W., *Michał Bobrzyński. Myśl historyczna a działalność polityczna*, Warszawa 1982.
- *Ostatni stańczyk. Michał Bobrzyński — portret konserwatysty*, Poznań 1995.
- *Kalkulować.... Polacy na szczytach c.k. monarchii*, Poznań 2013.

- Loziński B., *Agenor hrabia Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846–1859)*, Lwów 1901.
- Lucki S., *Kulturalny stan współczesnej Rusi galicyjskiej*, „Krytyka” 1904, z. 1, s. 33–41.
- Łuczyńska B., *Krakowskie Koło TNWS wobec problemów nauczycielskich 1884–1918*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1985, nr 2, s. 267–294.
- *Udział Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w integrowaniu nauczycieli szkół średnich Galicji 1884–1909*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3, Rzeszów 1995, s. 253–268.
- *The Need for Secondary School Reform in Galicia: The Basis of the Teachers' Professional Movement, 1867–1918*, [w:] *Educational Reform in National and International Perspectives: Past, Present and Future*, red. C. Majorek, E.V. Johanningmeier, Cracow 2000, s. 95–110.
- Maciak D., *Ukraiński ruch narodowy w Galicji przed I wojną światową*, „Więź” 1987, nr 9 (347).
- Magocsi P. R., *The Language Question as a Factor in the National Movement in Eastern Galicia*, [w:] *Nationbuilding and the Politics of Nationalism Essays on Austrian Galicia*, red. A.S. Markovits, F.E. Sysyn, Cambridge, Mass., 1982, s. 220–238.
- Majchrowicz F., *Sprawa strajków szkolnych, ich powody i środki zaradcze*, Lwów 1913.
- Majorek C., *System kształcenia nauczycieli szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej 1871–1914*, Wrocław 1971.
- *Historia utylitarna i erudycyjna. Szkolna edukacja historyczna w Galicji (1772–1918)*, Warszawa 1990.
- *Haupttendenzen in der Entwicklung des Bildungswesens in Galizien zur Zeit der Autonomie*, [w:] *Galizien um die Jahrhundertwende. Politische, soziale und kulturelle Verbindungen mit Österreich*, red. K. Mack, E. Rusek, R.G. Plaschka, Wien 1990, s. 69–78.
- Majorek C., Marmon W., *Szkola ludowa w Galicji. Ostoja polskości czy narzędzie krzewienia austriackiego serwilizmu?*, [w:] *Chłopi, naród, kultura*, t. 4, *Kultura i oświata wsi*, red. A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 183–194.
- Mark R. A., *Galizien unter Österreichischer Herrschaft. Verwaltung — Kirche — Bevölkerung*, Marburg 1994.
- Markow D., *Die russische und die ukrainische Idee in Österreich*, Wien 1908.
- Maternicki J., *Rola historiografii w rozwoju polskiej myśli niepodległościowej na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Idea niepodległości i suwerenności narodowej w polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 1989, s. 93–125.
- Meissner A., *Spór o duszę polskiego nauczyciela. Społeczeństwo galicyjskie wobec problemów kształcenia nauczycieli*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 11, Rzeszów 1999.
- Merunowicz T., *Kwestia ruska w Galicji wobec rosyjskiego panslawizmu*, Lwów 1889.
- Miąso J., *Z dziejów szkolnictwa ukraińskiego w Galicji (1867–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1991, t. 34, s. 51–73.
- Michalewska K., *Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w latach 1848–1914*, [w:] „Studia Historyczne” 1984, nr 1, s. 35–60.
- Michałowski E., *C.k. Seminarium nauczycielskie męskie w Tarnopolu*, [w:] *C.k. Seminarium męskie i żeńskie Królestwa Galicji i Wielkiego Księstwa Krakowskiego w okresie 1871–1896*, Lwów 1897, s. 485–511.

- Miller A., *Galicja after the Ausgleich: Polish-Ruthenian conflict and the attempts of reconciliation*, Budapest 1994.
- Moklak J., *Stanowisko posłów polskich (gente Rutheni) i ruskich (ukraińskich) w Sejmie Krajowym galicyjskim wobec projektu ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich (1866 r.)*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2002, t. 8, s. 28–41.
- *Język ukraiński jako wykładowy w uniwersytecie lwowskim na przełomie XVIII i XIX w. — Studium Ruthenum*, [w:] *Materiały międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej dziesięcioleciu krakowskiej ukrainistyki uniwersyteckiej. Język, literatura, kultura, historia Ukrainy*, red. W. Mokry, Kraków 2003, s. 317–329.
- *W walce o tożsamość Ukraińców. Zagadnienie języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich w pracach galicyjskiego Sejmu Krajowego, 1866–1892*, Kraków 2004.
- Możdżeń S., *Reformy szkoły średniej w Galicji w latach 1884–1914*, Kielce 1989.
- Nacjonalizm a tożsamość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX w.*, [w:] *Nationalismus und nationale Identität in Ostmitteleuropa im 19. und 20. Jahrhundert*, red. B. Linek, K. Struve, Opole–Marburg 2000.
- Najdus W., *Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska 1890–1918*, Warszawa 1983.
- *Koncepcje polityczne I. Daszyńskiego w latach 1890–1918*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 5, *W kręgu twórców myśli politycznej*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1983.
- Nationbuilding and the Politics of Nationalism. Essays on Austrian Galicia*, red. A.S. Markovits, F.E. Sysyn, Cambridge, Mass. 1982.
- Nawroczyński B., *Polska myśl pedagogiczna. Jej główne linie rozwojowe, stan współczesny i cechy charakterystyczne*, Lwów–Warszawa 1938.
- Ogonowski J., *Uprawnienia językowe mniejszości narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939*, Warszawa 2000.
- Ostaszewski-Barański K., *Agenor Gołuchowski i Rusini w roku 1859*, Lwów 1910.
- Otruba G., *Die Nationalitäten- und Sprachenfrage des Höheren Schulwesens und der Universitäten als Intergationsproblem der Donaumonarchie (1863–1910)*, [w:] *Wegenetz europäischen Geistes*, red. R.G. Plaschka, K. Mack, München 1983, s. 88–106.
- Pająk A., *Pogląd historyczny na ustawy szkolne krajowe o zakładaniu i utrzymywaniu szkół*, [w:] „Szkola” 1894, nr 26, 27, 29, 35, 36, 38.
- Pannenkowa I., *Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim. Dzieje rezolucji sejmiku galicyjskiego z 24 września 1868*, Lwów 1918.
- Partacz C., *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888–1908*, Toruń 1996.
- Phabigan A., *Probleme der Konfliktlösung in multi-ethnischen Staaten: Schlüsse aus der historischen Erfahrung*, [w:] *Staat und Nation in multi-ethnischen Gesellschaften*, red. E. Froschl, M. Mesner, U. Raʿanan, Wien 1991, s. 93–104.
- Pieracki J., *Kwestya językowa w sądach i prokuratoriach Wschodnio-Galicyskich*, Lwów 1911.

- Podleski F., *Zagadnienie ukraińskie na tle stosunków austriackich*, Lwów–Warszawa 1935.
- Pogonowski J., *Z dziejów myśli politycznej ukraińskiej (Przyczynek do historii polityki ukraińskiej)*, Warszawa 1934.
- Podgórska E., *Rozwój oświaty w Galicji w okresie autonomii*, [w:] *Historia wychowania*, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 595–598.
- *Sytuacja szkolnictwa i oświaty w zaborze austriackim*, [w:] *Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej*, t. 1, do 1918, red. S. Michalski, Warszawa 1982, s. 248–297.
- Puszka A., *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji w okresie autonomii*, Lublin 1999.
- Ramułtowa M., *Próba polskiej szkoły nowego typu*, Kraków 1912
- Rudnytski I. L., *The Ukrainians in Galicia under Austrian Rule*, „Austrian History Yearbook” 1967, t. 3, z. 2, *The National Minorities*, s. 394–430.
- Rzemieniuk F., *Unickie szkoły początkowe w Królestwie Polskim i w Galicji, 1772–1914*, Lublin 1991.
- Semków J., *Polityka szkolna władz w poglądach społeczeństwa polskiego Galicji (Szkoły ludowe w okresie wiceprezydentury Michała Bobrzyńskiego)*, Wrocław 1973.
- Sirka A., *The Nationality Question in Austrian Education. The Case of Ukrainians in Galicia 1867–1914*, Frankfurt am Main 1980.
- Skoczek A., *Rys historyczno-statystyczny szkół ludowych w Galicji od r. 1772 po 1867*, Kraków 1869.
- Sokalski B., *C.k. Seminaryum nauczycielskie męskie we Lwowie*, [w:] *C.k. Seminarya męskie i żeńskie Królestwa Galicji i Wielkiego Księstwa Krakowskiego w okresie 1871–1896*, Lwów 1897, s. 317–360.
- Stapiński J., *Żądania posłów ruskich*, „Przyjaciel Ludu” 1910, nr 45 z 6 XI, s. 1–2.
- Starzyński S., *Sprawa języka państwowego w Austrii*, Lwów 1884.
- *Kodeks prawa politycznego czyli Austriackie Ustawy Konstytucyjne 1848–1903*, Lwów 1903.
- Stinia M., *Państwowe szkolnictwo gimnazjalne w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 2004.
- Stourzh G., *Die Gleichberechtigung der Nationalitäten in der Verfassung und Verwaltung Österreichs 1848–1918*, Wien 1985.
- Stronictwa i programy polityczne w Galicji 1864–1918*, opr. I. Pawłowski, Warszawa 1966.
- Szafran J., *Dla dobra polskiej szkoły. Towarzystwo nauczycieli Szkół Wyższych i jego funkcje społeczno-oświatowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 2010.
- Śliwa L., *Gimnazja galicyjskie w procesie kształtowania się inteligencji polskiej*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3, *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995, s. 163–169.
- Świeboda J., *Szkolnictwo ukraińskie w Galicji (1772–1918), stan badań i potrzeby*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 8, *Myśl edukacyjna w Galicji, 1772–1918*, red. C. Majorek, A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 271–291.
- Tarnowski S., *Michał Bobrzyński w Radzie Szkolnej Krajowej*, Kraków 1901.

- Tomaszewski S., *Pogląd na rozwój gimnazjum brzeżańskiego (1789–1905). Część pierwsza*, Brzeżany 1905.
- Tomczyk R., *Galicyska Rusko-Ukraińska Partia Radykalna w latach 1890–1914*, Szczecin 2007.
- *Socjaldemokraci ukraińscy i polscy w Galicji (z dziejów współpracy)*, Warszawa 2007.
- Turczyński J., *C.k. Seminaryum nauczycielskie męskie w Stanisławowie*, [w:] *C.k. Seminarya męskie i żeńskie Królestwa Galicji i Wielkiego Księstwa Krakowskiego w okresie 1871–1896*, Lwów 1897, s. 441–484.
- Twardowski K., *Die Universität Lemberg. Materialien zur Beurteilung der Universitätsfrage*, Wien 1907
- *W sprawie Uniwersytetu lwowskiego*, [w:] tegoż, *Mowy i rozprawy z okresu jego działalności w Towarzystwie Nauczycieli Szkół Wyższych. Księga pamiątkowa*, Lwów 1912, s. 185–219.
- Ułaszyn H., *Język matoruski, ukraiński czy ruski, rusiński*, Warszawa 1930.
- Ukraine. Geographie — Etnische Struktur — Geschichte — Sprache und Literatur — Kultur — Politik — Bildung — Wirtschaft — Recht*, red. P. Jordan, A. Kappeler, W. Lukan, J. Vogl, Wien–Frankfurt am Main, etc. 2001.
- Wątor A., *Galicyska Rada Narodowa w latach 1907–1914. Z dziejów instytucji obywatelskiej*, Szczecin 2000.
- Wasilewski L., *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*, Warszawa 1934.
- Wendland A. V., *Die Russophilen in Galizien. Ukrainische Konservative zwischen Österreich und Rußland 1848–1915*, Wien 2001.
- *Die Rückkehr der Russophilen in die ukrainische Geschichte: Neue Aspekte der ukrainischen Nationsbildung in Galizien, 1848–1914*, [w:] „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas” 2001, t. 49, z. 2, s. 178–199.
- Wereszycki H., *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1986.
- Winiarski B., *Ustrój prawno-polityczny Galicji*, Warszawa 1915.
- Winiarski I., *Rusini w Radzie Państwa (1907–1908)*, Lwów 1909
- Woolff L., *The Idea of Galicia. History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanford, California, 2010.
- Wójtowicz-Huber B., „*Ojcowie narodu*”. *Duchowieństwo greckokatolickie w ruchu narodowym Rusinów galicyjskich (1867–1918)*, Warszawa 2008.
- Wroczyński R., *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1980.
- Zamorski K., *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych innych obszarów Europy Środkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX w.*, Kraków 1991.
- Zaskilniak L., *Polski ruch ludowy i kwestia ukraińska w Galicji w końcu XIX – początku XX w. (do 1914 r.)*, [w:] *Wieś — chłopi — ruch ludowy — państwo. Księga pamiątkowa Profesora Józefa Ryszarda Szaflika*, Warszawa 1996, s. 61–67.
- Zielecki A., *Struktura ludności miast Galicji w dobie autonomicznej (1867–1914)*, [w:] *Sąsiedztwo. Osadnictwo na pograniczu etnicznym polsko-ukraińskim w czasach nowożytnych*, red. J. Półciwiatek, Rzeszów 1997, s. 121–155.



- Андрусак М., *Гене́за і характер галицького русофілства в XIX–XX ст.*, Прага 1941.
- Андрухів І., *Українські молодіжні товариства Галичини: 1861–1939 рр.*, Івано-Франківськ 1995.
- Андрохович А., *Із минулого Академічної гімназії у Львові*, „Ураїнська школа” 1925, т. 3, с. 7–9.
- *Образки з історії середнього шкільництва в Галичині в XVIII і XIX ст.*, ZNTS 1930, т. 100, с. 289–310.
- Аркуша О., *Краківський консерватизм та українське питання в Галичині на зламі XIX ст.*, „Молода нація. Альманах” 1997, вип. 6, с. 143–157.
- *Українське представництво в Галицькому сеймі (1889–1901 рр.)*. Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук, Львів 1997.
- *Парламентська традиція галицьких українців у другій половині XIX – на початку XX ст.*, [w:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність, Західно-Українська Народна Республіка. Історія і традиції*, Львів 2000, вип. 6, с. 68–91.
- *Міхал Бобжинський та українське питання в Галичині*, WLNUSI 2000, вип. 35–36, с. 168–206.
- *Галицький сейм у висвітленні сучасної польської історіографії*, [w:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність*, Львів 2001, вип. 9, с. 339–369.
- Аркуша О., Мудрий М., *Русофілство в Галичині в середині XIX – на початку XX ст. Гене́за, етапи розвитку, світогляд*, WLNUSI 1999, вип. 34, с. 231–268.
- Баїк Л. Г., *З історії розвитку української школи в Галичині (1869–1939 рр.)*, [w:] *Актуальні проблеми становлення і розвитку національної школи*, Київ 1992, с. 5–17.
- Баран А., *Боротьба українських депутатів австрійського парламенту за впровадження української мови в діяльності публічних інституцій Габсбурзької монархії (1848–1918 рр.)*, [w:] *Матеріали Всеукраїнської наукової конференції аспірантів, ад’юнктів та здобувачів ЛьвДУВС: «Проблеми правового реформування та розбудови громадянського суспільства в Україні»*, Львів, 2012, с. 14–21.
- Баран С., *З поля національної статистики галицьких середніх шкіл*, [w:] *Студії з поля соціальних наук і статистики*, т. 2, Львів 1910, с. 107–181.
- *Дещо з національної статистики в галицьких середніх школах*, „Наша школа” 1910, księga I, с. 12–17. księga III, с. 10–27.
- *Конфесійні і національні переміни в галицьких середніх школах в рр. 1896–1908*, [w:] *Студії з поля соціальних наук і статистики*, т. 3, Львів 1912.
- *Наша програма і організація: програма і орган. укр. нац. демократ. партії*, Львів 1913.
- *Новий краєвий статут і нова виборча ординація соймова з додатком закона про охорону чистоти виборів і свободи зборів*, Львів 1914.

- [Барвінський Б.], *Всенародна школа імени Маркіяна Шашкевича у Львові. Огляд її засновин і розвитку, з нагоди 40-ліття естования на основі жерел зладив д-р Богдан Барвінський, колишній ученик*, Львів 1926.
- Барвінський О., *Заснованне катедри історії України в Львівському Університеті*, ZNTS, t. 141–143, 1925, s. 1–18.
- Барна М. М., *Розвиток педагогічної освіти в Східній Галичині (1867–1939 рр.)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата педагогічних наук, Київ 1996.
- Бачинський В., *Наша школа в ярмі*, Львів 1908.
- Бережанський В. О., *Чому Русини або Малороси називаються Українцями? Исторична норма і правна розвідка*, Самбор 1932.
- Білавич Г., *Українське Педагогічне Товариство «Рідна школа» і розвиток національної освіти в Галичині*, „Педагогіка і психологія” 1994, nr 3, s. 119–126.
- *Українське Педагогічне Товариство „Рідна Школа” і розвиток національного шкільництва у Галичині (1881–1939 рр.)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата педагогічних наук, Київ 1996.
- Білавич Г., Савчук Б., *Товариство «Рідна школа» (1881–1939 рр.)*, Івано-Франківськ 1999.
- Біленький Я., *Українські приватні школи в Галичині*, Львів 1922.
- Благий В., *Шкільництво в Галичині на початку ХХ ст.: історико-соціальний аспект*, Львів 1999.
- *Студентство Львівського університету в 1900–1914 роках: історико-соціологічний аспект*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук, Львів 2003.
- Богайчук В., *Реакційна політика Польщі в галузі освіти та школи*, [w:] *Розвиток педагогічної освіти і науки в західних областях України*, Тернопіль 1990.
- Возняк М., *З історії введення української мови в галицьких середніх школах в 1-шій пол. ХІХ в.*, „Наша школа” 1912, księga 4–5, s. 29–37; księga 6, s. 19–27.
- Волошин М., Волошин Р., *Становлення національної школи*, Дрогобич 1993.
- В сорокові роковини Українського педагогічного товариства 1881–1921*, Львів 1921.
- Гаврищак І., *Формування пізнавальної активності учнів у навчальному процесі гімназій Галичини другої половини ХІХ століття*, Івано-Франківськ 2000.
- Герасимович І., *Українські школи під польською владою*, Станіслав 1924.
- Герцюк Д., *Учительський рух на західноукраїнських землях (друга половина ХІХ–початок ХХ століття)*, Львів 1995.
- *Учительський рух на західноукраїнських землях (друга половина ХІХ – початок ХХ століття)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата педагогічних наук, Київ 1996.
- *Видатні діячі Товариства «Рідна Школа». О.Василь Льницький*, „Товариство «Рідна Школа». Історія і сучасність” 2001, s. 164–167.
- *Розвиток української приватної школи в Галичині (кінець ХІХ – перша третина ХХ ст.) як вияв громадської ініціативи*, „Вісник Львівського Університету. Серія педагогічна” 2010, Львів, вип. 26, s. 221–228.

- Гіптерс З., *Економічна освіта молоді в Галичині XIX – першої половини XX століть: теорія, досвід, персоналії*, Львів 2006.
- Глистюк Я., *Генеральна греко-католицька духовна семінарія у Львові 1848–1914: інституційна та соціальна історія*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук, Львів 2008.
- *Інститути студентського самоврядування у виховній системі Генеральної греко-католицької духовної семінарії у Львові в 1848–1914 рр.*, [w:] „Історія релігій в Україні. Науковий щорічник” 2005, Львів 2005, księga 1, s. 187–190.
- Гнатюк В., *Справа українсько-руського університету у Львові*, „Літературно-науковий вісник” 1899, t. 7, s. 111–114; 1901, t. 16, księga 11, s. 95–100, 159–175; 1902, t. 17, księga 12, s. 49–72.
- *Наукове Товариство імені Шевченка з нагоди 50-ліття його заснування (1873–1923)*, Львів 1923.
- Грушевський М., *Справа українсько-руського університету у Львові*, Львів 1899.
- *Справа українських кафедр і наші наукові потреби*, Київ 1907.
- *Українські приватні школи*, [w:] *Календар “Просвіти” на 1911 рік.*, Львів 1911, s. 195–207.
- *Наша політика*, Львів 1911.
- *Про українську мову і українську школу*, Київ 1917.
- Даниш Н., *Нарис історії ц. к. гімназії з рускою викладною мовою в Коломиї від її основаня 1892/3, до 1911/12 року*, [w:] *Звіт ц. к. гімназії з руским викладовим язиком в Коломиї за шкільний рік 1911/1912*, Коломия 1912.
- Дашкевич Я. Р., *Нація та націоналізм: теоретичні проблеми й історіографічні висновки*, [w:] *Україна в минулому*, Київ–Львів 1997, вип. 9, s. 177–185.
- Двадцятьп’ятьліття товариства “Учительська Громада”*. Ювілерний науковий збірний, Львів 1935.
- 25 літ праці кружка і шкіл „Рідної школи” ім. Б. Грінченка у Львові, 1910/11 – 1935/36*, Львів 1937.
- Демкович-Добрянський М., *Українсько-польські стосунки у XIX сторіччі*, Мюнхен 1969.
- *Потоцький і Бобжинський. Цісарські намісники Галичини 1903–1913*, Рим 1987.
- Державно-правна заява руських послів Ради державної у Відні з 20 червня 1907 і промова посла д-ра Костя Левицького, виголошена на засіданню Палати послів Ради державної при 2-м читанню бюджетної провізорії дня 19 липня 1907 р.*, Львів 1907
- Діяльність громадських й культурно-освітніх товариств як чинник розвитку українського та польського шкільництва [Udział społecznych i kulturalno-oświatowych towarzystw w rozwoju ukraińskiego i polskiego szkolnictwa]*, red. Д. Герцюк, А. Гаратик, 2012.
- Дністрянянський С., *Права руської мови у Львівському університеті*, Варшава 1905.
- *Права руської мови у львівському університеті*, Львів [b.d.w.] (odbitka z „Часопись правнича і економічна”, t. 3).

- *Вказівки для закладання українських приватних середніх шкіл*, „Наша школа” 1910, księga 2, s. 5–12.
- Добрянський Б., *Роль Українського педагогічного товариства “Рідна школа” у розвитку фахової освіти в Галичині*, [w:] *Товариство “Рідна школа”: історія і сучасність: Науковий альманах, cześć 1*, Львів 2001, s. 84–89.
- Домбчевський Р., *За право мови*, Львів, 1934.
- Заброварний С., Спольська-Онишко І., *Перемиська Шашкевичівка*, видання друге доповнене, Перемишль 2012.
- Завгородня Т., *Розвиток теорії і практики навчання в Галичині (1919–1939 роки)*. Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня доктора педагогічних наук, Київ 2000.
- Зайченко І. В., *Проблеми української національної школи у пресі (друга пол. XIX – поч. XX ст.)*, Львів 2002.
- Залеський О., *Наше шкільництво від сивої давнини по 1939 р.*, [w:] *Бучач і Бучаччина. Історично-мемуарний збірник*, Нью Йорк–Лондон–Париж–Сідней–Торонто 1972, s. 815–829.
- Здерковський М., *Права руської мови в ц.к. судах та державних прокураторіях*, Львів 1909.
- Івано-Франківська (Станіславська) українська державна гімназія. Історико-педагогічний нарис*, red. Б. Ступарик [і інші], Івано-Франківськ 2000.
- Історичні постаті Галичини XIX–XX ст.*, Нью Йорк–Сідней–Торонто 1961.
- Каппелер А., *Національний рух українців у Росії та Галичині: спроба порівняння*, [w:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність*, Київ 1992, вип. 1, s. 104–119.
- Киричук О., *Культурно-освітня діяльність Ставропігійського інституту (друга половина XIX – початок XX ст.)*, NZIFLNU 2000, вип. 3, s. 66–72.
- Клопова М. Э., *Российские дипломаты о восточнославянских землях Австро-Венгрии в конце XIX – начале XX вв.*, [w:] *Четвертий Міжнародний конгрес українців, Одеса 26–29 серпня 1999 р. Доповіді та повідомлення. Історія, т. 1, Від давніх часів до початку XX ст.*, Одеса–Київ–Львів 1999, s. 300–306.
- Клос С. С., Курляк І. Є., *Дидактичні аспекти становлення української академічної гімназії у Львові (1867–1918)*, [w:] *Ювілейна книга Української Академічної гімназії у Львові*, т. 3, Філадельфія–Львів 1995, т. 3, s. 174–185.
- Кобринська М., *Українське шкільництво в Коломиї*, [w:] *Коломия й Коломийщина. Збірник споминів і статей про недавнє минуле*, Філадельфія 1988, s. 79–92.
- Ковалів П., *Основи формування української мови. В порівнанні з іншими східнослов’янськими мовами*, ZNTS, t. 168, Нью Йорк–Париж–Сідней–Торонто 1958.
- Кость С. А., *Педагогічна преса Східної Галичини у другій половині XIX – першій третині XX ст.*, ZLNBS 2000, вип. 7–8, s. 299–316.
- Копач І., *Новий австрійський „нормальний план науки для гімназій”*, „Наша школа” 1909, księga 3–4, s. 24–77.
- Кордуба М., *Утраквізм в гімназії*, Чернівці 1904.

- Кошелева Н., *Організації українського вчителства у Східній Галичині в 1881–1914 роках*, WLNUSI 1998, вип. 33, s. 108–113.
- *Діяльність Галицької Крайової шкільної ради стосовно української народної освіти в 1873–1914 роках*, WLNUSI 1999, вип. 34, s. 269–276.
- *Українські педагогічні видання як джерело вивчення історії шкільництва в Східній Галичині наприкінці XIX – на початку XX ст.*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського державного університету імені Івана Франка. Збірник наукових праць” Львів, 1999, вип. 2, s. 85–89.
- *Руське педагогічне товариство та його заклади у Львові (1888–1914)* [w:] *Львів: місто — суспільство — культура*, Львів 1999, т. 3, *Збірник наукових праць*, ред. М. Мудрий. WLNUSI, s. 378–385.
- *Польська педагогічна періодика як джерело вивчення історії українського шкільництва у Галичині наприкінці XIX – на початку XX ст.*, NZIFLNU 2000, вип. 3, s. 93–96.
- *Українське шкільництво і освітня політика крайової адміністрації та сейму в Галичині (1890–1914 рр.)*. Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук, Львів 2002.
- Кревецький І., *По процесі 101*, „Наша школа” 1911, księga 4, s. 1–5
- Крикун М., *Студентські організації Львівського університету на початку XX ст. (1900–1914)*, [w:] *Lwów. Miasto — społeczeństwo — kultura*, Kraków 1998, т. 2, s. 205–214.
- Крушельницький А., *Наука української мови в середній школі. Ч.1, плани лектури в низших клясах*, Львів 1912.
- *Школа під російською окупацією (причинки до історії українського шкільництва в Галичині в 1914–1917 рр.)*, Львів 1917.
- *Занедбана справа (до питання про історію шкільництва Галичини і Буковини під Австрією)*, „Нові Шляхи” 1931, т. 11, s. 307–309.
- Кругутяк М., *Галичина: сторінки історії. Нарис суспільно-політичного руху (XIX ст. – 1939)*, Івано-Франківськ 1993.
- Кульчицький В., Присташ Л., *Шовіністична політика крайової шкільної ради в Галичині*, „Вісник ЛНУ. Серія юридична” 2002, nr 37, s. 116–120.
- Курляк І. Є., *Народне шкільництво у Галичині (Друга половина XIX – початок XX ст.)*, „Педагогіка і психологія” 1995, nr 1, s. 144–151.
- *Класична освіта на західноукраїнських землях (XIX – перша половина XX століття). Історично-педагогічний аспект*, Тернопіль 2000.
- *Розвиток класичної освіти на західноукраїнських землях (XIX – перша половина XX століття)*, Київ 2000.
- *Українська гімназійна освіта у Галичині (1864–1918 р.)*, Львів 1997.
- Кухар Р. В., *Українська академічна гімназія у Львові*, [w:] *Ювілейна книга Української Академічної гімназії у Львові*, München–Philadelphia 1978, s. 49–69.
- *До блакитних вершин*, Лондон 1981.
- Лаба С., *Ідея української національної школи у педагогічній пресі на західноукраїнських землях у другій пол. XIX – поч. XX ст.*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата педагогічних наук, Івано-Франківськ 1994.

- Левицький І. Е., *Погляд на розвій низшого і висшого шкільництва в Галичині в рр. 1772–1800 і розвій русько-народного шкільництва в рр. 1801–1820*, Львів 1903.
- Левицький К., *Про права руської мови*, Львів 1896.
- *Перший рік парламенту загального голосування (1907–1908)*, Львів 1908.
- *Історія політичної думки галицьких українців 1848–1914*, т. 1–2, Львів 1926–1927.
- *Українські політики. Сильвети наших давніх послів і політичних діячів 1907–1914 рр.*, Львів 1838.
- *Як тяжко родилась наша гімназія в Перемишлі*, [w:] „*Де срібнолентий Сян пливе*”. Пропамятна книга ювілею 50-ліття української державної гімназії в Перемишлі 1888–1938, Перемишль 1938, с. 14–15.
- Лозинський М., *Українські школи в Галичині*, Львів 1906.
- *Акт 12 квітня 1908 р.*, Львів 1909.
- *Утворення українського коронного краю в Австрії*, [b.m.w.], 1915.
- *Поневолені західноукраїнські землі*, Харків 1930.
- Лисяк-Рудницький І., *Іполіт Володимир Терлецький*, [w:] *Історичні ессе*, т. 1, Київ 1994, с. 221–249.
- Магочій П. Р., *Націоналізм і національна бібліографія: Іван Омелянович Левицький та дев'ятнадцятивічна Галичина*, [w:] *Галичина (історичні ессе)*, Львів 1994, с. 228–257.
- Макарчук С., *Галицьке москвофільство в кінці XIX – на початку XX ст.*, [w:] *Історичні дослідження. Вітчизняна історія: Республіканський міжвідомчий збірник наукових праць*, вип. 16, Київ 1990, с. 101–107.
- *Москвофільство: витоки та еволюція ідей (середина XIX ст. – 1914 р)*, WLNU-SI 1997, вип. 32, с. 82–98.
- Макух І., *Політичний білянс за 1913 рік*, „Громадський голос” 1914, нр 2 з 15 I, с. 2–3.
- *Новий закон про вибори до галицького сейму (поясненє закона з мапою східно-галицьких округів)*, Львів 1914.
- Марунчак М., *До початків української гімназії в Городенці*, [w:] *Городеничина. Історично-мемуарний збірник*, Нью-Йорк та ін., 1978, с. 135–142.
- Мельник І. М., *Проблеми народної школи і виховання в педагогічній пресі (за матеріалами західноукраїнських видань II половини XIX – початку XX століть)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата педагогічних наук, Івано-Франківск 1997.
- Мацюк Г., *Прескриптивне мовознавство в Галичині (перша половина XIX ст.)*, Львів 2001.
- Мікула О., *Антинародна сутність Галицького крайового сейму*, „Право України” 2003, нр 1, с. 130–132
- *Компетенція та порядок роботи Галицького крайового сейму*, [w:] *Проблеми державотворення і захисту прав людини в Україні: Матеріали IX регіональної науково-практичної конференції. 13–14 лютого 2003 р.*, Львів 2003, с. 91–93.
- *Реформа виборчого закону до Галицького крайового сейму: його зміст та значення*, [w:] *Проблеми державотворення і захисту прав людини в Україні: Ма-*

- теріали X регіональної науково-практичної конференції. 5–6 лютого 2004 р., Львів 2004, s. 102–103.*
- *Правові основи організації і діяльності Галицького крайового сейму (1861–1918 рр.)*, Автореф. дис. канд. юрид. наук: 12.00.01, Львів 2005.
- Мітюрів Б. Н., *До питання про стан народної школи в Галичині від буржуазної революції 1848 р. до прийняття конституції 1867*, [w:] „Наукові Записки Львівського університету. Серія педагогічна” 1958, t. 11, s. 85–93.
- Миллер А. И., *Внешний фактор в формировании национальной идентичности галицких Русинов*, [w:] *Австро-Венгрия: интеграционные процессы и национальная специфика*, ред. О.В. Хаванова, Москва 1997, s. 68–74.
- *„Украинский вопрос” в политике властей и русском общественном мнении (вторая половина XIX в.)*, Санкт-Петербург 2000.
- Микетей Г., *Українська торговельна школа у Львові*, „Наша школа” 1911, księga 4, s. 6–11.
- Мухайлишун Р. (Михайлишин Р.), *Науково-педагогічне новаторство українського педагога Івана Юцишина (Галичина, перша третина XX ст.)*, [w:] *W kręgu dawnych i współczesnych teorii wychowania. Uczeń — szkoła — nauczyciel*, ред. К. Domtus, R. Ślęczka, Kraków 2012, s. 64–70.
- Михальський Ю., *Польські політичні партії та українське питання в Галичині на початку XX століття (1902–1914)*, Львів 2002.
- Морушко О., *Військовий аспект діяльності польських партій Королівства Польського і Галичини напередодні та на початку першої світової війни*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук, Львів 2009.
- Моряк-Протопопова Х., *Крайова шкільна рада у Галичині: повноваження, структура і вплив на розвиток шкільництва у 1867–1918 рр.*, „Вісник Львівського національного університету. Серія юридична” 2011, вип. 54, s. 73–80.
- Мудрий М., *Місцеве самоврядування Галичини в контексті українсько-польських взаємин (друга половина XIX століття)*, [w:] *Україна в минулому*, вип. 9, Київ–Львів 1996, s. 77–102.
- *Галицькі намісники в системі українсько-польських взаємин (1849–1914)*, WLNUSI 1998, вип. 33, s. 91–101.
- *Ідейні витоки ЗУНР: національні та політичні орієнтації галицьких українців у XIX – на початку XX ст.*, [w:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність, Західно-Українська Народна Республіка. Історія і традиції*, Львів 2000, вип. 6, s. 96–110.
- *Галицьке русофілство в сучасній історіографії: стан і перспективи дослідження*, [w:] *Україна: культурна спадщина*, Львів 2001, вип. 9, s. 254–280.
- Мудрий В., *Змагання за українські університети в Галичині*, Львів–Нью Йорк 1999.
- *Боротьба за огнище української культури в західних землях України*, Львів 1923.

- Нагачевська З. І., *Становлення і розвиток українського суспільного дошкільного виховання в Східній Галичині (1869–1939)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата педагогічних наук, Київ 1995.
- *Педагогічна думка і просвітництво у жіночому русі Західної України (II половина XIX ст. – 1939 р.)*, Івано-Франківськ 2009.
- Нариси з історії народного шкільництва Східної Галичини*, Тисьмениця 1991.
- Олесницький Є., *Новий виборчий закон до державної ради. 2-е вид., поширене*, Львів 1907.
- Олесницький Е., *Борьба за украинский университет*, „Украинская жизнь” 1912, nr 7–8, s. 29–37.
- Охримович Ю., *Розвиток української національно-політичної думки*, Нью Йорк 1965.
- Павлик М., *В справі українського університету*, „Шляхи” 1913, nr 6, s. 73–75.
- Павлишин С., *Олександр Барвінський*, Львів 1997.
- Панейко В., *Національне вихованє і школа*, „Наша школа” 1911, księga 2–3, s. 1–19.
- Пашаєва Н. М., *Русское движение в Галичине XIX–XX вв.*, „Славянский альманах” 1998, Москва 1999, s. 117–132.
- *Очерки истории русского движения в Галичине XIX–XX вв.*, Москва 2001.
- Пачовський М., *Становище й наука українсько-руської мови як викладової в наших гімназіях*, „Наша школа” 1909, księga 1–2, s. 33–61.
- Пеленський С. Ю., *Сучасне українське середнє й високе шкільництво в Галичині й на Волині*, [w:] *Двадцятьп'ятьліття товариства “Учительська Громада”*. Ювілерний науковий збірний, Львів 1935.
- Петришин Г. Р., *Проблема національного самоутвердження в Західній Україні (друга половина XIX ст. – 30-ті роки XX ст.)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук, Київ 1997.
- Плекан Ю. В., *Реформа виборів до Галицького сейму на початку XX ст.: протилежність позицій, спроби компромісу*, [w:] „Науковий вісник Чернівецького університету”, вип. 123–124, Історія. Політичні науки. Міжнародні відносини, Чернівці 2002, s. 435–443.
- *Ставлення польських політичних угруповань до польсько-української угоди в Галичині на початку XX ст.*, [w:] „Наукові записки. Історичні науки. Збірник наукових статей Національного педагогічного університету ім. М.П. Драгоманова”, вип. 47, Переяслав–Хмельницький 2002, s. 56–60.
- *Боротьба за реформування виборчої системи до Галицького сейму на початку XX ст. – деякі нотатки з історії польсько-українських відносин*, [w:] *Наукові записки. Збірник праць молодих вчених та аспірантів*, Київ 2002, t. 8, zęść 2, s. 33–44.
- *Українсько-польські відносини і боротьба за реформу виборчої системи в Галичині на початку XX ст.*, [w:] *Міжнародні зв'язки України: наукові пошуки і знахідки*, Київ 2002, вип. 11, s. 45–56.
- *Польсько-українське протистояння в боротьбі за реформування виборчого законодавства до австрійського парламенту та Галицького сейму (кінець XIX*



- початок ХХ ст.). Автореф. дис. канд. іст. наук: 07.00.02. Чернівецький національний університет ім. Ю. Федьковича, Чернівці 2004.
- Побірченко Н., *Педагогічна і просвітницька діяльність українських громад у другій половині ХІХ – на початку ХХ століття (у двох книгах)*, księga 1, Київська громада, księga 2, Громади наддніпрянської України, Київ 2000.
- Потапюк Л. М., *Становлення та розвиток Руського Педагогічного Товариства «Рідна Школа»: історико-педагогічний аспект*, [w:] „Вісник Севастопольського НТУ. Серія: Педагогіка” 2012, Севастополь, вип. 127/2012, s. 150–156.
- Протест „Русской Рады” против репрессивного рескрипта галицкого областного Школьного совета по делу русских бурс от 28 июля 1910 № 188*, Львов 1911.
- Радевич-Винницький Я., *Україна: від мови до нації*, Дрогобич 1997.
- Розвиток української та польської освіти і педагогічної думки (ХІХ–ХХІ ст.) [Rozwój ukraińskiej i polskiej oświaty i myśli pedagogicznej (XIX–XXI w.)]*, Львів–Вроцлав 2012, t. 2.
- Рогатинський П., *Під прапором Рідної школи*, Станіславів 1939.
- Савчук Б., *Українські громадські організації в суспільному житті Галичини (остання третина ХІХ ст.– кінець 30-х років ХХ ст.)*, Київ 1999.
- Сабат Н., *Національне виховання учнівської молоді Галичини (1869–1914)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня кандидата педагогічних наук, Івано-Франківськ 1998.
- Світ педагогіки Східної Галичини й українського зарубіжжя ХХ століття: ідеї, афоризми, висловлювання*, ред. Т. Завгородня [і інш.], Івано-Франківськ 2010.
- Сірополко С., *Історія освіти в Україні*, Київ 2001.
- Сохоцький І., *Будівничі новітньої української державноти в Галичині*, [w:] *Історичні постаті Галичини ХІХ – ХХ ст.*, Нью Йорк–Париж–Сідней–Торонто 1961.
- Справи шкільних нашихъ въ Державной Радѣ*, „Школьна Часопись” 1884, nr 7, 8, 9.
- Стинська В., *Система шкільництва в Галичині (кінець ХІХ – початок ХХ ст.)*, Івано-Франківськ 2004.
- Студії з поля соціальних наук і статистики*, t. 3, Львів 1912.
- Ступарик Б. М., *Національна школа. Витоки становлення*, Івано-Франківськ 1992.
- *Шкільництво Галичини (1772–1939 рр.)*, Івано-Франківськ 1994.
- *Розвиток шкільництва Галичини (1772–1939)*, Автореферат дисертації на здобуття наукового ступеня доктора педагогічних наук, Київ 1995.
- Ступарик Б. М., Михайлишин Р. Р., *Педагогічна концепція Івана Юцишина*, Івано-Франківськ 1998.
- Ступарик Б., Моцюк В., *Ідея національної школи та національного виховання в педагогічній думці Галичини (1772–1939)*, Коломия 1995.
- Сухий О., *Національна ідея в програмах та діяльності українських політичних партій Галичини (кінець ХІХ – початок ХХ ст.)*, Львів 1998.
- Томашівський С., *Який вихід? (З приводу демонстрації учнів філії академічної гімназії у Львові)*, Львів 1913.
- Торжество історичної справедливости*, Львів 1968.

- Терлецький О., *Історія “Учительської Громади” (1908–1933)*, [w:] *Двадцятьп’ятьліття товариства “Учительська Громада”*. Ювілерний науковий збірний, Львів 1935.
- Товариство взаїмна поміч українського вчительства, 1905–1930*, Львів 1932.
- Товариство „Рідна школа”: історія і сучасність*. Науковий альманах, сześ 1, Львів 2001.
- Трусевиц С. М., *Украинцы*, [w:] *Освободительные движения народов Австрийской империи: период утверждения капитализма*, Москва 1981, s. 202–203.
- Тридцятиліття гімназії Рідної школи в Яворові*. Історія, спомини, статті, Яворів 1938.
- Турій О., *Галицькі Русини між москвофільством і українством (до питання про так зване „старорусинство”)*, [w:] *III Міжнародний конгрес українців*. Доповіді і повідомлення. Історія, Харків 1996, s. 106–112.
- Українська школа під польським ярмом у Сх. Галичині*, Відень 1921.
- Українська державна чоловіча гімназія у Перемишлі 1895–1995*, red. І. Гнаткевич, Дрогобич 1995.
- Українська педагогіка і шкільництво в Галичині*, [w:] Любар О. О., Стельмахович Н. Г., Федоренко Д. Т., *Історія української школи і педагогіки*, Київ 2003, s. 233–248.
- Українсько-руський університет*. Памяткова книжка першого віча студентів українців-русинів всіх вищих шкіл Австрії в справі основаня українсько-руського університету, zebrał М. Крушельницький, Львів 1899, s. 1–52.
- Филипчак І., *3 історії шкільництва на західній Бойківщині (від 1772–1930)*, Самбір 1931.
- *Ц.к. Округна головна школа у Лаврові 1788/89–1910/11*. Історична монографія, Львів 1936.
- *Учительська семінарія в Самборі (Історичний нарис)*, Львів 1938.
- Федорович К., *Українські школи в Галичині у світлі законів і практики*, Львів 1924.
- Франко І., *Середні школи в Галичині в рр. 1875–1883*, [w:] *Зібрання творів у п’ятдесяти томах*, t. 46, księga 1, Київ 1985, s. 418–434.
- Чепіль М., *Теорія і практика формування національної свідомості дітей та молоді Галичини (друга половина ХІХ ст. – 1939 р.)*, Івано-Франківськ 2001
- Чорновол І., *Українці в Галицькому сеймі: історіографічні, методологічні й політичні аспекти дослідження*, [w:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність*, Львів 2000, вип. 7, s. 160–165.
- *Проголошення польсько-української угоди на форумі Галицького сейму 1890 року та перші відгуки на неї*, „Україна модерна” 2000, nr 4–5, s. 148–162.
- *3 історії парламентаризму: проблема української гімназії в Перемишлі на форумі Галицького сейму (1884–1895)*, „Молода нація” 2001, nr 1, s. 120–143.
- *Українська фракція Галицького крайового сейму 1861–1901 рр. (нарис з історії українського парламентаризму)*, Львів 2002.
- *Проблема української гімназії в Перемишлі на форумі Галицького сейму (1884–1895)*, „Дрогобицький красназничий збірник” 2002, вип. 6, s. 342–363.

- Шах С., *У 40-ліття першого іспиту зрілості в державній гімназії з українською мовою навчання в Перемишлі*, Перемишль 1936.
- Шеремет Л. М., *Юліан Романчук і проблеми шкільництва Галичини в умовах українсько-польської двомовності (за матеріалами галицької преси кінця XIX – початку XX ст.)*, [w:] *Українська періодика: історія і сучасність*, Львів 1997, s. 283–285.
- *Проблеми видання підручників для середніх шкіл Галичини у фаховій періодиці кінця XIX – початку XX ст.*, [w:] *Українська періодика: історія і сучасність*, Львів 1999, с. 466–474.
- Що робили наші послы в парламенті? Маніфест руского (українського) парламентарного клубу*, Львів 1911.
- Щурат В., *Кирилиця і гражданка, їх погодженє і національний характер*, „Діло” 1916, nr 234, s. 1–2; nr 235, s. 2; nr 236, s. 2–3.
- Ювілейна книга Української Академічної гімназії у Львові. На 100-річчя першого українського іспиту зрілості 1878–1978*, Філядельфія–Мюнхен 1978; Друга частина, Мюнхен–Філядельфія 1982; Третя частина, *3 нагоди світового з’їзду львівської академічної гімназії у 1991 р. та акту відновлення першої львівської гімназії з 1992 р.*, Філядельфія–Львів 1995.
- Ярема О., *Жіночі ліцеї і їх реформа*, „Наша школа” 1912, księga 4–5, s. 14–28.
- Ясінчук Л., *Рідна школа в ідеї і житті*, Львів 1934.
- *50 літ Рідної Школи, 1881–1931*, Львів [b.d.w.].

### **Strony internetowe**

<http://www.verfassungen.de/at/Oesterreich-Ungarn/index.htm>



## INDEKS OSÓB

### A

Abrahamowicz Dawid 13, 17, 39, 43, 44,  
45, 46, 48, 49, 50, 109, 133  
Abraham Władysław 117  
Adam Ernest 28, 29, 30, 94, 95  
Arkusza Ołena 15

### B

Baczynśkyj Lew 100, 108  
Baczynśkyj Wołodymyr 137, 138, 139  
Baczyński S. 10  
Badeni Stanisław 103, 109  
Bandrowski Ernest 143  
Baranowski Bolesław A 19  
Bartel Wojciech M. 19  
Bartoszewśkyj Iwan 111  
Barwiński Ołeksandr 145  
Barycz Henryk 81  
Beck Max 11, 17, 49, 52, 70, 71, 106, 107,  
109  
Benkovič Ivan 108  
Bienerth Richard 51, 109, 111, 120, 121,  
122  
Bilawycz Halyna 14  
Biliński Leon 55, 56, 100  
Blicharski Czesław E. 82  
Bobrzyński Michał 11, 12, 13, 17, 19, 20,  
21, 22, 23, 25, 28, 32, 38, 39, 43, 47,  
48, 49, 50, 53, 55, 84, 89, 90, 91, 93,  
99, 107, 109, 110, 111, 113, 114, 116,  
117, 118, 129  
Bohaczewśkyj Teodor 23

Budzynowśkyj Wiaczesław 108  
Buszko Józef 15, 90, 109, 118, 133

### C

Cehłyński Hryhorij 106  
Chamcówna Mirosława 19  
Chołodnyj Petro 14  
Chomyszyn Hryhorij 63  
Cielecki Artur 33, 76  
Cieński Tadeusz 81, 82, 85, 86  
Cipser Stefan 76  
Czechowycz Kostiantyn 63, 69, 101  
Czepiha-Zelenkewycz Jakiw 14  
Czepil Marija 14  
Czerkasenko Spirydon 14  
Czerkawski Euzebiusz 127  
Czichaczow Dymitr 155  
Czornowoł Ihor 15

### D

Daszyński Ignacy 116  
Dembiński Bronisław 107, 108  
Dembowski Ignacy 88  
Dietl Józef 81  
Długosz Władysław 118  
Dnistriański Stanisław 98, 106, 110, 111,  
115, 120, 122, 123, 126  
Dobriański 111  
Dombrowśkyj Augustyn 154  
Drahomanow Mychajło 13  
Dubanowicz Edward 105  
Dulczewski Zygmunt 61

**F**

Finkel Ludwik 127  
Fon Josef 122  
Franko Iwan 13  
Fruchtmann Filip 70, 71

**G**

Głabiński Stanisław 13, 28, 71, 105, 108,  
109, 110, 111, 113, 127, 133  
Goliński Stanisław 66  
Gołuchowski Adam 132, 144  
Gołuchowski Agenor 61  
Grabski Stanisław 113, 114  
Gruchała Janusz 15, 56, 118  
Gruiński Stanisław 19

**H**

Halban Alfred 77, 95  
Hanczakowski Josyf 70, 88  
Hartel Wilhelm 124  
Heinold Karla 114, 116  
Herciuk Dmytro 14  
Herehowa Switlana 14  
Hnatiuk Wołodymyr 98  
Hołubowycz Izydor 137  
Horbaczewskij Antin 135  
Horbaczewskij Iwan 106, 107, 117, 127  
Hrinczenko Borys 13  
Hruszewskij Mychajło 13, 75, 92, 102,  
111  
Huryk Josyf 33  
Hussarek Max 114, 118, 126

**I**

Inglot Stefan 19  
Ivanišević Frano 122

**J**

Jaworski Władysław 25, 26, 34, 39, 118  
Jaworskij Iwan 34, 35, 36, 44, 46, 47  
Juszczyszyn Iwan 14, 154

**K**

Kapustynskij Ołeksandr 137, 141, 143  
Kiweluk Iwan 72, 75, 76, 78, 136

Klein Franz 104  
Kochanowski Iwan 133, 136  
Kocko Adam 112  
Kołessa Ołeksandr 63, 71, 77, 106, 108,  
110, 111, 114, 118, 122, 125, 132  
Komarnyckij Josyf 106, 111  
Korduba Miron 116, 127  
Kormus Katarzyna 14  
Korol Mychajło 22, 23, 26, 39, 40, 49, 50,  
51, 52, 53, 67, 68, 69, 72, 140  
Korytowski Witold 106, 132, 144  
Kostomarow Mykoła 13  
Koszelewa Natalija 14  
Kowalskij Wasyl 19  
Kozik Jan 131  
Kozłowski Włodzimierz 88  
Kramarczyk Franciszek 58  
Krysowaty Ołeksza 76  
Krzyżanowski Julian 83  
Kulczycki Ludwik 49, 116  
Kulisz Pantelejmon 13  
Kurlak Iryna 14  
Kuroweć Iwan 75, 88, 136, 141  
Kuryłowycz Wołodymyr 33, 34, 45, 48

**L**

Leo Juliusz 116, 117, 118  
Lewicki Jan 83

**Ł**

Łahodynskij Mykoła 131, 139, 141  
Ławruk Pawło 142  
Łazuga Waldemar 15  
Łewyckij Jewhen 52, 154  
Łewyckij Kost<sup>o</sup> 43, 52, 63, 64, 71, 72, 74,  
76, 78, 80, 87, 88, 94, 100, 105, 108,  
111, 112, 113, 117, 119, 120, 123, 125,  
127, 130, 131, 133, 136, 145, 146, 154,  
159  
Łewyckij Łew 141, 142  
Łucki Stanisław 61

**M**

Magalias S. 127

- Makuch Iwan 40, 41, 42, 71, 72, 76, 77, 132
- Małecki Antoni 90, 100
- Marchet Gustav 40, 106, 107, 108
- Markow Dymitr 47
- Mars Antoni 109
- Metehła Sewetyn 133, 138, 139
- Michalewska Krzysztofa 97, 107, 116, 120, 122, 124
- Michałowski Emil 34, 37, 40
- Mieczysław Urbański 27
- Miller Aleksiej 129
- Mohylnyckyj Andronyk 21, 27, 32, 33, 35, 37, 38, 39, 40, 47, 48, 49
- Moklak Jarosław 58, 61, 62, 81, 127, 129
- Morozewicz Józef 119
- Możdżeń Stefan 73, 91
- Mudryj Marjan 15
- Mychajlyszyn Romana 14
- Myroniuk-Zajaczk Mychajło 72
- Myszkowskyj Tyt 111
- N**
- Nahaczewska Zinowija 14
- O**
- Ochrymowycz Wołodymyr 113
- Ohijenko Iwan 13
- Okunewskyj Teofil 114, 119, 123, 136
- Olesnyckyj Jewhen 23, 24, 25, 26, 27, 38, 39, 44, 45, 48, 51, 53, 58, 60, 61, 62, 63, 67, 68, 69, 71, 72, 73, 74, 77, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 93, 94, 97, 101, 102, 103, 104, 144
- Onyszkiewicz Mieczysław 94, 95
- P**
- Pałosz Jerzy 61
- Perfeckyj Roman 137, 139, 140, 143
- Petruszewycz Jewhen 130, 132, 146, 147, 148
- Piniński Leon 22, 24, 25, 36, 39, 85, 88, 100, 117
- Ploj Friedriech 124
- Potocki Andrzej 52, 55, 63, 82, 99, 100, 109, 130
- Potoczek Stanisław 58
- Puszka Alicja 27
- R**
- Rayski Albin 65, 94, 95
- Romanczuk Julijan 10, 97, 100, 101, 102, 106, 108, 135
- Romanowicz Tadeusz 18
- Rosół Stanisław 30
- Rożankowskyj Teodor 140
- Rudnyckyj Steoan L. 111
- S**
- Sabat Nadiezda 14
- Senyk Kornyło 80, 86, 88
- Siczynskyj Myrosław 52
- Sienkiewicz Henryk 43
- Sienkiewicz Klemens 33
- Skwarko Zacharij 72, 88
- Smal-Stočkyj Stepan 106
- Solecki Łukasz 100
- Spinčić Vjekoslav 123, 124
- Stachoń 31
- Stadnicki Stanisław 80, 86, 87, 88, 89, 90, 94
- Stapiński Jan 11, 26, 33, 57, 86, 87, 116
- Staruch Tymotej 62, 73, 88, 133, 138
- Starzyński Stanisław 111, 115, 124
- Stebelśkyj Petro 111
- Stożałowski Stanisław 37
- Straznikowa Inna 14
- Stremayr Karl 19
- Studynskyj Kyryło 106, 111, 145
- Stuparyk Bohdan 14
- Stürgkh Karl 111, 113, 114, 117, 118, 128, 131, 154
- Stynska Wiktorija 14
- Šusteršić Ivan 124
- Sylvester Julius 131
- Szeptyckyj Andrej (Szeptycki Andrzej) 12, 63, 69, 77, 97, 101, 111, 132, 133

Szewczenko Taras 154  
 Szuchewycz Wołodymyr 155  
 Szwed Wojciech 58  
 Szwedyćkyj Jakow 19  
**Ś**  
 Ślęczka Ryszard 14  
**T**  
 Taniaczkewycz Danyło 97  
 Terszakoweć Hryńko 138  
 Tittoni Tommaso 122  
 Tomaszewski Franciszek 25, 35, 36, 37,  
 39, 43  
 Tomczyk Ryszard 100, 105, 113, 118  
 Tryłowśkyj Kyryło 143  
 Twardowski Kazimierz 18, 99  
**V**  
 Verstovšek Karl 126  
**W**  
 Wanio Teodor 133  
 Wasung Jan 40, 42, 43  
 Wasylko Mykoła 106, 110, 120  
 Wątor Adam 35, 114, 116  
 Weiskirchner Richard 108  
 Wereszycki Henryk 15  
 Werhanowśkyj Wołodymyr 111  
 Winiarz Alojzy 100  
 Włodek Filip 58  
 Woolff Larry 15  
 Wójcicki Czesław 148  
**Z**  
 Zalizniak Mykoła 113  
 Załozećkyj Roman 144  
 Zamorski Jan 43  
 Zamorski Krzysztof 67, 68, 75, 139, 140,  
 149, 150  
 Zarański Jan 119  
 Zawhorodnia Tatiana 14  
 Zdarsky Josef 120  
 Zobkow Wołodymyr 107

**A**  
 Аркуш Олен 52  
**Б**  
 Баран Степан 64, 131, 136  
 Барвінський Олександр 127  
 Білавич Галина 14  
**Г**  
 Герегова Світлана 14  
 Герцюк Дмитро 14, 58, 75, 80, 132  
 Гіптерс Зінаїда В. 144  
 Грушевський Михайло 102  
**Д**  
 Дністрянський Станислав 64, 98  
**З**  
 Заброварний Степан 152  
 Завгородня Татяна 14  
 Зайченко Іван В. 14  
 Залеський Тадей 36  
**К**  
 Кошелева Наталія 14  
 Кревецький Іван 113, 191  
 Крикун Микола 98, 191  
 Крушельницький Михайло 97, 176  
 Кульчицький Володимир 18  
 Курляк Ірина Є. 14, 67, 152  
**Л**  
 Левицький Кость 44, 89, 98, 100, 105,  
 106, 108, 111–115, 117–119, 121, 123,  
 125, 127, 130, 131, 133  
 Лозинський Михайло 55  
**М**  
 Макух Іван 120  
 Марунчак Михайло 77  
 Микетей Григорій 144  
 Михайлишин Романа Р. 14  
 Михальський Юрій 133  
 Моряк-Протопопова Христина 18  
 Мудрий Мар'ян 129



**Н**

Нагачевська Зіновія 14, 153

**О**

Олесницький Євген 9

**П**

Панейко Василь 75

Потапюк Лілія М. 41

Присташ Лідія 18

**С**

Сабат Надежда 14

Спольська-Онишко Ірина 152

Стинська Вікторія В. 14, 22, 57, 145

Стражнікова Інна 14

Ступарик Богдан М. 14

**Т**

Томашівський Степан 83

**Ч**

Чепіль Марія 14

Чорновол Ігор 129

**Я**

Ясінчук Лев 78

